

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w
Częstochowie.

Wydział Humanistyczny.

Instytut Historii.

Ilona Miklas

Numer albumu: 72799

Kierunek studiów: historia

Wpływ Geografa Bawarskiego na wizję terytoriów
plemiennych na ziemiach polskich w czasach
wczesnego średniowiecza.

**Influence of the Bavarian Geographer on the vision of tribal territories in
Polish lands in the early Middle Ages.**

Praca doktorska napisana pod kierunkiem naukowym

Prof. UJD dr hab. Marcelego Antoniewicza.

Częstochowa 2022

Spis treści

Wstęp.....	3.
------------	----

Rozdział I

W kręgu badań archeologicznych i historycznych - analogie i rozbieżności w teoriach wiedzy źródłowej dotyczącej słowiańszczyzny na ziemiach polskich.

1.1 Źródło historyczne, archeologiczne i jego interpretacje.....	6.
1.2 Rola badań historycznych i archeologicznych w rekonstrukcji społeczności dawnych Słowian.	
1.2.1. Koncepcja Słowiańszczyzny w historiografii XVIII do XX wieku.....	17.
1.2.2. Badania archeologiczne dotyczące terenów Polski wczesnopiastowskiej w odniesieniu do okresu wczesnego średniowiecza.....	24.

Rozdział II

Historyk i archeolog wobec wyzwań geografii historycznej i badań nad problematyką społeczno – kulturową w dobie średniowiecza.

2.1 Problemy historiografii w badaniach nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym.	
2.1.1. Koncepcja narodu i państwa w okresie wczesnego średniowiecza.....	34.
2.1.2 „(...) <i>Liczne są plemiona słowiańskie(...)</i> ”. Definicja plemienia w odniesieniu do społeczności słowiańskiej.....	48.
2.1.3 Kontrowersje wokół pojęcia słowiańskiego <i>opola</i>	59.

Rozdział III

Geograf Bawarski – źródło historyczne jako podstawa do rekonstrukcji podziałów plemiennych na terytoriach w dorzeczu Wisły i Odry wchodzących z czasem w skład państwa polskiego.

3.1 Historia badań nad źródłem zwanym <i>Geografem Bawarskim</i>	68.
3.2 Polemiki wokół przekazu źródłowego <i>Anonima Bawarskiego</i> .	
3.2.1 Tajemnicze <i>civitates</i> –problem z interpretacją przekazu źródłowego.....	86.
3.2.2 Etonimy odnoszące się do ziem w dorzeczu Wisły i Odry.....	93.

Rozdział IV

Wpływ Geografa Bawarskiego na koncepcje badawcze w dziedzinach nauk historycznych i archeologii.

4.1 Mapy plemienne tworzone na podstawie <i>Descriptio civitatum et regionum septentrionalium plagam Danubi</i>	115.
4.2 Kilka koncepcji lokalizacji <i>Uerizan</i> , czyli według niektórych teorii - Warcian.....	127.
4.3 Lędzianie – Goplanie – Polanie ?.....	133.

Rozdział V

Badania archeologiczne inspirowane zapisem *Geografa Bawarskiego* – osadnictwo wczesnośredniowieczne na terenie Polski.

4.1 Analiza grodzisk pod kątem lokalizacji w terenie, sposobu budowy i materiału archeologicznego odnalezionego na stanowisku.....	146.
4.2 Analiza cmentarzysk: rozmieszczenie geograficzne, rodzaje pochówków oraz wyposażenie grobowe.....	154.

Zakończenie	169.
--------------------------	------

Bibliografia	172
---------------------------	-----

Załączniki do pracy	225.
----------------------------------	------

1. Katalog stanowisk archeologicznych – grodziska i cmentarzyska (VIII-X wiek)
2. Skany tekstów źródłowych.
3. Mapy

WSTĘP.

Pośród rozlicznych gatunków i rodzajów źródeł historycznych występują też osobliwe przekazy, które w historii historiografii przybrały szczególne znaczenie. Powodem takiego stanu rzeczy najczęściej bywały trudności badawcze i interpretacyjne niejednoznacznej wymowy określonego źródła pisanego – a zatem liczne kontrowersje oraz polemiki, które pobudzały kolejne etapy badań źródłoznawczych. Niewątpliwie szczególny tego typu przypadek można wskazać w analizowanym od ponad dwustu lat zwięzłym zabytku piśmiennictwa wczesnośredniowiecznego określonego wstępnym zdaniem *Descriptio civitatum Danubii*, które to źródło od czasów publikacji w 1796 roku Jana Potockiego opatrywane jest, nie tylko w historiografii polskiej, tytułem *Geograf Bawarski*¹. Niewiele wcześniej ta tajemnicza zapiska odkryta została w bibliotece elektora bawarskiego i opublikowana przez ministra króla Ludwika XV – hrabiego de Buat².

Na gruncie polskiego piśmiennictwa historycznego rozważania poświęcone walorom tak osobliwego źródła możemy wskazać już w dziełach faktycznego ojca nauk historycznych w naszym kręgu cywilizacyjnym – Joachima Lelewela³. Zatem rozważania na temat w ogóle wiarygodności tego źródła i próby wiarygodnej interpretacji poszczególnych fragmentów *Descriptionis civitatum et regionum...* od przełomu XVIII i XIX wieku do czasów współczesnych można uznać za swoisty nurt badawczy. Przybrał on z czasem charakter interdyscyplinarny, albowiem do rozważań badaczy historii dołączyli także archeolodzy i językoznawcy. Bardzo rozległe piśmiennictwo odnoszące się do walorów źródłowych *Geografa Bawarskiego* jest przedmiotem rozważań w zasadniczej części niniejszej rozprawy. Syntetyczne omówienie stanu badań w tej dziedzinie we wstępie byłoby zatem bezcelowe. W tym miejscu wypada jedynie zwrócić uwagę, że aktualnie ów nurt badawczy wciąż jest podtrzymywany, co poświadczają najnowsze publikacje językoznawców: Michała Łuczyńskiego, Jerzego Nalepy oraz Tomasza Witczaka – a przede wszystkim opracowania lwowskiego historyka Leontego Vojtoviča⁴. Także wykorzystywane w toku rozważań

¹ J. Potocki, *Fragments historiques et géographiques sur la Scythie, la Sarmatie et les Slaves recueillis et commentés...*, Brunsvic 1796, s. 281-(284).

² Le compte du Buat, *Historie ancienne des Peleus de l'Europe*, t. XI, Paris 1772, s. 144-188 dostęp online: <https://lib.ugent.be/en/catalog/rug01:001717125>

³ J. Lelewel, *Windulska Słowiańszczyzna z Geografa bawarskiego*, Tygodnik Wileński, nr 47, 1816, s. 333 i nast.; Tenże, *Géographie du Moyen Age III*, Bruxelles 1852, s. 21-45; Tenże, *Narody na ziemiach słowiańskich przed powstaniem Polski*, Poznań 1853, s. 655-691.

⁴ Łuczyński M., *Prapolski etnonim Glopeani (głos w dyskusji)*, „Slavia Occidentalis” 72/1 (2008), s. 121-124.; Tenże, „Jeszcze o prapolskim etnonimie 'Polanie'”, „Slavia Occidentalis” 73/1 (2016), s.115-119.; Tenże, *Geograf*

poszczególnych badaczy źródła historyczne oraz świadectwa wskazywane na podstawie źródeł toponomastycznych i archeologicznych, zostały omówione w poszczególnych rozdziałach oraz przedstawione w wykazie bibliograficznym.

Walory przekazu źródła określonego jako *Geograf Bawarski* sprawiły, że od dawna wykorzystywane ono było przez badaczy wczesnośredniowiecznych dziejów, nie tylko w odniesieniu do ziem zespolonych ostatecznie w monarchii piastowskiej, ale też wielu innych krain w Europie Środkowo-Wschodniej, rozwijających się na północ od granicy wytyczanej przez dopływ Dunaju.

W historiografii polskiej krytyczne interpretacje występujących w tym przekazie zapisów wielokrotnie powracały, szczególnie w związku z rozważaniami odnoszącymi się do genezy Państwa Polskiego. W tej dziedzinie naturalnie usiłowano określić etniczno-terytorialną podstawę narodzin monarchii wczesnopiastowskiej, zatem wskazać społeczności plemienne, które uprzednio egzystowały w dorzeczach Wisły i Odry. Właśnie wpływ tak szczególnego i kontrowersyjnego źródła na wizje przedstawiane przez badaczy wielu generacji, reprezentujących różne dyscypliny nauki – historię, archeologię, językoznawstwo, jest zasadniczą problematyką, której poświęcona została rozprawa, skoncentrowana wszak na terytoriach plemiennych upatrywanych na terytorium, które z czasem zespolone zostało pod władzą dynastii piastowskiej. Niekiedy brano też pod uwagę ziemie bezpośrednio sąsiadujące, które stały się prowincjami innych powstałych w tej części Europy państwowości. Szczególną uwagę poświęcono przy tym istotnemu wpływowi badań źródłoznawczych i ewolucji poglądów odnośnie interpretacji przekazu poszczególnych nazw zamieszczonych w „spisie” *Geografa Bawarskiego*, na podejmowaną od dawna historyczno-geograficzną rekonstrukcję

Bawarski- nowe odczytania, „Polonica” XXXVII/2017, s.23-36; J. Nalepa, *Z zagadnień Polski plemiennej: Uerizane Geografa Bawarskiego - śląscy Bierdzanie?*, „Sprakliga Bidrag” 4, (Lund) 1961, s.113-142.; Tenże, *O nowszym ujęciu problematyki plemion słowiańskich u Geografa Bawarskiego. Uwagi krytyczne*, „Slavia Occidentalis” 60/2003, s.9-63.; K. T. Witczak *Z problematyki Słowiańszczyzny plemiennej, cz. 1: Geografa Bawarskiego Fresiti, nazwa i lokalizacja*, „Slavia Orientalis” 41 1992a, nr 1, s.103-113.; Tenże, *Z problematyki Słowiańszczyzny plemiennej, cz. 2: Łędzanie i Wierzbianie (Βερβίανοι) — dwa plemiona prapolskie na wschodnim pograniczu*, „Slavia Occidentalis” 48–49, 1991–1992, s.249-260.; Tenże, *Dwa studia nad „Geografem Bawarskim”*, „Roczniki Historyczne” 59/1993, s. 5–17.; Tenże, *O dwóch plemionach prapolskich, zasiedlających Ziemię Przemyską i Chełmską — Łędzanach i Wierzbianach*, „Acta Archaeologica Carpathica” 38/2003, s. 157-172.; Tenże, *Z problematyki Słowiańszczyzny plemiennej, część 6: „Goplanie” i Bierdzanie, czyli rzecz o prapolskim zasiedleniu Kujaw*, „Slavia Occidentalis” 57/2009, s.149-165.; Tenże, *Z problematyki Słowiańszczyzny plemiennej, cz. 5: Wierzycanie (Uerizane), plemię wschodnio -pomorskie z nad rzeki Wierzyca*, „Pomorania Antiqua” XXIV/2012, s. 1-18.; Tenże, *Poselstwo ruskie w państwie niemieckim w roku 839. Kulisy śledztwa w świetle danych Geografa Bawarskiego*, „Slavia Orientalis” LXII/2013, nr 1, s. 25-43.; L. Vojtovič, *„Баварський Географ” : спроба локалізації слов’янських князівств у IX столітті*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie 2 (6)/2010, s. 42-63.; Tenże, *Княжска доба на Русі (837-1492). Том I*, Львів 2021, s.199 -272

terytoriów plemiennych. W tym względzie przede wszystkim istotny wpływ na rozwój stanu badań niewątpliwie wywierały liczne opinie kontrowersyjne, a zatem polemiki podejmowane przez kolejne generacje badaczy, aż po czasy współczesne. Szczególnie interesujący problem stanowią inspiracje, które do badań historycznych wniosły z czasem wyniki badań archeologicznych oraz językoznawczych w dziedzinie toponomastyki.

Stosownie do podjętej – ze względów interdyscyplinarnych dość złożonej problematyki, zredagowany został układ merytoryczny rozprawy. Dwa pierwsze rozdziały są istotnie wprowadzeniem do kolejnych, zasadniczych rozdziałów. W ich ramach nakreślone zostały najważniejsze problemy związane z rozwojem stanu badań i ewolucją określenia fundamentalnych pojęć, a zarazem analogii oraz rozbieżności w metodologii badań historycznych i archeologicznych, skoncentrowanych na epoce wczesnego średniowiecza. Na tym tle w kolejnych rozdziałach – III i IV – omówiona została zasadnicza problematyka rozprawy, czyli wpływ przekazu źródłowego określanego jako *Geograf Bawarski*, na naukowe koncepcje układu terytoriów plemiennych u zarania Państwa Polskiego, a zatem opracowanie i popularyzowanie map plemiennych, które od pewnego czasu wpływają na świadomość historyczną szerszych kręgów społecznych. W rozdziale IV uwzględnione też zostały szczególnie kontrowersyjne przypadki związane z lokalizacją terytoriów plemiennych na ziemiach polskich. Po pierwsze, jest to przypadek braku występowania u *Geografa Bawarskiego* skądinąd znanego i szczególnie przy narodzinach monarchii piastowskiej istotnego plemienia Polan. Po drugie, wskazane zostały szczególne kontrowersje związane z upatrywaniem plemienia „Warcian” lub „Wierzyčan”, w zapisie „Uerizane”.

Rozdział ostatni V ilustruje wpływ teorii źródłowych, a zatem koncepcji prezentowanych w opracowaniach historiograficznych, na rozwój badań archeologicznych, których celem było rozpoznanie egzystencji społeczności na ziemiach polskich w okresie wczesnego średniowiecza. Ostatecznie przedstawienie aktualnego stanu badań w tej dziedzinie może uzmysławiać, że nasza wiedza o epoce plemiennej w tej części Europy jeśli zostanie w przyszłości pogłębiona to zapewne na drodze nowych odkryć archeologicznych.

Dodatkowo rozprawa zawiera też skany oryginalnych źródeł historycznych : *Geografa Bawarskiego*, pierwszych prac badaczy tego tekstu – a także mapy oraz obszerne katalogi grodzisk i cmentarzysk, które niewątpliwie mogą być też użyteczne w badaniach historycznych.

Rozdział I

W kręgu badań archeologicznych i historycznych. Analogie i rozbieżności w teoriach wiedzy źródłowej dotyczącej Słowiańszczyzny na ziemiach polskich.

1.1 Źródło historyczne, archeologiczne i jego interpretacje.

Narodziny nauki upatrywane są w XVII stuleciu. To wtedy badacze w opozycji do Kościoła stworzyli nowe podejście do rozumienia świata. Nauka miała być przede wszystkim empiryczna a badacze krytyczni. W ramach rozwoju nauk, historia miała stać się obiektywną rekonstrukcją przeszłości⁵. Stworzono więc wiele zasad ustalania i interpretowania faktów historycznych. Informacji o nich miały dostarczać źródła historyczne i archeologiczne.

Jeden z ojców naukowej historiografii polskiej Joachim Lelewel o źródłach historycznych pisał: (...) *Zródła do historycznych badań, są trojakiego rodzaju - 1. Tradycje czyli podania czy po prostu w powieściach czy w poetyckich śpiewach z ust do ust przechodzące, - 2. Monumenta nie pisane czyli pomniki nieme we wszystkim sposobie uważane, ręką ludzką dźwigane i kształcone budowy, posągi, mogiły, nagrobki, medale, - 3. Monumenta pisane, czyli pomniki pisane w napisach lub znakach na pomnikach niemych wyrażonych lub w jakikolwiek sposób pisane, jako dyplomata, dokumenta, w różnym rodzaju układane opowiadania historyczne i tym podobne. Te nadto piśmienne zródła, w dzisiejszym rzeczy stanie są powtarzalnym odgłosem wszelkich zródeł (...)*⁶.

W kolejnym swoim dziele zatytułowanym *Nauki dające poznawać zródła historyczne*, będącym faktycznie wprowadzeniem do nauk pomocniczych historii, scharakteryzował jakimi źródłami zajmują się poszczególne dziedziny badawcze⁷. Archeologia ma poznawać pomniki starożytne, badać ich autentyczność, objaśniać znaczenie, próbować wyjaśniać ich funkcje. Hieroglifika zajmować się powinna pismem „obrazowym”. Jednak do ich zrozumienia, jak pisał Lelewel potrzebny jest klucz. Epigrafika obejmuje pomniki z „napisami”. Należy je czytać i z pomnikami tłumaczyć. Dyplomatyka i sfragistyka, pierwsza dotyczy pracy nad dokumentami, druga nad pieczęciami. Heraldyka, to nauka, która zajmuje się herbami. Ich rodzajami, budową i znaczeniem poszczególnych symboli⁸.

⁵ A. Radomski, *Czy jest możliwa historyczna interpretacja tekstów źródłowych ?* [w:] *Tekst źródła-krytyka interpretacja* (red) B. Terlińska, Warszawa 2005, s.13.

⁶ J. Lelewel, *Historyka tudzież o łatwym i pożytecznym nauczaniu historii*, Wilno 1815, s. 9.

⁷ Tenże, *Nauki dające poznawać zródła historyczne*, Wilno 1922, por. J. Szymański, *Joachima Lelewela nauki dające poznawać zródła historyczne*, [w:] *Joachim Lelewel. Człowiek i dzieło*, Zielona Góra 1988, s.93-103.

⁸ J. Lelewel, *Nauki dające poznawać zródła*..., s.2-60.

Marceli Handelsman źródło historyczne określił jako „*utrwalony i zachowany ślad myśli, działania, lub najogólniej życia ludzkiego*”⁹. Tenże badacz źródła podzielił na dwa rodzaje: źródła bezpośrednie, do których zaliczył zachowane ślady istnienia człowieka tzw. pozostałości materialne oraz źródła pośrednie czyli pamięć czasów minionych. Jest to tradycja w postaci ustnej, obrazowej lub pisanej. Jednak podział ten jest względny – w zależności od interpretacji historyka charakter źródła może się zmienić¹⁰.

Według Ernsta Bernheima źródłami historycznymi są rezultaty działalności ludzkiej, które albo zostały ustanowione od początku w celu poznania i dowodzenia historycznych zdarzeń, albo poprzez swoje istnienie, powstanie i inne wyróżnione relacje szczególnie nadają się do poznania i dowodzenia faktów historycznych”¹¹. Zatem to co jest źródłem zależy od stopnia rozwoju naukowego. Im większy dostęp do badań naukowych i większa wymiana idei, tym lepsza interpretacja źródeł. Źródło jest zależne od przedmiotu badań. Bernheim uważał, że historycy często sami ograniczają źródła wybierając tematy „modne”, tym samym powodując powielanie badań nad jakimś problemem i co za tym idzie, nie wnosząc niczego nowego do rozwoju nauki¹². Stanisław Kościałkowski natomiast za źródło historyczne uznawał *wszelki ślad istnienia ludzkiego w przeszłości, a ślady te służą do poznania i rekonstrukcji faktów historycznych*¹³.

Bardziej rozbudowane pojęcie źródła proponował Gerard Labuda, stwierdzając, że: *źródłem historycznym nazwiemy wszystkie pozostałości psychofizyczne i społeczne, które będąc wytworem pracy ludzkiej, a zarazem uczestnicząc w rozwoju życia społeczeństwa, nabierają przez to zdolności odzwierciedlania tego rozwoju. Na skutek tych swych właściwości (tj. wytworu pracy i zdolności odbijania) źródło jest środkiem poznawczym, umożliwiającym naukowe odtworzenie rozwoju społeczeństwa we wszystkich jego przejawach*¹⁴.

Jerzy Topolski uznał, że definicje źródeł historycznych mogą mieć dwojaki zakres: węższy, lub szerszy. Węższe mówią jedynie o śladach, rezultatach działań ludzkich, eliminując z zakresu pojęcia źródła historycznego pozostałości natury przyrodniczej; szersze natomiast albo o wszelkim materiale służącym do poznania przeszłości, albo sprowadzają ów

⁹ M. Handelsman, *Historyka. Zasady metodologii i poznania historycznego*, Warszawa 1928 s. 44

¹⁰ Tamże, s. 45.

¹¹ A. Kuligowska, *Koncepcja źródła historycznego Ernsta Bernheima w „Lehrbuch der historischen Methode und der Geschichtsphilosophie”*, „Historyka. Studia Metodologiczne”, Tom XXXIX/2009, s.22.

¹² Tamże, s. 23.

¹³ E. Choraży, D. Konieczka-Śliwińska, S. Roszak, *Edukacja historyczna w szkole. Teoria i praktyka*, Warszawa 2008, s. 199; S. Kościałkowski, *Historyka*, Londyn 1954, s. 22.

¹⁴ G. Labuda, *Próba nowej systematyki i nowej interpretacji źródeł historycznych*. „Studia Źródłoznawcze”, t. I, Warszawa 1957, s. 22

materiał do pozostałości po „istnieniu” człowieka, czy życiu ludzkim także wykluczając inne pozostałości przyrodnicze¹⁵.

Podziałowi na źródła bezpośrednie i pośrednie przeciwstawiła się Anna Pałubicka. Uznała ona, że źródło określające jakiś fakt historyczny zawsze będzie pośrednie¹⁶. Praktycznie służy ono bowiem tylko do jednego – potwierdzenia lub obalenia pewnej hipotezy, która jest wynikiem przemyśleń badacza¹⁷.

Wanda Moszczyńska uważała, że to nauka historyczna nadaje zabytkom (przedmiotom z przeszłości) charakter źródła. Zabytki stają się źródłem tylko wtedy gdy historyk włączy je do społeczności, w której żyje. Każde źródło historyczne może być badane, ale tylko wtedy gdy znamy jego funkcję jaką dawniej pełniło. Należy tutaj odróżnić źródło od faktu historycznego. Przykładowo bitwa pod Grunwaldem będzie faktem, kodeks Napoleona – źródłem. Różnica polega na metodologicznym ujęciu teorii poznania. Fakt historyczny jest podmiotem poznania, źródło tylko służy poznaniu¹⁸.

Zatem czym ostatecznie może być źródło historyczne? Teoretycznie każdą rzeczą, która przekazuje nam wiadomości o przeszłości, ale też Collingwood pisał: *Nic nie jest źródłem samo w sobie, by się nim stało, musi zostać powiązane z jakimś zagadnieniem przez historyka*¹⁹. Czyli nie wszystko jest źródłem historycznym, ale zarazem wszystko nim być może.

Archeologia dawniej uznawana była za naukę pomocniczą historii, ale dzisiaj można ją traktować tylko w jednym przypadku – kiedy brak źródeł pisanych. Badając początki państwa polskiego dysponujemy bardzo nielicznymi tekstami źródłowymi z epoki. Zatem ważne są wyniki badań archeologicznych, które dostarczają informacji odnośnie tego okresu. Jeśli natomiast badamy przeszłość społeczności, która została poświadczona źródłem pisany, to takim społeczeństwem zajmuje się historia.

Podstawowa definicja źródła archeologicznego określa je jako wszelkie wydobywane z ziemi materialne ślady działalności człowieka z przeszłości, które umożliwiają jej rekonstrukcję²⁰. Już Franciszek Maksymilian Sobieszczański wskazywał, że źródłami archeologicznymi są [...] *pomniki z czasów pierwotnych, jakkolwiek są niemymi świadkami, za bezpośrednie jednak źródła powinny uważać się; mogą one albowiem niekiedy objaśniać*

¹⁵ J. Topolski, *Wprowadzenie do historii*, Poznań 2009, s.36-37.

¹⁶ A. Pałubicka, *Kulturowy wymiar ludzkiego świata obiektywnego*, Poznań 1990, s. 6.

¹⁷ Zob. H. Mamzer, *Źródła archeologiczne: artefakty czy językowe o nich wypowiedzi*, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” 16/2010, s. 230.

¹⁸ W. Moszczyńska, *Metodologii historii zarys krytyczny*, Warszawa 1968, s. 63-69.

¹⁹ R. G. Collingwood, *The idea of history*, Oxford 1945, s. 246.

²⁰ D. Ławecka, *Wstęp do archeologii*, Warszawa 2003, s.81.

przodków naszych religię, zwyczaje, życie domowe, przemysł, wykształcenie itp. Mogiła, urna, metalowe ozdoby i różne narzędzia, czasem dadzą żywsze pojęcie o upłynionych wiekach, niż ciemne klechdy, sagi północne, a częstokroć są wymowniejsze od rozwlekłych latopisarzy”²¹. Natomiast Teresa Kostyrko za źródło dostarczające informacji o przeszłości uznała [...] określoną strukturę abstrakcyjną ukonstruowaną z jednej strony przez pewien stan rzeczy, z drugiej strony przez typ postawionego przez badacza pytania. Uzasadnia takie ujęcie praktyka (...), która (...) odwołując się do źródła uwzględnia zawsze, jedynie wybrany przez badacza zbiór cech określonego zjawiska²². Podobny sposób interpretacji źródła archeologicznego odnajdujemy w pracach archeologów: Danuty Minty-Tworzowskiej, Bogusława Gedigi czy Anny Zalewskiej²³.

Ostatecznie w ujęciach teoretyczno-metodologicznych definicje źródła archeologicznego można podzielić na następujące typy:

- pozytywistyczną (tradycyjną). Źródło jest nośnikiem prawdy obiektywnej.
- procesualną (modernistyczną). Źródło jest statystycznym, fizycznym przedmiotem, który pełni określoną funkcję społeczno – kulturową. Zabytki jednak ulegają zmianom w trakcie procesu depozycyjnego, a co za tym idzie zmieniają się ich własności fizyczne i relacje czasowo-przestrzenne.
- postprocesualną (postmodernistyczną). Źródła są „danymi” zapewniającymi obiektywizm w interpretowaniu przeszłości. Ma ono dwa znaczenia: fizyczne (określona funkcja w określonym momencie) i znaczeniowe (różne znaczenia w różnych momentach). Archeolog powinien skupić się na znaczeniu źródła dla dawnej kultury, jednocześnie starając się odrzucić własne obciążenia kulturowe.
- post – postprocesualną (tzw. nowy empiryzm). Rzeczy (źródła) są wytworem kultury. Powstają z potrzeby, użyteczności, wygody lub by rozwiązać jakiś problem. Kultura materialna jest odzwierciedleniem kultury społecznej. By zrozumieć źródło, należy badać zabytek pod kątem materialnym²⁴.

W badaniach archeologicznych źródło wiąże się z pojęciem kultury archeologicznej. Termin „kultura” sięga starożytności. Pojawił się już u Cyncerona i oznaczał nie tylko uprawę

²¹ F.M. Sobieszczański, *Wiadomości historyczne o sztukach w dawnej Polsce*, tom I, Warszawa 1847, s.5.

²² T. Kostyrko, *O pojęciu źródła historycznego. Na marginesie Giedyminowej krytyki koncepcji E. Bernheima*, [w:] *O nauce i filozofii nauki*, (red.) K. Zamiara, Poznań 1994, s. 79-89.

²³ D. Minty-Tworzowska, *Jerzego Topolskiego koncepcja źródeł historycznych a ujęcia źródeł archeologicznych*, [w:] *Świat historii*, (red.) W. Wrzosek, Poznań 1998, s. 329-340; B. Gediga, *Natura wielopostaciowości źródeł archeologicznych*, [w:] *Causa creandi. O pragmatyce źródła archeologicznego*, (red.) S. Rosik, P. Wiszewski, „Acta Universitatis Wratislaviensis” nr 2783, „Historia CLXXI” 2005, s. 549-553.

²⁴ D.Minty-Tworzowska, *Źródło/Ślad/Artefakt/Rzecz/Przedmiot* [w:] *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, (red.) S. Tabaczyński, A. Marciniak, A. Zalewska, Poznań 2012, s. 149-152.

ziemi, ale pewne materialne i niematerialne formy przemysłów. Pierwszym myślicielem, który pojmował kulturę jako całość ludzkich wynalazków i idei - oraz wyodrębnił ją jako oddzielny termin, był Samuel von Pufendorf. W czasach Oświecenia Johann Gottfried Herder określił kulturę jako uniwersalną właściwość charakterystyczną dla człowieka złożoną ze wszystkich ludzkich umiejętności²⁵. Według definicji XIX-wiecznego antropologa Edwarda Tylera *kultura to wierzenia, wiedza, sztuka i wszystko, co zostało stworzone przez człowieka, jako członka społeczeństwa*²⁶.

Na bazie antropologicznego pojęcia kultury powstała definicja kultury archeologicznej. Gordon Childe pisał: *Znajdujemy pewne typy zabytków – naczynia, narzędzia, ozdoby, obrządki pogrzebowe, formy domów – stale ze sobą współwystępujące. Taki zespół regularnie skojarzonych cech będziemy nazywać grupą kulturową lub po prostu kulturą. Zakładamy, że zespół taki stanowi materialny wyraz tego, co dziś nazwalibyśmy ludem*²⁷.

W nauce polskiej Aleksander Gardawski określił kulturę archeologiczną, jako *uchwytny w zestawach zespoły wytworów działalności ludzi na określonym terytorium z określonego czasu, zbliżone do siebie formą i cechami drugorzędnymi, różniące się od innych im współczesnych*²⁸, natomiast Stanisław Tabaczyński stwierdził, iż: *Dla źródłoznawstwa archeologicznego terminy te (nazwy kultur) mają znaczenie pojęć typologicznych ogółu materiału źródłowego. Kultury archeologiczne są, więc produktem usystematyzowania materiałów źródłowych według przyjętych kryteriów chronologicznych*²⁹. Archeologia zatem swoiście kultywuje dawniejsze doktryny antropologii.

Źródła - zabytki odgrywają ogromną rolę w procesie identyfikacji kulturowej oraz w utrwalaniu poczucia tożsamości i związków z danym miejscem, regionem czy krajem. Są świadectwami historycznymi minionych epok. Ten sposób określania materialnych pozostałości z przeszłości podobny jest do definicji źródła historycznego zaproponowanego przez W. Moszczyńską.

Angielski termin *monument* pochodzi od łacińskiego słowa *monumentum*, które oznaczało pomnik, pamiątkę, dokument³⁰. Polski termin *zabytek* pochodzi od staropolskiego

²⁵ J. Ziółkowski, *Antropologia kulturowa i społeczna*, „Przegląd Antropologiczny” Tom 52, z. 1-2, Poznań 1988, s. 37.

²⁶ C. Renfrew, P. Bahn, *Archeologia. Teoria, metody, praktyka*, Warszawa 2002, s. 11.

²⁷ J. Lech, F. M. Stępniewski, *V. Gordon Childe i archeologia w XX wieku*, Warszawa 1999, s. 414.

²⁸ W. Hensel, *Archeologia. Treść i zakres*, Warszawa 1986, s. 103.

²⁹ D. Minta – Tworzowska, *Klasyfikacja w archeologii, jako sposób wyrażania wyników badań, hipotez oraz teorii archeologii*, Poznań 1994, s. 130.

³⁰ K. Kumaniecki, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1984, s. 314.

określenia *zabyty*, czyli *zapomniany*³¹. Podsumowując, zabytek to materialny przedmiot, ślad minionych kultur, zatem wydarzeń i ludzi. Zabytek może naturalnie mieć wielorakie znaczenie. Dla historyka sztuki, archeologa czy etnografa to przede wszystkim przedmiot starożytny, źródło wiedzy o historii danego miejsca. Dla konserwatora najważniejsze są cechy stylistyczne, technika jaką został wykonany i użyty materiał. Dzięki tym bowiem wiadomościom istnieje możliwość rekonstrukcji przedmiotu, stworzenia jego kopii i określenia funkcji w społeczeństwie. Dla konserwatora zabytków pomnik historii to obiekt chroniony prawem, co do którego prawodawca ustanowił odpowiednie zasady postępowania. Dla właściciela eksponat zabytkowy może mieć wartość finansową lub emocjonalną. Dla państwa to potwierdzenie ciągłości historycznej – dla społeczeństwa albo nic nie wartą rzeczą, albo oznaką przynależności do określonej populacji. Zatem istnienie definicji obiektów zabytkowych wynika z potrzeby określenia zasad postępowania z przedmiotem, który spełnia wymogi by określić go zabytkiem.

Wspólną definicję źródła archeologicznego spotykamy w ustawodawstwie polskim. Polska od początku może poszczycić się całkiem dobrym ustawodawstwem w dziedzinie ochrony dziedzictwa historycznego.

W roku 1920 powołano Państwowe Grono Konserwatorów Archeologicznych. Przez osiem lat działalności PGKA wypracowało wiele zasad działalności konserwatorskiej w sprawie ochrony zabytków archeologicznych. W 1928 roku PGKA zostało rozwiązane a jego zadania zostały przekazano do Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

Pierwszą ustawą traktującą o zapobieganiu zniszczeniom zabytków była ustawa o opiece nad zabytkami i weszła w życie 6 marca 1928 roku. Została uzupełniona rozporządzeniem z 17 lipca 1928 roku Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o prowadzeniu rejestru zabytków.

W latach powojennych polska archeologia skupiła się na naukowym potwierdzeniu prawa do tzw. Ziemi Odzyskanych. Przeprowadzono ogromną ilość badań. Nasiliły się one jeszcze podczas przygotowań do obchodów 1000 – lecia państwa polskiego (966 – 1966). Zmiana ustroju po 1945 roku i narastające nieudokumentowane materiały z przeprowadzonych badań zajmujące półki placówek naukowych, spowodowały zastąpienie ustawy z 1928 roku ustawą o ochronie dóbr kultury i o muzeach w 1962 roku. Według nowej ustawy organem centralnym w dziedzinie ochrony dóbr kultury stał się Minister Kultury i Sztuki, a jego pomocą biuro Generalnego Konserwatora Zabytków i podlegli mu

³¹ *Słownik języka polskiego*, tom III, Warszawa 1982, s. 889.

Wojewódzcy Konserwatorzy Zabytków. W ten sposób dziedzictwo historyczno kulturalne zostało otoczone opieką państwa i niezależnej od władz wojewódzkich - administracji wojewódzkiej³². Zmiany po 1989 roku i szybki wzrost inwestycji gospodarczych spowodowały proporcjonalny wzrost kłopotów konserwatorskich. Wejście Polski w struktury Unii Europejskiej ten problem jeszcze spotęgowało. Efektem harmonizacji prawa (obligatoryjność państwa członkowskiego) była ustawa z 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami a podstawą międzynarodowej ochrony dóbr archeologicznych stała się Europejska Konwencja o Ochronie Dziedzictwa Archeologicznego sporządzona w La Valetta 16 stycznia 1992 roku, ratyfikowana przez Polskę w 1995 roku. Do tego szeregu norm prawnych należy dodać jeszcze dokumenty będące zaleceniami i dyrektywami wykonawczymi do konwencji z La Valetta czy innych międzynarodowych aktów prawnych jak na przykład Europejska Konwencja Krajobrazowa sporządzona we Florencji 20 października 2000 roku, oraz oczywiście rozporządzenia będące wykładnią polskiej ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami³³.

Ustawa z 2003 r. szczegółowo określa typy zabytków oraz sposób postępowania dla każdej kategorii. Należy zaznaczyć, że po raz pierwszy w ustawie wyróżniono zabytki archeologiczne, które do tej pory włączone były do dwóch ogólnych kategorii zabytków nieruchomych i zabytków ruchomych.

zabytek nieruchomy jest to nieruchomość, jej część lub zespół nieruchomości spełniające kryteria zabytku. Zabytkiem nieruchomym może być krajobraz kulturowy, układy urbanistyczne, ruralistyczne i zespoły budowlane, dzieła architektury i budownictwa, dzieła budownictwa obronnego, obiekty techniki, cmentarze, parki, ogrody i inne formy zaprojektowanej zieleni, miejsca upamiętniające wydarzenia historyczne lub działalność wybitnych osobistości bądź instytucji.

zabytki ruchome to rzecz ruchoma, jej część lub zespół rzeczy ruchomych spełniające kryteria zabytku. Zabytkiem ruchomym mogą być dzieła sztuk plastycznych, rzemiosła artystycznego i sztuki użytkowej, kolekcje, numizmaty oraz pamiątki historyczne, wytwory techniki, materiały biblioteczne, instrumenty muzyczne, wytwory sztuki ludowej i rękodzieła

³² Szerzej: M. Florek *Między teorią a praktyką. Ochrona dziedzictwa archeologicznego z perspektywy konserwatorskiej (na przykładach Delegatury w Sandomierzu Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Kielcach)*, „Raport”, t. 10, s. 233-260; Z. Kobyliński (red.), *Ochrona dziedzictwa archeologicznego w Europie*, Warszawa 1998; tenże, *Międzynarodowe zasady ochrony i konserwacji dziedzictwa archeologicznego*, Warszawa; M. Trzciński, *Wokół definicji zabytku archeologicznego*, „Ochrona Zabytków”, nr 4, 2007; K. Zajdler, M. Trzciński, *Wykład prawa dla archeologów*, Warszawa 2009.

³³ Europejska Konwencja o ochronie dziedzictwa archeologicznego z La Valetta z 16 stycznia 1992, Dz. U. z 1996 r., Nr 120, poz. 564.

oraz inne obiekty etnograficzne a także przedmioty upamiętniające wydarzenia historyczne bądź działalność wybitnych osobistości lub instytucji³⁴.

zabytki archeologiczne według ustawy dzielą się na nieruchome i ruchome. Nieruchome zabytki archeologiczne, czyli stanowiska archeologiczne to powierzchniowe, podziemne lub podwodne pozostałości egzystencji i działalności człowieka, złożone z nawarstwień kulturowych, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na wartość historyczną, artystyczną lub naukową. Przykładami nieruchomych stanowisk archeologicznych mogą być pozostałości terenowe pradziejowego i historycznego osadnictwa, cmentarzyska, kurhany itd³⁵.

Drugą grupę zabytków archeologicznych czyli tzw. ruchome stanowią przedmioty będące wytworem działalności człowieka, spełniające kryterium zabytku, które były składową stanowiska archeologicznego³⁶. Ruchomymi zabytkami archeologicznymi mogą być : broń, ozdoby, naczynia, narzędzia, itp. Podsumowując, zabytki archeologiczne to przedmioty lub obiekty, rzeczy ruchome i nieruchomości.

Ustawa o opiece nad zabytkami określa, iż ochronie i opiece podlegają bez względu na stan zachowania zabytki archeologiczne z dopiskiem „w szczególności” po czym wymienia:

- pozostałości terenowe pradziejowego i historycznego dziedzictwa
- cmentarzyska
- kurhany
- relikty działalności gospodarczej, religijnej i artystycznej³⁷.

Definicje archeologicznego i historycznego źródła są więc do siebie zbliżone. Obie dotyczą materialnego śladu z przeszłości. Różnice natomiast odnajdziemy w podziale na źródła bezpośrednie i pośrednie.

Jerzy Topolski precyzyjnie wskazał źródła pośrednie, za które uznał fakty historyczne przedstawione przy pomocy znaków takich jak pismo, język i inne znaki umowne. Źródła bezpośrednie zdaniem tego uczonego *obowiązują się bez takich znaków umownych, bowiem same są częścią rzeczywistości historycznej, czyli same są faktami historycznymi. W przypadku źródeł pośrednich, musi dla ich odczytania nastąpić uzgodnienie kodu nadawcy i kodu odbiorcy, a poza tym z tymi źródłami wiąże się ogromny problem badania wiarygodności informatora, nie dotyczy on źródeł bezpośrednich (tzn. rozpatrywanych jako*

³⁴ art. 6, punkt 1 i 2 ustawy o ochronie zabytków.

³⁵ art. 6, punkt 3 ustawy.

³⁶ art. 3, punkt 4 ustawy.

³⁷ art. 3, punkt 6 ustawy..

bezpośrednie), do których odnosi się jedynie badanie autentyczności³⁸. Jak z tego wynika podejście do źródła może mieć charakter empiryczny lub abstrakcyjny. Źródła archeologiczne są źródłami empirycznymi – z natury obiektywnymi, źródła historyczne pisane są na ogół abstrakcyjne, ponieważ zostały już zinterpretowane przez nadawcę czyli autora. Źródło archeologiczne ma ten walor w odniesieniu do źródła historycznego, że jego miejsce znalezienia określa w czasie i przestrzeni konkretną społeczność. Źródła pisane z reguły przekazują historię „ogólną”. Trudno jest bowiem niekiedy zlokalizować miejsce powstania, a czasem także i zdarzenia, które opisują³⁹.

O ile same definicje źródeł czy to historycznych, czy archeologicznych nie stanowią problemu o tyle ich kwestia interpretacji przysparza szczególne problemy natury teoretycznej. Wymagana jest tu bowiem znajomość tzw. krytycznego podejścia, ale czasem zdarza się, że naukowcy bardziej starają się udowodnić przyjętą uprzednio hipotezę, a wtedy już nie są obiektywni a źródło zostaje wykorzystane na poparcie ich wizji przeszłości. Problem ten zapewne występuje nie tylko w badaniach historyków ale też i archeologów. Naukowa krytyka źródeł pisanych, w szczególności dokumentów po raz pierwszy przedstawiona została w pomnikowym dziele Jeana Mabillona *De re diplomatica libri sex*, wydanym w 1681 roku⁴⁰.

Zainteresowanie filozofią i językoznawstwem rozszerzyły metodologie źródłoznawstwa, albowiem wskazano tzw. różne poziomy interpretacji zależne od wielości nauk jakimi zaczęto się posługiwać. Pod koniec ubiegłego wieku, zwrócono ostatecznie szczególną uwagę na związki między pozostałościami historycznymi a mentalnością ówczesnych ludzi, czyli poznanie myślenia dawnych społeczności, znaczenia symboli, sposobu postrzegania świata⁴¹. Już w XIX stuleciu John Lubbock uznał archeologię za przedłużenie historii szczególnie w kwestii społeczności niepiśmiennych. Ostatecznie owo „przedłużenie” nazwano „prehistorią” i proponowano aby nauka ta opierała się ona na metodach historycznych, opisowych, przedstawiających fakty. Takie założenia szczególnie kultywowane były przez badaczy niemieckich: Heinricha Ricerta, Wilhelma Windelbanda i Wilhelma Diltheya. Postępowali oni w ślad za Leopoldem von Ranke, który opierając swoje

³⁸ J. Topolski, *Metodologia historii...*, s. 270.

³⁹ P. Urbańczyk, *O możliwościach poznawczych archeologii*, „Przegląd Archeologiczny”, vol. 29, s. 5 – 55.

⁴⁰ K. Pomian, *Przeszłość jako przedmiot wiedzy*, Warszawa, 1992, s. 226.

⁴¹ A. Zalewska, *Teoria źródła archeologicznego i historycznego we współczesnej refleksji metodologicznej*, Lublin 2005, s. 28 – 29.

badania na interpretacji źródeł historycznych stworzył narrację historyczną. W ten sposób powstała faktografia archeologiczno- historyczna⁴².

Próby zaanektowania faktografii jako metody interpretacji źródeł archeologicznych spowodowały spór między reprezentantami archeologii procesualnej a postprocesualnej. Sprowadzał się on do pytania czy archeologia tak jak historia posługuje się źródłami czy zabytkami⁴³. *Był czas, gdy archeologia jako dziedzina niemych zabytków, biernych śladów, przedmiotów bez kontekstu i rzeczy pozostawionych przez przeszłość, zmierzała ku historii i nabierała sensu jedynie dzięki odtwarzania dyskursu historycznego. Można by rzec, igrając nieco słowami, że dzisiejsza historia zmierza ku archeologii – ku wewnętrznemu opisowi zabytku*⁴⁴.

Prace Hansa Georga Gadamera, Martina Heideggera czy Paula Ricoeura spowodowały wyraźne oddzielenie archeologii od historii i antropologii. W latach 80-tych ubiegłego wieku archeologię umieszczono między antropologią a historią oraz odrzucono pogląd, że jest nauką pomocniczą tej ostatniej. Archeologia ostatecznie stała się nauką samodzielną, wyposażoną we własny warsztat badawczy i własne metody interpretacyjne⁴⁵.

Archeolodzy pozytywistyczni przyjmują więc, że można rekonstruować przeszłość w postaci wzajemnie po sobie następujących kultur. Archeolodzy modernistyczni utrzymują, iż należy wyjaśniać zjawiska i procesy z przeszłości, natomiast archeolodzy postmodernistyczni za główny cel poznania w archeologii uznają interpretację. Biorąc pod uwagę mnogość teorii źródeł archeologicznych określono dwa główne modele: paleontologiczny, w którym źródło należy określić pod kątem rodzajowym, typologicznym lub gatunkowym. Drugi model – znaczeniowy, traktuje źródło jako nośnik informacji kulturowych (symbole, pojęcia z przeszłości). Model paleontologiczny jest charakterystyczny dla archeologii tradycyjnej i częściowo procesualnej, model kulturowy dla posprocesualnej i post-postprocesualnej⁴⁶.

Zasady pracy nad źródłem historycznym są proste: postawić pytania badawcze, znaleźć kontekst historyczny, korzystając z innych źródeł i wiedzy poza źródłowej i przystąpić do interpretacji, która zawsze towarzyszyła pracy humanistów. Interpretacja ma za zadanie odnaleźć na nowo znaczenie i sens tekstu, ma przywrócić pierwotne znaczenie słowom, zdaniom, odkryć intencje i punkt widzenia autora. Zinterpretować źródło to uchwycić jego

⁴² J. M. Burdukiewicz, *Proces badawczy w archeologii* [w:] *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, (red.) S. Tabaczyński, A. Marciniak, A. Zalewska, Poznań 2012, s. 513-517.

⁴³ Tamże, s. 519.

⁴⁴ M. Foucault, *Archeologia wiedzy*, Warszawa 1977, s. 22.

⁴⁵ A. Marciniak, *Archeologia wobec innych dyscyplin. Obszar współpracy. Wprowadzenie* [w:] *Przeszłość społeczna...*, s. 678.

⁴⁶ D. Minta-Tworzowska, *Źródło/Ślad/Artefakt/Rzecz...*, s. 138-139.

sens i wydobyć z niego wszystkie informacje i elementy rzeczywistości. Zatem interpretacja powinna być: zgodna z rzeczywistością, pełna, efektywna w rozwiązywaniu problemów, bogata w informacje, precyzyjna, spójna, w miarę nieskomplikowana. Przy interpretacji należy uwzględnić osobę autora i jego poglądy polityczne, system moralny, grupę społeczną, w której żył. Wszystko to wpływało bowiem na wymowę źródła. Tworząc źródło autor miał określony cel - inny on będzie w przypadku dokumentu, inny w pamiętniku. Autor żyje w określonym czasie i miejscu, zatem aby być zrozumiałym musi się posługiwać odpowiednim językiem i kodem kulturowym. Wszystkie te elementy należy więc brać pod uwagę przy poprawnej interpretacji źródła historycznego.

Lukiano (II w.n.e) sformułował pogląd, że historyk pełni funkcję zwierciadła, pokazuje nagą prawdę⁴⁷. Wszelkie próby manipulacji historią, czy archeologią, są szkodliwe. Szczególnie gdy chcemy rozprawiać tylko o wielkich czynach i bohaterskich przodkach. Nauki o przeszłości się dopełniają, ale zmierzają do różnych celów przeszłości w rezultacie kształtując zupełnie inny obraz minionych czasów.

⁴⁷ W. Zajewski, *Czy historycy piszą prawdę ?*, Kraków, 2015, s. 13.

1.2 Rola badań historycznych i archeologicznych w rekonstrukcji społeczności dawnych Słowian.

1.2.1. Koncepcja Słowiańszczyzny w historiografii XVIII do XX wieku.

Rozbiory Rzeczypospolitej w XVIII wieku zahamowały rozwój historiografii na terenie Polski. Ówczesne badania historyczne skupiały się przede wszystkim na eksponowaniu doniosłych dziejów i wielkości upadłego państwa. Najlepszym przykładem „braku obiektywizmu” w postrzeganiu historii był tzw. „spór o Lecha”, który rozgorzał między latami sześćdziesiątymi a siedemdziesiątymi XVIII wieku w Rzeczypospolitej.

Zamieszkały w Gdańsku niemiecki historyk Gotfryd Bogumił Lengnich zakwestionował historyczność założycieli narodów słowiańskich: Lecha, Czecha i Rusa. Nie spodobało się to wojewodzie nowogrodzkiemu Józefowi Aleksandrowi Jabłonowskiemu. Dążąc do wykazania błędów Lengnicha przekazał pieniądze gdańskiemu Towarzystwu Historycznemu na nagrodę w konkursie historycznym poświęconym postaciom Lecha, Czecha i Rusa. Konkurs wygrała praca Augusta Schloezera, która wbrew założeniom fundatora nagrody jednak wykazała brak podstaw do uznania autentyczności istnienia „ojców założycieli”⁴⁸. Co prawda autor nie powoływał się na prace Lengnicha, ale oparł swoją argumentację na opracowanym przez Gelasia Dobnera tekście kroniki Wacława Hryjka, w której autor dowodził, że Lech, Czech i Rus są postaciami fikcyjnymi, powstałymi na skutek pomyłek średniowiecznych kronikarzy. Praca Schloezera zainteresowała polskich badaczy i w 1774 roku ukazała się w języku polskim pod tytułem *Dyssertacja historyczno –krytyczna napisana po niemiecku przez pana Schloezer, historyi profesora w Petersburgu, w której autor dowodzi, że Lech ani przed rokiem 550, ani po nim, ani żadnego innego czasu w Polsce nie powstał i że cała o nim bajka około XIV urosła wieku*. Nie wszystkim przypadła do gustu i wkrótce po jej opublikowaniu pojawił się głos krytyczny, czyli *Wiersz nad Dyssertacją o Lechu pisany roku 1774*, w którym to tekście zarzucono autorowi *Dyssertacji* „podnoszenie ręki na zaszczyt narodu”⁴⁹. Również wygrana Schlozera nie spodobała się księciu Jabłonowskiemu. Stworzył więc własne towarzystwo historyczne pod nazwą *Societas Jablonoviana* i rozpiął nowy konkurs traktujący o Lechu. Wówczas to wygrała rozprawa *De Lecho commentatio*, ponownie autorstwa Schloezera, albowiem zrewidował on wcześniejsze poglądy i uznał, że nie da się udowodnić ani autentyczności, ani zaprzeczenia istnienia postaci Lecha.

⁴⁸ A. F. Grabski, *Dzieje historiografii*, Poznań 2011, s. 398.

⁴⁹ Tamże, s.399.

Razem ze „zwycięskim” tekstem wydanym w 1775 roku w *Acta Societatis Jablonovianae* opublikował Jabłonowski swoją krytykę poglądów G. Dobnera i małą rozprawę Stanisława Nałęcz-Moszczeńskiego rozpoczynając tym samym walkę w sprawie „autentyczności Lecha”. Z biegiem czasu do tego nurtu dołączyli czescy i niemieccy oponenti Dobnera. Konflikt polemistów stał się międzynarodowy, ale ostatecznie nie udowodnił istnienia ani Lecha, ani Czecha i Rusa⁵⁰.

W roku 1800 powstało Towarzystwo Królewskie Warszawskie Przyjaciół Nauk, którego głównym zadaniem było kultywowanie przeszłości. W 1802 roku Hugo Kołłątaj, w piśmie skierowanym do Towarzystwa, podkreślał wagę badań nad dziejami historycznymi kraju⁵¹. Miało to związek z europejską koncepcją Słowiańszczyzny wyrosłej na bazie filozofii Johanna Gottfrieda Herdera, który o Słowianach pisał: *Słowianie osiedlali się wszędzie, by objąć w posiadanie kraje, opuszczone przez inne ludy, by jako osadnicy, pasterze lub rolnicy ziemie te uprawiać i użytkować. Po wszystkich poprzednich spustoszeniach, przemarszach i wędrówkach ich cicha, pracowita działalność przyniosła krajom tym niewątpliwe korzyści. Słowianie rozmiłowani byli w gospodarce rolnej, w bogactwie trzód i zbóż, a także w różnych rzemiosłach domowych i wszędzie uprawiali pożyteczny handel produktami swego kraju i swej pracy.*

Zbudowali wzdłuż Bałtyku począwszy od Lubeki miasta nadmorskie, a Winetą na? wyspie Rugii była wśród nich słowiańskim Amsterdamem; utrzymywali też stosunki z Prusami, Kurlandczykami i Łotyszami, o czym świadczą języki tych ludów. Nad Dnieprem zbudowali Kijów, nad Wołchowem Nowogród, które stały się wkrótce kwitnącymi miastami handlowymi, gdyż łączyły Morze Czarne z Bałtykiem i dostarczały produktów Wschodu północnej i zachodniej Europie. Na ziemiach niemieckich uprawiali górnictwo, rozumieli się na topieniu i odlewaniu metali, warzyli sól, tkali płótno, sycili miód, sadzili drzewa owocowe, wiodąc na swój sposób życie radosne, wypełnione muzyką. Byli uczynni, gościnni, aż do rozrzutności, byli miłośnikami wiejskiej swobody, ale przy tym ulegli i posłuszni, byli wrogami rabunku i grabieży⁵².

Polska w czasie zaborów potrzebowała szczególnie mocnego podkreślenia splendoru historycznego. Rozdarta pomiędzy trzech zaborców, niszczone społecznie, próbowała ocalić resztki swojej państwowej i narodowej tożsamości. Nic więc dziwnego, że zacytowany opis Słowian był niezwykle doceniony. I dlatego też z czasem powstawało wiele prac

⁵⁰ A. F. Grabski, *Dzieje...*, s. 340.

⁵¹ J. Kostrzewski, *Kultura prapolska*, Poznań 1949, s. 12.

⁵² J. G. Herder, *Mysł o filozofii dziejów*, tom II, Warszawa 1962, s. 325-326.

poświęconych chwalebnej historii Polski często wręcz o treści fantastycznej. Ówczesne polskie publikacje historyczne skutecznie mieszały dzieje bajeczne z faktami poświadczonymi przez źródła historyczne.

Wzorem innych społeczności europejskich poszukiwano przodków w odległych czasach i różnych miejscach. Zatem odnośnie Polaków powstały trzy etnogenetyczne teorie: kolchidzka, wenedzka i slawońska. Teoria kolchidzka umiejscawiała praojczyznę Słowian w nadczarnomorskiej Kolchidzie i nie utożsamiano ich z Sarmatami. Jej zwolennikami byli między innymi Friedrich August Schmidt czy Teodor Waga.⁵³

Pochodzenie wenedzkie propagował Adam Naruszewicz, autor dzieła *Historia narodu polskiego*. Pisząc o najdawniejszych dziejach Słowian wskazywał ich siedziby *na północy wyżej źródeł Dniepra, Donu i Wołgi, aż ku Morzu Kaspijskiemu i Czarnemu przestrzeni*⁵⁴. Ludy tam mieszkające nazywał *Sporami*, z których z czasem wykształcili się Słowianie/Wenedowie, a z nich Polanie czyli Polacy.

Teoria slawońska, zwana również południową, wywodziła Polaków ze Sklawonii „niezbyt wielkiej prowincji Królestwa Węgierskiego” jak o Słowacji utożsamianej ze Sklawonią pisał Franciszek Ksawery Jezierski. Argumentem uzasadniającym teorię południową było funkcjonowanie Państwa Wielkomorawskiego, które miało być prekursorem wszystkich organizacji późniejszych państw słowiańskich. Istotną odmianą domniemanego pochodzenia sklaweńskiego był wariant biało-chorwacki. Według niego Polacy mieli początkowo zamieszkiwać tereny Podkarpacia, skąd zaczęli zasiedlać kolejne ziemie kierując się na północ. Inni natomiast badacze, jak Józef Aleksander Jabłonowski, ks. Szymon Majchrowicz, Józef Andrzej Załuski upatrywali ojczyznę Słowian w obrębie kultury iliryjskiej⁵⁵.

Po 1830 roku badania nad Słowiańszczyzną uległy na pewien czas zahamowaniu. Wiązało się to z represjami carskimi po powstaniu listopadowym. W zaborze pruskim dominowały poglądy Immanuela Kanta i Georga Wilhelma Friedricha Hegla, którzy upatrywali dominującą rolę w tworzeniu narodów europejskich w ludach germańskich. Słowianie mieli

⁵³ F.A.Schmidt, *Dzieje Królestwa Polskiego krótko lat porządkiem opisane przez Jana Albertrandego*, Lwów 1846; dostęp Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/920/edition/1357?language=pl> T. Waga, *Historia książąt i królów polskich*, Warszawa 1770; dostęp Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/show-content/publication/edition/219103?id=219103>

⁵⁴ A. Naruszewicz, *Historia narodu polskiego*, tom 1, Warszawa 1824, s. 37.

⁵⁵ A. F. Grabski, *Dzieje...*, s. 398.

być zaledwie „niższym etapem” rozwoju społeczeństw. Koncepcjom tym przeciwstawiali się August Cieszkowski, Bronisław Trentowski i Karol Libelt⁵⁶.

W połowie XIX wieku nastąpiło największe nasilenie tzw. postaw słowianofilskich. Podkreślano, iż słowiańskość jest równoważna z europejskością, dlatego też do grona Słowian zaliczano inne nacje – Niemców, Greków czy Franków⁵⁷. I tak Helwecja miała być nazywana „Głowecja”, Alpy to „Łby”, Hannover to „Gonnower” od słowiańskich, konnych zastępów będących częścią jazdy huńskiej, natomiast wandalską Hiszpańską miał rządzić nie Genzeryk ale „Gąsiorek”⁵⁸.

Zasłużony wydawca źródeł historycznych, August Bielowski, opierając się na kronice Wincentego Kadłubka opisał historię Polski od IV wieku n.e⁵⁹. W słowiańskich teoriach znacznie dalej poszedł Maciej Malinowski, który lud „Wendów”, w jego rozumieniu rzecz jasna społeczność słowiańską, ulokował w ich „pierwszej” ojczyźnie – Atlantydzie⁶⁰.

Największe znaczenie dla krytycznych badań nad historią Polski niewątpliwie miała twórczość Joachima Lelewela. Do najważniejszych jego dzieł z omawianego okresu należy pięciotomowa historia wiedzy geograficznej średniowiecza, z atlasem zawierającym 50 map i ilustracji, które uczony wykonał własnoręcznie. Pisma J. Lelewela dotyczące historii Polski, zawarte w dwudziestu tomach, publikowane były w latach 1851-1868 pod tytułem *Polska, dzieje i rzeczy jej rozpatrywane*⁶¹. W kręgu jego zainteresowań znalazły się metodologia historii, starożytna historia Wschodu, dzieje Skandynawii, archeologia, oraz szereg nauk dających poznawać źródła historyczne takich jak: heraldyka, sfragistyka (nauka o pieczęciach), historia prawa, bibliografia, bibliologia, językoznawstwo, kartografia, rytownictwo oraz numizmatyka i geografia historyczna, dlatego też jego prace nie opierały się na przesłankach mitologicznych, ale miały walory istotnie naukowe⁶². Badania Lelewela obaliły też niektóre mityczne teorie o pochodzenia Polaków, ale zrazu nie wpływały na szersze postrzeganie historii narodu.

⁵⁶ A. Szczerba, *Nie tylko szablą... Rola archeologii w utrzymaniu tożsamości narodowej Polaków w okresie zaborów* [w:] *W walce o wolność i niepodległość Polski*, (red.) D. Litwin – Lewandowska, K. Bąkowski, Lublin 2016, s. 22-39.

⁵⁷ A. Wierzbicki, *Europa w polskiej myśli historycznej i politycznej XIX i XX wieku*, Warszawa 2009, s. 72-73.

⁵⁸ Tamże, s. 74.

⁵⁹ A. Bielowski, *Wstęp krytyczny do dziejów Polski*, Lwów 1850, s. 201 – 206.

⁶⁰ M. Malinowski, *Dzieje rodzonych braci Lecha, Mecha i Czecha toż ich brata Rusa*, Stratów (Strasburg) 1852, s. 98.

⁶¹ A. F. Grabski, *Badania nad Joachimem Lelewelem w Polsce współczesnej (1945 – 1960)*, „Kwartalnik Historyczny”, Nr 1, Rocznik LXVIII/1961, s. 184 – 190.

⁶² Joachim Lelewel był jednym z pionierów, nie tylko w Polsce, ale też w skali europejskiej, badań w dziedzinie nauk pomocniczych historii. Zob. J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2001, s.7-8, 20

Około połowy XIX wieku nastąpiła jednak zmiana w rozpatrywaniu dziejów Słowiańszczyzny. Z jednej strony nadal gloryfikowano historię ludów słowiańskich, ale równocześnie poddawano w wątpliwość niektóre z „odkryć” i zabytków (słynne kamienie mikorzyńskie i związane z nimi runy słowiańskie, z którymi ostatecznie rozprawił się Antoni Małecki w artykule *Co rozumieć o runach słowiańskich i o autentyczności napisów na Mikorzyńskich kamieniach?*⁶³). Słowiańszczyzna przestała być opisywana jako samodzielny byt cywilizacyjny. Zaczęto też postrzegać wpływ chrześcijaństwa na rozwój społeczeństw słowiańskich.

Od lat 70-tych XIX stulecia koncepcje dziejów słowiańskich zostały też mocno upolitycznione. Szczególnie stanowczo przeciwstawiano się teorii ciągłości zasiedlenia ziem polskich przez Germanów. Apogeum konfliktu na tym tle nastąpiło w okresie dwudziestolecia międzywojennego⁶⁴. Jeszcze w 1897 roku ukazał się „*List otwarty do dra Teodora Mommsena*” wybitnego historyka prawa Oskara Balzera, który był krytyką poglądów prof. T. Mommsena, który z kolei dowodził, że kultura słowiańska była daleko niższa od innych kultur barbarzyńskich. List Balzera ten opublikowany został w Czechach oraz w Niemczech i odbił się szerokim echem wśród narodów słowiańskich, a zarazem zjednał przychylność wielu ówczesnych badaczy⁶⁵.

Na przełomie XIX i XX wieku w Królestwie Polskim ukazał się niezwykle popularny podręcznik historii Polski autorstwa Władysława Smoleńskiego. Autor odrzucił tradycyjną formę dydaktyczną zastępując ją wykładem z dziejów ustroju. Fakty historyczne grupował według „pokrewieństwa moralnego”, kładąc nacisk na zachodzące między nimi związki przyczynowo-skutkowe. Studiującym podręcznik zalecał ćwiczenia historyczne polegające na pogrupowaniu zawartym w podręczniku materiale. Przykładowo historię Piastów dzielił pod kątem:

- sposobu utworzenia państwa piastowskiego,
- pierwotnej jego organizacja,
- zmian sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej,
- kontaktów z sąsiadami,
- zmianami terytorialnymi⁶⁶.

⁶³ A. Małecki , *Co rozumieć o runach słowiańskich i o autentyczności napisów na Mikorzyńskich kamieniach*, [w:] „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, tom 7, Poznań 1860, s. 226-246

⁶⁴ A. Szczerba, *Nie tylko szablą...*, s. 31-32.

⁶⁵ J. Maternicki, *Idee i postawy. Historia i historycy polscy 1914 – 1918*, Warszawa 1975, s. 186.

⁶⁶ Tenże, *Kultura historyczna dawna i współczesna*, Warszawa 1979, s. 55.

W szkołach Królestwa Polskiego posługiwano się nie tylko podręcznikami historycznymi, ale też opracowaniami dodatkowymi. Zalecano m.in. wydany około 1819 roku *Potok genealogiczny królów i książąt polskich* autorstwa Konstantego Słotwińskiego, *Śpiewy historyczne Niemcewicza* (1810 rok), z tego samego roku *Krótkie wyobrażenie dziejów królestwa Polskiego* Brandtkiego, wydaną w 1819 roku pracę Józefa Faleńskiego *Historia polski krótko zebrana, dzieje narodowe od powstania aż do podziału i upadku państwa tego obejmująca, Dziesięć upłynionych wieków dawnej Polski, czyli chronologia do obrazów dziejów Polski* Lelewela z 1829 roku, jego *Atlas do dziejów starożytnych, Mały atlas iluminowany do historii Polski*, Józefa Miklaszewskiego również tego autora *Rys historii Polski od wzniesienia się monarchii aż do ostatecznego upadku i rozbioru kraju* (1821 rok), czy podręcznik T. Wagi z 1818 roku *Historia książąt i królów polskich*⁶⁷.

Na początku XX wieku historiografia polska rozszerzyła problematykę badań. Szymon Askenazy, Waław Tokarz, Marcei Handelsman prowadzili badania nad dziejami porozbiorowymi, Tadeusz Korzon, Waław Tokarz, Michał Sokolnicki, Marian Kukiel zajmowali się szczególnie historią wojskowości. Rozwijała się historia ustroju (Oskar Balzer, Stanisław Kutrzeba, Przemysław Dąbkowski) oraz historia gospodarcza (Franciszek Bujak, Władysław Grabski). Wiele uwagi poświęcano także unii polsko-litewskiej (Antoni Prochaska. Ludwik Finkiel, Aleksander Jabłonowski, Oskar Halecki, Stanisław Kutrzeba)⁶⁸.

Ważną kwestią podnoszoną w ówczesnym piśmiennictwie była problematyka związana z granicami państwa. Początki sporów dotyczących granic zaczęły się jeszcze przed odzyskaniem niepodległości około 1916 roku. Tadeusz Korzon opowiadał się za zjednoczeniem ziem polskich pod berłem cara, ale dodając do nich tzw. ziemie zabrane (ziemie litewsko-białoruskie). Część obozu demokratyczno-narodowego była skłonna zrezygnować z ziem wschodnich w zamian za Górny Śląsk, Mazury i Kaszuby. Po wyparciu wojsk carskich z Królestwa, uznano, że Niemcy nie zgodzą się na oddanie poznańskiego czy Śląska, dlatego zgodnie z programem sejmu z 1831 roku granice Polski powinny być przesunięte na wschód⁶⁹. Oskar Halecki i Oswald Balzer widzieli Polskę w granicach piastowskich. Halecki wskazywał na odwieczne prawo własności Polski do ziem litewskich, białoruskich i ukraińskich. Ostatecznie z jednej strony rozpisywano się szeroko o Polsce pierwszych Piastów, z drugiej o Polsce Jagiellonów⁷⁰.

⁶⁷ J. Maternicki, *Kultura historyczna dawna...*, s.116-122.

⁶⁸ Tenże, *Idee i postawy...*, s. 18-19.

⁶⁹ Tamże, s. 372-375.

⁷⁰ Tamże, s. 376-377.

Po drugiej wojnie światowej Polska dostała się w orbitę wpływów sowieckich. Zaowocowało to nowym oficjalnym postrzeganiem historii Polski. Główny nacisk badawczy położono na wielkie procesy historyczne, szczególnie społeczne i gospodarcze, rezygnując z dawniej uprawianej historii politycznej; odrzucono idee i tradycje mocarstwowej Polski jagiellońskiej, szukając korzeni Polski Ludowej zwłaszcza w epoce piastowskiej. Zlikwidowano lub ograniczono, działalność dawnych towarzystw historycznych, natomiast cenzura nadzorowała wszystkie publikacje historyczne. Odsunięto też od wpływów na badania lub całkowicie wyeliminowano z życia naukowego najbardziej niewygodnych dla władz starszych historyków (np. Władysława Konopczyńskiego, Henryka Wereszyckiego) i prowadzono konsekwentną selekcję ideologiczną oraz polityczną (zwłaszcza na uczelniach) młodej kadry naukowej.

W 1956 roku po zmianie sytuacji politycznej we władzach PRL-u badania przeważającej części uczonych charakteryzowało dążenie do uwolnienia się od narzucanych wcześniej schematów i zobiektywizowania historycznych ocen⁷¹. Już około 1955 roku zaczęto wydawać krytyczną edycję *Dzieł* Joachima Lelewela. Wszystkie wydane tomy poprzedzone były komentarzami i merytorycznymi wstępami. Jednak pierwszą zbiorową pracą była *Historia Polski* od czasów najdawniejszych aż do roku 1939, opracowana w IH PAN w czterech tomach i sześciu częściach, zredagowana w kolejności: tom I pod red. Henryka Łowmiańskiego, (1958 rok); tom II pod red. Tadeusza Manteuffla, (1960 rok); tom III pod red. Żanny Kormanowej i Walentyny Najdus (w którym „marksistowski” punkt widzenia objawił się najsilniej), (1974 rok); tom IV pod red. Tadeusza Jędruszcza, (1984 rok). Dopiero w połowie lat 70. zaczęły się ukazywać różniące się sposobem ujęcia zwięzłe syntezy historii Polski — poznańskie *Dzieje Polski* (1975, redaktor J. Topolski), warszawski *Zarys historii Polski* (1979, redaktor J. Tazbir) i krakowska *Historia Polski* (1979) J. Wyrozumskiego, J.A. Gierowskiego, J. Buszko. Na uwagę zasługuje również wielka, 10-tomowa synteza, pod red. Stanisława Grodzkiego, Jerzego Wyrozumskiego i Mariana Zgórniaka, wydana w celu uczczenia 600-lecia odnowienia Akademii Krakowskiej, (1998–2001)⁷².

⁷¹ A. F. Grabski, *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2010, s. 198-230.

⁷² G. Labuda, *O historiografii polskiej po 1945 roku*, „PAUza Akademicka” Nr 92, 7/ 2010, s. 2.

1.2.2. Badania archeologiczne dotyczące terytoriów Polski wczesnopiastowskiej w odniesieniu do okresu wczesnego średniowiecza.

Badania archeologiczne w Polsce mają długą historię. Pierwsze prace „wykopaliskowe” podejmowano już w średniowieczu. Około 1390 roku, Ludwik I Brzeski prowadził „badania archeologiczne” w Ryczynie, poszukując rezydencji biskupiej⁷³. Informacje o tych „pracach” znamy z zapisu wydatków: *feria IV post penthecost fossstoribus, qui in Riczschin foderunt, querendo episcopos, III gl. IV. D*⁷⁴, czyli *w czwartą środę po Zielonych Świątkach, kopaczom, którzy w Ryczynie kopali w celu poszukiwania biskupów, trzy grosze i cztery denary*⁷⁵.

W XV wieku z inicjatywy króla Władysława Jagiełły, w obecności austriackiego posła, 7 lipca 1416 r we wsi Nochów przeprowadzono kolejne „wykopaliska”. W ich wyniku odkryto wiele garnków o różnorodnych kształtach i wielkości. Kilka spośród znalezionych naczyń król podarował księciu Ernestowi. Dziś wiadomo, że w trakcie tych prac odkryto cmentarzysko ciałopalne kultury łużyckiej. Z biegiem czasu, jak w całej Europie Polacy tworzyli kolekcje starożytnych przedmiotów, z których potem wykształciły się pierwsze muzea⁷⁶.

Jan Długosz w „Kronikach czyli Rocznikach sławnego Królestwa Polskiego” odnotował: *Dwie osobliwości są w krainie polskiej cudowne, zadziwiające [...]. Jedna, że na polach wsi Nochowa w pobliżu miasta Śremu w diecezji poznańskiej, a także we wsi Kozielsko w pobliżu miasteczka Łekna w powiecie pałuckim rodzą się w łonie ziemi garnki, same z siebie, wyłącznie sztuką przyrody, bez jakiegokolwiek dopomagania ludzkiego, wszelkiego rodzaju i różnych kształtów, do tych podobne, których używają ludzie, delikatne wprawdzie i miękkie, gdy tkwią jeszcze w rodzinnym swym gruncie w ziemi, przecie gdy się je wyjmuje [stają się] szelne i stwardniałe na słońcu i wietrze*⁷⁷. O garnkach „w ziemi rosnących” pisało też wielu innych ludzi pióra. W 1597 roku podróżujący po Polsce Francuz Jakub Esprinhard zanotował, iż *w pobliżu miasta Nochowa i Pałuki znajduje się w ziemi garnki*

⁷³ I. Kramarek, J. Kramarek, *U źródeł archeologii*, Gdańsk, 1972, s. 183.

⁷⁴ *Scriptores Rerum Silesiacarum*, wyd. G.A. Stenzel, tom I, Wrocław 1835, s. 157; dostęp online Cyfrowa Biblioteka Regionu Śląskiego: <https://sbc.org.pl/dlibra/publication/902/edition/868/content?&ref=struct>

⁷⁵ A. Wędzki, *Ludwik I Brzeski jako inicjator pierwszych znanych badań wykopaliskowych na ziemiach polskich*, „Przegląd Zachodni”, R. XII/1956, n ½, s. 141-142.

⁷⁶ A. Abramowicz, *Dzieje zainteresowań starożytnych w Polsce*, Łódź 1983, s. 24.

⁷⁷ *Joannis Dlugossi Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae Libri I – VIII*, Varsaviae 1964 – 1975, lib. I, s. 116; J. Długosz, *Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, księgi I - IX, Warszawa 1961-1975, s. 178 – 179.

zupełnie wyrobione, i to tak zręcznie niekiedy, że rzekłoby się, iż to palce jakiegoś wybornego rzemieślnika je utoczyły. W całym kraju posługują się tylko tymi garnkami⁷⁸.

Na 1544 rok datowany jest list Jerzego Ubera z Wrocławia do Andrzeja Aurifabra, w którym garnki znalezione w okolicach Masłowa, określa się jako pogańskie urny. Uber pisze: *Dowiedz się nieco o garnkach trzebnickich, które ja sam widziałem i którymi nawet zajmowałem się. Jest miejscowość za Trzebnicą, bardzo piaszczysta, w kształcie pagórka, której dziedzicem i panem jest Masłowski, nazywany tak od owej wsi według zwyczaju większości szlachty polskiej; tutaj dla odświeżenia ducha Zielonych Świat udają się mieszczanie poczuwszy do miast wstręt i obrzydzenie, wieśniakom kilka pieniędzy odliczają, a ci uzbrojeni w motykę i rydel wykopują kolistą jamę, z której w końcu wyciągają z piaszczystą ziemią i różnymi narzędziami garnuszek wilgotny, miękki i bardzo delikatny, który jeśli troszkę na powietrze wynieść i potrzymać, stwardnieje i z miękkiej do twardej powróci [postaci]. nieraz widziałem węgle, drewna, kości, przybory spiżowe i żelazne śniedzią okryte, które ja potem pokazywałem złotnikom i kowalom, aby odpowiedzieli czy rozpoznaliby przeznaczenie tych przedmiotów, a raczej ich fragmentów, lecz żaden z nich [nie był na tyle] doświadczony, aby przynajmniej mógł dobrze zgadywać z tego rodzaju fragmentów, tak bardzo zżartych starościami i rdzą. Ja sadzę, że w tym miejscu był niegdyś pochówek pogan, którzy gdy brakowało urn, tymczasem, na znak pobożności zbierali garnki z popiołem, ogniem, zarzewiem i pozostałymi przedmiotami ocalałymi ze stosu i usypawszy mogiłę pośród piasku grzebali. Stąd garnki w mokrej ziemi na skutek długiego czasu rozmiękczają się i powracają do pierwotnej formy, z której powstały, i jeśli słabo zabezpieczone wyjęte byłyby, glinę garncarską zamiast garnka otrzymasz. Jeśli ostrożniej i staranniej rzecz przeprowadziłbyś przy wyjmowaniu urn, suchością powietrza stwardnieją i dawną formę zatrzymają, którą garncarz uformował. Naturalnie jeśli z tego mógłbyś lepiej i słuszniej [coś] wydobyć, nie będę się spierać, dziełu, aby od mieszkańców kolo Trzebnicy [rzeczy] tak zebrane i zabezpieczone z pochówków pogan, albo jak nasi mówią – z Toepfelbergu – przesłać do pana, jeśli nie tej zimy to zapewne na wiosnę.*

Tymi [słowami] Waszą Miłość z żoną i całą rodzinę pozdrowić pragnę.

Wrocław w końcu stycznia 1544 r.⁷⁹.

⁷⁸ B. Geremek, *Relacja Jakuba Esprincharda z podróży przez Śląsk i Małopolską*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 7/1959, z. 3, s. 452.

⁷⁹ List zacytowany w całości z publikacji A. Abramowicza „*Urny i ceramika*” w „Acta Archeologica Lodziensia”, nr 27 z roku 1979, s. 38. Tam też zamieszczone wskazanie literatury przedmiotu z XVIII – XIX wieku.

W 1546 roku Ferdynand I zezwolił Ottonowi z Neydeku na szukanie „samorodnych garnków” w okolicach Wrocławia. Również w tym samym roku ukazuje się rozprawa „*De natura fossilium*” Georga Agricoli, które w znalezionych naczyniach widzi popielnicę⁸⁰.

Najstarszy zapis interpretacji znaleziska archeologicznego z ziem polskich znajdziemy w *Antibolomenon* Jana Stanki powstałego w latach 1465 – 1472. Użyto tam łacińskiego słowa „*ceraunius*”, ale bez polskiego odpowiednika⁸¹. Faktycznie łacińskie określenie „*ceraunius*” jest dość wieloznaczne, może oznaczać kamień szlachetny barwy czerwonej, ale też mający kolor błyskawicy.

Odnajdowanie nowych zabytków starożytnych nie wiązało się z ówczesnymi poszukiwaniami relikwów przeszłości. Najczęstszymi przyczynami odkryć były (podobnie jak i dziś) prace rolne czy górnicze. Z 1552 roku pochodzi notatka, w której skarżono się na kopaczy poszukujących saletry, którzy w okolicach Kaniowa [...] *po horodyszczach i Siedliszczach chodząc, mogiły rozkopują, szukając tam obręczy i pierścieni, zwłoki pogrzebanych wyrzucając na pomstę za to żywym i umarłym*⁸². Tego typu praktyki spowodowały wydanie specjalnego zarządzenia w 1594 roku przez władze Wrocławia, które nakazywało oddawanie lub odsyłanie wszystkich naczyń i dzbanów wykopywanych z ziemi lub znalezionych.

Zainteresowania starożytnościami polskimi nie obejmowały tylko urn i cmentarzysk. Dotyczyły również grodzisk oraz innych pozostałości osadnictwa. Wymienić tu można zainteresowania Macieja Strykowskiego, który pisał też o zamkach i grodziskach. Opisał m.in. zamek Giedroty (Giedrojcie) na Litwie, nazywając go „horodyszczem”, ale co ważniejsze próbował konfrontować wiadomości historyczne z archeologicznymi pozostałościami⁸³. W XVII wieku pojawiły się nowe znaleziska ceramiki. W 1614 roku odkryto cmentarzysko popielnicowe przy budowie wału przeciwpowodziowego we wsi Rędziny, w 1656 odnaleziono grób skrzyniowy w Szydlicach pod Gdańskiem, a osiem lat później - w 1664 roku - ponownie w okolicach Gdańska odsłonięto kolejny pochówek. Urnę z kośćmi odnaleziono również podczas budowy fortyfikacji na Górze Gradowej. Prace interpretujące znalezione naczynia jako urny pogrzebowe tworzyli Jerzy Thebesius, Gotthilf

⁸⁰ A. Abramowicz, *Dzieje zainteresowań...*, s. 36.

⁸¹ J. Rastafiński, *Symbola ad historiam naturalem medii aevi. Plante, animalia, lapides et cetera simplicia medicamenta quae In Polonia adhibebantur inde a XII usque ad XVI saeculum (quatuor cum tabulis)*, pars 1, Cracoviae 1900, Munera Saecularia Universitatis Cracoviensis, vol. II, s. 484, pars 2, vol. VIII, s. 58.

⁸² A. Abramowicz, *Urny i cerauni...*, s.64.

⁸³ Tamże s. 65 – 82.

Treuer czy G. F. Mylius. Uważali oni, że „garnki samorodne” można włożyć między bajki, gdyż są to urny zawierające szczątki starożytnych mieszkańców⁸⁴.

Pierwsza poważna rozprawa dotycząca cmentarzysk, a zarazem ich wyposażenia, opublikowana została w XVIII wieku. W 1704 roku wydano „*Silesiographię*” Heneliusa, w której opisane zostało odkrycie z 1614 roku z miejscowości Rędziny pod Wrocławiem, wraz z ilustracjami odnalezionych tamże naczyń oraz tekst doktora Oehmbiusa „*Sclesische Urnae*” zawierający spis znalezisk śląskich. Z kolei w wydanej w tymże roku rozprawie, rektora gimnazjum św. Elżbiety we Wrocławiu - Krystiana Stieffa, opisane zostały popielnice oraz inne zabytki pochodzące z cmentarzysk w Legnicy i Pielgrzymowa. Dodatkowo tekst ten zawiera informacje o wcześniejszych odkryciach, a także przegląd europejskiej literatury dotyczącej urn⁸⁵.

Na uwagę zasługuje również praca działającego w Lubece geografa i historyka Jakuba a Mellena, poświęcona odkryciom w Śmigle. Autor zwrócił uwagę nie tylko na zabytki, ale również na miejsce wykopalisk i system pracy na tymże stanowisku. Wyliczył też ilość urn oraz ich wypełnienie⁸⁶. W kilkadziesiąt lat później jeden z najwybitniejszych polskich badaczy Józef Kostrzewski zidentyfikował to stanowisko jako cmentarzysko kultury pomorskiej i wydatował na wczesny okres żelaza⁸⁷.

Rozbiory Polski w końcu XVIII wieku zmieniły podejście do historii ziem ojczytych. Zaczęto odstępować od obiektywnych ustaleń ale skupiać się przede wszystkim na podkreśleniu wielkości upadłego państwa. W czasie podziału terenu Polski pomiędzy trzech zaborców prowadzone podówczas badania miały w znacznym stopniu znaczenie patriotyczno-narodowe. Czołową rolę odegrały w tym okresie takie postaci jak Wawrzyniec Surowiecki, Adam Czarnocki, czy Joachim Lelewel. Jako pierwsi przyjmowali oni tezę o możliwości datowania za pomocą znalezisk numizmatycznych i zróżnicowania materiału ceramicznego. Powstałe w 1800 roku Towarzystwo Przyjaciół Nauk stało się główną placówką prowadzącą badania nie tylko historyczne, ale też archeologiczne. Podkreślano zarazem wagę badań nad dziejami historycznymi kraju⁸⁸. W 1812 roku Krzysztof Wesołowski zbadał kilka grobów szkieletowych z Gruszowa. Opisał je jako należące do *Słowian dawnych i najpierwszych mieszkańców Polski, pochodzących od Sarmatów*⁸⁹. W

⁸⁴ A. Abramowicz, *Dzieje zainteresowań starożytnych...*, s.46.

⁸⁵ Tamże, s. 16.

⁸⁶ Tenże, *Historia archeologii polskiej, początki*, „Acta Archeologica Lodziensia” nr 36/ 1992, s.22

⁸⁷ K. Godłowski, J. K. Kozłowski, *Historia starożytna ziem polskich*, Warszawa 1983, s.6.

⁸⁸B. Kostrzewski, *Ochrona zabytków przedhistorycznych. Praslówiańszczyzna i Polska pierwotna – zeszyt XIII*, Łódź 1948, s. 12.

⁸⁹ J. Kostrzewski, *Dzieje polskich badań prehistorycznych*, Poznań 1949, s. 12.

1818 roku ukazała się praca Zoriana Dołęgi – Chodakowskiego (czyli Adama Czarnockiego) pod tytułem „*O Słowiańszczyźnie przedchrześcijańskiej*”⁹⁰. Prawdopodobnie pierwsze prace wykopaliskowe Dołęga-Chodakowski przeprowadził około 1820 roku. W tym zapewne czasie rozkopał kilka mogił w Ładodze, pod Nowogrodem i Bieźycach.

Samo zainteresowanie metodologią badania stanowisk archeologicznych pojawiało się stopniowo dopiero pod koniec XIX wieku. Wzrastała częstotliwość prowadzonych badań terenowych, które realizowano jednak szybko, zatem też niedokładnie. Co istotne – z czasem powstawały ośrodki naukowe podejmujące badania archeologiczne w Poznaniu, Krakowie, Warszawie. Na wiek XIX przypada również odkrycie najstarszych śladów ludzkich na terenie Polski, a zarazem została przeprowadzona inwentaryzacja zabytków Wielkopolski, Polski północno – wschodniej i południowo – wschodniej. Podówczas ogłoszono też pierwsze wykłady z dziedziny archeologii w Uniwersytecie Jagiellońskim prowadzone przez Józefa Łepkowskiego.

Archeologia jako nauka samodzielna ukształtowała się dopiero w XX wieku. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku prowadzono liczne badania wykopaliskowe. Zostały wypracowane podstawy tworzenia placówek badawczych: uniwersyteckich, muzealnych, służb konserwatorskich. Podjęto badania dużych stanowisk archeologicznych oraz zaczęto metodami archeologicznymi rozpoznawać początki wielkich miast. Powstały pierwsze publikacje archeologiczne traktujące o pradziejach Polski obejmujące archeologię Wielkopolski (J. Kostrzewski), epokę kamienia i brązu (Leon Kozłowski) oraz publikacja Włodzimierza Antoniewicza będąca pierwszą pełną syntezą pradziejów Polski⁹¹. Polemizowano też z popularnymi w Niemczech teoriami zasiedlenia germańskiego ziem polskich. Szczególnie głośna była polemika pomiędzy Gustafem Kossiną a Józefem Kostrzewskim. Kossina próbował udowodniać niemieckość ziem zachodniej Polski poprzez badania archeologiczne i źródła historyczne, w tym prace o pochodzeniu i zamieszkaniu Germanów. Tą samą drogą kroczył Kostrzewski koncentrując się na bytowaniu Wandali. Głównym argumentem w sporze naukowym były wyniki badań Biskupina.

Po drugiej wojnie światowej archeologia stanęła w obliczu wielu problemów. Zginęła prawie jedna trzecia polskich archeologów, zniszczono lub zagubiono zbiory muzealne i dokumentacje konserwatorskie, wreszcie zmieniła się w sposób istotny sytuacja polityczna. Zaczęto zatem zastanawiać się nad organizacją i sposobem prowadzenia badań

⁹⁰ Z. Dołęga-Chodakowski, *O Słowiańszczyźnie przed chrześcijaństwem*, „Ćwiczenia Naukowe”, n. 5, Warszawa 1818.

⁹¹ K. Godłowski, J. K. Kozłowski, *Historia starożytna...*, s. 18.

archeologicznych. Pojawiły się dwie opcje: zwolennicy metod badań i interpretacji archeologicznej z okresu międzywojennego oraz ich krytyków, którzy postulowali uprawianie archeologii w nurcie teorii materializmu historycznego. W toku dyskusji i konfliktów stworzono podstawy nowej „socjalistycznej” nauki, jednak pewne koncepcje kultywowane przed 1939 rokiem znalazły poparcie ówczesnych władz. W głównej mierze dotyczyły one Słowian - a przede wszystkim tzw. teorii autochtonicznej, która zakładała pierwotne osadnictwo słowiańskie na terenie między Odrą a Bugiem. Drugim akceptowanym i popieranym kierunkiem badań były dociekania związane z początkiem państwowości polskiej⁹². Wiązało się to z przygotowaniem do obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Program badań stworzono na podstawie artykułu Witolda Hensla *Potrzeba przygotowania do wielkiej rocznicy*⁹³.

W 1947 r. Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków przy Ministerstwie Kultury i Sztuki podjęła inicjatywę badań nad początkami państwa polskiego. 14 listopada 1947 r. na posiedzeniach komisji naukowej odbywanych w Gnieźnie i Poznaniu a powołanej przez Ministra Kultury i Sztuki *dla zbadania stanu prac archeologicznych w Gnieźnie i innych miejscowościach*, ustalono, że kolejna konferencja z udziałem przedstawicieli różnych dyscyplin humanistycznych zajmie się opracowaniem szczegółowego programu badań nad wczesnym średniowieczem w związku z obchodami tysiąclecia Państwa Polskiego. Komisja ta obradowała w następującym składzie: dr Michał Drewko (archeolog), doc. dr Aleksander Gieysztor, (historyk), inż. Bohdan Guerquin (architekt, historyk architektury), dr Witold Hensel (archeolog), inż. Aleksander Holas (architekt, konserwator zabytków), prof. Rudolf Jamka (archeolog), mgr Zdzisław Kępiński (historyk sztuki), mgr Witold Kieszkowski (historyk sztuki), prof. Józef Kostrzewski (archeolog), dr Gabriel Leńczyk (archeolog), dr Zdzisław Rajewski (archeolog), dyr. Ludwik Sawicki (archeolog), prof. Michał Walicki (historyk sztuki), inż. Jan Witkiewicz – Koszycz (architekt). Obradom przewodniczył mgr Witold Kieszkowski.

Spotkanie programowe, któremu przewodniczył Stanisław Lorentz, dyrektor Naczelnej Dyrekcji i faktyczny „ojciec chrzestny” badań milenijnych, odbyło się 1 marca 1948 r. w Warszawie. Uczestniczyło w nim 33 uczonych: mgr Jerzy Antoniewicz (archeolog), prof. Włodzimierz Antoniewicz (archeolog), dr Maria Bernhard (archeolog), mgr Antoni Dębnicki (historyk), dr Michał Drewko (archeolog), doc. dr Aleksander Gieysztor (historyk),

⁹² A. Szczerba, *Z historii polskiej archeologii. Badania nad początkami państwa polskiego 1948-1966 (Program „Millenium”)*, „Acta Univrsitatis Lodzensis. Folia Archeologica” (S.1), n. 33, s. 247-254.

⁹³ W. Hensel, *Potrzeba przygotowania wielkiej rocznicy*, „Przegląd Wielkopolski” 2, Poznań 1946, s. 193-206.

inż. Bohdan Guerquin (architekt), dr Witold Hensel (archeolog), dr Zbigniew Hornung (historyk sztuki), prof. Roman Jakimowicz (archeolog), prof. Rudolf Jamka (archeolog), mgr Alina Kietlińska (archeolog), mgr Witold Kieszkowski (historyk sztuki), prof. Józef Kostrzewski (archeolog), dr Gabriel Leńczyk (archeolog), dyr. dr Roman Lutman (historyk), prof. Kazimierz Majewski (archeolog), doc. dr Marian Małowist (historyk), prof. Tadeusz Manteuffel (historyk), prof. Kazimierz Michałowski (archeolog), dr Krystyna Musianowicz (archeolog), prof. Stefan Nosek (archeolog), dr Zofia Podkowińska (archeolog), dr Zdzisław Rajewski (archeolog), dyr. dr Tadeusz Reyman (archeolog), dyr. Ludwik Sawicki (archeolog), dr. Bolesław Srocki (historyk), prof. Kazimierz Tymieniecki (historyk), prof. Michał Walicki (historyk sztuki), dr Zofia Wartołowska (archeolog), mgr Tadeusz Wieczorkowski (historyk), dr Adam Wolff (historyk), prof. Jan Zachwatowicz (architekt)⁹⁴.

Na spotkaniu tym wybitny historyk-mediewista z Uniwersytetu Warszawskiego - Aleksander Gieysztor, wygłosił referat pt. *Polskie Millenium. Z zagadnień współpracy historii i archeologii wczesnodziejowej*, w którym przedstawił cele i zakres badań nad wczesnym okresem funkcjonowania Państwa Piastów. Położył przy tym szczególny nacisk na współpracę pomiędzy historykami a archeologami, z jednej strony przy opracowywaniu i wydawaniu źródeł pisanych, z drugiej przy badaniach najważniejszych ośrodków grodowych. Prace badawcze miały obejmować tereny Wielkopolski, Polski Środkowej, Mazowsza, Małopolski oraz obszar tzw. Ziemi Odzyskanych (Pomorza, terenów Nadodrza i rozległego wybrzeża Bałtyku, Warmii i Mazur, dolnego Powiśla oraz północnej Wielkopolski, Śląska Opolskiego i Dolnego oraz Ziemi Lubuskiej). Referat przyjęto z entuzjazmem⁹⁵.

Prace terenowe rozpoczęły się już w 1948 roku. Przeprowadzono badania w: Biskupinie, Gdańsku, Gnieźnie, Krakowie-Wawelu, Kruszwicy, Łęczycy, Opolu, Ostrowie Lednickim, Poznaniu, Sobótce (kościół św. Jakuba), Szczecinie. W 1949 roku rozpoczęto prace badawcze w dalszych 14 miejscowości: Bródnie Starym, Cieszynie, Gieczu, Inowłodziu, Lutomiersku, Poznaniu-Górze Przemysła, Rokitnie-Błoniach, Trzemesznie, Tyńcu, Ślęży, Wałach Śląskich, na Zamku Królewski w Warszawie, Wiślicy i we Wrocławiu. W 1950 r. rozpoczęto też prace wykopaliskowe w Igołomi, Kaliszu, Niemczy i Strzelnie. W

⁹⁴ A. Szczerba, *Powołanie Kierownictwa Badań nad początkami Państwa Polskiego*, „Przegląd Archeologiczny” Vol. 65/2017, s. 13-18.

⁹⁵ M. Młynarska- Kalentynowa, *Założenia i pytania badawcze programu badań milenijnych*, „Przegląd Archeologiczny” Vol. 65/2017, s. 7-9.

1952 r. poszukiwano natomiast Grodów Czerwieńskich (badania prowadzono w Gródku Nadbużnym i Czermnie nad Huczwą)⁹⁶.

Projekt badań milenijnych miał charakter interdyscyplinarny. Do historyków i archeologów dołączyli także badacze innych dziedzin naukowych: historycy sztuki, architekci, numizmatycy, językoznawcy, geografowie, etnografowie, antropolodzy, paleozoolodzy, paleobotanicy, jak również wydawcy źródeł łacińskich i arabskich. Systematycznie odbywały się też spotkania konferencyjne, na których omawiano postępy w realizacji zaplanowanych badań (w latach 1948 – 1952 odbyły się 52 takie spotkania naukowe (w tym 2 w 1948 roku, 4 w 1949 roku, 15 w 1950 roku, 13 w 1951 roku, 18 w 1952 roku). Aleksander Gieysztor przygotowywał wówczas omówienia i sprawozdania z działalności Kierownictwa Badań. Były one publikowane w „Przeglądzie Zachodnim” redagowanym przez profesora Zygmunta Wojciechowskiego. Pod koniec działalności Kierownictwa ukazały się „Materiały Wczesnośredniowieczne” i „Studia Wczesnośredniowieczne”. Wcześniej powstało we współpracy z Brygidą Kürbis, Gerardem Labudą i Ryszardem Walczakiem szczególnie znaczne w dziedzinie badań historycznych czasopismo „Studia Źródłoznawcze”⁹⁷.

Szczególnie istotnym problemem w projekcie milenijnym stała się przeszłość Ziemi Odzyskanych. Druga wojna światowa zasadniczo zmieniła zakres terytorialny Polski. Za utracone tereny na wschodzie Polska miała dostać ziemie na zachodzie i północy. W wydanym w 1944 roku *Manifestie Lipcowym* Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) zamieszczono apel o powrót „Pomorza i Śląska Opolskiego, o Prusy Wschodnie, o szeroki dostęp do morza, o polskie słupy graniczne na Odrze”⁹⁸. Trzynastego listopada 1945 roku powołano Ministerstwo Ziemi Odzyskanych, którym zarządzał Władysław Gomółka. Powierzono mu zadanie nowego zagospodarowania terenów poniemieckich: wysiedlenie Niemców i zarządzanie poniemieckim mieniem, osiedlenie Polaków oraz ich zaopatrzenie. W wyniku zmian osadniczych około 6 milionów obywateli polskich zamieszkało na tych terenach⁹⁹.

⁹⁶ A. Szczerba, *Badania nad początkami Państwa Polskiego...*, s. 108.

⁹⁷ M. Młynarska-Kalentynowa, *Założenia i pytania...*, s. 10; Pierwszy tom „Studiów Źródłoznawczych” ukazał się w roku 1957. Jak zaznaczono na stronie redakcyjnej, Tom I przygotowany w Pracowni Edytorskiej źródeł objaśniających początki państwa polskiego w Instytucie Historii Kultury Materialnej PAN (1953-1955). „Studia Źródłoznawcze. Commentationes”, (t.) I, Warszawa 1957, s.2.

⁹⁸ Z. Kobyliński, G. Rutkowska, *Propagandowe wykorzystanie archeologii w uzasadnieniu polskich praw do Ziemi Odzyskanych po drugiej wojnie światowej*, „Saeculum Christianum: Czasopismo historyczno-społeczne”, 13/2.2006, s. 13-80.

⁹⁹ I. Sobczak, *Ludność Ziemi Zachodnich i Północnych Polski - dynamika i struktura* [w:] *Ziemie Zachodnie i Północne Polski w półwieczu 1945-1995*, Toruń 1997, s. 38.

Na Konferencji Naukowej Historyków Polskich z 28 grudnia 1951 r., przemówienie wygłosił sekretarz KC PZPR Edward Ochab. Mówił on m.in. o „wypaczeniu historii przez sługi Watykanu, obszarnictwo i faszystów” oraz o „głębokich zmianach powojennych, powrocie Polski nad Odrę i Nysę”, podkreślił szczególnie ostro „problem opracowania historii Ziemi Odzyskanych oraz historii walk bratnich zachodnich szczepów słowiańskich, ogniem i mieczem tępiionych przez rozbójniczych feudałów niemieckich”. Władze wymagały by wykazać „rodzimy słowiański i polski charakter Śląska, odporności jego mas ludowych na germanizację i uparte utrzymywanie się języka polskiego na obszarze całego Śląska, bohaterską walkę mas ludowych w obronie tego języka, jak i gospodarcze, polityczne i kulturalne”¹⁰⁰.

Badania milenijne zmieniły archeologię polską nie tylko pod kątem interpretacji pozyskanego materiału, ale również pod kątem nowych rozwiązań metodologicznych. Wymusiły interdyscyplinarność między naukami, przede wszystkim współpracę między historykami i archeologami. Zdobyto ogromne doświadczenie w badaniach nad obiektami wielowarstwowymi. Mankamentem był ogrom materiału zabytkowego, który nawet do dziś nie został opracowany i leży w magazynach muzealnych¹⁰¹.

W 2002 roku pojawiła się praca Bartłomieja Noszczaka, „*Sacrum*” czy „*profanum*”? - *spór o istotę obchodów Milenium polskiego (1949-1966)*, w której autor dowodził, że głównymi propagatorami polskości tych ziem nie była władza, ale sami naukowcy. Chodziło o przeciwstawienie się przedwojennej propagandzie nazistowskiej określającej Słowian jako „podludzi”. Badacze biorących udział w badaniach milenijnych traktowała swoją pracę w kategoriach obowiązku patriotycznego¹⁰². Opinię tę potwierdzają słowa Zofii Kurnatowskiej, która już w latach 90-tych ubiegłego wieku pisała: „(...) *nie należy zapominać, że sprawa utrzymania i zagospodarowania Ziemi Zachodnich była po II wojnie światowej dla Polski kwestią być albo nie być. I tak była postrzegana przez większość społeczeństwa w kraju i znaczne grupy emigracji. Dlatego też odkrywanie śladów polskości na Ziemiach Zachodnich nie było „zadaniem zleconym” przez propagandę PRL-owską, To był w pełni zrozumiały i akceptowany kierunek badawczy*”¹⁰³.

¹⁰⁰ Cytaty za: Z. Kobyliński, G. Rutkowska, *Propagandowe wykorzystanie archeologii...*, s. 22.

¹⁰¹ B. Gediga, *Doświadczenie metodyczne i metodologiczne badań milenijnych oraz ich rola społeczna*, „Przegląd Archeologiczny” Vol. 65, 2017, s. 35-34.

¹⁰² B. Noszczak, *Sacrum*” czy „*profanum*”? - *spór o istotę obchodów Milenium polskiego (1949-1966)*, Warszawa 2002, *passim*.

¹⁰³ Z. Kurnatowska, *Czy millennium było „tragedią polskiej archeologii” ?* [w:] *Archeologia i starożytnicy. Studia dedykowane Profesorowi Andrzejowi Abramowiczowi w 70 rocznicę urodzin*, red. Z. Kurnatowska, M. Głosek Warszawa 1997, s. 147-156.

W 1978 roku rozpoczęto drugi wielki projekt związany z inwentaryzacją stanowisk archeologicznych na obszarze całej Polski. Kraj został podzielony na prostokątne obszary o powierzchni 37,5 km² oznaczone cyframi arabskimi w systemie: numer pasa, numer słupa. Przedsięwzięcie nazwano Archeologicznym Zdjęciem Polski (AZP). Badania przeprowadzono na 6607 wyznaczonych obszarach AZP. Archeologiczne Zdjęcie Polski okazało się programem badawczym, który nie ma precedensu w archeologii światowej. Jego dorobek jest ogromny. Przebadano około 92 proc. powierzchni kraju, wprowadzając do ewidencji przeszło 460 tysięcy stanowisk archeologicznych¹⁰⁴.

Dokumentacja z badań AZP sporządzona jest oddzielnie dla każdego stanowiska i przekazywana do Wojewódzkich Urzędów Ochrony Zabytków lub ich delegatur. Kopia materiałów znajduje się w Ośrodku Ochrony Dziedzictwa Archeologicznego, w którym prowadzona jest Krajowa Ewidencja Zabytków Archeologicznych na podstawie ogólnopolskiej bazy danych e_ARCHEO dostępnej w Internecie¹⁰⁵.

Dane z AZP służą pomocą przy lokalizacji stanowisk, są (a właściwie powinny być) wytyczną dla władz gmin przy ustalaniu planów zagospodarowania przestrzennego i przy ustalaniu stref ochrony konserwatorskiej oraz są podstawą do podejmowania decyzji o ewentualnym przeprowadzeniu prac ratowniczych i prac inwestycyjnych na danym obszarze. AZP powiększyło bazę potencjalnych miejsc zabytkowych. Potencjalnych, gdyż wiele z nich nie zostało jeszcze w pełni przebadanych.

¹⁰⁴J. Siemaszko, *Ewolucja i rozwój metody AZP z punktu widzenia praktyki*, „Kurier Konserwatorski” Nr 15/2018, s. 7-14.

¹⁰⁵D. Ławecka, *Wstęp...*, s. 51.

Rozdział II

Historyk i archeolog wobec wyzwań geografii historycznej i badań nad problematyką społeczno – kulturową w dobie wczesnego średniowiecza.

2.1.Problemy historiografii w badaniach nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym.

2.1.1 Koncepcja narodu i państwa w okresie wczesnego średniowiecza.

W związku z rozważaniami nad istotą państwa nie można pominąć kwestii określenia wspólnoty narodowej. Fryderyk Nietzsche pisał, „(...) *Ten ci znak daję ja wam: każdy naród mówi swoim językiem dobra i zła: nie rozumie sąsiad mowy tej. Własną mowę wynalazł sobie naród każdy w prawach i obyczajach*¹⁰⁶.

Pojęcie narodu określono w XIX wieku jako przeciwstawienie tyranii kilku możliwych, którzy roszczą sobie prawa do określonego terenu. Narodowość była „*obyczajami, prawem, historią, religią, językiem, sztuką i umiejętnością, filozofią, porządkiem społecznym i wszystką inną gałęzią umysłowości*”¹⁰⁷. Marcei Handelsman ostatecznie uznał, iż „(...) *naród jest organizacją ludzi zajmujących zwartą masę ziemię wspólną, o wspólności losów i o kulturze wspólnej, mówiących zazwyczaj językiem wspólnym, którzy posiadają pochodzenie wspólne lub uchodzą u innych, a zwłaszcza u siebie, za ludzi pochodzenia wspólnego i poczuwają się do wspólności*”¹⁰⁸. Naród łączy przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Jest wielką solidarną wspólnotą¹⁰⁹.

Naród określany jest społeczeństwem uczestniczącym w określonych, charakterystycznych dla niego wartościach kulturowych. Taki sposób postrzegania narodu od znajdujemy między innymi w publikacjach J. Chałasińskiego, E. Gellnera, A. Kłoskowskiej, L. Wasilewskiego czy F. Znanieckiego¹¹⁰. Inne natomiast wyznaczniki mają określać pojęcie państwa. Już Platon uważał, że człowiek musi mieć ochronę, gdyż nie jest samowystarczalny. Potrzebuje grupy by móc przeżyć. Według Platona [...] *prawu nie na tym zależy, aby jakiś jeden rodzaj ludzi był osobliwie szczęśliwy; prawo zmierza do tego stanu dla całego państwa;*

¹⁰⁶F. Nietzsche *Tako rzecze Zaratustra*, Poznań 1995, s.465.

¹⁰⁷ J. Kremer, *Z tomu II listów z Krakowa*, Warszawa 1844, t. 4, s. 30.

¹⁰⁸ M. Handelsman, *Historyka...*, s. 3.

¹⁰⁹ E. Renan, *Co to jest naród ?* [w:] *Dzieła. Studia historyczne i filozoficzne*, Warszawa 1905, s. 1-35.

¹¹⁰ M. Barwiński, *Pojęcie narodu oraz mniejszości narodowej i etnicznej w kontekście geograficznym, politycznym i socjologicznym*, „Folia Geografica”, 2004, s. 1 -16.

*harmonizując obywateli namową i przymusem, skłania ich do tego aby się ze sobą dzielili tym pożytkiem jaki każdy potrafi przynieść dla wspólnego dobra; prawo samo wytwarza takich ludzi w państwie nie na to, żeby potem pozwolić każdemu, niech sobie idzie, któregoś sam zechce, ale na to żeby się nim posługiwać dla zjednoczenia państwa [...]*¹¹¹.

Uczeń Platona - Arystoteles dowodził, iż państwo powstało w drodze naturalnego rozwoju. Według niego człowiek został stworzony do życia w ramach państwowej organizacji. Najwyższe dobro dla społeczeństwa powinno stanowić państwo. Temu celowi miało być podporządkowane wszystko inne. Należy zauważyć, że dla starożytnych Greków państwo określało polis. Chociaż nigdy w starożytności nie powstało państwo greckie, to Grecy traktowali siebie jako naród. Polis było źródłem doskonałego życia, a człowiek mógł się rozwijać wyłącznie tam. W polis miała się kształtować jego natura i charakter, natomiast system prawny, pozwalał wychować młodego obywatela w szacunku dla państwa i jego nakazów¹¹². Możemy tutaj przytoczyć słowa Arystotelesa, który pisał, że [...] *człowiek jest z natury stworzony do życia w państwie, taki zaś, który z natury, a nie przez przypadek, żyje poza państwem, jest albo nędznikiem, albo nadludzką istotą*¹¹³.

W średniowieczu istniały dwa pojęcia państwa. Pierwsze zostało stworzone przez św. Augustyna, drugie przez św. Tomasza.

Aureliusz Augustyn (354–430) urodził się w mieście Tagasta w Afryce Północnej. Jego ojciec był wyznawcą politeizmu, matka natomiast chrześcijanką. W 391 roku został wyświęcony na kapłana a ostatecznie w roku 396 został biskupem Hippony. Urząd ten pełnił do śmierci jednocześnie tworząc liczne dzieła filozoficzne¹¹⁴. W najgłośniejszym wszak dziele *De civitate Dei* św. Augustyn zawarł dwie koncepcje państwa: państwo Boże (*civitas Dei*), symbolizowane przez Jeruzalem oraz państwo ziemskie (*civitas terrena*), symbolizowane przez Babilon, jak zapisał: (...) *Państwo Boże ma początek w świecie aniołów. Tak jak aniołowie - wyszło państwo Boże z myśli Bożej jako twór dobry; część aniołów odpadła od Boga, państwo Boże rozdzieliło się na dwa obozy: dobry i zły, państwo światła i ciemności*¹¹⁵. Państwo Boże to wieczne, nieśmiertelne i święte miasto w odróżnieniu od państwa ziemskiego – miasta bezbożnego, niewiernego i doczesnego¹¹⁶. Wpływ jaki

¹¹¹Platon, *Państwo*, [w:] *Platona Państwo z dodaniem siedmiu ksiąg Praw*, tom I (przekł.) W. Witwickiego, Warszawa 1958, ks. VII, s. 519.

¹¹² M. Malmon, *Arystotelesa poszukiwania idealnego ustroju państwowego*, „Kultura i wartości” nr 2(6)/2013, s. 9-19

¹¹³ Arystoteles, *Polityka*, Warszawa 2006, s. 27.

¹¹⁴ W. Tatariewicz, *Historia filozofii. Filozofia starożytna i średniowieczna*, tom 1, s. 152-159.

¹¹⁵ Św. Augustyn, *Państwo Boże*, tom 1, (przekł.) ks. W. Kubickiego, Warszawa 2010, s. 607.

¹¹⁶ Więcej o koncepcji Państwa Bożego patrz: M. Szpyrka, *"Civitas Dei" i "civitas terrena" kategorią mistyczną zmagania dobra ze złem w myśli św. Augustyna*, „Humanistyka i Przyrodznawstwo” 21/2015, s. 331-342

wywarł św. Augustyn na kolejne pokolenia myślicieli był niezwykle istotny. Jego prace stały się najważniejszymi wyznacznikami ortodoksyjnej filozofii okresu średniowiecza.

W XIII wieku Tomasz z Akwinu przedstawił nową wykładnię myślenia filozoficznego. Ostatecznie przyjmuje się więc trzy etapy oddziaływania poglądów augustiańskich:

1. czasy Karolingów, (VIII i IX w.), podczas pierwszego rozkwitu średniowiecznej filozofii. Od tego czasu Augustyn stał się decydującym czynnikiem średniowiecznej myśli.
2. W XIII wieku wzmożyły się wpływy Augustyna jako reakcja przeciw arystotelizmowi i powstał tzw. "augustynizm XIII w."
3. Z początkiem nowożytnego okresu, w XVII w., po Reformacji, sposobów odnowienia chrześcijaństwa szukano ponownie w augustyniźmie¹¹⁷.

Z jednej strony św. Augustyn, który nie wierzył w sprawiedliwość „ziemską”, uznając, że na ziemi zawsze będą rodziły się konflikty, a zatem jedyną godną formą państwową jest Państwo Boże¹¹⁸. Z drugiej św. Tomasz z Akwinu uznawał, iż sprawiedliwość doczesna jest możliwa a charakterystyczną cechą państwa jest żyjąca w nim społeczność, która powinna być samowystarczalna i niezależna w działaniu. Organy władzy państwowej mają obowiązek chronić obywateli oraz być gwarantem spokoju i bezpieczeństwa. W zamian za to społeczeństwo ma obowiązek przestrzegać przepisów prawa¹¹⁹.

Po raz pierwszy ideę panowania na pewnym terytorium bez względu na osobę panującego wyraził Machiavelli. Nazywa ją *statio*, natomiast kwintesencją państwa jest władza – polityczna energia zwana *virtu*. To ona daje siłę do osiągnięcia celów a cel uświeca środki [...] *Niech przeto książę oblicza się tak, aby zwyciężyć i utrzymać państw, wtedy środki będą zawsze uważane za godziwe i przez każdego chwalone, gdyż tłum pójdzie zawsze za pozorami i sądzi według wyniku, a na świecie nie ma jak tylko tłum*¹²⁰.

Myśl tę rozwinął Thomas Hobbes w *Lewiatanie*. Hobbes pisał, iż ludzie na początku byli wolni i równi. To dawało im prawo do pozyskiwania rzeczy czy idei siłą – słynne *człowiek, człowiekowi wilkiem*. Jednak pod wpływem chęci do przyjemnego życia zawarli umowę o pokoju. Prawo to przenieśli na państwo, które od tej pory miało decydować o życiu

¹¹⁷ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii...* s. 160.

¹¹⁸ Św. Augustyn, *O Państwie Bożym. Przeciw poganom ksiąg XXII*, Warszawa 1977.

¹¹⁹ M. Pawlak, *Państwo i Kościół w myśli świętego Tomasza z Akwinu i Marsyliusza z Padwy*, „Rocznik Tomistyczny”, 4/2015, s. 163-189.

¹²⁰ N. Machiavelli, *Książę*, Warszawa 1972, s. 63.

człowieka. W ten sposób oddali się pod władzę *Lewiatana*, potwora, który decyduje o ich losie¹²¹.

W czasach Oświecenia istotny wkład do rozważań nad państwem wniósł Immanuel Kant, który uznał, że *państwo to zrzeszenie pewniej liczby ludzi pod rządami prawa*¹²². Człowiek zatem tworzy prawa, ale również tym prawom podlega. Tworzy więc faktycznie naród, naród przekształca się w państwo a państwo broni tę społeczność przed inwazją innego narodu¹²³. Dalej poszedł w swych rozważaniach Georg F. Hegel, który pisał że państwo jest czymś w rodzaju Boga na ziemi. W państwie jednostka może dopiero kształtować swoją tożsamość. Wypada też zauważyć, że w koncepcji przedstawionej przez Hegla państwo stało się ostatecznie dobrem absolutnym. Każdy obywatel miał poświęcać się dla państwa¹²⁴. Niestety założenia heglowskiej koncepcji zostały później wykorzystane przez narodowych socjalistów w republice weimarskiej, a potem w III Rzeszy.

Współcześnie za najbardziej uniwersalną definicję państwowości można uznać określenie Georga Jelinka, która definiuje państwo, jako *trwały związek ludzi stale zamieszkujących na określonym terytorium, podlegających władzy zwierzchniej*¹²⁵. Inny badacz, Józef Krukowski, przedstawił następujące spojrzenie na definicje państwa: *państwo to wielka grupa społeczna odznaczająca się wysokim stopniem zorganizowania, która pojawiła się na wyższym stopniu rozwoju świadomości politycznej społeczeństwa*¹²⁶. Państwo może zatem skupić różne kultury, religie czy grupy etniczne. Więzią łączącą społeczności jest podstawa zwana patriotyzmem. Ta lojalność wobec grupy umiejscawiana jest nie na poziomie sakralnym, ale na poziomie świeckim, co stanowi odwrotność średniowiecznego poczucia przynależności do wspólnoty, opartego wszak na chrześcijaństwie.

Europa doby średniowiecza miała jednoczyć ludzi, którzy wyznawali jedną chrześcijańską wiarę. Państwa XIX-wieczne zyskały stabilność poprzez zaspokajanie potrzeb społeczeństwa, składającego się z różnych grup o różnym statusie, natomiast we wcześniejszym średniowieczu takimi przywilejami cieszyli się tylko możni, a w państwie stanowym przedstawiciele uprzywilejowanych stanów. Nie ulega zatem wątpliwości, że na osi czasu zmieniał się pojęcie istoty państwa i narodu. Od greckiego *polis*, platońską oligarchię, demokrację i dyktaturę, arystotelesowską monarchię, arystokrację i *politeję*,

¹²¹ H. Schulze, *Państwo i naród w dziejach Europy*, Warszawa 2012, s. 60.

¹²² P. Szymaniec, *Państwo i prawo w filozofii dziejów Immanuela Kanta*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Zeszyty Studenckie” 2009, s. 26-52.

¹²³ E. Klima, *Państwo – historia idei*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, 10/2009, s. 10.

¹²⁴ Tamże, s. 15.

¹²⁵ *Encyklopedia politologii*, T. 1 *Teoria polityki*, (red.) M. Żmigrodzki, 1999, s. 218.

¹²⁶ J. Krukowski, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Lublin 2002, s. 14.

rzymskie *natio* określające ucywilizowaną grupę, będącą przeciwstawieniem *civitas* – nacji nieucywilizowanych, którymi był wypełniony ówczesny świat barbarzyńców, poprzez *res publicę*, a później średniowieczną wizję jedyne, sprawiedliwego Państwa Bożego i państwa w ujęciu św. Tomasza, włoską *statio, virtu*, hobbsowskiego *Lewiatana* aż po definicje współczesne. Pozostaje jednak problem, czy organizacje wczesnośredniowieczne bez zastrzeżeń można określać terminem państwo? W naszej części świata w okresie wczesnośredniowiecznym badacze historii wyodrębniają dzieje państwa Samona, państwa Wiślan wreszcie państwa Wielkomorawskiego.

Państwo Samona uznawane jest jako pierwsza, słowiańska organizacja polityczno-społeczna. Wiadomości o nim pochodzą przede wszystkim z Kroniki Fredegara, czyli kroniki Franków stworzonej prawdopodobnie w Burgundii w VII stuleciu. Autor kroniki jest nieznany. Przypisanie autorstwa Fredegarowi nastąpiło dopiero w XVII stulecia. Dzieło rozpoczyna się sekwencją o stworzeniu świata, a kończy na 642 roku¹²⁷. Innymi, ale pośrednimi, tekstami źródłowymi są także *Gesta Dagoberti regis* i *Conversio Bagoariorum et Carantanorum* pochodzące z wieku dziewiętnastego¹²⁸. Według zapisów Fredegara, Samon był kupcem frankońskim, który znalazł się na terenie słowiańskim w czasie konfliktu między Słowianami a Awarami. Nie mogąc znieść obciążeń awarskich, lud słowiański wystąpił przeciwko koczownikom i uzyskał wolność. Na czele powstania miał stanąć Samon, który dzięki swej odwadze uzyskał władzę nad buntownikami. Struktura społeczno – polityczna zwana Państwem Samona miała trwać tylko do czasu jego śmierci¹²⁹. Niestety, z historycznego i archeologicznego punktu widzenia trudno jednoznacznie określić czy taka organizacja istniała, jaki teren obejmowała i jak faktycznie funkcjonowała jej struktura polityczna.

Istnienie państwa Wiślan poświadczają trzy przekazy źródłowe. Najbardziej wymownym z nich jest *Żywot świętego Metodego* (zwany też *Legendą Panońską*) we fragmencie o przepowiedni, której autorem miał być Metody:

Był zaś w nim [Metodym] także dar proroczy, tak że spełniało się wiele przepowiedni jego, z których jedną lub dwie opowiemy. Książę pogański, silny bardzo, siedzący w Wiślech [Wiśle?], urągał wielce chrześcijanom i krzywdy im wyrządzał. Posławszy zaś do niego [kazał mu] powiedzieć [Metody]: Dobrze będzie dla ciebie synu ochrzcić się z własnej woli

¹²⁷ G. Labuda, *Słowiańszczyzna starożytna i wczesnośredniowieczna. Antologia tekstów źródłowych*, Poznań 1999, s. 84 – 86.

¹²⁸ Tenże, *Pierwsze państwo słowiańskie. Państwo Samona*, Poznań 1949.

¹²⁹ *Kronika uczonego Fredegara*, opr. G. Walkowski, Księga IV, Warszawa 2017.

na swojej ziemi, abys nie był przymusem ochrzczony na ziemi cudzej, i będziesz mnie [wtedy] wspominał. I tak też się stało¹³⁰.

Drugim źródłem, które zdaje się pośrednio potwierdzać istnienie państwa Wiślan są zapisy tzw. Geografa Bawarskiego, gdzie autor wymienia plemię *Vuislane*. Trzecie natomiast źródło, powstałe w IX wieku to *Germania* króla angielskiego Alfreda Wielkiego, będąca przeróbką dzieła Orozjusza z V wieku. Zawiera ona wiadomość o *Visle lond*, leżącym na wschód od Moraw i graniczącym z Dacją. Zatem fragment ten nie mówi o plemienu, ale o ziemi, którą zamieszkiwała ludność autochtoniczna¹³¹.

Tekst o księciu siedzącym w Wiślech zachowany w *Żywocie świętego Metodego* stał się inspiracją do formułowania hipotez o podboju państwa Wiślan przez Morawy, chrystianizacji Wiślan w obrządku wschodnim i umiejscawiania stolicy ich państwa w Wiślicy. Jednak ostatnią z tych hipotez wykluczyły wyniki wykopalisk archeologicznych, a pozostałych dotychczasowe badania archeologiczne nie zdołały potwierdzić¹³².

Praktycznie nic nie wiadomo o historii Wiślan do drugiej połowy IX wieku. Dopiero *Żywot świętego Metodego* zawiera opis wydarzeń, które tradycyjnie w historiografii wiąże się z tym plemieniem. Według autora *Żywota* potężny książę "wyrządzał krzywdy" chrześcijanom. Mogło się to objawiać w wyprawach łupieskich na terytorium Wielkich Moraw, a może tylko w prześladowaniu misji chrześcijańskich. Zgodnie z groźbą świętego Metodego (który mógł pełnić w tym konflikcie rolę dyplomaty władcy Państwa Wielkomorawskiego) został jednak pochwycony i zmuszony do przyjęcia chrztu.

Opowieść z *Żywota św. Metodego* wskazywałaby na wprowadzenie chrześcijaństwa na tereny Małopolski przed 966 rokiem w obrządku słowiańsko – chrześcijańskim, gdyż właśnie ten obrządek był kultywowany przez Cyryla i Metodego na pobliskich Morawach. Za taką teorią zdają się przemawiać pewne przedstawione poniżej argumenty:

- działalność misyjna ś. Metodego objęła Małopolskę
- w starych brewiarzach znajduje się modlitwa do tych świętych,
- pochodzenie kościołów pod wezwaniem św. Salwatora i św. Michała jest pochodzenia wschodniego,
- księżna Matylda w liście do Mieszka II pisze o łacinnikach i Grekach,
- Gall w wierszu żałobnym na śmierć Bolesława pisze

(...)wszyscy ze mną czcicie pogrzeb męża tej zacności:

¹³⁰ *Żywot św. Metodego*, przeł. August Bielowski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 1, Lwów 1864, s. 107.

¹³¹ L. A. Tyszkiewicz, *Słowianie i Awarowie. Organizacja plemienna Słowian*, Wrocław 2009, s. 81.

¹³² W. Abraham, *Organizacja kościoła w Polsce do połowy XII*, Wodzisław Śląski 2009, s. 157 – 162.

Bogacz, nędzarz, ksiądz czy rycerz, i wy, kmiecie prości,

*Czy kto rodem jest ze słowiańskich czy z łacińskich włości (...).*¹³³

- informacja z rękopisu diakona z Dabkowa o tym, iż św. Wojciech w czasie podróży z Węgier do Prus, znalazł się w Krakowie skąd przegnał uczniów św. Metodego a księgi ich popalił (XII wiek)¹³⁴.

-ustęp z żywota Mojżesza Węgrzyna o pobycie w Polsce mnicha z góry Athos i o wypędzeniu czarnoryźców.

- w roczniku kapituły krakowskiej wymienia się imiona dwóch biskupów: Prohora (970 – 986) i Prokulfa (986 – 995) a potem Poppo (1014 – 1023)¹³⁵.

Niestety powyższe argumenty ze źródeł historycznych nie zostały w pełni potwierdzone a wręcz (jak w przypadku Prohora i Prokulfa) obalone. Nie potwierdzono ich również w badaniach archeologicznych. Nawet gdyby Świętopełk podbił Wiślan to krótki czas trwania misji Metodego na Morawach i trudności jakie tam napotkała zapewne uniemożliwiłyby przeniesienie jej na peryferie państwa. Chrystianizacja Wiślan rozpoczęła się więc w okresie rządów czeskich. Prawdopodobnie w tym czasie powstała przynajmniej jedna budowla sakralna na wzgórzu wawelskim (tzw. rotunda A), a możliwe że także kilka innych (rotunda B, rotunda C, tzw. budowla czworokątna). W roku 1000 dawna stolica państwa Wiślan stała się siedzibą biskupstwa¹³⁶.

Obszar zamieszkały przez plemię Wiślan w IX wieku prawdopodobnie obejmował część ziem obecnej Małopolski zachodniej opierając się na północnym wschodzie o puszcze rytwiańską i szydłowską, być może sięgając źródeł Warty i Pilicy, a na południu rozciągał się po Karpaty. Na wschodzie prawdopodobnie obejmował dorzecze Dunajca, a na zachodzie dorzecze Skawy. Źródło Wisły mogło już leżeć na ziemi Gołuszcyców, którzy sąsiedowali z Wiślanami od południowego zachodu. Diametralnie odmienną opinię wyraził Przemysław Urbańczyk, który kwestionuje wiarygodność istnienia plemion Wiślan (a także Polan)¹³⁷,

¹³³ Gall Anonim. *Kronika polska*, przekł. R. Grodecki, Wrocław 1982, s. 38.

¹³⁴ W. Abraham, *Organizacja kościoła...*, s. 157 – 158.

¹³⁵ W jednym z rękopisów czeskich z XII wieku znalezionych w Nationalbibliotek w Wiedniu znajduje się spis nekrologiczny datowany na XII wiek. Są tam zapisy z XI wieku (data śmierci księcia Oldrzycha 1037 rok). Jest tam również data komemoracji biskupa Jana, o którym *Rocznik z Hradiszcza* mówi, że był trzecim biskupem ołomunieckim (1086); Zob. G. Labuda, *Studia nad początkami państwa polskiego*, tom II, Poznań 1988, s.83-86, rozdział II *O obrzędki słowiańskim w Polsce południowej, czyli Kraków biskupi przed rokiem 1000*.patrz G. Labuda *Studia nad początkami państwa polskiego*, tom III, Wodzisław Śląski 2012, s. 233.

¹³⁶ W. Jemielity, *Metropolie łacińskie w Polsce (1000-2008)*, „Prawo kanoniczne: kwartalnik prawno-historyczny” 51/3-4/2008, s. 331-351.

¹³⁷ Zob. P. Urbańczyk, *Trudne początki Polski*, Warszawa 2008, s.6 i 36; Tenże, *Mieszko pierwszy tajemniczy*, Warszawa 2012, s. 78.

jednak zdaniem Andrzeja Buko autor ten zapomina o wymowie źródeł archeologicznych¹³⁸. Według prof. A. Buko charakterystyczną cechą kultury materialnej ziemi krakowskiej okresu przedpiastowskiego jest tzw. ceramika biała, która nie występuje na ziemi sandomierskiej. Podobnie jak „wielkie grody” tak charakterystyczne dla ziemi krakowskiej i wiślańskiej nie znajdują odnośnika w ziemi sandomierskiej.

W okresie plemiennym grody małopolskie były nieliczne ale o sporych rozmiarach, często przekraczające 10 hektarów. Koncentrowały się one głównie na terenach Podkarpacia, najczęściej wyżynnych i na stokach wzgórz. Dominował typ pierścieniowaty z wałem o konstrukcji skrzyniowej. Wielkie grody identyfikowane z Wiślanami znajdowały się m.in. w Krakowie, Stradowie, Demblinie, Naszacowicach, Podegrodziu (Grobla i Zamczysko), Stawach, Będzinie, Zawadzie Lanckorońskiej, Trzciny nad Ropą, na Bocheńcu i w Wiślicy. Największymi rozmiarami wyróżnia się grodzisko w Stradowie, które zajmuje 25 hektarów, ale zapewne gród ten pierwotnie nie posiadał takiej formy, gdyż część fortyfikacji powstała już w czasach piastowskich, gdy zniszczeniu uległ gród z epoki plemiennej. Podobne „wielkie grody” pojawiają się także na ziemi lubelskiej. Są to m.in. obejmujące 7 ha Chodlik oraz Busówno¹³⁹.

Badania archeologiczne wykazały niewielki stopień wewnętrznej zabudowy (lub zupełny jej brak) wielu z tych grodów, co wskazuje, że mogły pełnić funkcję refugialną, tzn. służyły za schronienie okolicznej ludności i ich dobytku w czasie konfliktu. Datowanie grodzisk z fazy plemiennej wczesnego średniowiecza na terenie Małopolski dowodzi, iż większość z nich powstała zapewne na przestrzeni IX wieku. Przyczyny budowy większości małopolskich grodów zwykło się upatrywać najczęściej w zagrożeniu ze strony państwa morawskiego, szczególnie w okresie rządów księcia Świętopełka. Coraz częściej odkrywane są też zabytki pochodzenia wielkomorawskiego, co może wskazywać na stosunkowo silne związki plemion zamieszkujących nad górną Wisłą z Wielkimi Morawami. Zabytki wielkomorawskie w Małopolsce zachodniej charakteryzują się największą różnorodnością środków wymiany. Wystąpiły tu pojedyncze miski i grzywny, skarby grzywien, w tym największy ich magazyn na Okole w Krakowie oraz pieniądz kruszcowy w postaci nie monetarnej (ozdoby). Na obszarze tym odkryto także ostrogi haczykowate ze zgrupowaniem w Krakowie¹⁴⁰. Nie ma wszak pewnych dowodów na przyłączenie kraju Wiślan do Wielkich

¹³⁸ A. Buko, *Zanim powstało państwo Piastów. O osobliwościach ziemi krakowskiej IX–X wieku w świetle danych archeologii* [w:] *Studia nad dawną Polską*, tom 4, Gniezno 2015, s. 37–61.

¹³⁹ Tamże, s.40-60.

¹⁴⁰ K. Wachowski, *Problem oddziaływań wielkomorawskich w południowej Polsce w świetle nowych badań*, „Przegląd Archeologiczny”, vol 42/1981, 194, s. 131.

Moraw, ale w okresie do początku X wieku mogły występować wpływy wielkomorawskie, aczkolwiek archeologia wyraźnych wpływów kulturowych nie potwierdziła, jedynie występowanie wielkomorawskiego płacidła – grzywien siekieropodobnych¹⁴¹. Nie można jednak wykluczyć, że władca Wiślan mógł zostać podporządkowany przez księcia Świętopełka. Wszelka (hipotetyczna) zależność Wiślan od potężnego sąsiada skończyła się wraz z jego upadkiem.

W historiografii polskiej dominuje pogląd, że Wiślanie byli jednym z dwóch silnych plemion na ziemiach polskich, zdolnych dokonać zjednoczenia owych ziem, ale splot różnych okoliczności sprawił, że realizacja tego celu stała się udziałem Polan. W rzeczywistości niewiele wiadomo o sile i możliwościach ekspansji Wiślan w okresie przedpaństwowym, ale najczęściej uznaje się że stworzyli pierwsze struktury państwowe.

Niewykluczone, że „państwo” Wiślan zostało przyłączone przez księcia Bolesława I Okrutnego do Czech około połowy X wieku¹⁴². Ten okres przynależności do władców czeskich zaowocował korzystnym rozwojem gospodarczym Krakowa, który stanowił ważny punkt na szlaku handlowym Praga-Kijów. Jedno z miast na tym szlaku, utożsamiane właśnie z Krakowem, wymienił Ibrahīm ibn Jakub, a fragmenty jego relacji wykorzystał w *Księdze dróg i krajów* Abu Abdullah al-Bakri:

*Co się tyczy kraju Bolesława, to jego długość od miasta Faraga [Praga] do miasta Karako [bywa to odczytywane jako Krakwa bądź Karako czyli Kraków, ale pewności nie mamy] [wymaga] podróży trzech tygodni. Miasto Faraga [jest] najzasobniejsze z kraju w towary. Przybywają do niego z miasta Karako Rusowie i Słowianie z towarami*¹⁴³.

Do dziś kwestią dyskusyjną pozostaje czas i sposób przejęcia ziemi Wiślan przez Piastów. Badania archeologiczne nie doprowadziły do odkrycia żadnych śladów ewentualnej wojny o terytoria małopolskie – cała sieć wiślańskich grodów pozostała nietknięta. Według jednej z hipotez Bolesław Chrobry miał sprawować władzę nad krajem Wiślan z nadania swego dziadka Bolesława czeskiego. Druga natomiast hipoteza stwierdza, że ziemię Wiślan przyłączył jeszcze Mieszko I, ale we współpracy z synem i miejscową elitą władzy¹⁴⁴. Pod rokiem 999 w *Kronice Czechów* Kosmasa z Pragi występuje dość wymowny zapis:

¹⁴¹E. Zaitz, *Wstępne wyniki badań archeologicznych skarbu grzywien siekieropodobnych z ul. Kanoniczej 13w Krakowie*, „Materiały Archeologiczne” 21/1981, s. 97-124; tenże *Wczesnośredniowieczne grzywiny siekieropodobne z Małopolski*, „Materiały Archeologiczne” 25/1990, s. 124-178.

¹⁴² J. Widajewicz, *Państwo Wiślan*, Kraków 1947, s. 89.

¹⁴³ L. A. Tyszkiewicz, *Słowianie...*, s. 86.

¹⁴⁴ M. K. Barański, *Dynastia Piastów w Polsce*, Warszawa 2008, s. 61.

*Albowiem polski książę Mieszko, nad którego nie było podstępniejszego człowieka, wnet zabrał podstępem miasto Kraków, zabiwszy mieczem wszystkich Czechów, których tam znalazł*¹⁴⁵.

Pewnym wskazaniem przy rozpatrywaniu problemu przynależności kraju Wiślan w 992 r. do państwa Mieszka I, może być zasada traktowania wymienionych terytoriów granicznych w *Dagome iudex*:

[...] *w obrębie takich granic jak zaczyna się z jednej strony długie morze, granice Pruzze aż do miejsca, które nazywa się Ruzze i od granicy Ruzze rozciągając aż do Craccoa i od samego Craccoa aż do rzeki Oddera prosto do miejsca, które nazywa się Alemurę, i od samej Alemure aż do ziemi Milze, i od granicy Milze wprost w obrębie Oddera i stąd wzdłuż prowadzącej rzeki Oddera aż do powyższego miasta Schinesghe*¹⁴⁶. Co istotne, większość uczonych traktuje wszystkie wskazane w tym dokumencie z nazwy terytoria jako leżące poza państwem Mieszka I. Zatem Kraków, podobnie jak Morawy, czy Miłsko, leżał poza granicami, a więc nie był częścią *civitas Schinesghe*. Dopiero Thietmar relacjonując fundację arcybiskupstwa gnieźnieńskiego (999 r.) potwierdza w pełni przynależność Krakowa do Polski. Natomiast przynależność kraju Wiślan do Czech w X w. potwierdzają takie źródła, jak al-Masudi, Ibrahim ibn Jakub, dokument praski z 1086 r., a także *Dagome iudex*. Ostatecznie dopiero akcja Chrobrego prawdopodobnie w końcu X w. zmieniła istniejący stan rzeczy, w bezsporny sposób łącząc Kraków i okoliczne terytoria z państwem piastowskim¹⁴⁷.

Wielkie Morawy obejmować miały tereny poprzedniego quasi-państwowego tworu w historiografii nazwanego Państwem Samona¹⁴⁸.

Szczyt rozwoju terytorialnego Państwo Wielkomorawskie osiągnęło za panowania Świętopełka. Naukowcy obliczają, że obejmowało od 300 tys. km² do około 350 tys km² powierzchni, na której zamieszkiwało 1-1,5 miliona ludzi¹⁴⁹. Przyjmuje się, że zajmowało Czechy, Morawy, tereny dawnej Panonii i być może kraj Wiślan.

Idzi Panic poprzez analizę materiału źródłowego wysnuwa nieco inne wnioski. Według tego badacza podstawę Wielkich Moraw stanowiły Morawy właściwe (podbite jeszcze za panowania Mojmira i jego następcy Rościsława) Słowacja (zaanektowana po upadku księcia Priviny) i Pociście (zajęte za życia Rościsława), które było podzielone na część

¹⁴⁵ Kosmasa *kronika Czechów*, (przekł.) M. Wojciechowska, Wrocław 2006, s. 155.

¹⁴⁶ S. Kętrzyński, *Dagome iudex*, „Przegląd Historyczny” 41/1950, s. 139.

¹⁴⁷ L. A. Tyszkiewicz, *Słowianie...* s. 87.

¹⁴⁸ K. Wachowski, *Ziemia polskie a Wielkie Morawy. Studium archeologiczne w zakresie kontaktów kultury materialnej*, „Przegląd Archeologiczny”, vol.29/1981 s. 151-197.

¹⁴⁹ I. Panic, *Ostatnie lata Wielkich Moraw*, Katowice, 2003, s. 45.

morawską i bułgarską¹⁵⁰. Podczas wojen z Frankami Świętopełk zajął terytoria przygraniczne w okolicach ujścia rzeki Raby do Dunaju. W latach osiemdziesiątych dołączył on ziemie południowe Połabie jednocześnie podporządkowując sobie plemiona czeskie¹⁵¹.

Co do aneksji obszaru Śląska i Małopolski to pogląd ten dominuje przede wszystkim w historiografii czeskiej i słowackiej. I. Panic uważa, że nie ma jednoznacznych argumentów potwierdzających te teorię. Opieranie się na wzmiance z *Żywota Metodego* dotyczącej potencjalnego chrztu księcia Wiślan nie powinno stanowić podstawy do wysnuwania wniosku o przynależności Małopolski do Wielkim Moraw. Możliwe jest za to domniemanie zwierzchnictwa Świętopełka nad tym obszarem¹⁵².

W przypadku Śląska pod koniec lat osiemdziesiątych co prawda doszło do wyprawy na te tereny, ale późniejszy konflikt Świętopełka z Państwem Wschodniofrankijskim zmusiły władcę wielkomorawskiego do zaniechania podboju południowo-zachodnich obszarów Polski¹⁵³.

Z powyższych wniosków wynika, że Państwo Wielkomorawskie obejmowało Morawy właściwie, Słowację oraz środkowe i północne Pociście, okresowo zajmując ziemie plemion czeskich, część Panonii (w okolicach ujścia Raby do Dunaju). Natomiast nie zajmowało terenów małopolskich Wiślan (być może rozciągało się nad nimi zwierzchnictwo wielkomorawskie) i nie obejmowało Śląska. Zatem obszar Państwa Wielkomorawskiego liczyłby od 200 do 220 km² a zaludnienie wynosiłoby około 800 tyś. mieszkańców¹⁵⁴.

Źródłami, z których czerpano wiadomości o państwie wielkomorawskim są *Roczniki królestwa Franków* (741 – 829 r.) oraz ich kontynuacja w postaci *Roczników Bertynskich* (830-882 r.). W zawartych tam zapisach znalazły się wzmianki o kontaktach między Ludwikiem Niemieckim a terenami przynależnymi do Wielkich Moraw. Innym niezwykle ważnym źródłem są *Roczniki Fuldajskie* (830-901r.) zawierające informacje nie tylko o stosunkach frankońsko-morawskich, ale również z sąsiadami Moraw – Czechami, Połabianami, Węgrami i Bułgarami. Uzupełnieniem tychże *Roczników* jest kronika opata klasztoru w Prum – Reginiona, szczególnie część druga obejmująca lata 892-906¹⁵⁵.

Dodatkowe informacje dotyczące tzw. Państwa Wielkomorawskiego odnajdziemy właśnie w dziele cesarza *De administrativo imperii* Konstantyna Porfirogenety oraz licznych dokumentach kościelnych: uchwałach synodalnych dotyczących chrystianizacji Wielkich

¹⁵⁰ I. Panic, *Ostatnie lata...*, s. 117 i 192-193.

¹⁵¹ Tamże, s. 118.

¹⁵² Tamże, j.w.

¹⁵³ Tamże, j.w.

¹⁵⁴ Tamże, s. 119.

¹⁵⁵ Tamże, s. 21-28.

Moraw z IX wieku, bullach papieskich z czasu pontyfikatu Jana VIII (872-882r.), Stefana VI (885-891r.), Jana IX (898-900r.) oraz traktacie polemicznym *Conversio Bagoarioum et Carantanorum* naturalnie w literaturze hagiograficznej – *Żywocie Konstantyna i Metodego, Pierwszym i Drugim Żywocie Nauma czy Legendzie Bułgarskiej*¹⁵⁶. Wreszcie wypada wskazać szczególnie istotna w naszych rozważaniach zapiskę *Geografa Bawarskiego* z I połowy IX wieku, gdzie wymieniono 11 tajemniczych civitates ludu zwanego *Marharii* i 30 ludu *Merehanii*, które utożsamia z mieszkańcami Moraw¹⁵⁷.

Głównymi ośrodkami państwowości wielkomorawskiej były Mikulczyce i Nitra. Około VIII wieku powiększono teren mikulczyckiego grodu i dodatkowo umocnionego zewnętrznym, kamiennym murem. Ufortyfikowano również przyległą osadę kamiennymi i drewnianymi konstrukcjami. Dostępu do grodu broniło koryto rzeki Morawy¹⁵⁸. Nitra natomiast stała się siedzibą drugiego wielkomorawskiego biskupstwa po przyłączeniu przez księcia Świętopelka terenów Pocisia¹⁵⁹. Szczególnie ważny fakt nastąpił w 831 roku, gdy władca Mojmir przyjął chrzest z rąk biskupa Passawy, co spowodowało, że znalazł się w strefie wpływów ośrodków niemieckich. Powolny wzrost Wielkich Moraw za panowania księcia Rościsława wywołał reakcję Ludwika Niemieckiego, jednak wyprawa, którą skierował na tereny morawskie zakończyła się klęską. W tej sytuacji, by dokończyć proces chrystianizacji, Rościsław zwrócił się o pomoc do cesarza bizantyjskiego Michała III. Prośba została przychylnie przyjęta i misję chrystianizacyjną powierzono Konstantemu i Metodemu. Aby ułatwić przyswojenie nowej wiary, misjonarze wprowadzili liturgię w języku słowiańskim, co zaowocowało konfliktem z biskupami niemieckimi¹⁶⁰.

Po śmierci Świętopelka rozpoczęła się walka o tron. Jeszcze za życia władca określił zasady współpracy między swoimi synami, ale nie przetrwały one w obliczu nowych osadników. Pojawienie się nad Dunajem Madziarów stało się przyczyną klęski Wielkich Moraw. Zostali oni osadzeni na terenie Pocisia co nie zostało zaakceptowane przez najmłodszego syna Świętopelka. Doszło do wojny domowej. Koczownicy wykorzystali sytuację i w 901 roku oderwali Słowację od Wielkich Moraw. I. Panic uważa, że właśnie ta data stanowi kres Państwa Wielkomorawskiego. Natomiast odrzuca on tezę o uzależnieniu

¹⁵⁶ K. Polek, *Państwo wielkomorawskie i jego sąsiedzi*, Kraków 1994, s. 6-7.

¹⁵⁷ M. Łuczyński, *Geograf Bawarski- nowe odczytania*, „Polonica” XXXVII/2017, s. 72.

¹⁵⁸ J. Paulik, *Wielkie Morawy w świetle odkryć archeologicznych w CSRS* [w:] *U nas i u sąsiadów. Nauka w latach 1970 – 1980*, Warszawa 1984, s. 75 – 78.

¹⁵⁹ A. J. Książek, *Chryścianizacja i elity władzy Wielkich Moraw: wybrane aspekty*, „Historia Slavorum Occidentis” 2(7)/2014, s. 95-96.

¹⁶⁰ M. Salamon, *Jak pozyskać nowych wyznawców chrześcijaństwa? Początki wschodniej i zachodniej misji we wczesnośredniowiecznej „Młodszej Europie”* [w:] *Chryścianizacja Europy. Kościół na przełomie I i II tysiąclecia*, (red.) J. Dobosz, J. Strzelczyk, Poznań 2015, s. 245-267.

Wielkich Moraw do Państwa Wschodniofrankijskiego. Argumentem za tą teorią jest brak ingerencji w sprawę wielkomorawskie podczas konfliktu wewnętrznego. Arnulf II ówczesny władca Franków nie wykorzystał osłabienia i nie podbił kraju¹⁶¹.

Początkowe struktury władzy państwowej w Europie wczesnośredniowiecznej są słabo rozpoznawalne, lub - jak w przypadku Państwa Samona – tylko domniemane. Co prawda z drugiej połowy IX wieku pochodzą wiadomości, które można odnosić do instytucji państwowych, jednak żadne nie opisuje struktur wewnętrznych. Nie wiemy zatem nic o hierarchii społecznej czy podstawach ekonomicznych funkcjonowania ośrodków władzy. Jedynym wyjątkiem jest określenie charakteru władzy u Morawian – *dux* lub *regis*. Należy jednak zaznaczyć, że te terminy nie muszą oznaczać księcia w pojęciach późnośredniowiecznych. Obszary zamieszkałe przez Turyngów, Bawarczyków, Alemanów czy Sasów określane były po rozpadzie państwa Karola Wielkiego *ducatus*, natomiast *dux* oznaczał nie księcia czy wodza, ale wysokiego urzędnika frankijskiego, którego tytuł wywodził się jeszcze z czasów reformy Konstantyna Wielkiego¹⁶². *Rex* często oznaczał rządzącego, *gens* – rządzonych, *regnum* natomiast było połączeniem obu wymienionych tu znaczeń. Zatem wczesnośredniowieczne pojęcia *gens*, *regnum* i *rex* miały różne znaczenia. Tylko właściwe odczytanie tekstu źródłowego i kontekstu określonego zapisu daje pewne podstawy do właściwego zrozumienia jego wymowy¹⁶³.

To samo można powiedzieć o ówczesnej zabudowie. O wielkości grodu stanowił zasób materiału budowlanego, architektura zaś o większym lub mniejszym wpływie chrześcijaństwa. W Mikulczycach czy Nitrze kościoły niejako były „obowiązkowe” ale obok „nowej wiary” istniało jeszcze pogaństwo. Co prawda archeolodzy poprzez badania wykopaliskowe poznają coraz bardziej kulturę materialną, ale trudno ją przełożyć na rozważania historyczne w aspekcie państwowo prawnym.

Nowa wiara nie centralizowała i nie legitymizowała władzy. Gdyby było inaczej nie mielibyśmy pochówek o charakterze pogańskim, a jedynie typowo chrześcijańskie. Taki byłby nakaz władzy, która musiałaby być na tyle silna aby wymusić podporządkowanie się nowemu prawu. To samo dotyczy podporządkowania władzy kościelnej. Wielkie Morawy zależne były od ośrodków niemieckich a potem od Cesarstwa Bizantyjskiego.

Zasięg terytorialny również jest strefą domysłu. Zapewne granice wyznaczała natura, ale część składowa „państw” jest tylko domniemaniem historyczno- geograficznym.

¹⁶¹ I. Panic, *Ostatnie lata ...*, s. 163-165.

¹⁶² H. Schulze, *Państwo i naród...*, s. 101.

¹⁶³ P. Urbańczyk, *Mieszko pierwszy...*, s. 68.

Definicja „państwa” nie jest zatem całkowicie odpowiednia do określania wczesnych struktur społeczno-politycznych. Być może bardziej adekwatnym określeniem będzie *związek lenny* lub *związek o charakterze patriarchalnym* ale można uznać, iż oba te terminy są bardziej już dla organizacji X - XI – wiecznych, kiedy mamy ewidentnie do czynienia z systemem lennym, a osoba władcy zyskuje coraz więcej uprawnień prawno-ekonomicznych.

2.1.2 (...) *Liczne są plemiona słowiańskie(...)*. Definicja plemienia w odniesieniu do społeczności słowiańskich.

Termin plemię w ogólnym jego pojmowaniu jest niejednoznaczny, zatem także trudny do zdefiniowania. W świetle antropologii i etnologii plemiona realne nie odpowiadają wyznacznikom zawartym w definicjach, według których pojęcie to oznacza „zespół pokoleń wywodzących swe pochodzenie od wspólnego, często legendarnego, przodka, zamieszkujące wspólne terytorium i związane wspólnotą organizacji społecznej. Rządy sprawuje najczęściej rada naczelników, rodów czy pokoleń. Przynależność do plemienia można uzyskać drogą naturalną (narodziny), adopcji lub małżeństwa”¹⁶⁴. Stymuluje ją swoistego rodzaju kultura, odpowiednia dla danej społeczności. Już Karol Potkański wyraził pogląd, że:

*Wspólne pochodzenie, a raczej tradycja wspólnego pochodzenia i jednakie, a przynajmniej podobne cechy fizjograficzne zajmowanego obszaru przez pewną ilość owych rodów stanowiło plemię. Plemię więc niczem innym nie jest, jak związkiem większej lub mniejszej liczby rodów stosownie do jego siły i znaczenia. Ale o sile plemienia nie tylko stanowiła liczba, tak jak i dzisiaj np. o sile pewnego narodu nie stanowi jedynie pewna liczba ludzi, którzy do niego należą. Jest ona bardzo ważnym czynnikiem, ale nie jedynym i nie wyłącznym; siłę tę normuje również i jego organizacja*¹⁶⁵.

W podobnym tonie wypowiadał się Piotr Boroń – *pojęcie plemienia zawiera w sobie różne treści: ustrojowe, społeczne, polityczne i inne. Jest to przede wszystkim wspólnota identyfikacyjna. Plemię nie było jednostką organizacyjną, lecz organizacją społeczną. Bardziej uzasadnione jest traktowanie plemienia w takich samych kategoriach społecznych jak naród czy narodowość*¹⁶⁶.

Także Ludwik Krzywicki opisując australijskie plemię Kurnajów zdefiniował je jako: *[...] rozleglejszy lub szczuplejszy zespół, osób co pospołu włada obszarami do polowania i pobierania pokarmu, mówi tym samym językiem z różnicami gwarowymi, przyznaje między sobą wspólne pokrewieństwo i zaprzecza, aby istniało takie pokrewieństwo z innymi plemionami ościennymi [...]*¹⁶⁷.

¹⁶⁴ Mały słownik antropologiczny, Warszawa 1969, s. 278.

¹⁶⁵ K. Potkański, *Ze studiów nad ustrojem grodowo-plemiennym*, [w:] *Pisma pośmiertne*, oprac. F. Bujak, Poznań 2004, s. 276.

¹⁶⁶ P. Boroń, *Słowiańskie plemię. O pojęciu jego rozumienia w polskiej historiografii*, [w:] *Viae historicae. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, (red.) M. Golicki, S. Rosik, Wrocław 2001, s. 190.

¹⁶⁷ L. Krzywicki, *Spółczesność pierwotne. Jego rozmiary i wzrost*, Poznań 2004, s. 103.

Kazimierz Tymieniecki natomiast podkreślał, że termin „plemień” jest synonimem rodu¹⁶⁸. Obok „plemieni” wprowadzono również drugie pojęcie – „szczep”. Jednak nie określono jednoznacznych definicji i często używano tych słów jako synonimów, lub zmieniano ich znaczenie. Zygmunt Wojciechowski szczep początkowo określał jako organizację terytorialną, ale wyższą od opola, natomiast Stanisław Arnold oraz Jan Natanson-Leski używali tych terminów uważali, że terytoria plemienne były pozostałościami wcześniejszych szczepów¹⁶⁹. Później Z. Wojciechowski zamienił terminy „szczep” i „plemień” dostosowując je do form jakimi posługiwali się Arnold i Natanson-Leski. Jednocześnie wprowadził nowe określenie „lud” jako drugą, obok plemienia, formę wielkiej grupy społecznej, łączącej kilka plemion w jedną społeczność¹⁷⁰.

Faktycznie do nauk historycznych pojęcie plemienia zostało wprowadzone przez prace jednego z pionierów antropologii kulturowej Lewis’a H. Morgana, który określał je jako *całkowicie zorganizowane społeczeństwo*”, wyróżniające się „nazwą, odrębnym dialektem, niezależnym rządem oraz posiadaniem terytorium, które zamieszkuje i broni jako własne”¹⁷¹.

W latach pięćdziesiątych XX wieku antropolog - Edmund Leach, badając ludność w górach północnej Birmy zmienił postrzeganie tożsamości grupowej będącej podstawą formułowania podstaw plemienności. Wykazał on bowiem, że tożsamość grupowa jest niezależna od kultury materialnej i niematerialnej. Jest za to tzw. tworem sytuacyjnym. Oznacza to, że człowiek identyfikuje się z daną społecznością na zasadzie potencjalnego zysku, jaki może dzięki temu osiągnąć. Zatem poczucie tożsamości jest zmienne – człowiek może się uważać za członka albo wielu zbiorowości, albo wybrać tę, która jest dla niego najdogodniejsza. Opinię tę potwierdził Fredrick Barth w 1969 roku w cyklu esejów, w których przedstawił tożsamość jako „strategię indywidualnego awansu”¹⁷².

¹⁶⁸ K. Tymieniecki, *Spółczeństwo Słowian lechickich*, Lwów 1928, s.107.

¹⁶⁹ Z. Wojciechowski, *O ustroju szczepowym ziem polskich. Uwagi krytyczne*, „Slavia Occendalis” 7/1928, s. 1-62; S. Arnold, *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej (w.XII- XIII)*, Prace Komisji dla Atlasu Historycznego Polski, z.2, Kraków 1927, s. 12-13; tenże, *W sprawie ustroju plemiennego na ziemiach polskich*, „Slavia Occendalis” 7/1928, s. 331-332; J. Natanson –Leski, *Zarys granic i podziałów Polski najstarszej*, Wrocław 1953, s. 37-39;

¹⁷⁰ Z. Wojciechowski, *Najstarszy ustrój plemiennno-szczepowy i administracja do roku 1139* [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, tom 1, (red.).S. Kutrzeba, Kraków 2013, 123–154.

¹⁷¹ L. H. Morgan, *Systems of consanguinity and affinity of the human family*, Wahington 1871, s. 94.

dostęp online:

https://books.google.pl/books?id=qNJFAAAAcAAJ&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbs_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false

¹⁷² P. Heather, *Imperia i barbarzyńcy. Migracje i narodziny Europy*, Poznań 2017, s 31 – 32.

Na podstawie wspomnianych ustaleń zaczęto budować nowe, neoewolucjonistyczne pojęcie plemienia, które umieszczono między hordą a wodzostwem¹⁷³. Według tej nowej definicji Morton H. Fried stwierdził, iż plemię nie jest tworem pierwotnym lecz swoistego rodzaju konstruktem społecznym, bowiem według niego: *Większość plemion wydaje się być zjawiskami wtórnymi w bardzo szczególnym sensie. Mogą one zatem być produktem procesów stymulowanych pojawieniem się względnie wysoce zorganizowanych społeczeństw pomiędzy innymi społeczeństwami zorganizowanymi w dużo prostszy [sposób]. Jeśli można by to wykazać, trybalizm mógłby być postrzegany jako raczej reakcja na utworzenie [creation] złożonych struktur politycznych niż jako konieczne stadium wstępne w ich ewolucji*¹⁷⁴.

W piśmiennictwie z dziedziny archeologii plemiona są umiejscowione w czterostopniowej klasyfikacji społeczeństw między gromadą a wodzostwem. Układ ten został stworzony przez amerykańskiego antropologa Elmana Service'a i zaakceptowany przez archeologów. Poniższa tabela przedstawia najważniejsze elementy tego podziału.

¹⁷³ Cytat za: M. Filip, *Od Kaszubów do Niemców. Tożsamość Słowińców z perspektywy antropologii historii*, Poznań 2012, s. 32.

¹⁷⁴ Tamże, s. 32.

	GROMADA	SPOŁECZEŃSTWO ROZCZŁONKOWANE (PLEMIEŃ)	WODZOSTWO	PAŃSTWO
Liczebność	Mniej niż 100	Do kilku tysięcy	5000 – 20 000	Na ogół 20 000+
Organizacja społeczna	Społeczność egalitarna, przywództwo nieformalne	Społeczeństwo rozczłonkowane, związki ponadplemienne, rajdy małych grup	Zróżnicowanie oparte na pokrewieństwie, wodzostwo dziedziczone, wysoka pozycja wojowników	Układ klasowy podporządkowany królowi lub cesarzowi
Gospodarka	Łowcy - zbieracze	Osiadli rolnicy, pasterze	Centralna akumulacja i redystrybucja, początki rzemiosła	Scentralizowana biurokracja, podatki, prawo
Wzorzec osadniczy	Tymczasowe obozowiska	Stałe wioski	Ufortyfikowane centra, centra obrzędowe	Urbanizacja, miasta, drogi, umocnienia graniczne
Religia	Szamani	Starcy pełniący obowiązki religijne, kalendarz rytualny	Wódz dziedziczny pełniący obowiązki religijne	Kapłani, religia panteistyczna lub monoteistyczna
Architektura	Tymczasowe siedliska	Stałe chaty, kopce grobowe, sanktuaria	Wielkie budowle	Pałace, świątynie i inne budowle publiczne
Przykłady archeologiczne	Wszystkie społeczeństwa paleolitu oraz Paleoindianie,	Wszyscy wcześnie rolnicy (neolit)	Społeczeństwa epoki brązu i żelaza, małe królestwa afrykańskie	Wszystkie cywilizacje starożytne
Przykłady współczesne	Eskimosi, Buszmeni San, Aborygeni	Indianie Pueblo (Południowy Zachód USA), górale z Nowej Gwinei, Nuer i Dinka (Wschodnia Afryka)	Indianie z Północnego Zachodu USA, Polinezyjczycy w XVIII wieku	Wszystkie państwa współczesne

Tabela pochodzi z C. Renfrew, P. Bahn, *Archeologia...*, s.167

Według Elmana Service'a plemiona to zbiorowości większe niż gromady i składają się ze społeczności rolników lub nomadów. Są to pojedyncze grupy związane więzami pokrewieństwa, które mogą mieć dostojników, ale brak im „siły” do egzekwowania władzy. Zamieszkują wsie lub osady, lecz żadna z nich nie jest dominująca. Archeolodzy wyróżniają dwa rodzaje wzorca osadniczego – rozproszone (luźno rozmieszczone zabudowania) i skupione (zabudowania w formie zwartych wiosek)¹⁷⁵. Szczególny wyznacznik wspólnoty plemiennej odnoszony bywa do tzw. ”wierzów krwi”. Oznacza to, iż każdy członek społeczeństwa powinien mieć odpowiednie „wyznaczniki” genetyczne. Naukowcy określają je haplogrupami.

Pojęcie „haplogrupa” pochodzi z greckiego ἀπλοῦς (jednolity, pojedynczy, prosty) i oznacza jednolitą (podobną genetycznie) grupę ludzi. Haplogrupa to po prostu grupa osób o podobnych wynikach testu. Dzięki testom DNA określono prawdopodobny czas powstania pierwszego, chromosomu Y-DNA, tzw. „Y-chromosomalnego Adama” (około 60-90 tys. lat). Natomiast pierwsze mtDNA, tzw. „mitochondrialna Ewa” to 143-200 tys. lat temu¹⁷⁶.

Haplogrupa R1 (M173) pojawiła się w Eurazji przed 20-40 tys. laty, w Europie przetrwała zlodowacenia być może w okolicy Półwyspu Iberyjskiego (tworząc łącznie dzisiejszą R1b) oraz Morza Czarnego. Natomiast charakterystyczna dla Słowian haplogrupa R1a pojawiła się ok. 10-20 tys.¹⁷⁷.

W 2003 r. ukazała się praca Kivilsid'a przedstawiająca dane z badań nad populacją azjatycką. Autorzy na podstawie badań chromosomów Y jak też mitochondrialnego DNA, sądzą, że Indie były miejscem pochodzenia genetycznego społeczności euroazjatyckich. Dodatkowo wyniki badań wskazują, iż zróżnicowanie krajobrazu spowodowało, że wschód Europy został zdominowany przez haplogrupę R1a (M17)

Rozprzestrzenienie się ludności z haplogrupy R1a (M17) następowało poprzez:

1. Rekolonizację po zlodowaceniu,
2. Ekspansję z okolic stepów pontyjskich (między Wołgą a Donem),
3. Ekspansja Słowian z okolicy środkowego i dolnego Dniepru około 500 n.e¹⁷⁸.

¹⁷⁵ C. Renfrew, P. Bahn, *Archeologia...*, s. 168.

¹⁷⁶ F. L. Mendez i inni, *An African American paternal lineage adds an extremely ancient root to the human Y chromosome phylogenetic tree*, „American Journal of Human Genetics”, 92 (3), 2013, pages 454–459.

¹⁷⁷ O. Semino, G. Passarino, P.J. Oefner, A.A. Lin, S. Arbusova, L.E. Beckman, *The genetic legacy of Paleolithic Homo sapiens in extant Europeans: a Y chromosome perspective*, *Science* 290/2000, s. 1155–1159.

¹⁷⁸ M. Peričić, L. Barać, I. Lauc, M. Klarić, S. Rootsi, B. Janičijević, I. Rudan, R. Terzić, I. Čoljak, A. Kvesić, D. Popović, A. Šijački, I. Behluli, D. Đorđević, L. Efremovska Đorđe D. B. Bajec D. Stefanović, R. Villems P. Rudan, *High-Resolution Phylogenetic Analysis of Southeastern Europe Traces Major Episodes of Paternal Gene Flow Among Slavic Populations*, *Molecular Biology and Evolution*, volume 22, Issue 10, October 2005, Pages 1964–1975.

Spróbowano zatem połączyć dwie teorie, czyli etnologiczną (pochodzenia języków indoeuropejskich) z genetyką. W ten sposób powstały dwie teorie rozprzestrzenienia haplogrup:

1. Teoria anatolijska - wiążąca ekspansję języków indoeuropejskich z etapem "neolitycznej rewolucji" i pokojową ekspansją ludności rolniczej na słabiej zaludnione tereny.
2. Teoria "kurhanowa" - związana z podbojem Eurazji przez ludność kultury kurhanowej z epoki brązu.

Rozprzestrzenienie się języków indoeuropejskich nie można jednak jednoznacznie utożsamiać z genetyką. Przy pomocy badań genetycznych można jedynie śledzić zmiany demograficzne w okresie przypuszczalnej ekspansji tych języków. Dane dotyczące rozprzestrzenienia się haplogrupy R1a na wschodzie zdają się tylko częściowo wspierać hipotezę "kurhanową", natomiast dane dotyczące ekspansji innych znaczników w okresie neolitycznym - hipotezę pokojowej ekspansji kultur rolniczych.

Pozostaje zatem fundamentalna w naszych rozważaniach kwestia, czy można mówić o plemionach w kontekście Słowiańszczyzny. Najstarsze źródła historyczne, które odnoszone są do Słowian pochodzą z połowy VI wieku. Znamy więc zapisy Jordanesa, Prokopiusza z Cezarei, Meandera Protektora, Teofilakta Simmokatta, Pseudomaurycjusza, Konstantyna Porfirogenetę. Ponadto należy brać pod uwagę zapisy autorów arabskich i misjonarzy nawracających Słowian w IX – X wieku – a także rodzimych kronikarzy w nowopowstałych państwach słowiańskich¹⁷⁹. Przypomnijmy zatem pokrótce owe zapisy:

Jordanes (VI w.):

Następuje z kolei [po plemieniu Suehans=Swionowie=Szwedzi] mrowie różnych szczepów, jak Theustes, Vagoth, Bergio, Hallin, Liothida, wszystkie osiedliły się pospołu na urodzajnej równinie[...] Z kolei żyją Ostrogotowie zmieszani z Greutingami.[...] Dalej siedzą Ragnarykowie i Raumarykowie.[...] To samo położenie mają Grenniowie, Agandiowie, Eunikowie, Etelrugowie, Arothowie, Raumiowie.

Wenetowie zaś, jak podałem w wykazie szczepów na początku mojego wykładu, pochodząc z jednego pnia, występują dzisiaj pod trzema nazwami: Wenetów, Antów i Sklawenów. I chociaż dzisiaj, w wyniku naszych grzechów wszędzie się srożą, wtedy wszyscy spełniali pokornie rozkazy Ermenryka¹⁸⁰.

¹⁷⁹ L. A. Tyszkiewicz, *Słowianie i Awarowie...*, s. 110.

¹⁸⁰ E. Zwolski, *Kasjodor i Jordanes. Historia gocka, czyli scytyjska Europa*, Lublin 1984, s.111.

Prokopiusz z Cezarei (VI w.):

Odkąd zaś Justynian wstąpił na tron, Hunowie, Sklaweni i Antowie niemal co rok najeżdżali Illirię i całą Trację – wszystko od Zatoki Jońskiej aż do samych przedmieść Bizancjum, wraz z Grecją i Chersonezem – i w straszliwy sposób gnębili tamtejszą ludność. Przy każdym takim zagonie ponad dwieście tysięcy Rzymian musiało, jak sądzę, stracić życie lub pójść w niewolę, w wyniku czego cały ten kraj stał się istną "scytyjską pustynią"¹⁸¹.

Ponadto, chociaż Medowie i Saraceni spustoszyli znaczną część Azji, a Hunowie, Sklaweni i Antowie całą Europę, chociaż niektóre miasta zrównali z ziemią, a z innych ściągnęli ogromną kontrybucję, chociaż wreszcie całą niemal ludność wzięli w niewolę i zabrali jej wszystko, co posiadała – nawet wtedy Justynian nikomu nie umorzył podatku, z wyjątkiem jedynie miast, które zostały zdobyte, a i to tylko na jeden rok¹⁸².

Zatoka Meotycka wpada do Pontu euxyńskiego. Mieszkańcy tameczni, przedtem Cymmerowie zwani, już teraz nazywają się Uturguri. Dalsze krainy na północ zajmują nieprzeliczone narody Antów (populi Antarum infiniti), a opisawszy charakter i obyczaje Słowian kończy: Przedtem i Słowianie [Sklaweni] i Antowie jedno mieli imię; albowiem obadwa narody za starodawnych czasów zwano Spory (Σπόροϋς) dotego, jak mniemam, że σποράδην t.j. rozproszenie po wioskach swoich mieszkali. Dla tej też przyczyny zajmują obszerne ziemie; większa bowiem część krain z tamtej strony Istru w ich jest dzierżeniu¹⁸³.

Pseudomaurycy (VII w.):

Terytoria Sklawinów i Antów leżą jedne za drugim, wzdłuż rzek i łączą się między sobą tak, że nie ma między nimi żadnej znaczniejszej przerwy. Mieszkają w lasach, wśród rzek, bagien, moczarów i mając rozliczne wyjścia ze swoich siedzib ze względu na mogące ich spotkać niebezpieczeństwa, wszystko co im jest potrzebne, składają w ukryciu, nie trzymając nic zbytecznego na widoku¹⁸⁴.

¹⁸¹ Prokopiusz z Cezarei, *Historia sekreta*, (przekł.) A. Konarek, Warszawa 1969, s. 140-141.

¹⁸² Tamże, s. 167.

¹⁸³ P. J. Szafarzyk, *Słowiańskie starożytności*, Poznań 2003 (reprint), s.54.

¹⁸⁴ Cytat za S. Waklinow, *Kultura Starobułgarska*, Warszawa 1984, s.14.

Król Alfred (IX w.):

*Na wschód od nich [wschodnich Franków] jest kraina Słowian, zwanych Susułami, na południowy zaś wschód w pewnej odległości są Morawy. [...] Na północny zachód od Moraw są Dalemińcy, a na wschód od Dalemińców są Chorwaci, na północ zaś od Dalemińców są Serbowie i na zachód od nich Susuły*¹⁸⁵.

Konstantyn Porfirogeneta (X w.):

Należy wiedzieć, że cztery plemiona Pieczyngów, a dokładnie: Kurcidurów, Sirukałpei, W(B)orotałmat, W(B)ulacopon – żyją z tej (wschodniej) strony Dniepru [...] Pozostałe cztery plemiona siedzą po (zachodniej) stronie Dniepru [...], a dokładnie: Giazichopon sąsiadują z Bułgarią (Naddunajską), Giły sąsiadują z Turcją (Węgrami), Charaboj sąsiadują z Rusią, a Jabdiertim sąsiadują [...] z Uliczami, Drewlanami, Lędzianami i innymi Słowianami.

Turków (Węgrów) było siedem plemion... Pierwsze to pochodzący od Chazarów Kabarowie, drugie Nyék, trzecie Magyer, czwarte Kurtgyarmat, piąte Tarján, szóste Jenő, siódme Kér, ósme Készi. Od panowania Herakliusza cesarza Rhomajów [...] cała Dalmacja i narody wokół niej siedzące, a mianowicie: Chorwaci, Serbowie, Zachlumianie, Trawunianie, Konowlanie, Dukljanie, Nerentanie, zwani również Paganami byli poddanyymi cesarstwa.

*Ten [cesarz Michał] podbił i poskromił wszystkich Słowian i innych krnąbrnych w prowincji peloponeskiej. Jedynie Ezeryci i Milęgowie pozostali na swobodzie w Lacedemonii i Elidzie*¹⁸⁶.

Adam z Bremy (XI w.):

*Liczne są plemiona słowiańskie. Z tych wpierw od zachodu, na pograniczu z Nordalbingami, Wagrowie; ich miastem nadmorskim Starogard. Dalej idą Obodryci, których teraz zważ Reregami, a miastem ich Mechlin. Bliżej nas Połabianie, których miastem Racibórz. Z tyłu za nimi są Linianie i Warnowie, Blisko nich mieszkają Chyczanie i Czrezipienianie, których od Dołężan i Redarów oddziela rzeka Piana i miasto Dymin*¹⁸⁷.

¹⁸⁵ G. Labuda, *Źródła objaśniające początki Państwa Polskiego. Źródła nordyckie, tom I. Źródła skandynawskie i anglosaskie do dziejów Słowiańszczyzny*, Warszawa 1961, s. 55 – 56.

¹⁸⁶ Z Konstantyna Porfirogenety, *O zarządzeniu państwem*, (przekł. A. Bielowskiego), [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, tom I, Lwów 1864, s. 16 – 51.

¹⁸⁷ G. Labuda, *Fragmety dziejów Słowiańszczyzny zachodniej*, tom I, Poznań 1960, s. 40.

Al Bekri (XI w.):

*Stanowią Słowianie liczne, różniące się od siebie plemiona. W ubiegłych czasach zebrał ich razem pewien król, noszący tytuł Maha. Był on z ich plemienia zwanego Wolinan [lub: Wolinana], a to plemię jest wielce poważane wśród nich. Potem poróżnili się między sobą, tak że ustał u nich ład; a plemiona ich potworzyły oddzielne grupy, zaś nad każdym plemieniem ich zapanował król.' Do plemion Słowian należą as-Sabraba i Dulaba i Namidżin, a to plemię jest najodważniejsze i najbardziej drapieżne wśród nich- i plemię zwane Sernin, a to jest u nich poważane - i plemię Maza'na i Haj'rawas i Sasin i Hasjabin. Spośród tych plemion są takie, które wyznają chrześcijaństwo wedle obrządku jakobickiego a są i takie, które nie mają żadnej księgi i nie uznają żadnego prawa religijnego będąc poganami; a ród króla z tych [się wywodzi]. Plemię o którym wspomnieliśmy, że się nazywa Sernin [Serbin?], palą siebie w ogniu gdy umiera ich wódz, i palą swoje wierzchowce. Postępowanie ich jest [w tym względzie] podobne do postępowania Hindusów [czym] oni łączą się ze wschodem a oddalają się od zachodu.*¹⁸⁸

Nestor (XI/XII w.):

A nad Białym Jeziorem siedzi Weś, a nad Rostowskim Jeziorem Mera, a nad jeziorem Kleszczyn także Mera,. A nad rzeką Oką, tam gdzie wpada do Wołgi - Muroma, naród osobny, i Czeremisi, osobny naród, i Mordwa, osobny naród.

A oto są inne narody, które dań dają Rusi: Czudowie, Mera, Weś, Muroma, Czeremisi, Mordwa, Permiacy, Peczora, Jamianie, Litwini, Semgalowie, Kurowie, Noroma, Liwowie, ci mają swój język, są z pokolenia Jafetowego, a zamieszkują w krainach północnych.

I od tych Słowian rozeszli się po ziemi i przewali się imionami od miejsc, na których siedli. Tak więc przyszedłszy, siedli nad rzeką imieniem Morawa i przewali się Morawianami (...) to Słowianie ci przyszedłszy siedli nad Wisłą i przewali się Lachami, a od tych Lachów przewali się jedni Polanami, drudzy Lachowie Lutyczami, inni – Mazowszanami, inni – Pomorzanami.

Dulebowie zaś mieszkali nad Bugiem, gdzie dziś Wołynianie, a Ulicze i Tywercy siedzieli nad Dniestrem, sąsiadując z Dunajem. (...) a jeszcze inni siedli nad Dźwiną i nazwali się Dregowiczami, inni siedli nad Dźwiną i nazwali się Połoczanami, od rzeczki, która wpada do Dźwiny i nazywa się Połota. Ci zaś Słowianie, którzy siedli koło jeziora Ilmenia, przewali się

¹⁸⁸ G. Labuda, *Fragmety dziejów Słowiańszczyzny...*, s. 45.

swoim imieniem. A drudzy siedli nad Desną i Sejmem, i nad Sułą, i nazwali się Siewierzanami.

Od nich zaś są Krywicze, którzy siedzą w górze Wołgi, i w górze Dźwiny, i w górze Dniepru, a grodem ich jest Smoleńsk¹⁸⁹.

Wciąż jednak powraca fundamentalne pytanie: czy Słowiańszczyzna istotnie miała ustrój plemienny? Z zapisków kronikarskich wiemy, iż istniały jakieś społeczności Słowian naddunajskich począwszy od VI w. Nie świadczy to jednak, że mamy do czynienia ze społecznością świadomą swojej odrębności kulturowej, religijnej czy gospodarczej. Zresztą biorąc pod uwagę kulturę materialną trudno jest odróżnić od siebie poszczególne ludy, które zamieszkiwały terytoria dzisiejszej Polski.

W tekstach źródłowych wymieniani są jacyś – jak się interpretuje – naczelnicy plemienni. W *Getica* Jordanesa 80 *primates*, u Teofilakta Simokatty *archontes*, *hegemonies*, *fylarchai* i *etnarchai*¹⁹⁰. Henryk Łowmiański ich właśnie określił jako naczelników małych plemion¹⁹¹. Nie jest to jednak ustalenie, które można uznać za jednoznaczne. Należy pamiętać, że Słowianie nie zostawili spisanych podówczas „tekstów”, zatem należy przyjąć, iż ówczesni kronikarze, wywodzący się z innego niż słowiański kręgu kulturowego, opisywali wydarzenia poprzez pryzmat kultury, w której się wychowali, używając wynikających z niej pojęć i symboli.

Plemiona nie są wcale zjawiskiem tak uniwersalnym jak zwykło się powszechnie je traktować. Koncepcja tworów plemiennych utrwaliła się pośród plemienia historyków i archeologów w XIX stuleciu jako określenie przed państwowych organizacji społeczno-politycznych ze starożytności i średniowiecza. Plemię pojmowano przy tym w ujęciu naturalistycznym, jako byt obiektywny, czyli traktując go głównie jako grupę połączoną więzami biologicznego pokrewieństwa¹⁹². Najczęściej nazywano tak społeczeństwa znane z Biblii lub napotkane w Nowym Świecie. W połowie XIX w., wraz z rozwojem ewolucjonizmu, termin ten nabrał również znaczenia pejoratywnego, odnoszonego do ludów „dzikich” zamieszkujących Drugi i Trzeci Świat.

¹⁸⁹ *Latopis Nestora* [w:] A. Bielowski, *Monumenta Poloniae Historica*, tom 2, Lwów 1872.

¹⁹⁰ G. Labuda, *Pierwsze państwo słowiańskie...*, s. 343.

¹⁹¹ L. A., Tyszkiewicz, *Początki organizacji plemiennej u Słowian południowych* [w:] *Źródłoznawstwo i studia historyczne*, (red.) K. Bobowski, Wrocław 1989, s. 30.

¹⁹² założenia naturalistyczne - obejmujące teorie, które uważają społeczeństwo za wytwór podobny do organizmu biologicznego

W opozycji do koncepcji naturalistycznych rozwinęło się antynaturalistyczne pojmowanie plemienia¹⁹³. W tym ujęciu podkreśla się rolę państwa w procesie trybalizacji, albowiem . państwo wpływa na społeczności słabo lub w ogóle nie zorganizowane, żyjące na jego peryferiach, nie tylko politycznie (dominacja) i ekonomicznie, ale również dokonuje identyfikacji i klasyfikacji tych społeczeństw na własne potrzeby¹⁹⁴.

Przyjmując tę antynaturalistyczną koncepcję trudno doszukiwać się plemion na większości ziem polskich w IX w. Państwo frankijskie i kontynuujące je Cesarstwo Niemieckie nie oddziaływały tak silnie, ani nie identyfikowały na tyle trwale mieszkających tam grup, by wytworzyć wśród nich ludy, będące przedmiotem odniesienia dla Cesarstwa. Z drugiej strony natomiast większość społeczności zamieszkujących ziemie polskie w IX w. nie była na tyle zorganizowana, by zostać zauważonym przez elity cesarstwa. Wyjątkiem od tej reguły może być zachodni skraj ziem polskich, jednak nie można traktować nazw wskazywanych tutaj jako nazwy plemienne w tradycyjnym rozumieniu tego słowa.

¹⁹³Założenia antynaturalistyczne - obejmujące teorie, w których społeczeństwo nie ma nic wspólnego ze zjawiskami natury biologicznej, czy przyrodniczej, akcentują przy tym fakt, że charakterystyczne dla społeczeństwa są: języki, kultura, symbole i wartości, a cechy te w przyrodzie nie mają miejsca.

¹⁹⁴ M. Filip, *Od Kaszubów...*, s.33.

2.1.3 Kontrowersje wokół pojęcia słowiańskiego opola.

O staropolskim opolu napisano już wiele opracowań i realnych definicji, począwszy od wieku XIX aż po czasy współczesne¹⁹⁵. Autor hasła w dziewiętnastowiecznym Słowniku geograficznym *Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* Bronisław Chlebowski termin „opole” objaśniał w sposób następujący:

*Opole, łaciń. vicinia, było to, w pierwotnej epoce bytu dziejowego plemion polskich, zespolenie pewnej liczby sąsiadujących z sobą osad, w całość związaną wspólnością ciężących na niej obowiązków i solidarną odpowiedzialnością w stosunku do drugich opól*¹⁹⁶

W późniejszym czasie znaczenie tego określenia uległo pewnej transformacji, ponieważ - jak pisze autor hasła obok swego terytorialnego znaczenia, termin ten służył także do oznaczania ogółu obowiązków ciężących na mieszkańcach opola. Wraz ze zmianą organizacji państwowej to właśnie opola stanowiły podstawę kasztelanii, nad którą sprawował pieczę książę. W krótkim czasie rosnące w siłę duchowieństwo oraz możniejsi świeccy posiadacze uzyskiwali [...] u książąt wyłączanie wsi [...] z całości opola, by uwolnić je od ciężarów z tem się łączących. Właśnie nadmierne ciężary jakie nałożyła na opola państwowa organizacja przyczyniły się najpierw do ich reorganizacji, a wkrótce potem do stopniowej likwidacji, co ostatecznie miało nastąpić po śmierci księcia Bolesława Krzywoustego. Zdaniem B. Chlebowskiego wpływ na taki stan rzeczy miało urządzenie wsi na prawie niemieckim. Opole otrzymywało nazwę głównej osady, która znajdowała się na obszarze tej jednostki terytorialnej. Fakt ten potwierdzają dokumenty z tego okresu czasu. Chlebowski w opracowanym hasle do *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* przywołał dokument z 1263, (*Kod. Małop.*,79), gdzie czytamy: „in districtu opole de Mstow” a więc opole mstowskie. Zaznaczył również, że : *Niekiedy używano*

¹⁹⁵ Ważniejsze pozycje dotyczące opola: F. Piekosiński, *Ludność wieśniacza w Polsce*, Kraków 1896, K. Tymieniecki, *Przemiany społeczne w związku z powstaniem państwa polskiego* [w:] *Początki Państwa Polskiego*, T. II. *Spółczeństwo i kultura*, Poznań 1962, s. 37 – 64; K. Buczek, *Organizacja opolna w Polsce średniowiecznej* [w:] *Studia Historyczne* 13/1970. z. 2 (49), s. 205 – 248; Z. Podwińska, *Zmiany form osadnictwa wiejskiego na ziemiach polskich we wczesnym średniowieczu. Żreb – wieś – opole* Wrocław 1971, T. Lalik, *Organizacje sąsiedzkie średniowiecznej wsi polskiej – wieś, opole, parafia*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, r. XXIV/1976, nr 3, s. 440 – 457; K. Modzelewski, *Organizacja opolna w Polsce*, *Przegląd Historyczny* 77/2/1986, s. 177 – 222; K. Modzelewski, *Chłopi w monarchii wczesnopiastowskiej*, Wrocław 1987; G. Labuda, *Opole* [w:] *Mały słownik kultury dawnych Słowian*, Warszawa 1988, s. 276; J. S. Matuszewski, *Funkcje poświadzeniowe opola w dawnej Polsce*, *Sprawozdanie z Czynności i Posiedzeń Naukowych*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, 1988, r.42, nr 1, s. 1 -3; J. S. Matuszewski, *Organizacja opolna w najstarszym zwodzie prawa polskiego*, *Przegląd Historyczny* 80/1/1998, s. 1 – 16; J. S. Matuszewski, *Vicinia id est... Poszukiwania alternatywnej koncepcji staropolskiego opola*, Łódź 1991, O. Kossmann, *O staropolskim opolu, śląskim "weichbildzie" i szlacheckim powiecie*, *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego* 2/1995, s.5-18; K. Modzelewski, *Czy opole istniało ?*, *Przegląd Historyczny* 92/2/ 2001, s. 161 – 185.

¹⁹⁶ B. Chlebowski, *Opole* [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, tom VII, Warszawa 1880-1914, s.560.

tej nazwy w znaczeniu jednego z ciężarów na obszar opolny. W dokumencie z 1257 r. po wymienieniu posiadłości Klarysek w Zawichoście, powiedziano odnośnie do Żarnowca: „Strosa duarum provinciarum, quod opole vulgariter apellatur. W dokumentach z XIV wieku odnoszących się do zakładania wsi na prawie niemieckim, opole wymieniane bywa jako jeden z ciężarów właściwych polskiemu prawu (sep, stan, narzaz, opole, powołowe, stróża i t.p.) a sprzecznych ze swobodami niemieckiego prawa i stąd znoszonych przez dany przywilej. Organizacja opolna istniała na całym obszarze pierwotnych ziem polskich. Szląsk i Małopolska również posiadały tę organizację, która wraz z kolonizacją małopolską przeszła zapewne po za Wisłę w dzisiejsze lubelskie, czego śladem jest istniejąca tam osada miejska Opole¹⁹⁷.

Podobne stanowisko, może w bardziej literackim ujęciu, przedstawił Stanisław Smolka w klasycznym dziele *Mieszko Stary i jego wiek*”, opublikowanym w roku 1898, który przytaczam w obszernych fragmentach :

Gospodarstwo grodu książęcego ułatwia naturalny podział większego obszaru kasztelanii na pomniejsze części składowe, zwane opolami. Nie był to podział sztuczny, w celach administracyjnych z planem dokonany; opola, bowiem dawno ci swój wyprzedziły bez wątpienia istnienie kasztelanii, a organizacja państwowa posługiwała się nimi, jako dogodnym dla jej celów zabytkiem z czasów minionych.

Znaczenie opola, dziś nam już obce i niezupełnie zrozumiałe, tłumaczy łacińska nazwa: vicinia, sąsiedztwo. Związek społeczny opola polega te przede wszystkim na sąsiedztwie. Sięgnijmy tylko wyobraźnią w zamierzchłe czasy prastarego, rzadkiego zaludnienia, a znaczenie sąsiedztwa w pierwiastkowym ustroju politycznym ukaże nam się w właściwym świetle. Kiedy jeszcze rzadkie ogniska osiedlenia odgrodzone były od siebie rozległym, dziewiczym prawie lasem, dzikiem pustkowiem lub moczarami, osady sąsiedzkie, przytykające do siebie, zbliżone długim szeregiem lat, przebytych wspólnie na tym samym obszarze w ciszy i odosobnieniu, musiały mieć poczucie, że stanowi pewną, całość, odrębną od dalszych ognisk osiedlenia. Poczucie to nie wygasło nawet w czasach późniejszych, kiedy w miar rozrastania się dawnych osad, znikać zaczęły zapory, odgraniczające jedne opola od drugich, kiedy na wytrzebionym obszarze lasów lub wyschłym gruncie moczarów zetknęły się wezbrane fale kolonizacji sąsiednich opól. Nieraz zapewne całe opole powstało z rozrostu jednej pierwotnie, starej osady, która z łona swego macierzyńskiego, w ciągu wielu lat, wydała liczne rojowisko młodszych kolonii i w całym sąsiedztwie pozaszczepiała swoje

¹⁹⁷B. Chlebowski, *Opole ...*, s. 561.

latorośle, a w takim razie poczucie wspólnego pochodzenia jeszcze bardziej się przyczyniało do utrzymania odrębności opola. Ale choć do tego prądu kolonizacyjnego jednego źródła, jak to najczęściej się zdarzało, przyczyniły się nowe przybytki obcych mu pochodzeniem osad, które w współczesnym rozroście ten prędkiej zaludniły cały obszar opola, to już sam wpływ sąsiedztwa wystarcza, by poczucie wspólnego gniazda kolonizacyjnego nie tak rychło wygasło. Związek opola składał się z osad chłopskich rozmaitego rodzaju, książęcych, kościelnych i prywatnych, między którymi rozrzucone były grunta wolnych dziedziców. Jak w ogóle jednak posiadłości książęce przeważną część zaludnionych obszarów zajmowały, tak też i w każdym niemal opolu najwięcej osad było własnością księcia. Nierzadkie były bez wątpienia opola, w których ani piędź ziemi do kogo innego nie należała, choć nie brakło i takich, gdzie albo donacje monarchów w pierwotnej własności książęcej znaczą uczyniły szczerbę, albo też już od dawna własność prywatna większą część opola zajmowała. W późniejszych czasach poczytywano to za wielki przywilej, jeśli książę wyjął czyjeś włości ze związku opolowego i albo z nich utworzył osobne opole, niby odrębne terytorium, skoro większy a zwarty kompleks dóbr stanowiły, albo przynajmniej uwolnił je tem samym od rozlicznych ciężarów, do których każde opole było obowiązane.

Ciężary te były znaczne. Jeden z nich najczęściej wspominany, wynika wprost z pojęcia sąsiedztwa, z dokładnej znajomości sąsiedzkich stosunków, której jeżeli od kogo, to właśnie od mieszkańców tego samego opola, można było wymagać. Jeżeli powstał spór o granice sąsiednich posiadłości, zwoływano opole dla złożenia świadectwa i według jego orzeczeń oznaczano granice, a książę albo urzędnik książęcy objeżdża je albo obchodzi, według danych wskazówek. Rzecz ta blaha na pozór, była jednak niemałym ciężarem, a przynajmniej nieraz wielu uciążliwości powodem. Mniejsza jeszcze o stratę czasu, kiedy ludność całego opola odwoływano w porze roboczej od zajęć codziennych dla złożenia świadectwa; często zdarzały się wówczas takie wypadki, że wskazanie właściwych granic było rzecz wcale niełatwą, gdy obchody i objazdy zaczynały dopiero wchodzić w używanie i nieraz posiadłość jaka nie miała zgoła ścisłego odgraniczenia, przytykając do pustek i nieużytków, w głąb których worywano się według potrzeby. Jeżeli zwołano opole, głos najstarszych i najdoświadczeńszych, najlepiej obeznanych ze stosunkami okolicy, najwięcej zapewne zaważył w wydaniu świadectwa; jakże łatwo jednak było przy tem się pomylić, skoro w braku ścisłego rozgraniczenia co kilka lat kończyły każdej posiadłości zmieniać się mogły. Tem więcej było pola w obec tej niepewności dla umyślnego fałszu, a złość do możniejszych sąsiadów łatwo mogła skłonić mieszkańców opola do wydania fałszywego świadectwa, co te

surowymi karami było zagrożone. (...) Wśród ciężarów ludności opolnej względem państwa rozróżnić należy usługi lub roboty publiczne i daniny skarbowe¹⁹⁸.

Analogiczny sposób postrzegania terminu „opole” występuje w większości opracowań podejmujących tę problematykę, zajmujących się historią średniowiecznej Polski. Przykładowo Witold Hensel zapisał: *Wiadomo mianowicie, że terytorialnym jednostkom organizacyjnym poszczególne grupy Słowian nadawały różne nazwy. I tak np. u ludności wczesnopolskiej występuje dla mniejszych jednostek terytorialnych określenie „opole”, ale znana jest również „osada”, u Czechów – „občina”, u Słowian wschodnich – „wierw” i „mir”, u Słowian południowych „żupa”.*¹⁹⁹.

Według Henryka Łowmiańskiego *Zasługuje na uwagę dwuszczeblowość wspólnoty terytorialnej, przy czym niższy szczebel stanowi wspólnota wiejska, która jak podniósł ostatnio historyk radziecki W. T. Paszuto, występuje wyraźnie w Jura Pruthenorum, zabytku sprzed połowy wieku XIV, a stosunki pruskie rzecz znana, ujawniały bliskie podobieństwo do polskich. Otóż wspólnota pruska składała się z niewielkiej osady, która mogła liczyć nawet mniej niż 12 gospodarstw, utrzymujących społem pastucha, a więc mających wspólne pastwiska. Zapewne wspólnota ta odpowiadała pojęciu grupy osadniczej, zwanej „połem”, znanej dobrze w krajach bałtyckich, ale i nieobcej stosunkom polskim*²⁰⁰.

W nowszej historiografii można odnaleźć też opinie, że: *Najniższy najpewniej związek sąsiedzki (żupa, opole?) opierał się na współpracy w lesie, na roli czy na pastwiskach, organizacji drobnych wypraw łupieżczych, na jakiejś formie samorządu (może wiecie opolne). Opole posiadało zapewne ośrodek ufortyfikowany, służący jako miejsce przechowywania cennych dóbr materialnych, prawdopodobnie będących także centrum życia społeczno – kulturalnego. Już w opolach pierwotnie dość jednolita ludność ulegała podziałom klasowym. Starszyzna miała większe możliwości dysponowania dobrami opolnymi, przywódcy wojskowi gromadzili majątki przez zawłaszczenie, dające nie tylko bogactwo, ale i władzę, coraz częściej przechodzącą z ojca na syna. Opola łączyły w małe plemiona o podobnym języku, trybie życia, obyczajach*²⁰¹. *Od dawna zdawano sobie sprawę, że podstawową jego jednostką (struktury osadnictwa) były okręgi określane w łacińskich źródłach pisanych z IX-X wieku. jako civitates, przez samych Słowian nazywane początkowo najpewniej „żupami”, później*

¹⁹⁸ S. Smolka, *Mieszko Stary i jego wiek*, Warszawa 1881, s. 125 – 127.

¹⁹⁹ W. Hensel, *U źródeł Polski średniowiecznej*, Wrocław 1974, s. 273.

²⁰⁰ H. Łowmiański, *Studia nad dziejami Słowiańszczyzny, Polski, i Rusi w wiekach średnich*, Poznań 1986, s. 384.

²⁰¹ *Polska na przestrzeni wieków*, (red.) J. Tazbir, Warszawa 1995, s. 17.

* Autor podaje w przypisie prace historyków: V. Procházka, *Župa a župan.*, „Slavia Antiqua”, XV/1968, s. 1 – 59; H. Łowmiański, *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.*, T. IV, Warszawa 1970, s. 46 – 73; Z. Podwińska, *Zmiany form osadnictwa...*, s. 224 – 375.

„grodami*” . były to zespoły skupione wokół osiedla obronnego, zajmującego obszar od 50 do 300 km², oddzielone od siebie lasami i wzgórzami, lecz znacznie mniej rozległymi niż w przypadku rubieży plemiennych, w okresie państwowym wiele cech tej kultury osadniczej przejęły tzw. *viciniae*, w terminologii czeskiej i południowopolskiej „osady”, w północnopolskiej „opola”. Były to okręgi zobowiązane do wspólnych świadczeń gospodarczych i sądowych wobec państwa²⁰².

Taki sposób postrzegania związków terytorialnych w szerszym zakresie recypowany został z historii powszechnej do historii lokalnej. Stanisław Marian Zajączkowski pisząc o historii Pabianic zaznaczył, że (...) w danym wypadku termin *provincia* w połączeniu z nazwą *Chropów*, występujący w XII w., nie może oznaczać żadnej innej jednostki terytorialno-ustrojowej, jak tylko *opole*²⁰³.

Najstarsze informacje dotyczące funkcjonowania związków opolnych pojawiają się dopiero w dokumentach z XIII wieku. Przykładowo: dokument Grzymisławy poświadczający sprzedaż gruntu z 1228 roku - *Cristinus filius Reczlavi ibidem vendidit iisdem fratribus Jacobo et Petro dimidiam partem de sua hereditate pro VII marcis coram eadem uicinia. Ibidem fuit Stephanus testis cum uxore fratris sui et cum filio fratris*²⁰⁴. W dyplomie wystawionym przez Przemysła I w 1252 roku łekneńskim cystersom poświadczającym zamianę wsi Kiedrowo na wieś Werkow, występuje zapis: *quam----- ab omnibus exactionibus quibus impediri poterint volumus esse solutam. Habundantiori autem cautela ipsis providentes, volumus ut memorata villa a provincial Srasimiensi alienata, provinciae Luknensi sit deputata*²⁰⁵. Na koniec w dokumencie dotyczącym zamiany gruntu między Bolesławem Pobożnym a jego żoną Jolentą z 1277 roku zapisano: *cum dilecta coniuge nostra domina Jolenth fecimus commutationem: villam que Crirov vulgariter apellatur de vicinia que Kedc dicitur excipientes, vicinie iunximus Costrinensi ipsam ab omnibus exactionibus absolventes, videlicet a strosa, a naras, a podvorove, a povos; coram castro incole prefate ville si citati fuerint, non respondeant, sed qualiscunque causa necessario fuerit terminanda, nostre coniugis presencie vel suorum iudiciorum differetur. Villam vero que Gorca vulgo*

²⁰² L. Leciejewicz, *Opera selecta. Z dziejów...*, s. 51.

²⁰³ S. M. Zajączkowski, *Opole chropkie i początki Pabianic*, [w:] *Dzieje Pabianic*, Łódź 1963, s. 14; por. też: tenże, *Opole chropkie. Przyczynek do genezy dawnych dóbr pabianickich kapituły krakowskiej*, „Rocznik Łódzki”, tom 5/1961, s. 131 i n.

²⁰⁴ ²⁰⁴ Kodeks Dyplomatyczny Małopolski – *Grimislava ducissa Sandomiriae testatur Sulislavam relictam Martini dimidiam partem villae Dzierzkówek militibus quibusdam vendidisse*, nr 395, tom 2 z 1228 roku s. 38

²⁰⁵ Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski - *Premisl dux Polonie 1252 s. d., in Medwediscia; confert monasterio de Lekno modo commutationis villam Werkowo, ab eodem vicissim villam Kiedrowo accipiens*, nr 301, tom 1 z roku 1252.

*nomine nuncupatur, quam de vicinia eadem excipimus Costrinensi, loco superius dicte ville ad nostros usus convertimus et utilitates*²⁰⁶.

Podstawę źródłową do badań nad istotą funkcjonowania opola stanowi *Najstarszy zwód prawa polskiego*²⁰⁷. Termin ów został tam zapisany po niemiecku i różnie bywał interpretowany. I tak Karol Buczek, Borys Dimitryj Griekow i Jacek Matuszewski przyjęli, że występujący w tym źródle zapis „*gegenote*” należy tłumaczyć jako „opole”. Natomiast A. Z. Heklow uważał, iż „*gegenote*” oznaczało zwykłą, nieokreśloną okolicę²⁰⁸.

Inne określenia opola występują w źródłach łacińskojęzycznych : *vicinia* (lub terminy pokrewne takie jak: *vicinitas, convicinia*), *provincia* i *districtus*, zaś wyjątkowo *campus, terra, villa*, formy opisowe: *vicini (villani) circumsedenti* lub *totum territorium, et districtum cum omnibus*²⁰⁹.

Kazimierz Tymieniecki określił opole jako teren graniczny, w języku łacińskim określane jako *campus* lub *salu* i porównywał go do germańskiego *marca*. Mogło być ono zasiedlane nie tylko przez jedno „gniazdo rodowe” i dawało możliwość spotykania się wielu „ograniczników”. Opola zatem były terenami niczymi i mogły być własnością wspólną²¹⁰.

Według Witolda Hensla, *Prawda Ruska* używa dwóch terminów na określenie słowiańskiego opola: na północy Rusi – *mir*, na południu – *wierw*²¹¹. W Czechach podobne organizacje terytorialne nazywano *osadą*, a na terenie Serbii – *okolina*²¹².

Źródła historyczne, dotyczące ziem polskich poświadczają, że czasem na Śląsku i Małopolsce zamiennie z określeniem *opole* używano terminu *osada*. Jednakże miała ona bardziej kontekst zbiorowości ludzi osiadłych na danym terenie, (nie była to jednak osada w dzisiejszym tego słowa rozumieniu), opole zaś ten teren wyznaczało²¹³. Zapewne dlatego Tadeusz Lalik napisał, że *w rzeczywistości nie było dwóch rodzajów związku sąsiedzkiego*²¹⁴.

²⁰⁶ Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski - *Boleslaus dux Polonie 1277 Apr. 30, in Clescev; villam Krerowo, quam de vicinia Giecz excipit et viciniae Kostrzyn adiungit, quibusdam libertatibus munitam confert coniugi suae ducissae Jolantae; villam vero Górka a vicinia Kostrzyn excipiens, ad suos usus convertit*, nr 465, tom 1 z 1277 roku.

²⁰⁷ *Najstarszy zwód prawa polskiego* to podstawowe źródło prawa polskiego z okresu rozbitcia dzielnicowego. Zwany od miejsca znalezienia Księżą Elbląską. Datowany na XII – XIV wiek. Zawiera zbiór norm prawnych prawa zwyczajowego, które obowiązywało na ziemi zakonu krzyżackiego. Patrz J. Matuszewski, *Dyskusja nad najstarszym zwodem prawa polskiego* (w:) J. Matuszewski, *Pisma wybrane*, tom II, Łódź 2000, s. 47 – 75.

²⁰⁸ J. S. Matuszewski, *Organizacja opolna...* s. 7.

²⁰⁹ Tenże, *Vicinia id est...*, s. 17.

²¹⁰ K. Tymieniecki, *Przemiany społeczne...*, s.46.

²¹¹ W. Hensel, *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna. Zarys kultury materialnej*, Warszawa 1965, s 345.

²¹² G. Labuda, *Organizacje Słowian zachodnich w okresie kształtowania się państwa polskiego (od VI do połowy X wieku)* [w:] *Początki Państwa Polskiego*, tom 1, Poznań 1962, s. 44.

²¹³ K. Modzelewski, *Chłopi w monarchii...*, s. 32 – 33.

²¹⁴ T. Lalik, *Organizacje sąsiedzkie średniowiecznej wsi...*, s. 440 – 457.

W badaniach historycznych ostatecznie przyjęto tezę, że opole i opolnicy to sąsiedztwo, które mogło świadczyć w sprawach granicznych. Nie były to osoby prawnie samodzielne, ale stanowili pomoc dla urzędników. Najdłużej (aż do XV wieku) utrzymywały się opola na pograniczu Wielkopolski i Śląska, natomiast opola w Przemieście i Brańsku liczyły około dwudziestu wsi każde. Zależne były od powiatu (ziemiaństwa) w Kościanie i od tamtejszych urzędów miejskich²¹⁵.

Jacek Matuszewski w ślad za Karolem Buczkim usystematyzował desygnaty pojęcia opola na:

- opola sprzed powstania monarchii wczesnofeudalnej
- opola wczesnośredniowieczne,
 - „XV-wieczne opola”,
- późnośredniowieczne opola wielkopolskie,
- opola — nowe twory.

Inny podział to:

- a) opola terytorialne,
- b) opola nieterytorialne.

Z punktu widzenia własności:

- opola kościelne,
- opola prywatne,
- opola — włości książęce,
- opola pełniące poniekąd funkcje rodów,

Kolejne:

- opola jako takie,
- z nazwy i pochodzenia opola wielkopolskie,
- opola stołeczne,
- opola czysto gospodarcze.

Prócz tego:

- klucze opolnych wsi,
- opola jako kompleks osad,
- „związek opolny”,
- „jednostki terytorialne typu opole”,
- namiastka opola,

²¹⁵ K. Tymieniecki, *Przemiany społeczne...*, s. 47 – 48.

- opola jako całość²¹⁶.

Funkcje opola według tego badacza w zasadzie skupiały się w pięciu wyznacznikach:

1. Poświadczeniowe (ustalanie, poświadczenie granic i praw własności gruntów),
2. Gospodarcze (tworzenie związków sąsiedzkich i wspólnoty użytkowników stanowiących terytorium opolne),
3. Sądowe (rozsądzanie sporów),
4. Policyjno – skarbowe (przestrzeganie obowiązku pokoju na swoim terytorium – odpowiedzialność zbiorowa),
5. Skarbowe (podarki i/lub inne ciężary nałożone przez państwo)²¹⁷.

Pierwsze wzmianki o opolu w Polsce – jak już wspomniano - pochodzą z XIII wieku. Jednak historycy w wielu przypadkach ekstrapolują jego funkcjonowanie na okres wczesnośredniowieczny, argumentując, iż jakieś organizacje sąsiedzkie musiały istnieć już wcześniej a potem zostały przeniesione i prawnie usankcjonowane. Jacek Banaszek w wyniku analizy fragmentu kroniki Helmolda opisującej wystąpienie Ottona z Bambergu na placu targowym wczesnośredniowiecznego Szczecina, wysnuł wniosek, że podniesienie laski przez pogańskiego kapłana i ucieszenie ludu mogło być symbolem przewodnictwa na wiecu²¹⁸. Stąd już niedaleko od wytłumaczenia tzw. „laski opolnej” – czyli zwolnienia od stawiennictwa na zwołanym przez księcia opolu²¹⁹.

Interesująco rzecz ta przedstawia się w związku z toponimem, czyli nazwą z Opolem. Nazwa miejscowa często jest utożsamiana z nazwą ludu *Opolini* zapisanego w notatce zwanej Geografem Bawarskim. W *Słowniku etymologicznym miast i gmin PRL* z 1984 roku pod hasłem Opole czytamy, iż nazwa społeczności tej pochodzi od nazwy *opol*, skupiska większej liczby osad rodowych. Inne nazwy u Geografa powstać miały od nazw rzek lub terenu: Wiślanie, Dziadoszanie, Ślężanie. Zatem wywodzenie nazwy od pewnej organizacji o charakterze administracyjno – prawnej świadczyć ma o szczególnym znaczeniu Opoli już w IX wieku²²⁰. Badania archeologiczne jednak wskazują, iż najstarsze grodzisko opolskie pochodzi z lat osiemdziesiątych X wieku²²¹.

²¹⁶ J. S. Matuszewski, *Vicinia id est...*, s. 21, oraz artykuł K. Buczka, *Organizacja opolna w Polsce średniowiecznej*, „*Studia Historyczne*” 13/1970, z. 2(49), s. 205 – 248.

²¹⁷ J. S., Matuszewski, *Vicinia id est...*, s. 12 – 13.

²¹⁸ J. Banaszek, *Otto z Bambergu i pontifex idolorum. O urządzeniu i obyczaju miejsca wiecowego pogańskiego Szczecina* [w:] *Biedni i bogaci. Studia z dziejów społeczeństwa i kultury ofiarowane Bronisławowi Geremekowi*, Warszawa 1992, s. 280 – 283.

²¹⁹ K. Modzelewski, *Barbarzyńska Europa*, Warszawa 2004, s. 339.

²²⁰ S. Rospond, *Słownik Etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław 1984, s. 268.

²²¹ A. Buko, *Najstarsze ośrodki grodowo – miejskie na ziemiach polskich* [w:] *Polska na przełomie I i II tysiąclecia* (red.) S. Skibiński, Poznań 2001, s. 223 – 232.

Karol Modzelewski z kolei odniósł termin łaciński *vicinie* do systemu prawnego zawartego w *Capitulatio de partibus Saxoniae*, gdzie pod rokiem 759 Karol Wielki wydał zgodę by sprawy sporne Sasów rozstrzygała lokalna społeczność, którą określano „mieszkańcy okręgu” lub „sąsiedzi” (*ipsi pagenses = vicinantes = vicini = convicini*)²²². Trudno jednak przekładać system administracyjny – społeczny jednej kultury na drugą. Germanie zetknęli się z Rzymianami znacznie wcześniej niż Słowianie, dlatego też jakieś elementy obyczajów ich życia mogły zostać przeniesione ze świata antycznego. Mamy sporo przykładów takich wpływów choćby w postaci tzw. importów, czyli przedmiotów pochodzenia rzymskiego odnalezionych na terenach germańskich. W ten sam sposób mogły zostać przeniesione pewne formy postrzegania świata czy określenia prawa własności.

Dlatego też dość istotna jest opinia Jacka Matuszewskiego, który pisał: *Z niepokojem obserwujemy rozpowszechniający się usus posługiwania się w argumentacji naukowej najczęściej tekstami źródłowymi, które jedynie nie są sprzeczne ze stawianą tezą. Zbyt często zapomina się, że źródło winno dowodzić formułowanych twierdzeń. Gdy jest dla nich tylko obojętne, wówczas żadną miarą ale przedstawia wartości dowodowej*²²³. A dalej: *„trudność zatem w przedstawieniu polskiego opola ma dwojaki z punktu widzenia terminologii charakter. Z jednej strony — kłopoty sprawia terminologia źródeł, a z drugiej — dodatkowe utrudnienie rodzi niefrasobliwość terminologiczna wielu z piszących do tej pory o staropolskiej vicinii historyków*²²⁴.

²²² K. Modzelewski, *Wiec i banicja. Z porównawczych studiów nad ustrojem plemiennym Germanów i Słowian*, „Nauka” /4/2005, s. 42.

²²³ J. S. Matuszewski, *Vicinia id est.*, s. 11.

²²⁴ Tamże, s. 21.

Rozdział III

Geograf Bawarski – źródło historyczne jako podstawa do rekonstrukcji podziałów plemiennych na terytoriach w dorzeczu Wisły i Odry wchodzących z czasem w skład państwa polskiego.

3.1 Historia badań nad źródłem zwanym *Geografem Bawarskim*.

Spośród bardzo niewielu przekazów źródłowych dotyczących okresu wczesnośredniowiecznego dysponujemy wyjątkowym wykazem nazwy plemion słowiańskich zamieszkujących współczesne tereny Polski. Spis ten to *Descriptio civitatum et regionum ad septentrionalem plagam Danubii*. To tekst zawierający wykaz 58 ludów plemiennych wraz z ich *civitates*, zamieszkujących tereny na północ od Dunaju i na wschód od Państwa Franków. *Descriptio civitatum* została odnaleziona w 1772 r. przez hrabiego Louisa-Gabriela de Buat-Nançay, ministra pełnomocnego Ludwika XV, w bibliotece elektora bawarskiego Maksymiliana III Józefa. Drukiem po raz pierwszy ukazała się w tym samym roku²²⁵.

Rękopis zachowany w bibliotece elektora bawarskiego stanowił część zbioru Hartmanna Schedeliusa, norymberskiego lekarza oraz renesansowego humanisty i historyka z przełomu XV i XVI w. W przeważającej części zbiór ów składał się z zabytków pochodzących z klasztoru św. Emmerama w Ratzbonie, stąd też przypuszczenie, iż autor dzieła był zakonikiem z tego klasztoru. Wniosek taki wysnuł po raz pierwszy Joseph von Hormayr, natomiast poświadczeniem tej tezy jest krytyka wewnętrzna przekazu źródłowego. Jednak trudno całą pewnością określić miejsce pochodzenia tego źródła rękopiśmiennego²²⁶. Nic też nie wiemy o autorze tego dzieła, dlatego opatrywane jest tytułem *Geograf Bawarski* lub *Anonim Bawarski*, a sam zabytek rękopiśmienny – *Zapiską karolińską*. Wolfgang Fritze uznał, iż autorem mógł być kapelan Ludwika II Niemieckiego i opat klasztoru w St. Gallen – Grimald von Weißenburg²²⁷. Równie trudno ustalić czas i okoliczności powstania tego tekstu. Większość badaczy przyjmuje, że pochodzi on z IX w. Wyjątkowo datowanie upatrywane jest na koniec VIII w. lub na przełom X/XI w. nie znany jest również cel spisania *Zapiski*.

²²⁵ Le comte du Buat, *Histoire ancienne des peuples de l'Europe*, T. 11, Paris 1772, s.144-188; dostęp online: <https://lib.ugent.be/en/catalog/rug01:001717125>

²²⁶ J. Hormayr, *Hertzog Luitpold*, 1831, dostęp online - Biblioteka Bawarska: <https://www.bavarikon.de/object/bav:BSB-MDZ-00000BSB10333238?p=62&cq=o&lang=de>

²²⁷ W. H. Fritze, *Geographus Bavarus*, [w:] *Lexikon des Mittelalters*, sp. Stutgardiae 1999. Vol. 4. Pp. 1269—1270.

Wśród wielu europejskich badaczy zajmujących się tym źródłem w wieku XIX szczególnie warte odnotowania są publikacje, których autorami byli: Johann Kaspar Zeuss, Paweł, Józef Szafarzyk, Viktor von Keltsch i Anton Kralicek²²⁸.

Pierwszym, Polakiem, który zainteresował się *Anonimem Bawarskim* był hrabia Jan Potocki, który nadał zapisce nazwę *Geograf Bawarski*. Potocki jest autorem około 30 dzieł, pisanych wyłącznie w języku francuskim. Najważniejsze z nich to, *Voyage en Turquie et en Egypte* (Warszawa 1788), *Essay sur l'histoire universelle et recherches sur celle de la Sarmatie* (Warszawa 1789-1792), *Voyage dans quelques parties de la Basse-Saxe pour la recherche des antiquités Slaves ou Vendes* (Hamburg 1795), *Peuples de la Russie, (Petersburg 1805)*, *Fragments historiques et géographiques sur la Scythie, la Sarmatie et les Slaves, recueillis et commentés...*, (tomy 1-4, Brunszwik 1792- 1796), *Histoire primitive de peuples de la Russie avec une exposition complète de toutes les nations locales, naturelles et traditionnelles, nécessaires à l'intelligence du quatrième livre d'Hérodote*, (Petersburg 1802) oraz powieść *Rękopis znaleziony w Saragossie*²²⁹. Tekst *Geografa Bawarskiego* przedrukował za hrabią Potockim de Buat-Nançay w 1796 roku i umieścił w zbiorze tekstów źródłowych dotyczących historii Słowiańszczyzny. *Zapiska karolińska* znalazła się w tomie II, w księdze XXXIV w języku francuskim jednak bez jakiegokolwiek komentarza²³⁰.

Historykiem, który jako pierwszy rozważał walory tego źródła był Joachim Lelewel²³¹. Ten wybitny uczyony i ojciec polskiej historiografii krytycznej zajmował się metodologią i metodyką historii, starożytnością, historią Wschodu, dziejami Skandynawii, archeologią, heraldyką, sfragistyką, historią prawa, bibliografią, bibliologią, językoznawstwem, kartografią, rytownictwem oraz numizmatyką i geografiami historyczną²³². Do najważniejszych prac w tej ostatniej dziedzinie należy pięciotomowa historia wiedzy

²²⁸ W. Fritze, *Die Datierung des Geographus Bavarus*, *Zeitschrift für slavische Philologie*, 21, 1952, z.2, s. 326-342; V. von Keltsch, *Der bairische Geograph*, *Alpreussische Monatsschr.*, 23 (1886), s. 507 n; A. Králiček, *Der s.g. bairische Geograph und Mahren*, *Zeitschr d. Vereins f. die Geschichte Mahrens u. Schlesiens II* (1898), s. 216-235, 340-360; G. Billig, *Zur Rekonstruktion der ältesten slawischen Burgbezirke im obersächsisch-meißnischen Raum auf der Grundlage des Bayerischen Geographen*, *Neues Archiv für sächsische Geschichte* 66 (1995), s. 27-67.

²²⁹ Pełna biografia hrabiego Jana Potockiego oraz spis jego prac w dziele Aleksandra Brückner: *J. hr. Potockiego prace i zasługi naukowe*, Warszawa 1911; M. E. Żółtowska: Potocki Jan h. Pilawa, krypt. i ps.: J.P., Graf von *** M.L.C.J.P.; (1762–1815). W: *Polski Słownik Biograficzny*, T. XXVIII/1, zeszyt 116. Wrocław, 1984, 178 s., s. 36–42, i nowsze; F. Rosset, D. Triaire, *Jan Potocki*, tłum. A. Wasilewska, Warszawa 2006.

²³⁰ J. Potocki, *Fragments historiques et géographiques sur la Scythie, Sarmatie, et les Slaves*, tom II, Brunswic 1796 rok, s. 281-284.

²³¹ Wybrane publikacje dotyczące życia i twórczości Lelewela: I. Chrzanowski, *J. Lelewel. Człowiek i Pisarz*, Warszawa 1946, Więckowska, *Joachim Lelewel. Uczony – polityk – człowiek*. Warszawa 1980, S. Kieniewicz, *Lelewel Joachim Józef Benedykt*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, tom XVII, Wrocław 1972, s. 21-25.

²³² A. F. Grabski, *Badania nad Joachimem Lelewelem w Polsce współczesnej (1945 – 1960)*, „Kwartalnik Historyczny” Nr 1, Rocznik LXVIII/1961, s. 184 – 190.

geograficznej średniowiecza, z atlasem zawierającym 50 map i ilustracji, które uczony wykonał własnoręcznie. Pisma Lelewela dotyczące ogólnie historii Polski zawarte w dwudziestu tomach, publikowane były w latach 1851-1868 pod tytułem *Polska, dzieje i rzeczy jej rozpatrywane*. Szczególnie istotny wkład wniósł on w rozwój kartografii, opracowując ponad 250 map, głównie z geografii historycznej starożytności i średniowiecza. Jako pierwszy zebrał i opisał, wzbogacając tę pracę mapami, wiedzę geograficzną starożytnych i średniowiecznych geografów i odkrywców w jedno dzieło, tworząc szeroką syntezę o rozwoju horyzontu geograficznego w tamtych epokach. Najwybitniejszym w skali światowej dziełem była *Géographie du moyen âge*, pięciotomowa publikacja z dziedziny kartografii, która stworzyła podstawy rozwoju tej dyscypliny, jako wyodrębnionej nauki, wywodzącej się ze źródeł starożytności, opisujące okresy jej rozwoju. Podstawą tego dzieła było twierdzenie, że Arabowie, opierając się na swoich precyzyjnych obserwacjach astronomicznych, a także Włosi i Katalończycy dzięki szerokiemu stosowaniu igły magnetycznej niezależnie osiągnęli bardzo wysoki poziom w sztuce konstruowania map. Dowodem tak wyłożonej teorii był właśnie opublikowany po raz pierwszy na świecie zbiór map starożytnych i średniowiecznych oraz analiza porównawcza wzajemnych wpływów odautorskich, podobieństw i zapożyczeń. Co istotne, wskazane zostały także relacje między starożytnymi mapami: greckimi, arabskimi i średniowiecznymi²³³. Rozważania na temat Geografa Bawarskiego Joachim Lelewel przedstawił w artykule *Winulska Słowiańszczyzna z Geografa bawarskiego*, zamieszczonym w Tygodniku Wileńskim, w 1816 roku²³⁴. Tekst ten opublikowany został jeszcze raz w 1846 roku w pierwszym tomie zbioru prac Lelewela *Polska wieków średnich czyli Joachima Lelewela w dziejach narodowych polskich postrzeżenia*²³⁵. W tymże pionierskim artykule uczony porównywał nazwy społeczności słowiańskich zapisane w tym przekazie do kronik Alfreda, Didmara, Adama Bremeńskiego i Helmolda. Analizując pismo ustalił, że istnieją trudności w odcyfrowaniu poszczególnych liter, co może wpływać na zapisane słowa. Istotna jest przy tym refleksja metodologiczna, iż jedynie poprzez szukanie innych zapisków autora oraz poszczególnych nazw w innych dokumentach można z większą lub mniejszą prawdopodobnością je rozszyfrować²³⁶. Należy natomiast brać pod uwagę możliwość powtarzania się terminów, które mogły zostać

²³³ T. Zawadzki, *Joachim Lelewel jako badacz dziejów świata starożytnego: próba charakterystyki*, „Przegląd Historyczny” 43/2, 1952, s. 177 – 194.

²³⁴ J. Lelewel, *Winulska Słowiańszczyzna z Geografa bawarskiego*, „Tygodnik Wileński”, nr 47, z dn. 8 października 1816, s. 333.

²³⁵ Tenże, *Polska wieków średnich czyli Joachima Lelewela w dziejach narodowych polskich postrzeżenia*, tom 1, Poznań 1846, s. 429-454.

²³⁶ Tamże, s. 431-436.

przepisane z jednej kroniki (zapiski) do innej, aby uniknąć błędnych wniosków²³⁷. W pierwotnym tekście odnoszącym się do *Geografa Bawarskiego* Joachim Lelewel przytaczając nazwy poszczególnych ludów, podjął też próbę lokalizacji poszczególnych terytoriów plemiennych skrywających się za poszczególnymi zapisami. Swoje ustalenia powtórzył w pracach z 1852 (*Géographie du moyen âge*), i w 1853 roku (*Narody na ziemiach słowiańskich przed powstaniem Polski Joachima Lelewela w dziejach narodowych polskich postrzeżenia*). W tym ostatnim dziele czas powstania zapiski *Geografa Bawarskiego* wskazany został na około 900 rok²³⁸.

Na to interesujące źródło historyczne uwagę zwrócił również Paweł Józef Szafarzyk był słowacki poeta, historyk, etnograf, sławista, profesor uniwersytecki. Jego najważniejsze dzieło, zatytułowane *Słowiańskie starożytności (Slovanské starožitnosti)*, pierwotnie opublikowane zostało w sześciu częściach (zeszytach) od czerwca 1836 r. do września 1837 r. Ostatecznie wydano je z dwóch tomach. W piśmiennictwie narodów słowiańskich dzieło to było pierwszym tak obszernym i wszechstronnym, a jednocześnie pisany w pełnej zgodności z ówczesną metodologią naukową opracowaniem, aczkolwiek zostało napisane z wyraźną tendencją „proslowiańską”. W latach 1842–1844 *Starożytności słowiańskie* P.J. Szafarzyka przetłumaczone zostały przez Hieronima Bońkowskiego na język polski i wydane drukiem w Poznaniu²³⁹.

W drugim tomie tego dzieła zapiskom *Geografa Bawarskiego* poświęcony został *Dodatek XIX*²⁴⁰. Po analizie tekstu, określonego nazwą *Ziemiopiszec Bawarski*, słowacki uczony określił czas powstania tego źródła na lata 866-890, uznając zarazem że pisarz czerpał wiadomości o ludach od kupców słowiańskich, bułgarskich i weleskich²⁴¹. Powodem zebrania tych informacji miała być intencja podbicia Słowiańszczyzny przez króla (księcia) niemieckiego. Rozmieszczenie plemion autor przedstawił w kilku sekwencjach. Ludy *Thadesi* do *Lucolane* mieli zamieszkiwać tereny Rusi, natomiast między Słowianami umieszczeni zostali nie-Słowianie: *Phesnuzi*, *Bruzi*, *Cazziri*, itd. Informacje o dużej ilości *civitas*, według Szafarzyka miały zostać przekazane przez samych Bułgarów, albowiem duża liczba grodów miała zniechęcać do potencjalnego podboju. Opinia ta faktycznie stanowi wspierający tezę o

²³⁷ J. Lelewel, *Polska wieków średnich...*, s. 431-436.

²³⁸ Tenże, *Narody na ziemiach słowiańskich przed powstaniem Polski Joachima Lelewela w dziejach narodowych polskich postrzeżenia. Tom od Polski wieków średnich. Wstępny*, Poznań 1853, s. 655 – 679; oraz *Géographie du moyen âge*, Bruxelles 1852, s. 21-45.

²³⁹ Więcej: J. Strzelczyk, *Paweł Józef Szafarzyk (1795-1861) - człowiek i dzieło* [w:] *Paweł Józef Szafarzyk, Słowiańskie starożytności*, Poznań 2003, s. 777-796 oraz J. Baluch, Piotr Gierowski: *Czesko-polski słownik terminów literackich*. Kraków 2016, s. 449.

²⁴⁰ P.J. Szafarzyk, *Słowiańskie starożytności*, tom II, Poznań 1844.

²⁴¹ Tamże, s. 14.

pozyskiwaniu informacji od przedstawicieli ludów występujących w analizowanej zapisce o bytowaniu ludów słowiańskich. Określenie *civitas* upatrywane było jako dowód świadczący o silnej władzy książęcej i rozbudowanym życiem społeczno-polityczno-religijno-gospodarczym²⁴².

Szczególne - rzecz można pomnikowe – znaczenie w dziejach historiografii polskiej miało zainicjowanie i wydanie pierwszych tomów publikacji źródłowej mającej na celu krytyczną edycję fundamentalnych w badaniach średniowiecznej historii Polski źródeł rękopiśmiennych, opatrzonej ogólnym tytułem *Monumenta Poloniae Historica – Pomniki dziejowe Polski*. Inicjatorem tej cennej publikacji oraz wydawcą dwóch pierwszych tomów tomów był August Bielowski (1806-1876), od czasu studiów związany ze Lwowem historyk, który od roku 1845, do śmierci, swoją aktywność zawodową spełniał w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Lwowie, z czasem zostając dyrektorem tego Zakładu oraz redaktorem „Biblioteki Ossolińskich”²⁴³. Badacz ten i wydawca źródeł historycznych w poszukiwaniu pomników dziejowych Polski odbył wiele podróży na podzielonych granicami rozbiorów ziemiach polskich oraz do licznych krajów europejskich. Zapewne już na wstępie swoich kwerend archiwalnych i bibliotecznych zamierzał on odnaleźć rękopis a następnie opublikować także „*Descriptio civitatum et regionum ad septentrionalem plagam Danubii*”, czyli Geografa bawarskiego. W 1856 roku przeprowadził kwerendy w Pradze, Wiedniu, Dreźnie, Lipsku i wreszcie w Monachium, gdzie dotarł do kodeksu zawierającego zapis tego źródła, które niezwłocznie opublikował w tomie pierwszym Monumentów²⁴⁴ wydanym we Lwowie w 1864 roku. W przedmowie do tego tomu odnośnie tej decyzji August Bielowski napisał: *Geograf bawarski. Drukowany już kilkakrotnie ten zabytek ma dla Słowian nie tylko geograficzną, ale i historyczną wartość, okazuje się bowiem między innymi, że już w owych dawnych czasach z których on pochodzi, mieli Słowianie to przeświadczenie, iż wszystkie ich plemiona wyszły pierwotnie z nad Dunaju, co też z twierdzeniami Nestora, Wincentego, Bogufała zgadza się [...] Sam dyrektor biblioteki monachijskiej Dr Halm raczył zająć się porównaniem uważnym rękopismu z wydaniem P.J. Szafarzyka, a znalazłszy je nie ze wszystkim dokładnie sporządził dla mnie jak najwierniejszy odpis z którego tu ten zabytek wydrukowałem. Za tę uprzejmą usługę czuję się obowiązany złożyć mu niniejszym publicznie*

²⁴² P.J. Szafarzyk, *Słowiańskie ...*, s. 14.

²⁴³ W. Semkowicz, *Bielowski August (Augustyn) (1809-1876), Polski słownik biograficzny*, t. II, Kraków 1936, s. 58-59.

²⁴⁴ *Geograf Bawarski (866-890)*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica...*, tom 1, s. 10-11.

podziękowanie²⁴⁵. Faktycznie publikacja ta udostępniła badaczom najwcześniejszych dziejów Polski i Słwiańszczyzny cenny tekst źródłowy, który później był analizowany przez kolejne generacje historyków polskich. Jak stwierdził w biografii Augusta Bielowskiego szczególnie wybitny uczyony – Władysław Semkowicz, [...] *Słusznie podniósł Wojciech Kętrzyński, że Monumenta Poloniae były niezawodnie najważniejszą publikacją polską XIX stulecia. Wydawnictwem swoim Bielowski udostępnił badaczom najważniejsze źródła dziejowe polskie i otwierał polskiej historiografii szeroko wrota do studiów nad średniowieczem*²⁴⁶.

Monograficzne opracowanie poświęcone zapisce *Geografa Bawarskiego* jest dziełem Stanisława Zakrzewskiego. Ten absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego studiował także w Wiedniu i Berlinie. Tytuł naukowy doktora uzyskał w 1900 roku, habilitował się w roku 1903 na Uniwersytecie Jagiellońskim i na tej uczelni został docentem w Katedrze Nauk Pomocniczych Historii. Od 1906 roku już jako profesor pełnił funkcję kierownika Katedry Historii Polski na Uniwersytecie Lwowskim. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości na tejże uczelni przemianowanej na Uniwersytet Jana Kazimierza pełnił przez rok funkcję dziekana Wydziału Filozoficznego, natomiast od 1924 roku był profesorem na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Stanisław Zakrzewski stworzył liczne prace z zakresu historii średniowiecza: *Studia nad Bullą z r. 1136* (Kraków 1901), *Najdawniejsze dzieje klasztoru Cystersów w Szczyrzycu (1238-1382) Przyczynek do dziejów osadnictwa na Podhalu* (Kraków 1901), *Nadania na rzecz Chrystyana, biskupa pruskiego w latach 1217-1224* (Kraków 1902), *Malowidła w podziemnej bazylice św. Klemensa w Rzymie* (Kraków 1903), *Ossyak i Wilten. Przyczynek do poznania związków dynastycznych Bolesława Śmiałego* (Kraków 1903), *Zagadnienia historyczne* (Lwów 1908), *Bolesław Szczodry : próba portretu* (Lwów 1912), *Ideologia ustrojowa: krytyka sądów Balzera, Kutrzeby, Chołoniewskiego* (Lwów 1918), *Polacy i Rusini na Ziemi Czerwieńskiej w przeszłości* (Lwów 1919), *Historia polityczna Polski, cz. 1: Wieki średnie* (Kraków 1920), *Mieszko I jako budowniczy państwa polskiego* (Warszawa 1921), *Zagadnienia historyczne tom I i II* (Lwów 1936)²⁴⁷. W bogatym dorobku uczonego, szczególne miejsce zajmuje publikacja w całości poświęcona przekazowi *Geografa Bawarskiego*, opatrzona tytułem *Opis grodów i terytoriów*

²⁴⁵ A. Bielowski, *Przedmowa*, [w:] *Monumenta Poloniae...*, tom 1, s. XVIII.

²⁴⁶ W. Semkowicz, *Bielowski Augustyn...*, s. 59.

²⁴⁷ Patrz: M. Wierzbicka, *Zakrzewski Stanisław* [w:] *Słownik historyków polskich*, (red.) M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994, s. 571-572; K. Błachowska, *Stanisław Zakrzewski* [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, (red.) J. Maternicki, Rzeszów 2007, s. 377-398; K. Śreniowska, *Stanisław Zakrzewski. Przyczynek do charakterystyki prądów ideologicznych w historiografii polskiej 1893-1936*, Łódź 1956; T. Modelski, *Naukowa działalność śp. Stanisława Zakrzewskiego*, „Kwartalnik Historyczny” 50 (1936), s. 193-221.

z północnej strony Dunaju czyli tzw. geograf bawarski z 1917 roku. Jest to pełna analiza tekstu łacińskiego przedrukowanego z edycji Augusta Bielowskiego *Monumenta Poloniae Historica*²⁴⁸. Czas powstania tego źródła Stanisław Zakrzewski określił na początek IX wieku, co zasadniczo zgodne było z hipotezą innego badacza tejsze zapiski - Eugeniusza Kucharskiego. Takie datowanie przyjęte zostało ze względu na podobieństwa w zapiskach *Annales Regni Francorum*, *Annales Fuldenses* i *Vita Einhardi* z początku IX wieku oraz analizą konwencji zapisu, czyli metodą komparatystyczną. Ponadto pod uwagę brany był kontekst historyczno-geograficzny, mianowicie że ówczesni Bułgarzy graniczyli z Państwem Frankońskim na początku IX wieku²⁴⁹. Odrzucił zatem datowanie A. Králička, który ostatecznie uznał, iż zabytek powstał pod koniec IX wieku, co miało uzasadniać porównanie tekstu *Zapiski* z opisem Germanii króla Alfreda²⁵⁰.

Jako miejsce powstania tekstu St. Zakrzewski wskazywał klasztor św. Emmerama. Na pochodzenie bawarskie miało wskazywać zdanie kończące część pierwszą notatki *Iste sunt regiones que terminant*, teoretyczne potwierdzenie przynależności do Państwa Karolingów. Było to odniesienie do terenów należących nie do Karola Wielkiego, ale do jego syna Ludwika Niemieckiego, a więc powstałe już po traktacie z Verdun (843 rok)²⁵¹. Bawarskie pochodzenie wskazywać miał też zapis: *Bruzi plus est undique, Guam de Enisa ad Rhenum*. Termin *Enisa* pojawia się już w pod rokiem 791 w *Annales Regni Francorum* jako nazwa rzeki Enns w Austrii, która stanowiła granicę między terytorium Bawarii a terenami zajęтыми przez Hunów, zwracając przy tym uwagę, że odległości między Enns a Renem są zbyt rozległe. Uczony ostatecznie uznał, iż najprawdopodobniej chodziło nie o Enns w Austrii, ale o Ems w Saksonii, ale też jednoznacznie nie stwierdził, o którą z rzek chodzi²⁵².

Analizując zapisy łacińskich nazw miejscowych zachowane w źródłach niemieckich Zakrzewski próbował też zlokalizować tereny zajmowane przez poszczególne ludy. Według jego ustaleń *Nortabtezi* i *Osterabtezi* to lud znad Odry (Obodrzycki); *Vuilci* – Wieleci; *Linaa*, *Bethenici*, *Smeldingon* – ludy znad Łaby; *Morizani* – szczep na południe od *Bethenici*; *Hehfeldi* – Stodoranie; *Surbi* – Serbowie; *Talaminzi* – Dalemińcy; *Beheimare* – Czesi; *Marharii* – nazwa określająca ludność Państwa Wielkomarskiego; *Vulgari* – Bułgarzy; *Miloxi*, *Phesnuzi*, *Thadesi*, *Glopeani*, *Zuireani* ludy zamieszkujące na wschód od ludów nadłabskich albo na południe od *Osterabtezi*; *Busani*, *Sittici*, *Stadici*, – ludy z terenów

²⁴⁸ S. Zakrzewski, *Opis grodów i terytoriów z północnej strony Dunaju czyli t.z. Geograf Bawarski*, Lwów 1917, s. 4-5.

²⁴⁹ Tamże, s. 15.

²⁵⁰ A. Králiček, *Der s.g. bairische Geograph und Mähren...*, s. 216.

²⁵¹ S. Zakrzewski, *Opis grodów i terytoriów...* s. 10.

²⁵² Tamże, s. 12.

zachodniej Słowiańszczyzny (być może tereny wołyńskie); *Sebbirozi*, *Thafnezi* – kontynuacja poprzedniej grupy społeczności z północy na południe i na południowy wschód; *Eptaradici* – to być może bułgarscy Słowianie; *Unlizi* – to rosyjscy Uglicze, którzy zajmowali tereny między Dniestrem, Dunajem i Morzem Czarnym; *Neriuani* – ludność znad rzeki Nyr; *Uilterozi* – brak wskazówek do wyjaśnienia nazwy; *Attorizi* – Tywercy (?); *Zabrozi* – sąsiedzi Połowców (XII wiek) od strony zachodniej; *Aturezani* – sąsiedni lud; *Chozirozi* – lud z terenów Rusi; *Lendizi* – lud z terenów Grodów Czerwieńskich; *Thafnezi* – lud z terenów położonych na południe od *Lendizi*; *Zeriuani* – sąsiedzi *Vulgarów* i *Merehanos*; *Prissani* – ludność z okolic Szczecina; *Bruzi* Prusowie; *Velunzani* – sąsiedzi Prusów; *Uiizunbeire* – mieszkańcy ziemi *Withland* (sąsiedzi Prusów); *Caziri* - Chazarowie; *Ruzzi* - Rusowie; *Forsderen Liudi* i *Fresti* – nazwa, której nie da się określić; *Serauici* – mieszkańcy okolic rzeki Żerawa (dopływ Uszy na Wołyniu); *Lucolane* – lud z terenów między Łabą a Odrą (Łużyce); *Ungare* – Węgrzy; *Uislane* – Wiślanie; *Sleenzane* - Ślężanie; *Lunsizi* – Łużycanie; *Dadosesani* – Dziadoszanie; *Milzane* – Milczanie; *Besunzane* - Biezuńczanie; *Uerizane* – Wierzyce (Wierzycanie); *Fraganeo* – lud z terenów ziemi krakowskiej; *Lupiglaa* – sąsiedzi *Fraganeo*; *Opolini* – lud zamieszkujący tereny Opola (Opolanie?); *Golensizi* – lud z terenów między Cieszynem a Otmuchowem²⁵³.

We wnioskach końcowych Zakrzewski zwrócił szczególną uwagę na tekst zapiski. Nie jest on według uczonego chaotyczny ale uporządkowany, natomiast nazwy społeczności można wskazać w niemieckich dokumentach zarówno z VIII jak i IX wieku. Zapiska dzieli więc ludy na cztery grupy: północną (nadłabską), ruską, koczowniczą i jak to ujął badacz „polsko-łużycko-śląsko-morawską”. Ten ostatni zestaw nazwy ma więc potwierdzać „przedchrześcijańską konstrukcję polityczną” ziem polskich oraz istnienie rozwiniętej społeczności zespolonej w Państwie Wiślan²⁵⁴.

Jak już wcześniej wspomniano kolejnym badaczem, który podjął problematykę przekazu zapiski określonej *Geografem Bawarskim* był zajmował się *Zapiską* był Eugeniusz Kucharski. Początkowo pracował na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Od 1946 roku został profesorem teorii literatury i literatury porównawczej na Uniwersytecie M. Kopernika w Toruniu. Od 1925 był roku członkiem zwyczajnym Towarzystwa Naukowego we Lwowie, od 1927 roku członkiem-korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności i polskiej sekcji Międzynarodowej Współpracy Intelektualnej a od 1946 roku członkiem

²⁵³ S. Zakrzewski, *Opis grodów i terytoriów...*, s. 13-72.

²⁵⁴ Tamże, s. 72-74.

zwyczajnym Towarzystwa Naukowego w Toruniu²⁵⁵. Podejmował też w swoich badaniach problematykę językoznawczą, a zarazem wykazywał zainteresowania geografiami historyczną. Po roku 1930 w coraz większym stopniu poświęcał swoje badania zagadnieniom historycznym, w szczególności prehistorii i początkom polskiej organizacji państwowej oraz kościelnej. Jednak – jak napisał w biogramie tego uczonego Artur Hutnikiewicz – *Dociekania historyczne Kucharskiego, podobnie jak jego rozprawy literackie, cechowała tendencja do przeciwstawiania się poglądom utartym i obiegowym, niezwykłą pomysłowość w interpretowaniu źródeł oraz wysuwanie śmiałych i oryginalnych, ale często nieudokumentowanych hipotez. Toteż koncepcje historyczne Kucharskiego przyjmowane były przez historyków zawodowych z rezerwą albo wręcz odrzucone*²⁵⁶.

W swoich dwóch artykułach: *Polska w zapisce karolińskiej zwanej niewłaściwie „Geografem bawarskim”* i *Zapiska karolińska zwana niewłaściwie „Geografem bawarskim”* z 1925 roku badacz ten próbował wyjaśnić treść zapisu²⁵⁷. Według Kucharskiego układ zapiski podzielony został na dwie części: pierwsza (do *Carrizi* włącznie) to spis ludów zamieszkujących najbliższej granic państwa Karolingów; druga (od *Ruzzi* do końca) to dopisek późniejszy. Części te miały oddzielać od siebie odpowiednie adnotacje. Jako argumenty, mające świadczyć za takim podziałem uznane zostały tzw. nazwy puste (tj. bez liczby *civitas*), opisanie terenów, które już zostały już opisane wcześniej (w części pierwszej), używanie w zakończeniach nazwy końcówki *-ane* (w zapisce właściwej są używane końcówki *-ani*), komunikat zapisu rozbieżny z jego treścią (kierunek ustalony w tytule jest według Dunaju, ale opis sugeruje Bałtyk), nazwy *Eptarodici* i *Forsderen liudi* są pochodzenia glosatorskiego, określenie *populus multus* przy *Unlizi* (*un-lizi*) należy tłumaczyć jako *niezliczeni* nie zaś jako nazwę etniczną, to samo w przypadku *populus ferrocisimus* (przy *Attorizi* - *atroces*), a ponadto określenie *plaga* jako strona, strefa [...] *o co trudno podejrzewać pierwotnego autora nie rozróżniającego „regio” od „pagus”* [...] ²⁵⁸. Tenże badacz uznał także, iż należy odrzucić nazwę *Aniza* a przyjęć termin *Emsa*, co istotne jest przy opisie granic *Bruzi* za pomocą analogii do znanego terenu między *Emsa* i *Rhenum*. A zarazem należy również dodać trzeci wyznacznik geograficzny niemieckie *Wizunbure*, źle

²⁵⁵ T. Czeżowski, J. Mossakowski, L. Żydłowicz, *Sprawozdania Towarzystwa Naukowego. 1.1 1947-30.VI 194*, tom I, Toruń 1949, s. 60-61.

²⁵⁶ A. Hutnikiewicz, *Kucharski Eugeniusz (1880-1952)*, *Polski słownik biograficzny*, tom XVI, Wrocław 1971, s. 47-49.

²⁵⁷ E. Kucharski, *Polska w zapisce karolińskiej zwanej niewłaściwie „Geografem bawarskim”*, [w:] *Pamiętnik IV powszechnego Zjazdu historyków polskich*, tom I, Lwów 1925, sekcja II, s. 251-261; oraz *Zapiska karolińska zwana niewłaściwie „Geografem bawarskim”*, „*Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie*”, tom V (1925), s. 81-86.

²⁵⁸ Tenże, *Zapiska karolińska...*, s. 81-82.

zapisane jako *uuizunburc* (w tekście *Velunzani*). Całość według E. Kucharskiego powinna brzmieć *Bruzi plus estundique Guam de Emsa ad Rhenum Wizunburc* – „Prusa jest więcej na okół niż od Emzy na Ren do Wizunburga”²⁵⁹. Ponadto należy zaznaczyć, że Emsa nie jest nazwą rzeki, ale przystani u jej ujścia, natomiast *Wizunburc* to opactwo benedyktyńskie w Alzacji Niższej. To ustalenia stanowiło więc przesłankę aby powstanie tekstu lokować w Alzacji tym samym zmieniając nazwę z *Geograf Bawarski* na *Zapiska Alzacka*²⁶⁰. Co istotne – niewłaściwy zapis *Wizunbure* sugeruje błędy popełniane przez pisarza, co według Kucharskiego uzasadnia nowe tłumaczenie zapisu. Oznacza to, że zapis z *Geografa*, ludu *Merehanos*, (autor zapiski według Kucharskiego mylił litery *e* i *c*) należy tłumaczyć jako niemieckie określenie oznaczające chanów pomorskich czyli słowiańskich żupanów podlegających Awarom²⁶¹.

Analogiczne korekty językowe postulował w przypadku *Smeldingon* (powinno być *Smeldingon*); *Forsederen liudi* należy zamienić na *forstdereuliudi*; *franogeo* na *praganeorum* (błędne odczytanie minuskuły *p* i pominięcie skrótu); *Lupiglaa* to zniekształcone *superiglawam*; *Serauci* – *Letauci* (*Letavici*); *Willerozi* – *Wislerozzi* zaś *Attorizi* to grecko-łacińska nazwa *Eptaradici*²⁶².

W naszych rozważaniach szczególnie istotne jest określenie przez E. Kucharskiego pojęć *civitas* i *urbs*. W jego interpretacji *urbs* ma być określeniem grodu obronnego, ale na terenach przygranicznych, natomiast *civitas* to jednostka mniejsza i zajmująca tereny oddalone od granic. Ilość *civitas*, według badacza została zawyżona i ma to związek z mieszaniem skrótu *c*. (od *civitates*), co z liczbami w zapisie łacińskim daje tak duże sumy²⁶³. Swoje poglądy na temat przekazu tego źródła historycznego Kucharski nieco rozszerzył w artykule *Polska w zapisce karolińskiej zwanej niewłaściwie „Geografem bawarskim”*.

Według autora znana forma tekstu jest odpisem pochodzącym z XII wieku. Nie dostrzegął on przy tym przesłanek wskazujących na pochodzenie bawarskie ani na wczesnośredniowieczne cechy (nie ma bowiem nazw z tzw. geografii fantastycznej, nazwy typu Panonia, Dacja, Sarmacja oraz brak określeń krajobrazowych)²⁶⁴.

Czas powstania oryginału badacz upatrywał w drugiej połowie IX wieku, ale to datowanie uznawał za niepewne, ponieważ autor *Zapiski* nie znał Słowian Panońskich, którzy na arenie dziejowej występowali znani są już na początku IX wieku; Sorabowie zostali

²⁵⁹ E. Kucharski, *Zapiska karolińska...*, s. 83.

²⁶⁰ Tamże, s. 84.

²⁶¹ Tamże, j.w.

²⁶² Tamże, s. 85.

²⁶³ Tamże, s. 86.

²⁶⁴ Tamże, j.w.

natomiast wcieleni do państwa Frankońskiego na początku IX wieku, tymczasem w *Zapisce* stanowią jeszcze osobną społeczność; Bułgarzy nazwani zostali *Wulgarami*, co jest terminem bizantyjskim nie niemieckim i określa się ich jeszcze jako koczowników²⁶⁵. Zatem, według tego badacza, *Zapiskę* należy datować na wiek VIII, tuż po pierwszym zetknięciu Karolingów ze Słowianami, ale przed upadkiem Państwa Awarskiego. Stąd też zrodziła się hipoteza o strategiczno-politycznej funkcji poczynionych podówczas zapisów, co mogło mieć związek z tzw. *limes Sorabicus*²⁶⁶. Podsumowując wyniki swoich rozważań Eugeniusz Kucharski wysnuwał wniosek, iż Polska pod koniec VIII wieku była też w owym czasie jednolitym społeczeństwem ze zdolnościami przywódczymi.

Z wnioskami historyka literatury i językoznawcy nie zgadzał się Zygmunt Wojciechowski, historyk państwa i prawa, od roku 1937 profesor zwyczajny. W latach 1940–1945 był zaangażowany w działalność Delegatury Rządu RP na Kraj. Pełnił funkcję kierownika Wydziału Nauki. Był założycielem i pierwszym dyrektorem (1944–1955) Instytutu Zachodniego. Od 1945 członek PAU, od 1952 członek rzeczywisty PAN. Twórca wielu prac z dziedziny historii państwa i prawa między innymi *Ustrój polityczny ziem polskich w czasach przedpiastowskich*, (Lwów 1927), *O ustroju szczepowym ziem polskich: uwagi krytyczne*, (Poznań 1927), *Polska nad Wisłą i Odrą w X wieku*, (Katowice 1939), *Polska – Niemcy. Dziesięć wieków zmagania* (Poznań 1945), *Zygmunt Stary (1506–1548)* (Warszawa 1946), *Państwo polskie w wiekach średnich. Dzieje ustroju*, (Poznań 1948), *Studia historyczne* (Warszawa 1955)²⁶⁷. Już w publikacji *Ustrój polityczny ziem polskich w czasach przedpaństwowych* z 1927 r, Zygmunt Wojciechowski zwrócił uwagę na błędne, w niektórych przypadkach ustalenia Kucharskiego, w szczególności na końcówki *–ani* i *–ane* występujące w zapisach nazw (*Dadodesani, Opolini, Lucolane, Vuislane, Slenzane* itd.), uznając że na tej podstawie nie można wnioskować, iż ilość *civitates* została zawyżona. Autor zapiski znał bowiem skrót *civit*. Zatem *c* nie jest skrótem słowa *civitas*. Błędne jest zatem czytanie *c* w środku liczb jako określenie *civitas*. Sposób skracania słów autora *Zapiski* można sprawdzić tylko w jeden sposób – mając inne jego prace²⁶⁸.

²⁶⁵ E. Kucharski, *Zapiska karolińska...*, s. 84.

²⁶⁶ *Limes Sorabicus* to nazwa używana przez roczniki frankońskie w IX wieku określające marchię na pograniczu niemiecko-serbskim (granica na Soławie). Czasem identyfikuje się ją jako zestawienie punktów granicznych, umieszczonych w tzw. Kapitularzach z Diedenhofen z 805 roku, przez które kupcy frankońscy mogli handlować ze Słowianami i Awarami [w:] *Mały słownik kultury dawnych Słowian* (red.) L. Leciejewicz, Warszawa 1988, s. 210.

²⁶⁷ M. Mroczo, *Zygmunt Wojciechowski jako historyk polskich Ziemi Odzyskanych oraz stosunków polsko-niemieckich*, „Przegląd Zachodni” nr 1/1985, s. 98-114.

²⁶⁸ Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny ziem polskich w czasach przedpiastowskich*, Lwów 1927, s. 41.

Kolejnym, szczególnie wybitnym historykiem mediewistą, który skoncentrował swoje badania nad źródłem zwanym *Geografem Bawarskim* był Henryk Łowmiański. W początkowym okresie pracy naukowej związany był z macierzystym Uniwersytetem Stefana Batorego, podejmując badania w dziedzinie historii Europy Wschodniej, a w jej obrębie przede wszystkim historii Litwy i Białorusi. Jego najpoważniejsza i najbardziej twórcza praca z tego okresu to rozprawa habilitacyjna *Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, w której dokonał syntezy i analizy dziejów plemion Litwinów-Żmudzinów, Łotyszów i Prusów, poczynając od schyłku XIII wieku. W dwóch kolejnych przedwojennych publikacjach uczony skupił się na dziejach unii polsko-litewskiej w dobie Jagiellonów. Po wojnie związał się z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, podejmując nowe cele badawcze: prahistorię i historię wczesnośredniowieczną Polski. Najważniejsza z prac powstałych bezpośrednio w powojennym okresie to *Podstawy gospodarcze formowania się państw słowiańskich*. Od 1953 r. w ramach Instytutu Historii PAN, Henryk Łowmiański podjął się opracowania syntezy dziejów polskich w oparciu o założenia materializmu dialektycznego i zredagował pierwszy tom tego opracowania obejmujący historię do roku 1764. Prowadził też badania nad genezą Rusi Kijowskiej oraz Polski Piastowskiej. Po wydaniu szeregu prac przygotowawczych w latach 1956-1962, a następnie w latach 1963-1973 opublikował dzieło swojego życia – na trwałe zapisane w historii historiografii polskiej – monumentalne pięciotomowe *Początki Polski*. Pod koniec życia przygotował do druku szósty tom, wydany już pośmiertnie w 1985 r., który w założeniu miał być wyłącznie obszernym indeksem do poprzednich pięciu tomów, jednak w znacznej części zawierał on treści merytoryczne, stanowiące przyczynek do całkiem nowej syntezy badanych dziejów. W ogromnym dorobku uczonego uwagę między innymi zwracają pomnikowe publikacje: *Witold wielki książę litewski* (Wilno 1930), *Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego* (Wilno 1931-32), *Uwagi o sprawie podłoża społecznego i gospodarczego Unii Jagiellońskiej* (Wilno 1934), *Prusy pogańskie* (Toruń 1935), *Wcielenie Litwy do Polski w 1386 roku* (Wilno 1937), *Imię chrzestne Mieszka I* (Poznań 1948), *Podstawy gospodarcze formowania się państw słowiańskich* (Warszawa 1953), *Zagadnienia roli Normanów w genezie państw słowiańskich* (Warszawa 1957), *Historia Polski do roku 1764* (Warszawa 1957-1958), *Geneza państwa ruskiego jako wynik procesu wewnętrznego* (Warszawa 1962), *Początki Polski* tomy I-VI (Warszawa 1963-1985), *Religia Słowian i jej upadek (w. VI-XII)* (Warszawa 1979), *Studia nad dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego* (Poznań 1983), *Studia nad dziejami Słowiańszczyzny, Polski i Rusi w wiekach średnich* (Poznań 1986), *Prusy – Litwa – Krzyżacy* (Warszawa 1989), *Zaludnienie państwa litewskiego w wieku XVI:*

zaludnienie w roku 1528 (Poznan 1998), *Polityka Jagiellonów* (Poznan 1999) i wiele innych²⁶⁹.

Problematykę genezy i walorów źródłowych *Descriptio civitatem et regionum ad septentrionalem plagam Danubii* przedstawił Henryk Łowmiański w dwóch obszernych artykułach: *O pochodzeniu Geografa Bawarskiego* oraz *O identyfikacji nazw Geografa Bawarskiego*²⁷⁰.

Biorąc pod uwagę ustalenia wcześniejszych badaczy tego źródła w szczególności Stanisława Zakrzewskiego wyodrębnił dwie części, czyli dwie redakcje zapiski, zatem pierwsza wymienia plemiona zamieszkałe wzdłuż wschodniej granicy państwa Franków. Jest to grupa 13 nazw, którą kończą enigmatyczni *Morehanos*, których przypuszczalnie utożsamia się z Morawianami, natomiast drugą grupę stanowią plemiona, które według kryterium geograficznego można podzielić na trzy podgrupy:

- plemiona zasiedlające strefę nadłabską,
- plemiona z terenów Polski i Prus,
- plemiona z obszaru nadczarnomorskiego²⁷¹.

Część druga zapiski według Henryka Łowmiańskiego jest uzupełnieniem części pierwszej, ale nazwy ich zostały zapisane w *Annales Regni Francorum*, *Annales Fuldenses* oraz *Chronicon Moissiacenes* z wieku VIII i IX. Autor tej części wymienił więc znane mu społeczności zgodnie z ich rozmieszczeniem geograficznym²⁷². Ponadto część druga różni się od pierwszej pod względem stylistycznym i terminologicznym. W części pierwszej występują zapisy nazw przedstawione w formie opisu (zdań). W części drugiej natomiast mamy tylko wyliczenie nazwy i liczby. Wprowadzone również zostały takie pojęcia jak *urbs*, *regnum* i *gens*, co według H. Łowmiańskiego może wskazywać na innego autora²⁷³. Ponadto lista wymienionych ludów jest chaotyczna. Najprawdopodobniej autor nie był zorientowany w rozmieszczeniu geograficznym poszczególnych społeczności²⁷⁴.

²⁶⁹ Zob. G. Labuda, *Wspomnienie pośmiertne. Dzieło życiowe Henryka Łowmiańskiego*, „Roczniki Historyczne”, t. 52 (1986), s. 248 (przypisy); J. Ochmański, *Henryk Łowmiański*, [w:] *Wybitni historycy wielkopolscy*, (red.) Jerzy Strzelczyk, Poznań 1989, s. 394; S. Kwiatkowski, *Polska mediewistyka historyczna w czasach maszynopisu: o wymuszonej modernizacji i okolicznościach jej przemijania (wybrane zagadnienia)*, Poznań 2010, str. 49, oraz publikacja zbiorowa: *Profesor Henryk Łowmiański. Życie i dzieło. Materiały z sesji naukowej poświęconej dziesiątej rocznicy śmierci Uczzonego*, (Poznań 7-8 X 1994 r.), [red.] A. Kijasa i K. Pietkiewicz, Poznań 1995.

²⁷⁰ H. Łowmiański, *O identyfikacji nazw Geografa Bawarskiego*, *Studia Źródłoznawcze* t. III/1955, s. 1-22; tenże *O pochodzeniu Geografa bawarskiego* [w:] *Studia nad dziejami Słowiańszczyzny, Polski i Rusi w wiekach średnich*, Poznań 1986, s. 104 – 140.

²⁷¹ H. Łowmiański, *O identyfikacji ...*, s. 11-17.

²⁷² Tenże, *O pochodzeniu Geografa...*, s. 114.

²⁷³ Tamże, s. 115.

²⁷⁴ Tamże, s. 116.

Według Łowmiańskiego *Descripto civitatum et regionum* łączy w swojej intencji powstania dwie funkcje. Część pierwsza ma znaczenie polityczno-militarne, natomiast część druga teoretyczno – poznawcze, być może o charakterze misyjnym lub handlowym²⁷⁵.

Miejscem powstania *Zapiski* według uczonego był najprawdopodobniej klasztor św. Emmerama w Ratyzbonie, na co wskazywać mogą nazwy posegregowane w cztery grupy geograficzne: naddunajską (złożoną tylko z *Osterabtrezi*), śląsko-łużycką (Ślężanie, Dziadoszanie, Opolanie, Gołęszyce, Łużyczanie i Milczanie), bałtycką (Pyrzycznie, Wolinianie, Prusowie) i wschodnią wiślano-kaspijską (Łędzianie, Bużanie, Ulicze, Wiślanie, Siewierzanie, Chazarzy, Rusowie i Węgrzy). Rozmieszczenie tych ludów oraz kolejność wyliczanych nazw mogła więc być związana z przebiegiem szlaku handlowego łączącego Wschód z Zachodem, na którym Ratyzbona odgrywała istotne znaczenie. W kapitularku z 805 roku została bowiem przedstawiona jako istotny punkt wymiany handlowej między Frankami a Słowianami i Awarami²⁷⁶. Inny szlak handlowy prowadził na północ wzdłuż rzeki Odry, co wiąże się z grupą nazw „bałtyckich” i „śląsko-łużyckich”. Ostatecznie H. Łowmiański uznał, że o ile część pierwsza *Zapiski* mogła powstać w klasztorze, to część druga sporządzona została przez osoby świeckie²⁷⁷.

W kwestii czasu powstania tego źródła Łowmiański wyznaczył okres między 840-870 rokiem, uznając iż *Descripto* nie mogło powstać wcześniej niż pojawienie się Bułgarów na Nizinie Panońskiej, co związane było z upadkiem awarskim (koniec VIII wieku) oraz uporządkowaniem stosunków z Obodrytami. Datę końcową zaś wyznacza określenie *de Enisa ad Rhenum*. Ren stanowił bowiem granicę po traktacie w Verdun (843 rok) do traktatu z Meerssen (870 rok)²⁷⁸. Nie jest to do końca prawdą. Pod rokiem 813 w *Annale regum Francorum* opisano ucieczkę Kruma po spotkaniu z cesarzem Leonem V na brzegu Złotego Rogu. Kruma nazwano *Crumas Rex Bulgarorum*²⁷⁹. Inna wzmianka pochodzi z 824 roku i dotyczy następcy Kruma Omortaga – (...) *Rex Bulgarorum Omortag velut pacis faciendo gratia legatos cum literis ad imperatore(...)*²⁸⁰. Z obu fragmentów wynika, że Frankowie wiedzieli/znali Bułgarów i nie oznacza to bezpośredniego sąsiedztwa. Jest tu jeszcze jeden problem. I w wzmiance czy to dotyczącej Kruma, Omortaga czy o wizycie poselstwa obodrzyckiego nazwa Bułgarii zapisana jest w formie *Bulgarorum* nie *Vulgari/Vulgaria*. Nie

²⁷⁵ H. Łowmiański, *O pochodzeniu Geografa...*, s. 118.

²⁷⁶ Tamże, s. 120.

²⁷⁷ Tamże, s. 125.

²⁷⁸ Tamże, s. 126 – 132.

²⁷⁹ *Annales regum Francorum, Pipini, Caroli Magni et Lodovici: ab anno 741 usq. ad annum 829*, Coloniae 1561, s. 189; dostęp online Cyfrowa Biblioteka Bawarska:

https://archive.org/details/bub_gb_PxYkjYHgK9gC/page/n3/mode/2up

²⁸⁰ Tamże, s. 240-242.

sądzę, by zmieniano nazwę społeczeństwa, które się zna, o którym się słyszało lub które posługuje się własną nazwą. Nazwa *Vulgar* pojawiła się po raz pierwszy w kronice Ennodiusza z VI wieku (...) *stat ante oculos Vulgarum ductor(...)*²⁸¹. W owym czasie Protobułgarzy (w odróżnieniu od Bułgarów zeslawizowanych) zajmowała tereny między Wołgą, Dnieprem a Morzem Czarnym. Po wyzwoleniu się spod władzy Turków stworzyli tzw. Wielką Bułgarię, która jednak rozpadła się po śmierci chana Kubrata. Wtedy doszło do podziału na trzy związki plemienne – Bułgarię na terenach Pannonii, Bułgarię Nadwołżańską i trzeci związek, który przyjął zwierzchnictwo Chazarów²⁸². Bułgaria Nadwołżańska lub Nadwołżańsko-Kamska istniała od VII do XIII wieku i w języku tatarskim zwana była *Идел Болгар*. Jeśli Bułgaria Panońska zwana była *Bulgarorum* (Krum, Omortag i posłannictwo obodrzyckie bezspornie związane było z Pannonią) to być może w odróżniano Bułgarię nadwołżańską określając ją jako *Vulgaria* (od rzeki Wołgi). Tak jak to zapisał Ennodiusz. Przyjmując iż *Ruzzi* to Rusowie a *Caziri* to Chazarzy *Vulgaria/ Bułgaria Nadwołżańska* jest naturalnie kolejną społecznością na mapie.

Przyjmując, że plemiona wymienione w *Notatce Anonimowej* stanowią granicę Państwa Franków na zachodzie trzeba się zastanowić nad tezą Kucharskiego dotyczącą tzw. *limes Sorabicum*²⁸³.

Była to marchia na pograniczu niemiecko-serbskim z granicą na Soławie. Czasem identyfikowana jako zestawienie punktów granicznych, umieszczonych w tzw. *Kapitularzach z Diedenhofen* z 805 roku, przez które kupcy frankońscy mogli handlować ze Słowianami i Awarami²⁸⁴. Granica miała odgradzać Franków i podbitych przez nich Germanów od Słowian. Brała początek od Adriatyku, przechodziła w okolicy dzisiejszego Linzu brzegiem Dunaju do Ratzbony, a stamtąd do Norymbergi. Od Norymbergi szła do Bambergu, Erfurtu, a dalej wzdłuż biegu Soławy, Halle, Magdeburga i Łaby aż do jej ujścia między Hamburgiem i Lubeką gdzie znajdował się Związek Wielecki²⁸⁵.

²⁸¹ M. Miśkiewicz, *Europa wczesnego średniowiecza*, Warszawa 2008, s. 54 - 55.

²⁸² tamże, s. 54.

²⁸³ E. Kucharski, *Polska w zapisie karolińskiej...*, s.10 – 12.

²⁸⁴ *Mały słownik ...*, s. 210.

²⁸⁵ Związek Wielecki zwany również Lucickim, stanowił związek 4 plemion zachodniosłowiańskich.: Chyżan, Czrepienian, Dołężan i Redarów. Władze stanowił wiec i kapłani. Walczył z Sasami. Po wojnie wewnętrznej między plemionami, około 1057–60 stracił znaczenie a jego ziemie XI–XII w. przeszły pod władzę książąt Pomorza Zachodniego i Obodryców. Więcej w: W. H. Fritze, *Beobachtungen zu Entstehung und Wesen des Lutizenbundes*, [w:] W.H. Fritze, *Frühzeit zwischen Ostsee und Donau. Ausgewählte Beiträge zum geschichtlichen Werden im östlichen Mitteleuropa vom 6. bis zum 13. Jahrhundert*, Berlin 1982, s. 130-166; Ch. Lübke, *Powstanie i istota Związku Luciców. Jedna z konsekwencji chrystianizacji Europy wschodniej w X stuleciu*, [w:] *Chrześcijańskie korzenie. Misjonarze, święci, rycerze zakonni*, J. Sterna-Wachowiak (red.), Poznań 1997, s. 51–64; Ch. Lübke, *The Polabian alternative. Paganism between Christian Kingdoms*, [w:] *Europe*

Po podbiciu Serbołużyczan przez Sasów oraz utworzeniu na Łużycach granicznej Marchii Wschodniej odcinek północny *limesu* biegnący pomiędzy Zatoką Kilońską a dolną Łabą nazywano później *Limes Saxoniae*²⁸⁶.

Granica na Soławie była wspomniana przez Fredegrara w *Histori Francorum* (zapis o tym, że Serbowie żyjący nad Soławą *graniczą z turyńską prowincją państwa Franków*), Einharda (pod rokiem 830 napisał: „*Rzeka Soława, która rozdziela Turyngów i Serbów*”) czy Adama z Bremy, który w kronice *Gesta Hammaburgensis ecclesiae pontificum* zaznaczył, że *limes* ten miał być ustanowiony „*przez Karola oraz innych cesarzy*”²⁸⁷.

Kucharski uważał, że wymienione nazwy grup społecznych u *Geografa Bawarskiego* stanowią zbiór plemion zasiedlających wschodnią granicę Państwa Frankońskiego – *limes Sorabicus*²⁸⁸.

Łowmiański odniósł się również do kwestii poruszonej przez Kucharskiego mianowicie do *Limes Sorabicus*. Według niego była marchią serbską powstałą dopiero w 849 roku, pomimo, iż wspomina o *Ordinatio imperii*, w której Ludwin Pobożny oddaje synowi Ludwikowi Niemieckiemu tereny od (...) *Beheimos et Avaros atque Slavos, qui ab orientali parte Baioariae sunt*(...)²⁸⁹. Łowmiański pisze (...) *W tej sytuacji nie jest wykluczone sporządzenie zapiski z wykazem grodów słowiańskich np. gdzieś u schyłku życia Karola Wielkiego, zwłaszcza w związku z organizacją marchii nadłabskich, o których w tym czasie mówią źródła, celem lepszego zorientowania się w siłach militarnych tych sąsiadów, a również w ich możliwościach płatniczych jako trybutariuszy. Ale zarazem źródła nie przynoszą żadnych wskazówek o zaistnieniu konkretnego powodu do sporządzenia tego rodzaju zapiski*²⁹⁰.

Na autora zapiski hipotetycznie Łowmiański uznał Rudolf z Fuldy. Wskazywać na to mają podobne nazwy ludów umieszczone w *Annales Fuldenses*, których właśnie Rudolf był autorem. Spis miał powstać na zlecenie królewskie, natomiast Rudolf stworzył go w Fuldzie około 844 roku, by następnie przekazać zapiski dworowi królewskiemu. Do Ratzynby rękopis miał trafić wraz z autorem, który być może był obecny przy chrzcie 14 książąt czeskich²⁹¹. Ostatecznie prowadzone w ciągu XIX i XX wieku badania doprowadziły w

around the year 1000, (red.) P.Urbańczyk Warszawa 2001, s. 379–389; J. Sochacki, *Związek Lucicki – między Polską a cesarstwem do 1002 r.*, „*Slavia Antiqua*”, t. 47 (2006), s. 17–48

²⁸⁶ L. Leciejewicz: *Słowianie zachodni*, Wrocław, 1989, s. 45-46.

²⁸⁷ Tamże, s. 46.

²⁸⁸ E. Kucharski, *Polska w zapisie karolińskiej...*, s. 12-14.

²⁸⁹ tamże, s. 128.

²⁹⁰ H. Łowmiański, *O pochodzeniu Geografa...*, s.136.

²⁹¹ Tamże, s. 140-147.

efekcie do zgodnego uznania *Zapiski* jako najważniejszego źródła historycznego do dziejów wczesnosłowiańskich. Antoni Gąsiorowski w *Małym słowniku kultury dawnych Słowian* w syntetycznym ujęciu walory tego źródła, w przedostatniej dekadzie ubiegłego stulecia, definiował w sposób następujący: *Geograf Bawarski czyli Descriptio civitatum et regionum ad septentionalem plagam Danubii (Opis grodów i terytoriów z północnej strony Dunaju) – zapiska, która wymienia szereg plemion słowiańskich wraz z liczbą posiadanych przez nie grodów (civitates). Powstała być może w Fuldzie około połowy IX wieku. za inicjatora spisania zabytku uważa się króla Ludwika Niemieckiego zainteresowanego podbojem plemion słowiańskich. Opis był przechowywany zapewne w klasztorze św. Emmerama w Ratyzbonie gdzie prawdopodobnie uzupełniono go około 845 roku dalszymi danymi o charakterze geograficznym. Tzw. Geograf bawarski jest jednym z najważniejszych źródeł do historii wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny*²⁹².

W roku 2010 pojawił się nowy artykuł dotyczący *Zapiski Anonimowej*. To praca Leonty Voytovycza „*Баварський Географ*” : спроба локалізації слов’янських князівств у IX столітті, opublikowana w zbiorze, *Średniowiecze Polskie i Powszechnie*²⁹³. L. Voytovycz idąc podobnie jak wcześniejsi badacze próbuje określić datę, miejsce i autora *Zapiski*. Analizując poczynione przez innych ustalenia zgadza się, z twierdzeniem, że źródło być może zostało spisane przez Rudolfa na zlecenie władcy frankońskiego i powstało pomiędzy 795 a latami 79-tymi IX wieku. składa się z dwóch części – pierwszej o znaczeniu militarnym i drugiej – kupieckiej²⁹⁴.

Opisując poszczególne nazwy lokalizuje je wzdłuż wschodnich granic Cesarstwa Franków z północy na południe:

- Північні ободричі, Велети (Лютічі), Глиняни, Бетинці, Смоленці, Моричани, Гаволяни, Сорби--Серби, Делемінці, Богемці-Чехи, Морави, Болгари, Мерехани
- na szlaku odrzańskim: Східні ободричі;
- wzdłuż szlaku między Łabą, Odrą i Wisłą: Мільчани, Пешнуці [?], Дошани, Глоп’яни;
- wzdłuż głównej arterii „szlaku bursztynowego”: Черв’яни, Бужани, Житичі, Стадичі, Шеббіроси [?], Уличі, Нерв’яни, Тиверці (двічі), придунайські болгари (Ептарадичі, Вілероси), дако—романці (Саброси?, Знеталичі?), Хозари;

²⁹² A. Gąsiorowski, *Mały słownik kultury dawnych Słowian*, (red.) L. Leciejewicz, Warszawa 1988, s. 116-117.

²⁹³ L. Voytovycz, „*Баварський Географ*” : спроба локалізації слов’янських князівств у IX столітті, „*Średniowiecze Polskie i Powszechnie*” 2 (6)/2010, s. 35-66 oraz tenże., *Княжка доба на Русі (837-1492). Том I*, Львів 2021, s.199 -272

²⁹⁴ Tenże, *Баварський Географ*” : спроба локалізації слов’янських князівств ..., s. 36.

- wzdłuż drugiej odnogi „bursztynowego szlaku”: *Лендзяни, Таня ни, Черв'яни, Присяни, Волиняни, Пруси, Візняни [?]*;

- po drodze z Chazarii przez Kijów do Morza Czarnego: *Хозари, Руси, Древяни, Поляни, Сіверяни, Луколяни, Угри*

- na trasie Wisła - Odra - Łaba: *Вісляни, Слензяни, Лужичани, Дядошани, Мільчани, Бежунчани, Веричани, Крушняни чи Горяни, Глупчиці, Ополяни, Голендзяни*²⁹⁵.

Текст powyższy został powtórzony w pracy *Княжка доба на Русі (837-1492). Том I*, z 2021²⁹⁶.

Najnowszy tekst dotyczący interpretacji *Zapiski Anonimowej* jest autorstwa Michała Łuczyńskiego. W głównej mierze dotyczy on nazw zawartych w źródle. Opierając się na badaniach językoznawczych próbował ustalić najbardziej prawdopodobne brzmienie nazw społeczności zapisanych w *Geografie Bawarskim*. Pomimo, że artykuł jest językoznawczy M. Łuczyński również zajął się kwestią datowania, autorem i miejscem spisania notatki. Nie ustalił jednak niczego więcej niż jego poprzednicy – historycy²⁹⁷.

Z przeglądu najważniejszych opracowań historiograficznych poświęconych przekazowi *Geografa Bawarskiego* wynika, że w kilku kwestiach dotyczących źródła badacze są w zasadzie zgodni. Przyjmują, iż powstało ono zapewne w IX wieku (na pierwszą lub drugą połowę); miejscem mogła być Bawaria (klasztor św. Emmermana), chociaż niektórzy przyjmują inne miejsca – Nowa Korbeę czy, Weissenburg. Różnice występują w określaniu czynników genetycznych oraz praktycznego celu spisania tego tekstu od czynnika strategiczno-politycznego po misjonarskie, kupieckie i poznawcze. Zważywszy na te wszelkie różnice bezspornie nasuwa się wniosek, że niestety *Geograf Bawarski* nie jest źródłem, o którym można jednoznacznie stwierdzić, że przedstawia społeczeństwa wczesnośredniowieczne w sposób w pełni wiarygodny.

²⁹⁵ L. Voytovycz, „*Баварський Географ*”: спроба локалізації..., s. 65-66.

²⁹⁶ Tenże, *Княжка доба на Русі (837-1492). Том I*, Львів 2021, s.199 -272

²⁹⁷ Analiza tekstu znajduje się w rozdziale dotyczącym nazw ludów zapisanych w *Zapisce* - M. Łuczyński, *Geograf Bawarski- nowe odczytania*, „Polonica” XXXVII/2017.

3.2 Polemiki wokół przekazu źródłowego *Anonima Bawarskiego*.

3.2.1 Tajemnicze *civitates* –problem z interpretacją przekazu źródłowego

We wprowadzeniu do klasycznego opracowania identyfikacji nazw Geografa bawarskiego Henryk Łowmiański zapisał szczególnie istotną dla dalszych rozważań uwagę: *Ponieważ celem Geografa bawarskiego jest najwidoczniej ustalenie potencjału politycznego Słowian, drogą zestawienia ilości civitates, które oni mieli, winniśmy na wstępie zastanowić się nad znaczeniem tego terminu. Trudno bowiem komentować źródło nie wiedząc dokładnie o czym ono traktuje...*²⁹⁸. Jednak przed omówieniem koncepcji poszczególnych badaczy w kwestii znaczenia tego terminu należy zwrócić uwagę, że wieloznaczne znaczenie także w łacinie antycznej słowo „civitas” recypowane zostało w kulturze Europy wczesnośredniowiecznej i odnoszone było także do zróżnicowanych zespołów osadniczych. W historiografii europejskiej dość powszechnie występował pogląd, że geneza wczesnośredniowiecznych miast w wielu przypadkach stanowiła kontynuację funkcjonujących uprzednio rzymskich *civitatum*. Teoria ta szczególnie dominowała w środowisku badaczy niemieckich i francuskich (Karl Friedrich Eichhorn, Numa Denis Fustel de Coulanges), przy czym wskazywano na ciągłość niektórych antycznych, a później średniowiecznych, osad miejskich, (Kolonia, Wiedeń) oraz wielu miast włoskich²⁹⁹. Odmianą koncepcję pochodzenia miast europejskich przedstawił Karol Bucher. Według tego uczonego miasta miały powstać z przekształcenia się obronnych grodów, w których ludność szukała schronienia przed częstymi najazdami. Teoria ta dotyczyła ona przed wszystkim terenów Europy Środkowo-Wschodniej³⁰⁰. Zatem obie te koncepcje stały się podstawą do tworzenia mniej lub bardziej rozbudowanych definicji średniowiecznych miast. J. Hermann w swoim wystąpieniu wygłoszonym na konferencji poświęconej miastom europejskim, która odbyła się w Oxfordzie na wiosnę 1975 roku a zorganizowana przez Council for British Archaeology przy współdziałaniu Oxford Department of External Studies, formy osadnictwa słowiańskiego powstałego pomiędzy VIII a IX wiekiem *civitas* nazwał *miastami zalążkowymi*. Wyróżnił w ten sposób cztery etapy tworzenia miast:

²⁹⁸ H. Łowmiański, *O identyfikacji nazw Geografa bawarskiego...*, s. 152

²⁹⁹ H. Samsonowicz, *Życie miasta średniowiecznego*, Poznań 2017, s. 12.

³⁰⁰ Tamże, s. 14.

- a) pojawianie się pierwszych centrów (miasta załączkowe) w ciągu VIII i IX w. na terenach germańskich i słowiańskich,
- b) rozkwit pierwszych centrów miejskich od połowy X w. przez cały XI w. ,
- c) początki „wolnych miast” w XI i XII w.,
- d) przejście do miasta lokacyjnego lub immunitetowego zamieszkiwanego przez społeczności mieszczańskie od XII wieku³⁰¹.

Henryk Samsonowicz pisał w *Szkicach o mieście średniowiecznym: (...) Nie bez przyczyny istnieją w historiografii i duże rozbieżności dotyczące pochodzenia miast na różnych kontynentach. Czy stanowiły one główne ośrodki wspólnot plemiennych, czy powstawały na miejscach spotkań handlowych i wywodziły się z targów, może z pól wiecowych, na których zjeżdżali się mieszkańcy, podejmując decyzje o działaniach zbrojnych? Wysuwane są przypuszczenia, że osady pełniące funkcje gospodarcze pojawiały się przy siedzibach (dworach) możnych, wokół których skupiała się ludność zależna, m.in. także rzemieślnicza. Formułuje się też opinie, iż pierwotnie miasta stanowiły ośrodki sakralne, wokół których koncentrowało się stale bądź okazjonalnie życie religijne, odbywały się obrzędy i zbiorowe uroczystości. Inne czynniki miastotwórcze istniały w krajach „żyznego półksiężyca”, inne w gęsto zaludnionych krajach południowej i wschodniej Azji, gdzie powstawały najstarsze znane ośrodki władzy. Jeszcze inne uwarunkowania miały wpływ na sieć miejską w słabo zamieszkałych ziemiach „barbarzyńskiej Europy”. Z kolei na zachodzie kontynentu miały przetrwać dawne miasta cesarstwa rzymskiego(...)*³⁰².

Wśród prób określenia początków miast na uwagę zasługuje koncepcja Lecha Leciejewicza, który uznał, że pierwszymi etapami tworzenia miast słowiańskich były ośrodki handlowe powstałe około IX wieku. Handel symulował więc wymianę nie tylko towarów ale też idei. Lokalizacja takich miejsc wiązałaby się zatem z dwoma czynnikami: szlakami handlowymi i kontaktami politycznymi³⁰³. Podobną do J. Hermanna teorię powstania ośrodków miejskich wyrażał archeolog Witold Hensel. Według tego z kolei badacza miasto to zamieszkane miejsce o charakterystycznej dla niego gospodarce, ograniczone przestrzenie, pełniące funkcje obronne, administracyjne i prawne³⁰⁴. Definicja ta wprawdzie precyzyjnie odnosi się do miasta średniowiecznego, ale nie przystaje do wczesnośredniowiecznych grodów. Nie precyzuje czy pełniły one funkcje administracyjne,

³⁰¹ J. Herrmann, *Research into the Early History of the Town in the Territory of the German Democratic Republic* (ed.) M. W. Barley, *European Towns, their Archaeology and Early History*, San Francisco 1977, s. 243-257.

³⁰² H. Samsonowicz, *Szkice o mieście średniowiecznym*, Warszawa 2014, s. 15.

³⁰³ L. Leciejewicz, *Miasta Słowian północnolabskich*, Wrocław 1968, s. 18.

³⁰⁴ W. Hensel, *The Origin of Western and Eastern Slav Towns*, "World Archaeology" I (1969) 51-60.

ekonomiczne czy prawne. Badania archeologiczne jedynie dowodzą, że miały one naturalnie charakter obronny. Trudno zatem upatrywać miast słowiańskich w społeczno-prawnym tego pojęcia znaczeniu przed XIII wiekiem. Wtedy dopiero dzięki silnemu wpływowi prawa rzymskiego i związanego z nim odniesienia terminologicznego *civitates* oznaczano gminę, a później wywodzące z niej miasto posiadające określone prawa. Społeczność tego miejsca stanowiła *communitas* i mogła korzystać z łąk, pól i lasów, członkowie tej wspólnoty cieszyli się jednakowymi przywilejami i podlegać mieli jednolitym prawom³⁰⁵. Wówczas również pojawiły się pojęcia synonimiczne określające obywatelstwo miejskie w Hiszpanii – *ciudadano*, we Francji – *citeien*, w Anglii – *citizen*³⁰⁶.

W historiografii polskiej z pojęciem *civitas* w kategorii *państwo* związana jest X-wieczna nazwa *państwo gnieźnieńskie*. W dokumencie *Dagome iudex* wystawionym pod koniec rządów Mieszka I (992 rok) użyto takiego zapisu - *Civitas Schinesghe* na określenie terenów znajdujących się pod władaniem Mieszka I - *Item in alio tomo sub Iohanne XV papa Dagome iudex et Ote senatrix et filii eorum: Misticam et Lambertus – nescio cuius gentis homines, puto autem Sardos fuisse, quoniam ipsi a IIII iudicibus reguntur – leguntur beato Petro contulisse unam civitatem in integro, que vocatur Schinesghe, cum omnibus suis pertinentiis infra hos affines, sicuti incipit a primo latere longum mare, fine Bruzze usque in locum, qui dicitur Russe et fines Russe extendente usque in Craccoa et ab ipsa Craccoa usque ad flumen Oddere recte in locum, qui dicitur Alemure, et ab ipsa Alemura usque in terram Milze recte intra Oddere et exinde ducente iuxta flumen Oddera usque in predictam civitatem Schinesghe*³⁰⁷. W tym akcie książę oddał swoje państwo pod opiekę Stolicy Apostolskiej. Z zapisu wynika, że nadano papieżowi jeden gród w całości z jego przyległościami. Natomiast o istotnej roli Gniezna świadczą niektóre monety pierwszego króla - Bolesława Chrobrego z napisem "Gnezdun civitas" czy fakt złożenia tam szczątków św. Wojciecha oraz fakt, że Gniezno po przyjęciu chrześcijaństwa staje się centrum administracji kościelnej, a być może i politycznej³⁰⁸. Jednak określenie *civitas* wyrażane w klasycznych zapisach łacińskich jest dość wieloznaczne, może bowiem oznaczać obywatelstwo, państwo, gminę, naród³⁰⁹. W okresie antyku rzymskiego na *civitas* składał okręg miejski wraz z kilkoma otaczającymi go

³⁰⁵ M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa...*, s. 55.

³⁰⁶ K. Trzeciński, *Geneza i istota średniowiecznego obywatelstwa miejskiego na zachodzie Europy. Przyczynek do badań dziejów obywatelstwa państwowego*, „Państwo i Społeczeństwo”, IV/2004, nr 3, s.75-91.

³⁰⁷ G. Labuda: *Słowiańszczyzna starożytna i wczesnośredniowieczna. Antologia tekstów źródłowych*, Poznań 1999, s. 159–161.

³⁰⁸ G. Labuda, *Studia nad początkami Państwa Polskiego*, tom 2, Wodzisław Śląski 2012, s. 157-170.

³⁰⁹ K. Kumaniecki, *Słownik łacińsko – polski*, Warszawa 1984, s. 90.

villae – domen o charakterze rolniczym będących własnością prywatnych właścicieli³¹⁰. Ale wymowa określenia *civitas* staje się szczególnie niejasna w okresie wczesnego średniowiecza, tym bardziej kiedy ten sam przekaz wyrażają inne terminy: *castrum*, *oppidum*, *urbs*, *regio* czy *pagus*. Według wykładni definicji zaproponowanej przez Manfreda Hellmana *civitas* okresu wczesnośredniowiecznego powinno określać tereny wokół grodów³¹¹. Pogląd tego uczonego podzielali: Eike Gringmuth-Dallmer, Hauke Jöns czy Fred Ruchhöft³¹². Jednak z poglądem tym polemikę podjął Paul M. Barford, który uznał, że *civitas* oznaczało tylko miejsce obronne – gród, aczkolwiek nie przedstawił w tej mierze ostatecznych argumentów³¹³. Jednak to jego teorię zaakceptowali Eric J. Goldberg, Joachim Henning czy Christian Lübke. Pierwszy ze wspomnianych badaczy opierając się na fragmentach z *Annales Regni Franconi* uznał, iż pojęcie *civitas* określa miejsca o charakterze obronnym, drugi doszedł do podobnych wniosków analizując właśnie przekaz *Geografa Bawarskiego*, trzeci natomiast tłumaczył *civitas* jako *burg*, jednak w tym przypadku synonimem owych określeń miało być *osadnictwo*³¹⁴.

Odnoszone do tego samego desygnatu określenie *castrum* oznaczało dwie formy osadnictwa: strukturę osadniczą o charakterze wojskowym wzniesioną w sąsiedztwie innych miejscowości (w tym sensie pełniłyby funkcje *castellum* lub *munitio*) oraz w znaczeniu drugim – jako sama miejscowość (*urbs*, *civitas*, i *oppidum* byłyby wtedy synonimami do *castrum*)³¹⁵.

³¹⁰ T. Živković D. Crnčević, D. Bulić V. Petrović, I. Cvijanović, B. Radovanović, *The world of the Slavs. Studies on the East, West and South Slavs: Civitas, Oppidas, Villas and Archeological Evidence (7th to 11th Centuries AD)*, Belgrade 2013, s. 360.

³¹¹ M. Hellmann, *Civitas III. In den slavischen Gebieten*, [w:] “Lexikon des Mittelalters”, t. II/1983, s. 2114–2115.

³¹² E. Gringmuth-Dallmer, *Die Slawen. Nachbarn des fränkischen Reiches*, [in] *Spuren der Jahrtausende. Archäologie und Geschichte in Deutschland* (eds.) U. von Freedon S. von Schnurbein., Stuttgart 2003, s.344–367; H. Jöns, *Ports and Emporia of the Southern Coast: From Hedeby to Usedom and Wolin*, [in] *Wulfstan's Voyage: The Baltic Sea Region in the Early Viking Age as Seen from Shipboard, Maritime Culture of the North 2* (eds) A. Englert A. Trakadas Roskilde 2009, s.160–81; F. Ruchhöft, *Vom slawischen Stammesgebiet zur deutschen Vogtei. Die Entwicklung der Territorien in Ostholstein, Lauenburg, Mecklenburg und Vorpommern im Mittelalter*, Archäologie und Geschichte im Ostseeraum 4, Rahden/Westf 2008, s.161.

³¹³ P. M. Barford, *The Early Slavs: Culture and Society in Early Medieval Eastern Europe*, 2001, s. 7.

³¹⁴ E. J. Goldberg, *Struggle for Power. Kingship and Conflict under Louis the German 817–876*, London 2006, s. 121-132; J. Henning, *Der slawische Siedlungsraum und die ottonische Expansion östlich der Elbe: Ereignisgeschichte—Archäologie—Dendrochronologie*, [in] *Europa im 10. Jahrhundert. Archäologie einer Aufbruchzeit. Internationale Tagung in Vorbereitung der Ausstellung 'Otto der Große, Magdeburg und Europa*, Mainz 2002, s. 136; C. Lübke, *Das östliche Europa, Die Deutschen und das europäische Mittelalter*, Munich 2004, s.22-33.

³¹⁵ T. Živković D. Crnčević, D. Bulić V. Petrović, I. Cvijanović, B. Radovanović, *The world of the Slavs. Studies on the East, West and South Slavs...*, s. 559.

Natomiast łacińskie słowo *oppidum* miało określać typ osiedla przejściowego pomiędzy osadą miejską a wiejską. Z czasem *oppidia* stały się centrami handlowymi lub rzemieślniczymi ale o rolniczym charakterze³¹⁶.

W starożytności poczynając od dzieła *O pochodzeniu i kraju Germanów* Tacyta oraz w zapisach o *Wojnie galijskiej* Gajusza Juliusza Cezara, słowo *civitas* nie używane było na określenie grodu czy okręgu grodowego barbarzyńców. Juliusz Cezar terytorium plemienne określił mianem *regio*, natomiast w jego pismach oraz w dziełach Tacyta najczęściej do Gallów i Germanów odnoszone jest określenie *pagus*, czyli okręg. Zresztą od słowa *paganus* powstał *pogani* (osoba wyznająca religię inną niż monoteistyczna)³¹⁷. Cezar o Swebach pisał (...) *Hi centum pagos habere dicuntur (...)*, a Tacyt w 36 rozdziale Germanii, o plemienu Semnów (...) *centum pagi iis habitantur (...)*³¹⁸.

W prawie salickim terytorium lokalnej wspólnoty wiecowej również określa się terminem *pagus*. Słowo *pagus* występuje również w rocznikach frankońskich, w fragmentach poświęconych podbojowi Saksonii. W 775 roku w *pagus qui dictum Bucki* spotkali się z Karolem Wielkim reprezentanci plemienia Angarów, w 784 roku wzmiankowano o podobnym zjeździe na terenie Westfalów *pagus qui dictum Dragini* oraz *pagus Waizzagawi*, a w 793 r. *pagus Hriustri* nad Wezerą. *Pagus* był więc jednostką terytorialną a zarazem plemienną³¹⁹. Pod rokiem 789 zapisano iż Frankowie uderzyli na kraj Wioletów, natomiast zapisane w źródle słowo *civitas* określało, jak uznał H. Łowmiański, siedzibę głównego wodza. W 806 roku Karol Wielki stanął na czele wyprawy przeciwko Serbom – *civitas eorum destruxit*, w 809 roku Thrasco, księżę Obodryców zdobywał *civitas*

³¹⁶ T. Živković D. Crnčević, D. Bulić V. Petrović, I. Cvijanović, B. Radovanović, *The world of the Slavs. Studies on the East, West and South Slavs*, s. 355.

³¹⁷ Łacińskie słowo *paganus* znaczy wieśniak, a *pagus* - wieś. Istnieją przy tym dwie możliwe etymologie słowa pogaństwo. Słowo *paganus* oznaczać mogło w łacinie klasycznej mieszkańca gminy wiejskiej, mogło jednak oznaczać też cywila, w przeciwieństwie do wojskowego. Mieszkańcy terenów wiejskich później przyjmowali chrześcijaństwo, co mogło być przyczyną zmiany znaczenia słowa *paganus*, odnoszącego się odtąd do niechrześcijan. Chrześcijanin określał się jako *miles Christi* („żołnierz Chrystusa”), w czym źródło ma alternatywny pogląd, według którego zmiana znaczenia słowa *paganus* nastąpiła jako przeciwstawienie sobie tych określeń: *paganus* oznaczać miał „cywila” w sensie religijnym. Nowe znaczenie terminu *paganus* nie było obecne przed panowaniem cesarza Konstantyna. Wcześniej na określenie niechrześcijan używano terminów pochodzenia biblijnego: *nationes*, *gentiles* i *ethnicus*. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa, przed Konstantynem, religie niechrześcijańskie były wciąż jeszcze bardzo silne, także w ośrodkach miejskich. Później straciły jednak prestiż społeczny na rzecz chrześcijaństwa. Wobec faktu, że chrześcijanie stali się świadomi swojej liczebności i prestiżu społecznego, przeciwstawienie *paganus* – *militaris*, źródło nowego określenia niechrześcijan, mogło się im wydać oczywistym (a przy tym niekoniecznie poniżającym względem pogan). Wydaje się, że termin też używany był początkowo w języku potocznym. Jako potoczny określa go jeszcze Augustyn z Hippony – *gentiles vel iam vulgo usitato vocabulo paganos* (Epist. 184). Pierwszym dokumentem o charakterze oficjalnym, w którym został użyty, był reskrypt cesarza Walentyniana I z roku 370 (Codex Theodosianus 14.2.18). [w:] Z. Poniatowski, *Mały słownik religioznawczy*, Warszawa, 1969, s. 346.

³¹⁸ K. Modzelewski, *Barbarzyńska...*, s. 307.

³¹⁹ Tamże, s. 308.

–ośrodek oporu i władzy plemienia Smeldingów, pod rokiem 864 czytamy o ukorzeniu się księcia morawskiego – natomiast *civitas* w tym przypadku oznaczałoby lokalizację miejsca władzy³²⁰. Zatem przytoczone przykłady odnoszą się do dużych plemion, które czasem identyfikowane były z początkowym stadium państwa z czasów VIII – IX wieku, tzw. Państwo Wielkomorawskie, Wielki Serbski Związek Plemienny – rozpadł się około VIII wieku. Zatem czy wymienione w źródle zwanym *Geografem Bawarskim civitates* plemion polskich mogły oznaczać rezydencje księcia (miejsce władzy) i być może jego stronników? Czy na terytorium współczesnej Polski występowały wówczas jakieś struktury administracyjno polityczne?

W powstałej na gruzach imperium rzymskiego monarchii Franków struktura terytorialno-administracyjna podzielona była na hrabstwa, których teren obejmował wcześniejsze rzymskie *civitas*, czyli najmniejszą jednostkę administracyjną byłych rzymskich prowincji, obejmującą miasto wraz z przyległościami³²¹. Dlatego też *civitates* zapisane w *Notatce Anonimowej* należałoby raczej odczytywać jako miejsca osadnicze – wsie, osiedla, natomiast grody oznaczane byłyby mianem *castella*, co może poświadczać zapis z roku 809 roku – (...) *Imperator autem (...) statuit trans Albiam fluvium civitatem aedificare Francorumque in ea ponere praesidium. (...) Sed imperator, postquam locus civitati constituendae fuerat exploratus. (...) Egbertum comitem huic negotio exsequendo praeficiens Albim traicere et locum occupare. Est autem locus super ripam sturiae fluminis, vocabulo Esesfelth (...)* ale już pod rokiem 814 zapisano, że (...) *Nam et classis eorum per Albiam usque ad Esesfeld castellum venit (...)*³²². Kolejnym istotnym wskazaniem jest zapis z 870 roku dotyczący wyprawy zbrojnej Karlomana na Morawy (...) *cunctas civitates et castella in deditionem accepit; et ordinato regno atque per suos disposito ditatusque gaza regia revertur(...)*³²³. Być może duże *castella* nazywano *urbs*. Przykłady używania tych terminów można odnaleźć w dziewięciowiecznym utworze hagiograficznym *Vita Ansgarii* pióra Rimberta arcybiskupa Bremy. Jest to dzieło dość złożone z licznymi poza religijnymi dywagacjami dopełniającymi ów tekst, które miały podkreślać postawę przyszłego świętego. Rimbert napisał biografię Ansgara w taki sposób by uwydatnić chrześcijańską tradycję Bremy

³²⁰ H. Łowmiański, *O identyfikacji nazw Geografa...*, s. 156.

³²¹ I. Jaworski, *Historia ustroju państw zachodnio-europejskich. Francja, Anglia, Niemcy, Wilno* 1931, s. 8-12.

³²² *Annales regni Francorum. Monumentis germaniae Historicis*, Hannoverae 1891, s. 129 – 147. Dostęp online Cyfrowa Biblioteka Bawarska:

<https://archive.org/details/annalesfuldenses00einhuoft/page/n1/mode/2up>

³²³ *Annales Fuldenses. Monumentis germaniae Historicis Hannoverae* 1891, s. 70-71. Dostęp online Cyfrowa Biblioteka Bawarska: <https://archive.org/details/annalesfuldenses00pertgoog>

i Hamburga³²⁴. W swych podróżach misyjnych po Europie Północnej Ansgar początkowo Birkę określał mianem *portus*, następnie *civitas* a potem *urb* – (...) *Ad portum regni ipsorum, qui Birca dicitur, pervenerunt. (...) In magna ergo angustia positi ad civitatem quae iuxta erat confugerunt. (...) Cum haec ergo inter se agerent et ad diripiendam urbem in quam confugerant se praepararent hoc quoque illis innotuit. (...) Cecidit que sors quod ad urbem quandam longius inde positum in finibus slavorum ire deberent. (...) Hoc ergo illi violelicet Dani quasi divinitur sibi imperatum credens a loco memorato receserunt et ad urbem ipsam directo itinere properarunt(...)*³²⁵. Prowadzone od lat przez stronę szwedzką i polską badania archeologiczne Birki określiły etapy rozwoju ośrodka. Początkowo był tam mały gródek datowany jeszcze na epokę wędrówek ludów. Rimberty pisał, że był on miejscem schronienia ludności. W latach 40-tych VIII wieku obok powstała osada targowa. Początkowo nie miała umocnień. Pojawiły się one dopiero w pierwszej połowie X wieku, kiedy osada była już dużym centrum handlowym³²⁶.

O tym, że *urb* może być synonimem grodu o znacznych rozmiarach szczególnie świadczy fragment dotyczący Seeburga - *Et primo quidem improvise ad quandam urbem regni ipsorum vocatam Seeburg in qua erant septem milia pugnatorum, devenientes, penitus illam devastando et spoliando succenderunt*³²⁷. Podobnie opisana została Apulia *Ad aliam urbem ipsorum, quae Apulia dicebatur (...). Conclusis ipsis in civitate (Apulia), isti a foris urbem debellare, illi de intus coepere viriliter repugnare*³²⁸.

Analizując wszystkie przywołane powyżej przypadki trudno jednoznacznie określić dominujący desygnat pojęcia *civitates*. W okresie wczesnego średniowiecza różnie je wykorzystywano, dlatego bez określenia osoby autora zapisu i funkcji jakie miał on w jego narracji spełniać nie można, można jedynie domniemywać co w konkretnym przypadku owo określenie oznaczało.

³²⁴ J. T. Palmer, *Rimberty's Vita Anskarii and Scandinavian Mission in the Ninth Century*, "Jnl of Ecclesiastical History", Vol. 55, No. 2, April 2004, s. 235-256.

³²⁵ Rimberty, *Vita Anskarii, Rerum Germanicarum. Monumentis germaniae Historicis, Scriptorum, Hannoverae 1884*, s. 32-43. dostęp Biblioteka University of Michigan: <https://archive.org/details/vitaanskariiuc00waitgoog/page/n3/mode/2up>.

³²⁶ L. Leciejewicz, *Cmentarzysko w Birce [w:] Opera selecta. Z dziejów kultury Polski i Europy*, Wrocław 2006, s. 291-295.

³²⁷ Rimberty, *Vita Anskarii...*, s. 60.

³²⁸ Tamże, s. 61.

3.2.2. Etonimy odnoszące się do ziem w dorzeczu Wisły i Odry.

Naturalnie od początku badań nad *Geografem bawarskim* szczególną uwagę zwracały zapisy nazw etnicznych oraz ich odniesienia, natomiast ich analiza wymagała dogłębnego rozpoznania językoznawczego. Pośród badaczy polskich problem ten podejmowali między innymi: J. Nalepa, H. Popowska-Taborska, S. Rospond, K.T. Witczak, T. Lehr-Spławiński, Z. Babik, M. Łuczyński, M. Rudnicki i inni³²⁹.

Według Tadeusza Lehr-Spławińskiego najdawniejsze źródła opisujące Słowian dzielią ich na trzy grupy: *Wenetów*, *Sklawinów* i *Antów*. Najstarsza nazwa poświadczona źródłowo wskazana w zapisie ptolemeuszowym *Ueltai* (grec.), (co miało odnosić się do określenia *vel-et* ("ludzie wielcy"). Obok *Ueltai* ku zachodowi, mieli egzystować Obodrzyce, którzy zachowali reminiscencję swych dawniejszych siedzib u ujść Odry w nazwie plemiennej wywodzącej się od nazwy tej rzeki *ob-odr-itj* (tj. siedzący ob Odrą). Jedno z plemion zachodniosłowiańskich osiedlonych na południe od Oborzyców nosiło nazwę w średniowieczu pisaną *Lunsizi*, która wywodzona jest od rdzenia *læg-* ("mieszkańcy łęgów", czyli terenów błotnistych) i etymologicznie - nie historycznie - wiąże się z jedną z najdawniej zapisanych nazw słowiańskich *Lugioi* (grec.) *Lugii* (łac.), i która występuje pod postacią *Lugiones* i *Longiones*. Z kolei odnośnie nazw plemion wschodniosłowiańskich wymienionych w najstarszej kronice (tzw. *Latopis Nestora*), uczoney przedstawił następującą

³²⁹ Szerzej: J. Nalepa, *O nowszym ujęciu problematyki plemion słowiańskich u Geografa Bawarskiego. Uwagi krytyczne*, „Slavia Occidentalis” 60/2003, s. 9–63; H. Popowska-Taborska, *Wczesne dzieje Słowian w świetle ich leksyki*, Warszawa 1993; S. Rospond, *Fraganeo = Prag-jane*, „Acta Universitatis Carolinae, Slavica Pragensia. Philologica”, t. 8/1966, s. 177–186; tenże, *Struktura pierwotnych etnonimów słowiańskich. Cz. I*, „Rocznik Sławistyczny” 26/1966b, cz. 1, s. 21–32; tenże, *Badania milenijne językoznawcy*, „Biuletyn PTJ” 26/1968a, s. 9–31; tenże, *Struktura pierwotnych etnonimów słowiańskich. Cz. II. Formacje po rozpadzie dialektalnym (IX w. i n.)*, „Rocznik Sławistyczny” 29/1968b, cz. 1, s. 9–28; tenże, *Polszczyzna śląska*, Wrocław 1970; tenże, *Obodrycy czy Obodrzyce?*, „Język Polski” 51/1971, s. 139–144; tenże, *Pochodzenie nazwy Rusь*, „Rocznik Sławistyczny” 38/1977, s. 35–60; *Wiercanie „Geografa Bawarskiego” a Polanie = Wielkopole*, „Slavia Occidentalis” 41/1985, s. 53–56; M. Rudnicki, *Geograf Bawarski w oświetleniu językoznawczym*, „Z polskich studiów sławistycznych” 1958, s. 187–197; tenże, *Nazwy Słowian połabskich i łużyckich u Geografa Bawarskiego z IX wieku*, [w:] *Opuscula Casimiro Tymieniecki septuagenario dedicata*, (red.) A. Horst, Poznań 1959a s. 249–253; tenże, *Prasłowiańszczyzna Lechia — Polska*, Poznań 1959; K. T. Witczak, *Z problematyki Słowiańszczyzny plemiennej, cz. 1: Geografa Bawarskiego Fresiti, nazwa i lokalizacja*, *Slavia Orientalis* 41 1992a, nr 1, s. 103–113; tenże, *Z problematyki Słowiańszczyzny plemiennej, cz. 2: Łędzanie i Wierzbianie (Βερβίανοι) — dwa plemiona prapolskie na wschodnim pograniczu*, *Slavia Occidentalis* s.48–49, 1991–1992, s. 249–260; tenże, *Dwa studia nad „Geografem Bawarskim”*, *Roczniki Historyczne* 59/1993, s. 5–17; tenże, *O dwóch plemionach prapolskich, zasiedlających Ziemię Przemyską i Chełmską — Łędzanach i Wierzbianach*, *Acta Archaeologica Carpathica* 38/2003, s. 157–172; tenże, *Z problematyki Słowiańszczyzny plemiennej, część 6: „Goplanie” i Bierdzanie, czyli rzecz o prapolskim zasiedleniu Kujaw*, *Slavia Occidentalis* 57/2009, s. 149–165; tenże, *Z problematyki Słowiańszczyzny plemiennej, cz. 5: Wierzycanie (Uerizane), plemię wschodnio -pomorskie znad rzeki Wierzyca*, *Pomorania Antiqua* XXIV/2012, s. 1–18; tenże, *Poselstwo ruskie w państwie niemieckim w roku 839. Kulisy śledztwa w świetle danych Geografa Bawarskiego*, *Slavia Orientalis* LXII/2013, nr 1, s. 25–43; T. Lehr-Spławiński, *Nazwy ludów i plemion słowiańskich*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich* (Zeszyt dyskusyjny), Wrocław 1958, s. 75–77; Z. Babik, *Najstarsza warstwa nazewnictwa na ziemiach polskich w granicach wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny*, Kraków 2001; M. Łuczyński, *Geograf Bawarski- nowe odczytania*, „Polonica” XXXVII/2017, s. 67-89.

wykładnię: Połoczanie (rz. Połota), Polanie kijowscy, Wiatycze (rzeki Viata), Derewlanie (od drzewo „ludzie leśni”), Derewlanie (por. *drehva* „moczary”), Ulicze (*Unlizi* u Geografa Bawarskiego), Uglici (według Latopisu Sofijskiego, od słowa „węgiel”), Siewierzanie (może od *severъ* „północ”, Bużanie (od rz. Bug), Wołynianie (od nazwy terenu *Velyń* - Wołyń), dwie nazwy mają charakter patronimiczny: Kriwicze (od imienia *Krivъ*) i Radimicze (od *Radimъ*), dwie wydają się pochodzenia obcego: Duleby (być może, z zachodniogermańskiego *Deudolaifs*) i nie wyjaśniona wcale *Tivrci* (odnoszące się do plemienia o równie nieokreślonej lokalizacji). Natomiast wśród nazw plemion zachodniosłowiańskich Tadeusz Lhr-Spławiński uznał, że przeważają także nazwy o charakterze topograficznym (rzeki, ukształtowania terenu i od głównych ośrodków plemiennych). I tak w grupie czeskiej wymienił: Morawianie (rz. Morawa), Siedliczanie, Łuczanie, Dieczanie, Zliczanie; w grupie łużyckiej: Łużyczanie (od nazwy Łużica), Milczanie (Milsko); w grupie polskiej Wiślanie, Kujawianie (od Kujawy – wydmy lub *kujati* – szumiec), Ślężanie (od rzeki Ślęzy). Wśród nazw tzw. grupy zachodniolechickiej przeważają nazwy topograficzne: Połabianie, Sprewianie, Doszanie, Morzyczanie, Brzeżanie itd., ale są też i typy inne, nie dość jasnego pochodzenia: Ratari (Redanie), Wagrowie, Chyżanie Dalemińcy, Warnowie, Lucice. Wśród Słowian południowych: Słowięncy, Chorwaci, Serbowie, Obodrzyce, Bułgarzy³³⁰.

Interpretację oraz ustalenie terytorialnego odniesienia nazw zapisanych w *Geografie bawarskim* podjął już Joachim Lelewel, przedstawiając swoje dociekania w pracy *Narody na ziemiach sławiańskich przed powstaniem Polski*, wydanej w 1853 roku. Według ojca krytycznej historiografii polskiej język słowiański był podobny do perskiego lub sanskryckiego, dlatego badając te języki można zinterpretować dawną wymowę słowiańską. Ostatecznie wnioski tej tezy oparte zostały na analizie określonych słów (wybrane przykłady):

woda; s. uda, udaka (und, mokry); bâaç; unda, vadum; fryg. be'ou; goth. wato;

góra; s. giri; p. giri;

pole; s. baladza (od bal, żywić); niem. feld; estoń. pold.

niwa; p. neva (abundantia).

dom; s. daman; p. dudnian; domus.

zima; s. heman (hima śnieg); p. zem,(zimno).

³³⁰ T. Lehr – Spławiński, *Najdawniejsze nazwy plemion słowiańskich* [w:] *Słownik starożytności słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII*, t. 3 (L - O), Wrocław 1967, s. 357-358.

jesień, eseh; ross. osień; p. chezan.

miesiąc; s. masa (mas, miara); p. mah; n. monat.

miara; s. ma, mas, matra; p. murre; metirre; messen³³¹.

Zatem Joachim Lelewel uznając, iż podobieństwo słownictwa jest duże i dokonując analizy gramatycznej doszedł do wniosku, że partykuły osobowe w tych językach są również do siebie niezwykle podobne. Stworzył zatem poniższą tabelę końcówek wyrazów w językach perskim, słowiańskim i ówczesnym polskim z uwzględnieniem odmian w zależności od osoby i czasu³³²:

Język		
perski	słowiański	polski
-em	-ju, -u	-ę, -em, -am
iy, -y, -ei	-isz, -esz	-isz, -esz, -eś, -asz
-d, -t, -est	-it, -et	-i, -e (albo nic), -a
-im	-im, -em	-my
-id	-et	-cie
-end	-jut, -jat, -ut	-ą, -ją

Przyjmując więc takie ustalenie za punkt wyjścia i dokonując analizę zapisów w źródłach wczesnośredniowiecznych próbował zidentyfikować nazwy zapisane właśnie w *Geografie bawarskim*, co na gruncie historiografii polskiej było osiągnięciem pionierskim. Rezultaty tych ustaleń zostały przedstawione w tabeli poniżej.

Zmiany w postrzeganiu tychże nazw nastąpiły w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Uwzględniając badania poprzedników (w tym również Lelewela) Stanisław Zakrzewski podjął ponowną próbę lokalizacji społeczności wymienionych z nazwy w *Descriptio civitatum et regionum*³³³. Badacz ten nie analizował zapisanych nazw pod kątem lingwistycznym. Skupił się na zapisach historycznych (kronikarskich i innych źródeł z tej epoki). W oparciu o ustalenia komparatystyczne wskazywał analogię, czyli podobne w wymowie lub zapisie poszczególne określenia, rekonstruując poszczególne nazwy³³⁴. (zestawienie w tabeli poniżej).

W okresie powojennym źródłem tym zajmował się dogłębnie Henryk Łowmiański, w tym również i interpretacją występujących w nim nazw³³⁵. Analogicznie jak w przypadku

³³¹ J. Lelewel, *Narody na ziemiach słowiańskich przed powstaniem Polski. Tom do Polski wieków średnich wstępny*, Poznań 1853, s. 613.

³³² Tamże, s. 623.

³³³ Szerzej: S. Zakrzewski, *Opis grodów i terytoriów...*, s. 13-74.

³³⁴ Tamże.

³³⁵ Szerzej: H. Łowmiański, *O identyfikacji nazw...*; tenże, *O pochodzeniu Geografa bawarskiego...*

dzieła S. Zakrzewskiego, analiza nazw została dokonana w kontekście potencjalnego datowania, miejsca powstania i funkcji jaką miała *Zapiska* faktycznie spełniać. W odróżnieniu od opracowań opartych na przesłaniach lingwistycznych było to o tyle istotne, że pozwalało osadzić poszczególne nazwy w określonym kontekście historycznym co uwiarygodniało ich interpretacje.

H. Łowmiański uznał, że przy analizie treści źródła mającej doprowadzić do identyfikacji zapisanych w nim nazw należy rozpatrywać je przy zastosowaniu trzech kryteriów:

1. toponomastycznego
2. geograficznego – pozwalającego *dość dokładnie określić ramy przestrzenne wykazu*
3. politycznego- *które* – według uczonego – *zawiera wykaz „civitatum et regionum”*

W wywodzie dotyczącym kryterium toponomastycznego zwrócona została uwaga, że nazwa o tym samym brzmieniu nie przesądza jeszcze o tożsamości jej z odopiednią nazwą naszego źródła. Tu jako przykład podany został zapis „Surbi”, czyli Serbowie, który nie przesądza, o których Serbów w danym wypadku chodzi, o których Serbów w danym wypadku chodzi: nadbałtyckich czy naddunajskich. Odnośnie tego kryterium Henryk Łowmiański zapisał dość istotną konkluzję: *W ogóle o kryterium toponomastycznym można powiedzieć, że jego stosowanie jest konieczne, stanowiąc podstawowy środek badawczy, ale nie jest wystarczające do celów identyfikacji, pozwala na wysu domysłów mniej lub bardziej prawdopodobnych, ale te wymagają skontrolowania i sprecyzowania z pomocą innych kryteriów.*³³⁶. (Patrz: tabela).

Wspomniany w rozdziale wcześniejszym M. Łuczyński przedstawił w swoim artykule z 2017 roku najnowsze językoznawcze badania dotyczące nazw utrwalonych w zapisach Geografa bawarskiego³³⁷. Na podstawie wszystkich prac jakie do tej pory zostały opublikowane badacz ten stworzył przytoczoną w przypisie listę cech – jak to określił grafii „Geografa bawarskiego”³³⁸.

³³⁶ H. Łowmiański, *O identyfikacji nazw...* s. 160-161.

³³⁷ Opis treści artykułu znajduje się w rozdziale „Historia badań nad źródłem”.

³³⁸ M. Łuczyński pisze: „— wahanie tenuis-media: $p \leftrightarrow b$ (Bruzi < *Prusy, P(h)esnuzi < *Bez-, Glopeani < *Glob-), $t \leftrightarrow d$ (np. Talaminci < *Dalemątji), $s \leftrightarrow z$ (np. Ruz(z)i < *Rus-, Zuireani < *Svir-); — germańska przestawka $b = w$ (f): $a) b = f$: Fraganeo, Fresiti, Thafnezi, He(h)feldi, por. Freisach < słow. *Brěža, Friesnik < *Brěžьnikъ, Feistriz < *Bystrica, Reifnitz < *Rybnica, Fratres < *Bratrěš i in.; $b) b = w$: Uulgarii < Vulgarii > < *Bulgar-; — podwajanie spółgłosek: /bb/: Sebbirozi, /tt/: Sittici, Attorozi, /ss/: Prissani, /zz/: Ruzzi; — znakowanie /uu/ = (w): Uuילci, Uuislane, Uuizubeire, porównanie w grafii niemieckiej uuisanto, uuisinto, uuisunlo = wisanto, wisinto, wisunlo itd.;

Na ich podstawie Łuczyński wyodrębnił etnonimy pod względem ich pochodzenia w układzie następujących grup:

- 1) pochodzenie niemieckie: *Beheimare, Forsderen, Marharii, Merchanos, Uuizunbeire*;
- 2) pochodzenie słowiańskie: *Abtrezi, Besunzane, Bethenici, Busani, Dadosesani, Fraganeo, Fresiti, Glopeani, Golensizi, Hehfeldi, Lendizi, Linaa, Liudi, Lunsizi, Lupiglaa, Miloxi, Milzane, Morizani, Neriواني, Opolini, Phesnuzi, Prissani, Ruzzi, Serauici, Sittici, Sleenzane, Smeldingon, Stadici, Surbi, Talaminci, Thadesi, Thafnezi, Uelunzani, Uerizane, Unlizi, Uuilci, Uuislane, Zeriواني, Znetalici, Zuireani*;
- 3) pochodzenie bałtyckie: *Bruzi*;
- 4) pochodzenie paleobałkańskie (nazwy iliryjskie, trackie, może dackie): *Attorozi, Aturezani, Chozirozi, Eptaradici, Lucolane, Sebbirozi, Uuilerози, Zabrozi*;
- 5) pochodzenie orientalne: *Caziri, Uulgarii*;
- 6) pochodzenie ugrofińskie: *Ungare*³³⁹.

Inny podział przedstawiony został na podstawie końcówek poszczególnych nazw. I tak w kolejności zgrupowano plemiona, których nazwy kończą się na:

a) **-itji*:

-
- znakowanie /x/ = (š), (s): *Miloxi*, por. łac.-niem. *Wixla, Wixlam, Vixel, Weixel(l)* /XIII–XVI w./ < pol. *Wisła, Kraxen* > słow. **Krušna, Trixen* < **Trušnje, Eixendorf* < **Liš-, Doxani* /XI w./ < **Došana*;
 - znakowanie /s/ = (ž): *Busani* < **Buž-*;
 - znakowanie /z/ = (č): *Morizani* < **Morič-*; = (c): *-abtrezi* < **Obodryc-*;
 - znakowanie /g/ = (ch) w pozycji przez samogłoską: *Fraganeo*, por. *Slavitago* < **Slavitěchъ* /857/, *Dobrotag* /1159/ < **Dobrotěchъ*;
 - znakowanie /sc/ = (s): *scclaurum* ‘słowiańskie’;
 - wahania samogłoskowe: *a* ↔ *e* (*Tala-* < słow. **Dale-*), *e* ↔ *o* (*Smel-* < **Smol-*), *i* ↔ (‘) *e* (*Mil-* < **Měl-*), *e* ↔ *y* (*-abtrezi* < **Obodryci*);
 - podwojenie samogłoski w celu oznaczenia jej długości: /ee/ = (ē), *Sleenzane* < *Slēnzane*>, por. łac. *Milees* ‘*Milēsz*’, *Leeffno* ‘*Lēszno*’, *Zasadee* ‘*Zasadē*’, *Prenee* ‘*Brnē*’ i in.; /ii/ = (ī), *Uulgarii* < *Uulgarī*>, *Marharii* < *Marharī*>;
 - znakowanie /ea/, /eo/ = (ě), (‘a) w celu podkreślenia palatalności poprzedzającej spółgłoski: *Zuireani, Glopeani, Fraganeo* por. łac. *Peazt* ‘*Piast*’, *Bealtarsk* ‘*Białotarżsk*’, *Msea* ‘*Mża*’, *Trepsea* ‘*Trzebsza*’ i in.;
 - konsekwentne znakowanie nosówek: /un/ = (o): *Lunsizi* < **Logitji*, *Unlizi* < **oliče*; /en/ = (e): *Lendici* < **Lęditji*, *Golensizi* < **Golęžitji*; /in/ = (a): *Talaminci* < **Dalemątji*;
 - znakowanie przydechu za pomocą /h/ (/th/, /ph/), np. *Bethenici, Thafnezi, Phesnuzi, Thadesi*;
 - stosowanie znaku diakrytycznego *h* po samogłosce, dla oznaczenia samogłoski długiej: *Hehfeldi*, por. *Mehderitzsch* ‘*Międzyrzecze*’, *nehmen* i in.;
 - spółgłoski wstawkowe (tzw. *svarabhaktyczne*) dla rozbicia grup spółgłoskowych: *-e-*, *-i-*: *Dadofefani* (z ***Dadoffani*), *Neriواني, Zeriواني* (z ***Neruari, **Zeruari* ?);
 - synkopa samogłoski w pozycji słabej (w wygłosie): *Lupiglaa, Linaa* (z pierwotnego **Lupiglav/ua/e, *Linana/e*), por. łacińsko-niemieckie *Trigla* < *Triglaw, Zarnekla* < *Zarneglove, Pud(a)gla* < *Pudgloue, Glupogla* < (G)*lupo/iglawe* itd. (Pomorze zach., XIII–XV w.), ***Zschorgla* < ***Zschorgolowe* (n. m. *Zschorgula*, z wtórną samogłoską dostawkową u dla rozbicia grupy **-gl-a* powstałej po synkopie — Turyngia);
 - zanik samogłoski nieakcentowanej w nagłosie: *Zuireani* < słow. **Sēverjane*, częsty w procesie adaptacji sławizmów do fonetyki niemieckiej w śr.-d.-niem., por. *Prohn* < *Peron, Preetz* < *Poretze*;
 - zanik *g-* w nagłosie w grupie *gl-*: *Linaa* < ***Glinaa*, por. łac. *Linaa* : *Hlinones, Ludwig* : *Hludwig* i in.;
 - prawdopodobne ślady pisowni greckiej, np. gr. **A-* > łac. *A-ttorizi*, gr. **Ov-* > łac. *Uu-ilerози*

Cytat z M. Łuczyński, *Geograf Bawarski...*, s. 68-69.

³³⁹ Tamże, s. 85.

*Berzitji : Berza, *Dobnitji : Dobna, *Golęžitji : golęż-, *Lęditji : lędo, *Ložitji : *log-,
*Obodritji : obodbrje, *Seravitji : Serava (?), *Snětalitji : Snětal, *Větenitji : Větenъ;

b) *-ja-nin a *-ěn-in:

*Bežunьčane : *Bežunьць, *Brěch'ane : *Brěch'a, *Brež'ane : *brěgъ, *Buž'ane : *Bugъ,
*Čьrv'ane : *Čьrv'a, *Glinianie : *glina, *Glob'anie : *Glob'a, *Nervjane : *Nerъve,
*Oblanie : Obla, *Opolane : *opole, *Sěver'ane : ?, *Smol'ane : *smola, *Sьlenčane :
*Sьlenьць, *Velunьčane : *Velunьць, *Věricane : *Věrica, *Visl'ane : *Visla, *Moričane :
*morič;

c) pluratywy na *-i:

*Biežunьci, *Dalemątji, *Glupoglavi, *Miloši, *Srbi, *Stadici, *Velti; i na *-e: *Dziadoše
(derywatem od tego nazwania są najpewniej *Dědošane, utworzeni według nazw na *-ja-nin
a. *-ěn-in), *Žytyci *oliče.

„(...) W materiale paleobalkańskim (obejmującym nazwy przeważnie trackie i iliryjskie, ale też najprawdopodobniej jedną celtycką) wyodrębniono etnonimy: Adros, Athuras, Eptarato/is, Illyros, Kosirazis, Lucolena, Sapro, Zipiros. W źródle podano też etnonimy lub określenia innego typu pochodzenia germańskiego (Wisunbure, Forsteren, Beheimare, Marharii). Pozostałe nazwy: śr.- łac. Prusi, Ungare, gr. Χάζαροι, Ρώς określają narody/plemiona różnego pochodzenia (Prusów, Węgrów, Chazarów, Rusów)”³⁴⁰.

M. Łuczyński wysnuwa również ciekawy wniosek dotyczący funkcjonalnej genezy źródła tzw *Geografa bawarskiego*. Według tego badacza tekst powstał nie tylko pod kątem militarno-politycznym, ale i z powodu (...) jak się zdaje — również rozpoznanie rzeczywistego zróżnicowania etnicznego i gęstości zaludnienia tych terenów zapewne z myślą o ich przyszłej kolonizacji (np. Stadici — popu lousque infinitus, Bruzi — undique) lub uwagi etnograficzne użyteczne z punktu widzenia przyszłych zabiegów dyplomatycznych (Attorizi — pop ulus ferocissimus). Podsumowując, lista etnonimów zawarta w *Descriptio civitatum et regionum...* stanowi nieocenione źródło do badań nad strukturą (pożno- czy poprasłowiańskiej (w tym przedpolskiej) etnonimii, lecz również nad geografią historyczną Europy Środkowej IX — pocz. X w. Wydaje się, iż w literaturze naukowej nazwy te analizowano dotychczas dość jednostronnie, sławistycznie, podczas gdy wyjście poza materiał słowiański dowodzi znacznego zróżnicowania etnicznego (i językowego) w tej części Europy we wczesnym średniowieczu³⁴¹.

³⁴⁰ M. Łuczyński, *Geograf Bawarski...*, s. 85-86.

³⁴¹ Tamże, s. 86.

Przedstawiając poniżej zestawienie nazw według odczytów – interpretacji poszczególnych badaczy wypada zwrócić szczególną uwagę na przypadki nazw, które uznane zostały za powtórzenia innych etnonimów, również występujących w tymże źródle, czyli *Descriptio civitatum ed regionum...*

Nazwy zamieszczone u Geografa Bawarskiego	J. Lelewel,	S. Zakrzewski,	H. Łowmiański	M. Łuczyński	L. Voytovycz
<i>Nortabtezi</i>	<i>Apdrede lub Afdrede u Wulfstana, Apodrili czy Ademari, w zapiskach Frankońskich.</i>	<i>Obodrzycki polabszy.</i>	<i>Obodrzyce.</i>	<i>Obodrzyce Północni.</i>	<i>Північні ободрити, Ободричі (Рóлноци Obodryci, Obodrzycki).</i>
<i>Vuilci</i>	<i>Wilci Doleńcy i Redari. Lelewel pisze, że dowodem na istnienie tego plemienia jest miejscowość Prilwitz, w którym odkryto miejsce gdzie stała starodawna świątynia ku, czci i bóstw słowiańskich.</i>	<i>Wilcy, Lutycy.</i>	<i>Lucicy.</i>	<i>Wilzi, Wiltzi, Wiltzorum, Vulsi, Wiltze Witzan, Wilzi, Wilzorum, Wiltzorum, Vulzi, Uuilci, Wiltzorum Vylte, Vuilzos, Wilzi, Wilcy.</i>	<i>Вільці (лат. Wilti, нім. Wilzi, Wulzi).</i>
<i>Linaa,</i>	<i>Linones Lingones, Linguones</i>	<i>Lud wielecko-lutycki.</i>	<i>Łużyczanie (?).</i>	<i>Linones Hlinones, Hilinones, Lingones, Linai, Linagga, Linonibus - Glinianie.</i>	<i>Лінони чи ліняни (Linoni; Liniani).</i>

<i>Bethenici,</i>	<i>Betheniui, Wethenici, Smeldingi, Morizans, Morozini</i>	Lud wielecko- lutycki.	<i>Smeldingi, Smeldingowie (?).</i>	<i>Bethenzr, Bethelclereri, Bechelenzi, Vetenicz, Wethenicz, Weteniczi.</i>	<i>Бетеничі, Битинці (Beteniczi, Bityncy)</i>
<i>Smeldingon</i>	<i>Smolnianie. Od nazwy Smolin (nieдалеко Eldy).</i>	<i>Smolnianie lub inna nazwa Warnabi z Lingones.</i>	Podobnie jak w przypadku <i>Bethenici</i> być może nazwa <i>Smeldingi, Smeldingowie (?).</i>	<i>Smeldingen, Smeldingi, Semeldinc, Smolanie, Smolińcy.</i>	<i>Смельдінги, Смоленці (Smeldingi, Smolency).</i>
<i>Morizani</i>	<i>Moze, Murz. Nazwa od jeziora Muritz.</i>	<i>Morazeni.</i>	<i>Moraciani.</i>	<i>Moraciani, Morzycy.</i>	<i>Моричани (Moriczani).</i>
<i>Hehfeldi</i>	<i>Hevellim i naród Heveldów - Haefeldan Hevellum, Heveldum, Havelli, Heveldi, Eweldi</i>	<i>Hawelanie.</i>	<i>Hawelanie(?).</i>	<i>Aefeldan, Heveldun, Heveldi, Hobolanie.</i>	<i>Гевелери, Гаволяни (Hevelli).</i>
<i>Surbi</i>	<i>Srbi, Urbi, Surbí, Syrbi, Sorabi Syssele, Syssyle, Siusuli, Siusili</i>	Niemieccy <i>Demelchioni</i> - <i>Serbowie.</i>	<i>Serbowie.</i>	<i>Cervetiis Urbiorum gentis, Suurbi, Sorabi, Soraborum, Sorabos, Surpe, Sorabici, Sorabiet, Srbin, Sarbin, Zribia, Suurbelant.</i>	<i>Сорби, Сербу (Sorbi, Serbi).</i>

<i>Talaminzi</i>	<i>Głomacy</i> czyli pospolicie są nazywani <i>Dalemincy,</i> <i>Dalamansowie</i> <i>Dalemińcy</i> <i>Thalamińcy</i> <i>Taalmensch</i>	<i>Głomacze</i> (<i>Dalemińcy</i>).	<i>Dalemińcy.</i>	<i>Dalmatii,</i> <i>Dalmanci,</i> <i>Deleminci,</i> <i>Daleminci,</i> <i>Dalamensam,</i> <i>Dalomensam,</i> <i>Dalmantiam,</i> <i>Daleminzier,</i> <i>Deleminci,</i> <i>Dalaminci,</i> <i>Dalaminca,</i> <i>Dalminze,</i> <i>Dalamensan.</i>	<i>Таламініці,</i> <i>Делемініці,</i> <i>Доленчани</i> (<i>Doleminci,</i> <i>Doliecziany</i>)
<i>Beheimare</i>	<i>Boemi,</i> <i>Behim,</i> <i>Czesi.</i>	<i>Czesi.</i>	<i>Czesi.</i>	<i>Beheimorum,</i> <i>Behemi,</i> <i>Boemiae,</i> <i>Bohemi,</i> <i>Boemanni,</i> <i>Behemis,</i> <i>Bohemiam,</i> <i>Bojemi,</i> <i>Czesi.</i>	<i>Богемці,</i> <i>Чехи. Богеми</i> (лат. <i>Bohemi,</i> <i>Vaiahaeni,</i> <i>Voemani</i>).
<i>Marharii</i>	<i>Morawi,</i> <i>Morahi</i> <i>Marahenses,</i> <i>Morawi,</i> <i>Marauani,</i> <i>Marabi,</i> <i>Morami,</i> <i>Margenses,</i> <i>Moroaro,</i> <i>Mararenses</i> <i>Marierum,</i> <i>Ramahanses</i>	<i>Państwo</i> <i>Wielkomoraw</i> <i>skie.</i>	<i>Morawianie.</i>	<i>Marcani,</i> <i>Maroaro,</i> <i>Marvanorum,</i> <i>Marahenses,</i> <i>Margenses,</i> <i>Maravi,</i> <i>Maravani,</i> <i>Marahabitaie,</i> <i>Marvanorum.</i> Nazwa rzeki <i>Margus,</i> (<i>Marus</i>) „ <i>Morawa</i> ”	<i>Моравіі,</i> <i>Морави</i> (<i>Morawii</i>).
<i>Vulgari</i>	<i>Bułgarzy.</i>	<i>Bułgarzy.</i>	<i>Bułgarzy.</i>	<i>Bułgarzy.</i>	<i>Болгаріі,</i> <i>Болгари</i> (<i>Bolgary,</i> <i>Bolgarii</i>).
<i>Merehanos</i>	Druga nazwa ludu zamieszkujące go Morawy.	Lud z terenów Morawy serbskiej.	Ludność z okolic Nitry.	Takie samo tłumaczenie jak w przypadku <i>Marharii</i> ale odnosi się do <i>Marharów</i> <i>południowych</i>	<i>Мерехани</i> (<i>Merechani</i>).

<i>Osterabtrezi</i>	<i>Obodrzyce wschodni.</i>	<i>Obodrzyce wschodni.</i>	<i>Obodrzycki.</i>	<i>Obodrzyce południowi.</i>	<i>Східні ободрити (Schodnii onodriti).</i>
<i>Miloxi,</i>	Nazwa nie wyjaśniona.	<i>Miłoszanie (?)</i> .	<i>Milczanie</i> (nazwa tłumaczona tak jak <i>Milzane</i>).	<i>Milczanie.</i>	<i>Мілокси, Мільчани (Miloksi, Milczani).</i>
<i>Phesnuzi,</i>	<i>Briksane, Brizane.</i>	Nazwa etymologicznie związana z terminem „piasek”. Nie tłumaczona.	<i>Pieczynowie</i> lub <i>Fysionitai naddunajscy.</i>	<i>Biežuńcy, Bieżanie.</i>	<i>Феснучі, Пешнуці? (Fesnuczci, Pesznuci).</i>
<i>Thadesi,</i>	<i>Tedanius.</i>	<i>Thadesi (Dziadoszanie (?)</i>).	<i>Doxanie (Doszanie).</i>	<i>Diedesa. *Dziadosze.</i> Uważa się tę nazwę za dublet określenia <i>Dziadoszanie.</i>	<i>Tadecu (Tadesi).</i>
<i>Glopeani,</i>	Lud zamieszkujący tereny Hercegowiny.	<i>Glomuzi.</i>	<i>Goplanie (?)</i> .	<i>Łacińsko.-niemieckie Globig, Globissin, Globitz, Globsov, Globen</i> od staropolskiego <i>*Glob-</i> .	<i>Глоп'яни (Glorjani).</i>
<i>Zuireani</i>	Od miejscowości Zara (Chorwacja).	<i>Siewierzanie</i> ale na obszarze Grodów Czerwieńskich.	Nie ma potwierdzenia w topomastyce plemiennej tamtych rejonów.	<i>Siewierzanie.</i>	<i>Журяни чи Чурияни?, Черв'яни (Zuriani).</i>
<i>Busani,</i>	Od nazwy Bośnia (?).	<i>Bużanie wołyńscy.</i>	<i>Bużanie</i> (brak określenia terytorialnego).	<i>Bużanie, Bużjane,</i> nazwa nawiązująca do rzeki <i>Bug.</i>	<i>Бужани (Bużani).</i>
<i>Sittici,</i>	Bez wyjaśnienia.	Lud z okolic Żyticy lub Żytomierza.	Brak identyfikacji.	<i>Zittici, Žitici, Žyticy, Žycicy, Žitici/Sitici, *Žytyce.</i>	<i>Ситтичі, Житиці (Žituczci, Siticzi).</i>

<i>Stadici,</i>	Bez wyjaśnienia.	<i>Stodorianie</i> (?). Inne wyjaśnienie nazwy – lud zamieszkujący w sąsiedztwie Czech.	Nazwa niezidentyfikowana (być może ma ona związek z Standigią nad dolną Wezerą ale brak ku temu jednoznacznych podstaw).	<i>Stadzice.</i> Należy wiązać z ojkonimem staroczeskim <i>Ztadici Stadice, Stadice,</i> odnoszącym się do wsi u ujścia rzeki Bieli do Łaby (płn. Czechy).	<i>Стадич</i> (<i>Stadicz</i>).
<i>Sebbirozi,</i>	Od miejscowości <i>Sumbra</i> lub <i>Seberia.</i>	Brak wyjaśnienia.	<i>Siewierzanie</i> lub zeslawizowana nazwa ludu saskiego <i>Nordliudi.</i>	<i>Severjane, Sewerce, Sewerany, Sabiri, Sabirowie.</i> Należy czytać: * <i>Zi-pyros-i</i> lub * <i>Zy-pyros-i.</i>	<i>Себбіроці, Шеббіросу</i> (<i>Sebbiroczi, Szebiiposi</i>).
<i>Unlizi</i>	Od miejscowości <i>Unatsh</i> (Chorwacja).	Ruscy <i>Uglicze/Ulicze</i> lub nazwa powstała od węgierskiego <i>Ungh</i> (<i>Ungvar</i>).	<i>Ulicze.</i>	<i>Ulicze,</i> staroruskie <i>Улице,</i> + prasłowiańskie * <i>oliče.</i>	<i>Унличі, Уличі</i> (<i>Uliczi</i>).
<i>Neriuani</i>	<i>Neretva, Nerenta.</i>	<i>Neurowie</i> (Herodot) lub lud zamieszkujący okolice rzeki Ner.	Nazwa od miejscowości niemieckiej <i>Niriechua.</i>	* <i>Neri-vani,</i> (* <i>Wanowie nad Nerią</i> lub * <i>Ueriuani</i>), * <i>Werwianie, Wierzbianie.</i>	<i>Нерв'яни, Нерви</i> (<i>Nerwiani, Nerwi</i>).
<i>Attorizi</i>	<i>Narentanie.</i>	Ruscy <i>Tywercy</i> (?).	<i>Redarowie.</i>	<i>Turcy.</i>	<i>Амтороці, Амторосу</i> (<i>Attoroczi, Attorosi</i>).

<p><i>Eptaradici</i></p>	<p>Lud zamieszkujący blisko <i>Nerentan</i>.</p>	<p><i>Naddunajscy Siewierzanie</i>.</p>	<p>Nazwa siedmiogrodzkich plemion lub byli to <i>Aftrede</i> (inne określenie <i>Obodrzyców</i>).</p>	<p>Nazwa dotychczas odczytywana jako hybryda nazewnicza greckosłowiańska z liczebnikiem gr. <i>επτά</i> ‘siedem’ w pierwszym członie i psł. <i>*rodь</i> ‘rod, plemię’ w drugim. Tak rozumiany etnonim oznaczałby dosł. ‘siedem plemion’, Być może w (greckim?) źródle „Geografa Bawarskiego” zapisano nie <i>**Επταράτις</i> lecz <i>**Επταράτιζ</i>, co dało łacińską transkrypcję <i>*Eptaradic-</i></p>	<p><i>Επταράδιχι</i> (<i>Eptaradiczi</i>).</p>
<p><i>Uuillerozi</i></p>	<p>Bez wyjaśnienia.</p>	<p><i>Bulerci</i> (Kurlandia), <i>Bilerci</i> (Bułgaria).</p>	<p><i>Wieleci</i>.</p>	<p>Być może zlatynizowana postać etnonimu gr. <i>Ιλλυρος</i>, łac. <i>Illyros</i>, <i>I(l)lyri</i>, czyli nazwy plemienia Ilirów (tereny Bałkanów - dorzecze Dunaju i Mezji).</p>	<p><i>Βίληροχι</i>, <i>Βίλεροσι</i> (<i>Wileroczi</i>, <i>Wilerosi</i>).</p>

<i>Zabrozi</i>	Bez wyjaśnienia.	<i>Brodnici, Brodinia.</i>	Nazwa niezidentyfikowana	Być może latynizacja gr. <i>Εβρος, Hebros</i> — trackiej nazwy rzeki Maricy w Bułgarii, jednak wymagałoby to wyjaśnienia, jak doszło do przejścia *h > łac. z. Nazwa niejasna.	<i>Заброчи, Саброси (Zabroczi, Sabroci).</i>
<i>Znetalici</i>	<i>Zenta, Zeta, Zentana.</i>	Lud zamieszkały między Karpatami a Dunajem.	Nazwa niezidentyfikowana	Doszukiwano się związku z etnonimią serbską (<i>Neletici, Netelici</i>) i czeską (<i>Netolici</i>). Być może należałoby przyjąć, że chodzi o plemię praczeskie, którego etnonim uległ z czasem zapomnieniu.	<i>Знеталічі (Znetalici).</i>
<i>Aturezani</i>	<i>Resinum, Risan.</i> Lud z terenów Serbii.	Lud z terenów Bałkan.	Nazwa niezidentyfikowana	<i>Odrzeczanie (?)</i> .	<i>Атурезани, Тиверці (Aturezani, Tivercy).</i>
<i>Chozirozi</i>	Lud zamieszkujący ziemie sąsiadujące z <i>Zentami</i> .	<i>Cozirici, Kaziri.</i>	Nazwa niezidentyfikowana	Być może nazwa pochodzenia przedgreckiego (trackiego lub dackiego pochodzenia) o znaczeniu „lud króla/boga Ziry”.	<i>Хозирози, Хозари, Хазари (Chozirozi Hozari, Hazari).</i>

<i>Lendizi</i>	<i>Lunta, Luncza, Linda, Lonto.</i>	<i>Lęchy (Polacy) lub ruscy Łuticze.</i>	Nazwa niezidentyfikowana (nie związana z <i>Lędzianami</i>).	<i>Lędicy, Lędzicy, Lędzicy, prasłowiańskie *Lęd-itji, Lędzice/Lędza nie. . *lędo 'pole' z sufiksem *-itji, „mieszkańcy pól (uprawnnych)”.</i>	<i>Лендізі, Лендзяни (Lendizi, Lendziani).</i>
<i>Tafnezi</i>	<i>Tessen, Teszan, Deschanie.</i>	Brak wyjaśnienia.	Nazwa niezidentyfikowana	<i>*Dobnicy, od n. rz. Dobna — dopływ Elstery u stoku Rudaw (pogranicze dzisiejszych Niemiec i Czech). Etonim oznaczałby dosłownie „mieszkańców okolic nad rzeką Dobną”.</i>	<i>Тадфнезі, Тадфнечі, Таняни (Tafnezi, Tafneszi, Tanjani).</i>
<i>Zeriuani</i>	<i>Serbjanie.</i>	<i>Serbet, Serbi.</i>	Nazwa niezidentyfikowana	<i>Serbianie, Zwierzynianie, Siewierzanie. Świerzanie, Swirenie (od rzeki Świr) lub Czerwianie, prasłowiańskie *Сьгвјане, od Czerwień (zachodnie Podole).</i>	<i>Черв'яни (Czerwjani).</i>

<i>Prissani</i>	<i>Brisane, Brizane.</i>	<i>Brixani (?)</i>	<i>Brzeżanie.</i>	<i>(śr.-łac. Brizani, Brisingowe <Pirissani> = Pyřičane, Pyrzycanie, od nazwy Pyrzyca <Pirissa>. (Pyrzycanie, Pyrzycanie).</i>	<i>Приссани, Присянци (Prissani, Prisjanci).</i>
<i>Velunzani</i>	<i>Velunzane,. Welunzanie, Wieluńczanie.</i>	<i>Wieluńcznie</i>	<i>Wolinianie.</i>	<i>Vuloini Vilini, Wieluńczanie (od nazwy Wolin) Wieluńczanie.</i>	<i>Велунчани, Волянани (Wielunczani, Woliniani).</i>
<i>Bruzi</i>	<i>Bresow, Brisow.</i>	<i>Prusowie.</i>	<i>Prusowie.</i>	<i>Pruzi, Prusowie.</i>	<i>Брусци, Прусци (Brusi, Prusi).</i>
<i>Vuizunbeire</i>	<i>Biali Bawarzy.</i>	<i>Vidivarii, Wagirowie obodrzyccy.</i>	<i>Nazwa niezidentyfikowana</i>	<i>Nazwę *Uuizunbure można objaśnić jako złożenie przymiotników o- rzeczowników e, („mokra powierzchnia” w pierwszym członie „góra” w drugim). Etymologiczne znaczenie to zatem „podmokła góra’ lub ‘góra w podmokłej okolicy’, lub podobnie, etnonim utworzony od tej podstawy określałby zatem ludzi zamieszkujący ch</i>	<i>Вічунбейри (Wiczunbeiri)</i>

				okolice góry z terenami podmokłymi wokół niej.	
<i>Caziri</i>	<i>Kizini, Kyciui, Chizzini</i> jeden z narodów lutyckich.	<i>Chazarowie.</i>	<i>Chazarowie.</i>	Według zgodnej opinii badaczy chodzi o <i>Chazarów</i> , arab. <i>al-Chazar</i> , śr.-gr. <i>Χάζαροι</i> , łac. <i>Chazarii</i> .	<i>Kazipu, Χοζαпу (Kaziri, Hazari).</i>
<i>Ruzzi</i>	Według Lelewela u Helmonda nazwa ta oznaczała mieszkańców wyspy Rugii (<i>Rani, Rugi</i>) natomiast nazwa <i>Ruś</i> pochodzić od Nowogrodu i Kijowa.	<i>Ruś – Rusowie.</i>	<i>Rusowie.</i>	<i>Ruzzis</i> . Nazwa oddaje greckie <i>Ρῶς, Rhos</i> , staroruskie <i>Русь – Ruś</i> .	<i>Pycu (Rusi).</i>

<p><i>Forsderen</i></p>	<p>Nazwa być może od miejscowości <i>Barsten</i>.</p>	<p>Być może nazwa ludności zamieszkującej okolice Nowogrodu Wielkiego. Inne wyjaśnienie to lud z okolic Murmońska.</p>	<p>Nazwa niezidentyfikowana</p>	<p>Tradycyjnie łączona w jeden etnonim z wyrażeniem <i>liudi</i> jako <i>Forsderen liudi</i>. W formacji tej widziano najczęściej niemiecką kalkę słowotwórczą na oznaczenie „Drewlan”. Ale nikt z dotychczasowych badaczy nie zwrócił uwagi na występujące w źródłach niemieckich toponimy typu n. m. <i>Forstern</i>, <i>Forstari</i>, <i>Forestarii</i>, <i>Forstare</i>, *<i>Forsteren</i> (poświadczony w płn. Bawarii, por. łac. villa <i>Forestarin</i>, <i>Foresteren</i>, <i>Uorstaren</i>.</p>	<p><i>Forsderen</i> [<i>Φορσδεπυ</i>] <i>Liudi</i> [<i>Λιγδου</i>, <i>Λιουδου</i>?] (<i>Forsderi Liudi</i> – Pierwszy człon <i>Forsderen</i> być może należy łączyć z określeniem <i>Liudi</i>).</p>
<p><i>Liudi</i></p>	<p><i>Liudi</i>, <i>Lutici</i>, <i>Wilcy</i>.</p>	<p>Jak wyżej po połączeniu z <i>Forsderen</i>.</p>	<p>Nazwa niezidentyfikowana</p>	<p>Próbowano interpretacji w powiązaniu (*<i>Forsderen</i> *<i>liudi</i>), jakoby pierwotnie było to złożenie typu niemieckiego <i>Austreleudi</i>, <i>Nordleudi</i> (ta druga nomenklatura wymieniana</p>	<p><i>Patrz wyżej.</i></p>

				<p>przez <i>Annales Regni Francorum</i>). W oparciu o pisownię substytucyjną można by widzieć tu pierwotne **<i>Liubi</i>, które przez graficzne mieszanie b ↔ d zapisano jako <i>Liudi</i>. Postać **<i>Liubi</i> dałoby się powiązać z <i>Leubuzzi</i>, <i>Leubuzi</i>, Lubusze, Lubuszanie.</p>	
<i>Fresti</i>	<i>Frestii</i> .	<i>Frazi</i> , <i>Wariazi</i> lub inna nazwa ludu <i>Weś</i> .	<i>Fryzowie krymscy</i> (?).	<p><i>Fresones</i>. Nazwa do tej pory niejasna. <i>Berzetowie</i>, z psł. *<i>Brzeti</i> : *<i>brdo</i>, J. Stąd możliwe formy <i>Brzezicy</i>, <i>Brzeżycy</i>, <i>Wrzesicy</i>. *<i>Berzitji</i> <i>Brzeżycy</i>, tj. ‘mieszkańcy okolic rzeki Berza.</p>	<i>Фрезити</i> (<i>Freziti</i>).
<i>Serauici</i>	<i>Serawe</i> .	<i>Serawici</i> , <i>Zerawici</i> .	Lud z okolic Wołynia (?).	<i>Sarowie</i> , <i>Serawice</i> .	<i>Серавичи</i> (<i>Serawiczi</i>).
<i>Lucolane</i>	<i>Lukolane</i> od <i>Lukau</i> , czyli <i>Lukowa</i> w <i>Luzacji</i> .	<i>Półowcy Łukomorscy</i> (?).	<i>Lukomorjane</i> (tereny Rusi).	<p>Pojawiła się propozycja jego wyjaśnienia jako nazwy sarmackiego pochodzenia *<i>Lug-Alani</i>, *<i>Lux-Alani</i>.</p>	<i>Луколяни</i> , <i>Лучани</i> (<i>Lukoljani</i> , <i>Luczani</i>).

				Nazwę można powiązać z toponimią północnych Włoch: <i>Lucoli</i> , <i>Lucolena</i> (Toskania i Akwileia). Nazwa wymaga dalszych badań.	
<i>Ungare</i>	Nazwa od rzeki <i>Saar</i> , lub rzeki <i>Unker</i> .	<i>Węgrzy</i> .	<i>Węgrzy</i> .	<i>Ungroi</i> , <i>Hungari</i> , <i>Ungari</i> , <i>Węgrzy</i> .	<i>Унгри</i> , <i>Угри</i> , <i>Угорци</i> (<i>Ungri</i> , <i>Ugri</i> , <i>Ugorcy</i>)
<i>Vuislane</i>	<i>Wuislane</i> , <i>Wisleland</i> , lud z kraju Wisły i Wiślicy.	<i>Wiślanie</i> .	<i>Wiślanie</i> .	Pochodność od etnonimów, <i>Vineda Land</i> , <i>Vindeland</i> , <i>Wconodland</i> a zatem <i>Visleland</i> od etnonimu ** <i>Visle-</i> według modelu <i>Vineda-land</i> < <i>Vinedos</i> oraz <i>Vinde-land</i> od łac. <i>Winidos</i> . Toteż większość autorów proponuje <i>Wiślanie</i> .	<i>Вісляни</i> (<i>Wisłani</i>).

<i>Sleenzane</i>	<i>Sleenzane Silensi, Zilensiensí, Sileucianí, Seleuciani, Zlazani.</i>	<i>Śleżanie.</i>	<i>Śleżanie.</i>	<i>Śleżanie.</i> Rekonstruuje się jako * <i>Slęg-jane</i> bądź * <i>Sblężanie</i> : * <i>S(b)lęža</i> < * <i>S(b)lęg-ja</i> ‘ <i>Śleża</i> ’ - nazwa góry + sufiks. *- <i>jane</i> , czyli „mieszkańcy okolic góry <i>Śleży</i> ”.	<i>Слензяни (Slenzjani).</i>
<i>Lunsizi</i>	<i>Lunsizes Lusizi Luzici Luidizi, Liudizi, Lusinzani.</i>	<i>Łużycanie (?).</i>	Nazwa niezidentyfikowana	<i>Lusiki</i> ,* <i>Lusici</i> . Odczytywana jako <i>Łężycy</i> <i>Łużycy</i> , <i>Łężycanie</i> — <i>Łużycanie</i> .	<i>Лужичи, Лужици, Лужичани (Luzici, Lunsizi).</i>
<i>Dadosesani</i>	<i>Dedosezane, Diedesanie.</i>	<i>Dziadoszanie</i>	<i>Dziadoszanie.</i>	<i>Diedesici, Diedesisi Dedosize</i> * <i>Děde-sěd-jane</i> , od * <i>Děde-sědъ</i> „siedziba dziadow”. Wśród badaczy panuje zgoda co do nazwy <i>Dziadoszanie</i> .	<i>Дадосечани, Дядошани, Дядошани (Dadoseczani , Dziadoszani, Diadoszani).</i>
<i>Milzane</i>	<i>Mllzieni, Milzeni, Milcini, Milzienti.</i>	<i>Milczanie.</i>	Podobnie jak <i>Miloxi -Milczanie</i> .	<i>Milcienos, Milzani, Milzsane, Milzeni, Milcianorum, Milkianos Mlčane</i> („ludzie milczący”) lub („mieszkańcy grodu <i>Mielec</i> ”), <i>Mielczanie</i> .	<i>Мільчани (Milczani).</i>

<i>Besunzane</i>	Od miasta <i>Businc.</i>	<i>Biežuńczanie</i> z terenu Śląska.	<i>Biežuńczanie</i> znad Nysy łużyckiej.	<i>*Bežunьčane, Biežuńczanie (Biežuńczanie)</i> .	<i>Безунчани, Бежунчани (Biežuczani, Biežuczani).</i>
<i>Uerizane</i>	Ludność znad Spree blisko Peitz, Were niedaleko Lubben.	<i>Wierzycnie</i> znad prawego dopływu Warty.	Nazwa niezidentyfikowana	<i>Wierzycanie</i> od <i>Wierzycy</i> dopływu Wisły, <i>*Veris-jane, Wierzyszanie : Wierzysza, *Vārcane</i> lub <i>Wiercanie</i> od Warty dopływu Odry.	<i>Веричани (Wiericzani).</i>
<i>Fraganeo</i>	Nazwa być może od Frankfurtu nad Odrą.	<i>Pragane, Fragane.</i>	Lud z okolic czeskiej Pragi.	<i>*Prag-jane, *Pragane = *Pražane, „mieszkańcy Pragi”.</i>	<i>Фрагани (Fragani).</i>
<i>Lupiglaa</i>	Być może nazwa od rzeki Lupy, dopływu Nissy.	<i>Lupiglaa, Lupogława.</i>	Brak identyfikacji.	Etonim w postaciach: łacińsko-niemieckich <i>Lupegloue, Glupenglow, Glupogla.</i> W języku polskim <i>Głupiegłowy</i> lub <i>Głupiogłowi.</i>	<i>Лупигляни, Глупчици (Lupiglanii Glupczyci). Nazwa być może od określenia „głupie głowy” — „дурні голови”.</i>
<i>Opolini</i>	<i>Selpulowie.</i>	<i>Opolanie.</i>	<i>Opolanie.</i>	<i>*Opolanie</i> od <i>*Opole + suf. *-jane</i> dosłownie „mieszkańcy Opola”.	<i>Ополяни (Opoliani).</i>

<i>Golensizi</i>	<i>Golesizi</i> od rzeki <i>Golcy</i> .	<i>Golazsizh.</i>	<i>Golenszyce.</i>	Łacińsko-niemieckie <i>Golasizch</i> /XI w./ i łacińskie <i>Golasici</i> , <i>Holasici</i> /XIII w./ . Czytano jako: <i>Gołęszyce</i> , <i>Gołęzycy</i> , <i>Gołęszycy</i> , <i>Gołęszyce</i> , * <i>Gołęšici</i> <i>Gołęzycy</i> .	<i>Голєндзичи</i> <i>Голєндзичи</i> , <i>Голєндзяни</i> , <i>Голєншичи</i> (<i>Golendziczi</i> , <i>Golendziczi</i> , <i>Golendzjani</i> , <i>Golensziczi</i>).
------------------	---	-------------------	--------------------	---	--

Jak z powyższego wykazu wynika w świetle aktualnego stanu badań w całym zestawie etnonimów zapisanych w źródle *Geograf bawarski*, występują nazwy dość zgodnie odnoszone do jednego ludu zamieszkującego okreśło określone terytorium, ale też wciąż niektóre nazwy uznawane są według kolejnych badaczy za niewłaściwie zinterpretowane przez poprzedników. Zmniejszyła się natomiast liczba nazw uznawanych uprzednio za niezidentyfikowane, ale w niektórych przypadkach ich odniesienia do określonych terytoriów aktualnie wciąż mają charakter hipotetyczny i w przyszłości mogą być przedmiotem ponownych rozważań oraz polemicznych opinii. W związku z tym należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną szczególnie istotną kwestię – nazwy zapisane w *Geografii bawarskim* mogą być nazwami „przeniesionymi” tj. używanymi przez inne społeczności na określenie jakichś innych ludów – sąsiadów lub wrogów. Mogą być też nazwami zapisanymi z błędami w wymowie – dzieje się tak na skutek trudności w powtarzaniu nazw trudnych. Może się zatem okazać, że nigdy nie rozszyfrujemy tekstu *Geografa bawarskiego*.

W związku ze wspomnianymi dylematami badawczymi warto w tym miejscu zacytować Aleksandra Brücknera, który zastanawiał się (...) *co za sens szukać jakiejś rzeczki nad Wołgą czy nad Wagiem, a nad nią jakieś ludy z fantastycznymi nazwiskami, przypominającymi bardzo z daleka te rzeczkę, błoto czy las?*(...)³⁴².

³⁴² A. Brückner, *Wzory etymologii i krytyki źródłowej*, „Slavia” 3/1924-1925, s. 219.

Rozdział IV.

Wpływ Geografa Bawarskiego na koncepcje badawcze w dziedzinach nauk historycznych i archeologii

4.4 Mapy plemienne tworzone na podstawie *Descriptio civitatum et regionum septentrionalium plagam Danubi*

Zapiski w źródle nazwanym z czasem Geografem bawarskim naturalną koleją rzeczy po jego odkryciu inspirowały licznych badaczy do lokalizacji określonych społeczności w przestrzeni geograficznej, zatem podejmowano próby wytyczania układu terytoriów plemiennych między innymi na obszarze powstałego później Państwa Polskiego. Wyniki wieloletnich rozważań i polemik naukowych wpisywały się w sposób coraz bardziej znaczący w kanony badań właściwe dla geografii historycznej, czyli jednej z fundamentalnych nauk pomocniczych historii. Autor najnowszego podręcznika - Jan Tyszkiewicz, zdefiniował geografję historyczną jako naukę [...] *pomocniczą historii, gromadzącą i rozwijającą wiedzę o dawnym środowisku przyrodniczym i jego wzajemnych relacjach ze społeczeństwami ludzkimi w przeszłości, prowadzącą szeroką współpracę interdyscyplinarną.* [...] *Geografia historyczna dysponuje i dopełnia wiedzę o środowisku przyrodniczym w przeszłości, formach i uwarunkowaniach dawnego osadnictwa, bada elementy obu tych kompleksów w ujęciu historycznym. Z ogólnych zagadnień geohistorycznych bada ona historię wiedzy geograficznej, horyzontów geograficznych i odkryć geograficznych, kartografię historyczną i zjawiska kłęk elementarnych. Rozwój i specjalizacja powodują usamodzielnianie się kartografii historycznej, korzystającej z dorobku geograficznego i historycznego.*

Obecnie geografia historyczna stanowi dyscyplinę stanowczo wykraczającą poza tradycyjny standard warsztatu historyka. Korzysta z ustaleń wielu gałęzi nauk przyrodniczych, zwłaszcza geografii i botaniki oraz ich dyscyplin pomocniczych, m.in. ekologii krajobrazu (geoekologii), geografii człowieka, geografii osadnictwa itp. W celu poznania wielu problemów historycy podejmowali studia wyprzedzające syntetyczne opracowania nauk przyrodniczych³⁴³.

Ostatecznie podstawowymi celami badań w dziedzinie nauk pomocniczych historii są: rekonstrukcja krajobrazu kulturowego - w szczególności rozwój osadnictwa i układu sieci drożnej – oraz rekonstrukcja krajobrazu historyczno-politycznego, czyli jednostek polityczno-administracyjnych z wytyczeniem rozdzielających je granic. Wszystkie te aspekty rozważań

³⁴³ J. Tyszkiewicz, *Geografia historyczna. Zarys problematyki*, Warszawa 2013, s. 10.

w zakresie geografii historycznej brane były pod uwagę w badaniach poświęconych rekonstrukcji terytoriów plemiennych, natomiast efekty dotychczasowych ustaleń (czasem wciąż hipotez) syntetycznie przedstawiane są na mapach wyjaśniających, które oprócz map inwentaryzacyjnych oraz badawczych, stanowią jeden z rodzajów zestawu map historycznych. Według Józefa Szymańskiego - *Mapa wyjaśniająca – jest końcowym etapem badań kartograficznych. Na tej mapie zamieszczamy tylko te elementy, które służą do uzasadnienia hipotezy, czy też zaproponowanego wyjaśnienia. Spełnia ona funkcje syntetyzujące i stąd jest to swego rodzaju generalizacja kartograficzna*³⁴⁴. Ostatecznie tak przedstawiona synteza rekonstrukcji terytoriów plemiennych jest wynikiem badań szczegółowych opartych na analizie określonych źródeł historycznych i zastosowaniu stosownych do ich interpretacji metod badawczych. Generalnie u podstaw rozważań na temat lokalizacji terytoriów zasiedlanych przez poszczególne plemiona w okresie przedpaństwowym wskazać możemy analizę źródeł pisanych, wyniki badań archeologicznych – czyli używając określenia Joachima Lelewela analizę „pomników niemych” – oraz zastosowanie metody retrogresywnej.

W badaniach historycznych poświęconych tej tematyce oprócz *Geografa bawarskiego* wykorzystywane też były inne źródła pisane, w szczególności: *Kronika Thietmara* (Ślężanie, Dziadoszanie)³⁴⁵, *Opis Germanii* króla angielskiego Alfreda z IX wieku (Wisłanie)³⁴⁶, *Żywot św. Metodego* przed końcem IX wieku (Wiśłanie)³⁴⁷, dzieło al Masudiego *Złote Łąki*, powstałe w latach 947-956 (*Dulaba*)³⁴⁸, dokument wystawiony w 1086 roku dla biskupstwa praskiego (Trzebowianie, Bobrzanie)³⁴⁹ oraz dokument (bulla) papieża Jana XIII i cesarza Ottona I dla biskupstwa miśnieńskiego z 968 roku³⁵⁰.

Przy zastosowaniu metody retrogresywnej brane były pod uwagę granice podziałów terytorialnych świeckich i kościelnych, które powstawały już po ukształtowaniu się państwa piastowskiego, w tym podziałów zaistniałych w okresie rozbicia dzielnicowego.

³⁴⁴ J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2001, s. 229.

³⁴⁵ T. Rosik, *Motyw ślęzański w "Kronice" Thietmara* [w:] *Memoriae amici et magistri. Studia historyczne poświęcone pamięci prof. Waclawa Korty (1919-1999)*, (red.) M. Derwich, W. Mrozowicz, R. Żerelik, Wrocław 2001, s. 45-52.

³⁴⁶ *Króla Alfreda Opis Germanii* [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, tom 1, Lwów 1864, str. 13.

³⁴⁷ J. Roszko, *Pogański książe silny wielce*, Warszawa 1970, s. 21.

³⁴⁸ E. Skibiński, *Kronikarze polscy o początkach państwa polskiego* [w:] *Tradycje i nowoczesność. Początki Państwa Polskiego na tle środkowoeuropejskim w badaniach interdyscyplinarnych* (red.) H. Kočka-Krenz, M. Matla, M. Danielewski, Poznań 2016, s. 101-102.

³⁴⁹ W. Bogusławski, *Dzieje Słowiańszczyzny północno-zachodniej do połowy XII w.*, Poznań 1892, s. 299

³⁵⁰ Lech A. Tyszkiewicz, *Bobrzanie czy "Obrzanie"?*, [w:] tego autora, *Słowianie i Awarowie. Organizacja plemienna Słowian*, Wrocław 2009, s. 150-154.

Przyjmowane przy tym było założenie, że rozgraniczenia te stanowiły kontynuację wcześniejszych podziałów terytorialnych występujących jeszcze w okresie plemiennym.

O metodzie retrogresywnej Stanisław Arnold pisał [...]w badaniu krajobrazu kulturalnego – na plan pierwszy występuje zawsze metoda retrogresywna, wychodzenia od czasów późniejszych, tych, co do których posiadamy najpełniejsze dane historyczne i cofania się wstecz, odkrywanie jako młodszych warstw osadniczych, aby dojść do najstarszych.[...]. Dla czasów historycznych retrogresja jest jedyną możliwą metodą³⁵¹. Natomiast Jerzy Topolski w podręczniku *Metodologii historii* stwierdził, że: *Metodę retrogresywną stosujemy dość często przy badaniach nad dawnym krajobrazem, stanem osadnictwa czy organizacją pewnego działu gospodarki, a ujmując rzecz ogólnie wszędzie tam, gdzie wiedząc o procesie zanikania pewnych zjawisk możemy sądzić, że zaobserwowany w źródłach dla pewnego okresu ich stan obrazuje jakąś „część” stanu wcześniejszego*³⁵².

W tym miejscu wypada przypomnieć, że *Geograf bawarski* opisując tereny za wschód od Dunaju wymienił, nazwy ludów, które według dość zgodnej opinii badaczy miały zamieszkiwać obszar dzisiejszej Polski. Są to: *Glopeani* (Gopłanie), *Lendizi* (Łędzice/Łędzianie), *Prissani* (Pyrzyczanie/Pomorzanie), *Uelunzani* (Wieluńczanie-Wolinianie), *Vuislane* (Wiślanie), *Sleenzane* (Ślężanie), *Lupiglaa* (Głupczyce), *Opolini* (Opolanie), *Golensizi* (Gołęszyce), *Dadosesani* (Dziadoszyce/Dziadoszanie). Spolszczenie nazw łacińskich nastąpiło w czasie długotrwałych badań językowych, czego efektem były w pełni uformowane terminy określające nie tylko nazwy ludów słowiańskich, ale też ich przynależność terytorialną a nawet główne siedziby.

Już Joachim Lelewel w swoim dziele *Geografia. Opisanie krajów polskich*, wydanym w 1859 roku, plemiona z terenów Polski określa mianem *Lechitów*. Zalicza do nich Pomorzanów, Polanów, Mazowszanów, Łęczycanów, Sieradzanów i Kujawian. Ludy z obszaru Śląska stają się „lechickie” dopiero po utworzeniu państwa przez Mieszka. Z tych pierwszych plemion wywodzić się miał stan szlachecki³⁵³. W górze rzeki Odry tereny zajmowali *Łużyce*, *Diedesi*, *Boboranie*, *Ślązanie* i *Opolini*. Mazowszanie natomiast obejmowali ziemie na północ od rzeki Ossy (?) do Warmii³⁵⁴.

W roku 1900 ukazało się opracowanie Zygmunta Glogera *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*. Faktycznie był to pierwszy w historiografii polskiej podręcznik geografii

³⁵¹ S. Arnold, *Geografia historyczna, jej zadania i metody*, „Przegląd Historyczny”, tom 28, zeszyt 1/1929, s. 115.

³⁵² J. Topolski, *Metodologia...*, s.397-398.

³⁵³ J. Lelewel, *Geografia. Opisanie krajów polskich*, Poznań 1859, s. 18.

³⁵⁴ Tamże s. 20.

historycznej. Obejmował syntetyczne opracowanie plemiennych terytoriów Słowiańszczyzny, opis granic państwa polskiego w kolejnych stuleciach (od X do XVIII w.) i porzbińskich w XIX wieku, omówienie historycznych podziałów administracyjnych i kościelnych Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Praca ta doskonale uzupełniała ogólną wiedzę historyczną zawartą w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, wydawany w latach 1880-1902 roku oraz *Geografia historyczna...* przez pół wieku stanowiły podstawę do studiów geograficzno-historycznych ziem polskich okresu przedpiastowskiego³⁵⁵.

W ślad za koncepcją Joachima Lelewela Zygmunt Gloger plemię Lechitów uznał za społeczność nadrzędną i zaliczył do niego cztery społeczności składowe: Pomorzan, Mazowszan, Łęczycan i Polan³⁵⁶. Pomorzanie umiejscowieni zostali na terytorium pomiędzy Odrą, Wisłą a Bałtykiem, gdzie sąsiedowali z nimi Kaszubi (wschodnia część Pomorza)³⁵⁷. Mazowszanie mieli zasiedlać oba brzegi Wisły – od rzeki Pilicy aż po granice z Prusami na północy i rzekę Łęk, na wschodzie po rzekę Biebrz, Ślinę i Nurzec³⁵⁸. Natomiast Łęczykanie osiedlili się nad Nerem i sąsiedowali z Sieradzanami i Kujawianami, którzy zamieszkiwali okolice jeziora Gopło i ciągu jezior ciągnącego się ku Noteci (Kujawianie) oraz obszar nad górną Wartą (Sieradzanie), przy czym Kujawianie mieli dzierżyć trzy główne grody: Kruszwicę, Włocławek nad Wisłą oraz Bydgoszcz³⁵⁹. Na koniec – według Zygmunta Glogera na ziemiach śląskich (po obu brzegach Odry i Cieszyn Małopolski) mieli egzystować Ślężanie (obszar wokół Góry Ślęży), Opolanie, Dziadoszanie nad dolnym Bobrem oraz Bobrzanie nad Górnym Bobrem³⁶⁰.

Układ terytorialny plemion słowiańskich w odniesieniu do ziem polskich na podstawie ustaleń swoich poprzedników przedstawił Zygmunt Wojciechowski w pracy *Ustrój polityczny ziem polskich w czasach przedpiastowskich* oraz *O ustroju szczepowym ziem polskich. Uwagi krytyczne*, wydanej w 1928 roku. Opolan badacz ten ulokował naturalnie wokół Opola, Ślężan wokół Góry Ślęży, Bobrzan nad górnym Bobrem, Trzebowian w pobliżu Legnicy, Dziadoszan natomiast pomiędzy nurtami rzek dolnego Bobru i Odry, ale zarazem poczynił uwagę [...] tutaj przeciwstawiliśmy się ujęciu prof. Zakrzewskiego przenoszącego terytorjum Dziadoszan i na okolice wyznaczone przez nas dla Bobrzan i

³⁵⁵ J. Tyszkiewicz, *Geografia historyczna...*, s. 20.

³⁵⁶ Z. Gloger, *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Kraków 1900, s. 23.

³⁵⁷ Tamże s.14.

³⁵⁸ Tamże, s. 22.

³⁵⁹ Tamże, s. 22.

³⁶⁰ Tamże, s. 12-13.

Trzebowian. Z kolei idąc za prof. Zakrzewskim — wyróżniliśmy w „Geografii” dwa szczepy pomorskie Pierzyczan i Wolinian.³⁶¹

Mniej więcej w tym samym czasie opublikowana została praca Stanisława Arnolda *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej*. Autor wydzielił 26 przedpaństwowych terenów plemiennych, określając ich granice poprzez analizę podziałów terytorialnych z czasów rozbicia dzielnicowego. Jednak St. Arnold w swoich rozważaniach nie brał pod uwagę terytoriów Pomorza oraz obszarów położonych przy granicy polsko-ruskiej³⁶². Analizując tekst bulli z 1245 roku wystawionej dla biskupstwa wrocławskiego upatrywał wzmianki o istnieniu na terenie Śląska okręgów większych niż kasztelanie i uznał je za terytoria plemienne. W ten sposób ziemię wrocławską określił jako siedzibę Ślężan, ziemię legnicką jako domenę Bobrzan, ziemię głogowską jako terytorium Dziadoszan, ziemię opolską naturalnie Opolan, pozostałe tereny mieli zajmować Gołęszyce³⁶³. Natomiast teren położony na północ od Lwówka Śląskiego, między Wałami Śląskimi a Kwisą i dolnym Bobrem, według badacza do XII wieku był niezasiedlony³⁶⁴. Jednak takiego rozlokowania plemion śląskich nie akceptował Z. Wojciechowski, uznając iż umieszczenie Dziadoszan, Ślężan i Bobrzan na Dolnym i Środkowym Śląsku ma wówczas sens, jeśli przyjmie się lokalizację Trzebowian w okolicach Legnicy³⁶⁵. Według tego uczonego Trzebowianie zajmowali północo-wschodni obszar ziemi legnickiej obejmujący dorzecze Kaczawy z Legnicą, Swiną i Chojnowem, natomiast Bobrzanie tereny górnego i średniego dorzecza Bobru wraz z grodami Bolesławcem, Grodźcem, Wleniem i Jelenią Górą³⁶⁶. Ta koncepcja zaakceptowana została przez wielu badaczy: K. Tymienieckiego, Wł. Semkowicza, W. Taszyckiego, J. Widajewicza, J. Natanson-Leskiego oraz T. Lehra-Spławińskiego³⁶⁷.

Jeszcze w okresie międzywojennym W. Kowalenko badając tereny Wielkopolski oraz Kujaw odkrył 9 skupisk grodzisk, które określił kompleksami grodowymi i uznając je za całość geograficzno-osadniczą.³⁶⁸ Z tymi wnioskami zgodzili się inni badacze – St. Arnold, K. Tymieniecki i J. Natanson-Leski³⁶⁹.

³⁶¹ S. Wojciechowski, *O ustroju szczepowym ziem polskich...*, s. 31-33.

³⁶² S. Arnold, *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym...*, s. 90-110.

³⁶³ Tamże, s. 94-111.

³⁶⁴ Tamże.

³⁶⁵ Z. Wojciechowski, *Najstarszy ustrój plemiennie-szczepowy...*, s.127-130.

³⁶⁶ Tamże, s. 46.

³⁶⁷ K. Tymieniecki, *Ziemie polskie w starożytności*, Poznań 1951, s. 52-54. Tam też pełna polemika i biografia dotycząca powyższych badaczy.

³⁶⁸ W. Kowalenko, *Grody i osadnictwo grodowe Wielkopolski wczesnohistorycznej*, Poznań 1938.

³⁶⁹ S. Arnold, *Terytoria plemienne ...*, s. 18-31, 38-48 i 55-61; K. Tymieniecki, *O państwie Polskim w wiekach średnich*, *Roczniki Historyczne* 16/1947, s.39; J. Natanson-Leski, *Zarys granic i podziałów Polski najstarszej*, Wrocław 1953.

Kontrowersje wzbudzała lokalizacja określonych plemion na Pomorzu. Stanisław Zakrzewski umiejscowił tam *Velunzan* i *Prissan*. Pierwszych identyfikowano z mieszkańcami Wolina, którego prawidłowa nazwa według Lehr-Spławińskiego powinna brzmieć *Wołyń*. Argumentem w tym względzie miała być zapisana w kronice wielkopolskiej nazwa – *Welunecz* (nazwa poboczna). Natomiast *Prissani* mieli zamieszkiwać miejscowość Pyrzyce zapisaną jako *Pirissa* w żywocie św. Ottona hagiografa Heborda³⁷⁰. Koncepcje St. Zakrzewskiego zaakceptował Wojciechowski, później także przyjmowało ją wielu uczonych: Z. Widajewicz, K. Tymieniecki, R. Kiersnowski, Z. Sułowski, J. Natanson-Leski oraz A. Gieysztor³⁷¹. Oponentami byli jedynie Aleksander Brückner oraz L. Koczy³⁷².

W latach 40-tych ubiegłego stulecia Kazimierz Tymieniecki lokalizował dwie kolejne społeczności odnotowane przez Geografa Bawarskiego tj. *Thafnezi* i *Zeriuani* także na Pomorzu. Pierwsi to Drawczanie znad jeziora Drawsko, drudzy to Siewierzanie (w dorzeczu Prośnicy)³⁷³. Koncepcję lokalizacji Siewierzan później rozwinął Ryszard Kiesnowski w pracy *Plemiona Pomorza Zachodniego w świetle najstarszych źródeł pisanych*³⁷⁴. Należy przy tym podkreślić, że odrębne stanowisko zajął wówczas T. Lewicki. Zgadając się z koncepcją lokalizacji społeczności z *Geografa Bawarskiego* według szlaków handlowo-komunikacyjnych zlokalizował on plemię *Zeriuani* w północnej Wielkopolsce, jednocześnie identyfikując ich z Serbami³⁷⁵.

W roku 1953 opublikowana została istotna praca J. Kamińskiej. W ślad za wcześniejszymi badaniami W. Kowalenki badając obszary ziemi łęczyckiej, sieradzkiej, kaliskiej i łódzkiej z okresu między VI a końcem XIII wieku wyodrębniła kilka kolejnych terenów grodowych³⁷⁶.

³⁷⁰ T. Lehr-Spławiński, *O nazwie pomorskiego grodu Wolin-Julin u ujścia Odry*, Rocznik Gdański 7/8 (1935), s. 37-43. oraz S. Zakrzewski, *Opis grodów i terytoriów z północnej części...*, s. 4-5.

³⁷¹ Z. Widajewicz, *Początki Polski*, Warszawa 1948, s.52-53; K. Tymieniecki, *Ziemie polskie w starożytności*, Poznań 1951, s. 8-9; R. Kiersnowski, *Plemiona Pomorza Zachodniego w świetle najstarszych źródeł pisanych*, SA 3(1952), s. 80-81; Z. Sułowski, *Najstarsza granica zachodnia Polski*, „Przegląd Zachodni” 8 (1952), nr1, s. 407; J. Natanson-Leski, *Zarys granic...*,s. 327-333; Z. Wojciechowski *Uwagi o nazwach i lokalizacji plemion polskich na tle sąsiedztwa słowiańskiego*, „*Studia Historyczne*” 1954, s. 315-316; A. Gieysztor, *Historia polski*, tom 1, Warszawa 1961, s. 136.

³⁷² A. Brückner, *O nazwach miejscowych*, Kraków 1935, s. 46; L. Koczy, *Kilka uwag o najstarszych dziejach Pomorza*, „*Roczniki Historyczne*” 8/1932, s. 2-21 oraz 120-122.

³⁷³ K. Tymieniecki, *Łędzicze (Lehici) czyli Wielkopolska w wieku IX*, „Przegląd Wielkopolski” zeszyt 2/1946, s. 166.

³⁷⁴ R. Kiersnowski, *Plemiona Pomorza Zachodniego w świetle najstarszych źródeł pisanych*, „*Slavia Antiqua*” 3/1952, s. 80-81.

³⁷⁵ Lewicki przyjął, że owi Serbowie to lud, o których pisał Konstanty Porfirogeneta. Początkowo zasiedlał północną Polskę a potem podążyła na tereny Bałkan – T. Lewicki, *Litzike Konstantyna Porfirogenety i Biali Serbowie w północnej Polsce*, „*Roczniki Historyczne*” 22/1956, s. 16-20.

³⁷⁶ J. Kamińska, *Grody wczesnośredniowieczne ziem Polski środkowej na tle osadnictwa*, Łódź 1953.

Brzeżanie (Besunzane)

Plemię lechickie zamieszkiwało tereny nad Hawolą z ośrodkiem w Hawelbergu; językowo przynależne do Obodrytów. Nazwa pochodzi prawdopodobnie od wyrazu *brzeg*. Ich głównym grodem miał być Hobolin i drugim Nizem³⁷⁷.

Dziadoszanie (Dadosesani)

Plemię śląskie osiadłe między dolnym Bobrem a Odrą. Nazwa być może pochodzi od jakiegoś grodu zwanego Dědoš, w tłumaczeniu polskim - *Dziadoch* lub *Dziadosz*. W źródłach średniowiecznych (dokument Ottona I z 971 roku wydany dla biskupstwa miśnieńskiego i *Kronika* autorstwa Thietmara) pojawiają się inne nazwy – *Dadodesane*, *Diedesa* i *Diedesi*, które interpretowane są jako *Dziadoszycy* („ludzie Dziadosza”). Od południa graniczyli z Bobrzanami, na zachodzie z łuzyczanami, od północy z Ziemią Lubuską i z Polanami³⁷⁸.

Głupogłow (Lupiglaa)

Plemię lokowano na Morawach, w Ziemi Lubuskiej, Czechach. Obecnie tereny Górnego Śląska na lessach Płaskowyżu Głupczyckiego. Zamieszkiwać mieli między Opolanami a Golezycami. Być może ośrodkami osadnictwa były: Koźle, Głogówek, Biała, Głupczyce, Racibórz i Wodzisław³⁷⁹.

Gołszyce (Golensizi)

Obejmowało pogranicze polsko- czeskie na Górnym Śląsku. Stanisław Zakrzewski lokuje to plemię na Śląsku Opawskim. Geograficzne terytorium stanowiła Kotlina Opawska z po rzeką Psiną na północy i Ostrawicę na wschodzie – bez Cieszyna. Gród ten należeć miał do Wiślan³⁸⁰.

³⁷⁷T. Lehr-Spławiński, Z. Sułowski, *Brzeżanie* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* (red.) W. Kowalenko, G. Labuda, T. Lehr-Spławiński, tom 1, Wrocław, Warszawa, Kraków 1961, s. 169

³⁷⁸T. Lehr – Spławiński, T. Uzdowska, *Dziadoszanie*, tamże, s. 433.

³⁷⁹S. Urbańczyk, J. Tyszkiewicz, *Lupiglaa* [w:], *Słownik...*, tom 3/1967, s. 104-105.

³⁸⁰T. Lehr – Spławiński, J. Tyszkiewicz, *Golezycy* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich...*, tom 2/1964, s. 130.

Goplanie (Glopeani)

Zajmowali tereny wokół jeziora Gopło oraz prawdopodobnie tereny Kujaw z ziemią chełmińską i może północno-wschodnią część Wielkopolski. Badacze uważają, że było to najsilniejsze plemię z wszystkich zajmujących tereny Polski. Ono jako pierwsze miało wykształcić wczesnofeudalne państwo³⁸¹.

Ledzianie (Lendizi)

Początkowo sądzono, że zamieszkiwali tereny Wielkopolski. F. Bujak, K. Tymieniecki uważali, że z Lędzian należy wywodzić Polan (nazwa Ledzianie ma się wywodzić od miejscowości Lad nad Wartą oraz w *Geografie Bawarskim* nie ma wymienionych Polan według tych badaczy jest nie możliwe – muszą się zatem ukrywać się oni pod inną nazwą. Obecnie przyjmuje się, że zajmowali tereny wschodniej Polski tuż przy granicy z Rusią być może okolice Grodów Czerwieńskich³⁸².

Milczanie (Milzane)

Obejmowali tereny Górnych Łużyc przede wszystkim nad górną Sprewą. Sąsiadowali z Głomaczami na zachodzie, Łużyczanami na północy i Bieżuczynami na wschodzie. Głównym grodem był Budziszyn³⁸³.

Opolanie (Opolini)

Lokalizowani są w górnym dorzeczu Odry, na południowy wschód od terytorium plemienia Ślęzan. Ziemie Opolan obejmowały obszar na południe od dorzecza Nysy Kłodzkiej na lewym brzegu Odry i od dorzecza Stobrawy na prawy brzegu Odry. Granica ziem Opolan pokrywała się z granicą Śląska i Małopolski. Głównym ośrodkiem było Opole³⁸⁴.

Prusowie (Bruzzi)

Nazwa obejmowała terytory między dolną Wisłą a Niemnem tj. ziemię chełmińską, Pomezanie, Pogezanie, Warmię, Natangię, Sambię, Nadrowię, Skalowie, Galindie i Bartie. W zapisach łacińskich występują również pod nazwą *Estowie*. Pomiedzy VIII a X wiekiem na terenie

³⁸¹ D. Poppe, *Glopeani*, tamże, s. 108-109.

³⁸² T. Lehr-Splawiński, H. Łowmiański, *Ledzianie* [w:] *Słownik...*, tom 3/1967, s. 52.

³⁸³ S. Urbańczyk, J. Nalepa, *Milczanie*, tamże, s. 256-257.

³⁸⁴ M. Młynarska-Kalentyńska, *Opolanie*, tamże, s. 489.

pruskim funkcjonowały dwa wielkie ośrodki handlowe: Truso (okolice Elbląga) i Wiskiauty (Sambia). Zostali podbici przez Zakon Krzyżacki w wieku XII³⁸⁵.

Pyrzycanie (Prissani)

Plemię najprawdopodobniej Słowiańszczyzny zachodniej. Niektórzy identyfikowali go z plemieniem Brzeżan (Brissani) i umieszczali na terytorium Przegnicy na dolną Hawelą. Obecnie interpretuje się ich z Pyrzyczaniami i lokalizuje w rejonie pomorskich Pyrzyc w dorzeczu środkowej Płoni, jezior Płoń i Miedwie³⁸⁶.

Ślężanie (Sleenzane)

Zajmowali tereny po obu stronach Odry. Na południu i południowym zachodzie granicę wyznaczały Góry Sowie i Bardzkie, na północy Wzgórza Trzebnickie, na południowym wschodzie dolina Nysy i dolnej Stobrawy, na zachodzie dorzecze Stradomki. Centrum osadnicze stanowiła góra Ślęza oraz dorzecze rzeki Ślęzy. W. Hołubowicz uważał, że to nie Ślęza ale Wrocław był głównym ośrodkiem plemienia. Prócz zapisu w *Geografie Bawarskim* nazwa Ślężanie pojawia się również w Kronice Thietmara i dokumencie dla biskupstwa praskiego z 1086 roku³⁸⁷.

Wiślanie (Vuislane)

Obejmowali tereny nad górną Wisłą. Nazwa pojawia się nie tylko w tekście *Geografa Bwarskiego*, ale i w *Opisie Germanii* króla Afreda oraz w *Żywocie św. Metodego*. Stąd też domniemyany związek Wiślan z tzw. Białą Chorwacją. Duże ośrodki grodowe przypuszczalnie należące do Wiślan lokalizuje się w dolinie Wisły na wschód od Krakowa, w dorzeczach Nidy, Czarnej i Wschodniej oraz górnego Wisłoka i Dunajca³⁸⁸.

Wolinianie (Velunzani)

Zasiedlali wyspę Wolin i przyległe ziemie na prawym brzegu Dźwiny. Granicę zachodnią ich terenów stanowiła puszcza nad Świną, dzieląca ich od wyspy Uznam, na wschodzie i południowym wschodzie lasy na wododziale Dźwiny i Regi przechodzące ku południowi w

³⁸⁵ J. Powierski, *Prusowie (Prusy)* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich...*, tom 4/1970, s.368-371.

³⁸⁶ S. Urbańczyk, A. Wedzki, *Prissani*, tamże, s. 351-352.

³⁸⁷ S. Rospond, M. Młynarska-Kalentyńska, *Ślężanie* [w:] *Słownik...*, tom 5/1975, s 566.- 568.

³⁸⁸ J. Leśny, *Wiślanie* [w:] *Słownik ...*, , tom 6/1977, s. 489-491.

Puszcę Goleniowską. Z pozostałych stron – wody Bałtyku i Zalewu Szczecińskiego. W X wieku występują jako przeciwnicy Mieszka – wojna z Wichmanem³⁸⁹.

Bobrzanie

Plemię zajmowało tereny nad środkowym i górnym Bobrem. Nazwa pochodzi od rzeki Bóbr. Zajmowali tereny pomiędzy Trzebowianami a Dziadoszanami. Przyjmuje się, że Bolesławiec mógł być jednym z lokalnych ośrodków plemiennych Bobrzan³⁹⁰.

Lubuszenie

Plemię zajmujące okolice Lubusza nad Odrą. Nie ma jasności, czy obejmowało ono oba brzegi Odry czy tylko jeden. Główny ośrodek grodowy – Lubusz³⁹¹.

Mazowszenie

Plemię zajmowało tereny dzisiejszego Mazowsza. Nie występuje w tekście *Geografa Bawarskiego*. Najpóźniejszy zapis znajduje się w *Powieści dorocznej* z XI wieku. istnieje jednak opinia, iż nazwa pojawiła się znacznie wcześniej. Ma to związek z mitycznym plemieniem Amazonek z pogranicza ruskiego zapisanego przez Pawła Diakona (VIII wiek), Alfreda Wielkiego (IX wiek) oraz Ibrahima ibn Jakuba (X wiek). Podstawą osadnictwa były ziemie płockie od Wisły po Raciążnicę i od Skrwę po Łydynię³⁹².

Pomorzenie

Związek plemion zamieszkujących ziemie nadbałtyckie między dolną Odrą a Wisłą. Na południu sięgające po dolną Wartę i Noteć. W dorzeczu Płoni zamieszkiwać mieli Pyrzyczanie, na wyspie Wolin i na prawym brzegu Dziwny Wolinianie, w widłach Odry i Warty Licikaviki (opierając się na wzmiance Widukinda) ale raczej chodzi o plemię Lubuszan. Bez podstawnie wymienia się również Drawczan, Siewierzan, Słowińców i Kaszubów³⁹³.

³⁸⁹ L. Leciejewicz, *Wolinianie* [w:] *Słownik ...*, tom 6/1977, s. 564.

³⁹⁰ T. Lehr- Splawiński, T. Uzdanowska, *Bobrzanie* [w:] *Słownik...*, tom 1/1961, s. 134.

³⁹¹ R. Kiersnowski, *Lubuszenie* [w:] *Słownik...*, tom 3/1967, s. 101.

³⁹² A. Gieysztor, *Mazowszenie*, tamże, s. 186-188.

³⁹³ L. Leciejewicz, *Pomorzenie* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich...*, tom 4/1970, s. 223-24.

Trzebowianie

Część badaczy czeskich umieszcza ich na terytorium państwa Sławnikowiców. Zwolennicy lokalizacji ich na obszarze Polski znajdują ich w okolicy Trzebnicy; nad rzeką Kaczawą; w bliskiej odległości od Legnicy lub nad Nysa Łużycką. Głównym ośrodkiem grodowym była Legnica³⁹⁴.

Dzisiejsi badacze powielają ten schemat osadniczy a co za tym idzie również późniejsze atlasy historyczne, podręczniki czasem dodając nowe siedziby. Przykładowo analizując nazwy plemion Michał Łuczyński pisze:

Zgodnie z aktualnym stanem badań nad tzw. zapiską karolińską, plemienną mapę Polski można by zrekonstruować w następującej postaci: w X wieku Wielkopolskę zamieszkiwali Globianie (400 grodów), oraz kilka pomniejszych plemion, jak Pырzyczanie, Brzeżanie, Lubuszanie, „Miloxi” i wzmiankowani przez Widukinda Lic(z)(i)kowicy (łac. Licicaviki); Śląsk: Dziadoszanie, Bobrzanie, Trzebowianie, Ślężanie i Opolanie, a także pomniejsze plemiona czeskie (Gołęszyce i Głupogłowy); natomiast Małopolskę: Lędzianie-Lędzicy (98 grodów) oraz Wiślanie. Ci ostatni zajmowali, jak się przypuszcza, zachodnią Małopolskę (ziemię krakowską), Lędzianie zaś – Małopolskę wschodnią (okolice Chełma, Przemyśla, Sanoka, Zamojszczyznę, Sandomierszczyznę i Lubelszczyznę) oraz część Wołynia³⁹⁵.

W podręcznikach szkolnych rozlokowanie plemion polskich epoki przedpiastowskiej wygląda następująco:

Plemiona polskie.

Znamy ich nazwy z przekazu Geografa Bawarskiego z IX w. Nie wymienił on jednak żadnego plemienia na Pomorzu Środkowym i Wschodnim, na Mazowszu czy w Wielkopolsce.

Informacje o nich czerpiemy z badań archeologicznych.

Wśród plemion zamieszkujących tereny polskie najczęściej wymienia się następujące:

Polanie - nad Wartą (dzisiejsza Wielkopolska), jeziorem Gopło. Nazwa plemienia pochodzi od pola, w znaczeniu pola uprawnego;

Wiślanie - nad górną Wisłą, z ośrodkiem w Krakowie;

Lędzianie - nad Sanem i Wieprzem;

Mazowszanie - nad środkową Wisłą;

Pomorzanie - między dolną Odrą, dolną Wisłą, Bałtykiem i Notecią;

plemiona śląskie:

³⁹⁴ M. Młynarska-Kalentynowa, *Trzebowianie* [w:] *Słownik...*, tom 6/1977, s. 191.

³⁹⁵ M. Łuczyński, *Jeszcze o prapolskim etnonimie 'Polanie'*, „Slavia occidentalis” 73/1 (2016), s. 109.

*Dziadoszanie (Głogów),
 Ślężanie (góra Ślęza),
 Opolanie,
 plemię Gołyszyców (koło Hradca),
 Bobrzanie (wokół Bolesławca),
 Trzebowianie (nad Kaczawą) - nad górną i środkową Odrą;
 Goplanie - na Kujawach, ziemia łączycyka i sieradzka.*



Mapa pochodzi z podręcznika do klasy V szkoły podstawowej³⁹⁶.

³⁹⁶ G. Wojciechowski, *Wczoraj i dziś. Klasa 5. Podręcznik do historii dla szkoły podstawowej*, Warszawa 2018, s. 160.

4.2 Kilka koncepcji lokalizacji *Uerizan*, czyli według niektórych teorii - Warcian.

Wśród wymienionych u *Geografa Bawarskiego* plemion występuje również tajemniczy lud określony *Uerizane*, dysponujący jakoby 10 *civitates*. W przypadku lokalizacji tego plemienia występują szczególne kontrowersje. Próbowano je umiejscawiać na różnych terenach słowiańszczyzny: w rejonie rzeki Sprewy, na prawym brzegu rzeki Łaby w okolicach Magdeburga, bądź identyfikowano ich z Wkrzanami³⁹⁷. Na terytoriach polskich lokowano je nad rzeką Wierzycą (Pomorze), lub też właśnie nad Wartą, a dokładniej nad jej dopływem – Wiercicą³⁹⁸. Kazimierz Tymieniecki natomiast uważał, iż należy upatrywać ich na terenach górnej Warty – zatem utożsamiać z Sieradzanami³⁹⁹. Teorie tę stworzył poprzez analogię do przypadku zapisu *Lunsizi* czyli *Łężyców* utożsamianych z *Łeczycanami*. Koncepcję tę uznał za zasadną Zygmunt Wojciechowski⁴⁰⁰, natomiast w oparciu o analizę walorów językowych odrzucił Stanisław Zajączkowski⁴⁰¹. Tymieniecki przytaczał argumenty na zasadność swojego stanowiska, ale wystąpił z kolejną krytyką językoznawcą Mikołaj Rudnicki⁴⁰². Również Henryk Łowmiański również starał się określić pochodzenie i lokalizację *Uerizan*, ale ostatecznie nie zajął zdecydowanego stanowiska w tej sprawie⁴⁰³. Szczególnie istotna okazała się opinia sławisty Zdzisława Stiebera będąca odpowiedzią na pytanie S. Zajączkowskiego czy można *Uerizan* łączyć z *Wierczanami*: „*Nazwy pisanej Uerizane nie można czytać Wierczanie; taka nazwa bowiem dla IX w. nic by nie znaczyła. Oboczność ar/er (dzisiejsze Warta – Zawiercie) powstała dopiero w końcu średniowiecza. W IX wieku mogłaby istnieć nazwa Wirczanie ale nigdy Wierczanie. Jedyna sensowna lekcja tej nazwy to Wierczanie (w dzisiejszej polskiej wymowie Wierzycanie)*”⁴⁰⁴.

W wyniku wieloletnich badań i polemik związanych z plemieniem *Uerizan* powstały cztery hipotezy odnoszące się do ich lokalizacji w ramach teorii przyjmujących ich rozmieszczenie na ziemiach współczesnej Polski:

³⁹⁷ A. Wędzki, *Uerizane*, [w:] *Słownik ...*, tom 6, cz. 1, (1977), s. 248-249.

³⁹⁸ S. Zakrzewski, *Opis grodów i terytoriów...*, s. 69

³⁹⁹ K. Tymieniecki, *Łędzicze (Lechici) czyli Wielkopolska w wieku IX*, „Przegląd Wielkopolski” 2, 1946, s. 161-172

⁴⁰⁰ Z. Wojciechowski, *Państwo polskie w wiekach średnich*, Poznań 1948, s. 6.

⁴⁰¹ S. Zajączkowski, *W sprawie plemion Łeczycan i Sieradzan*, „Slavia Antiqua” 4/1953, s. 123.

⁴⁰² M. Rudnicki, *Spór o zapis Geografa Bawarskiego z IX w. „Verizane”*, „Sprawozdania PTPN za III i IV kwartał nr 3/48 (1956), s. 19-21.

⁴⁰³ H. Łowmiański, *O identyfikacji nazw...*, s. 17-20.

⁴⁰⁴ S. Zajączkowski, *W sprawie plemion...*, s. 117-129.

- hipoteza sieradzka⁴⁰⁵;
- hipoteza pomorska⁴⁰⁶;
- hipoteza śląska⁴⁰⁷;

Ponadto w piśmiennictwie polskim prezentowana była hipoteza czwarta najmniej udokumentowana, która zakładała, że plemię to było jednym z plemion czeskich⁴⁰⁸.

Pierwsza ze wspomnianych hipotez przyjmowana była przez Kazimierza Tymienieckiego, Stanisława Rosponda i Jana Natansona – Leskiego⁴⁰⁹. Drugą spośród mediewistów akceptowali: Stanisław Zakrzewski, Henryk Łowmiański, natomiast spośród językoznawców: Zdzisław Stieber oraz Mikołaj Rudnicki, Krzysztof Tomasz Witczak, a wśród archeologów: Janina Kamińska, Alfons Krysiński, Leon Łuka, Władysław Łosiński⁴¹⁰. Hipoteza trzecia prezentowana była przez Jerzego Nalepę, który zapis *Uerizane* interpretował jako *Bierdzanie*, a samo plemię lokalizował na Dolnym Śląsku w okolicy Barda Kłodzkiego⁴¹¹. W nowszym piśmiennictwie naukowym szczególną uwagę zwraca publikacja Krzysztofa T. Witczaka, językoznawcy, który dowodził, że zapis *Uerizanie* należy interpretować jako Wierzycanie, zatem stanowczo opowiedział się za lokalizacją pomorską plemienia określonego tą kontrowersyjną nazwą. Na poparcie swojego stanowiska badacz ten przytoczył trzy różnorodne argumenty, mające zarazem wykluczać inne hipotezy lokalizacyjne: warciańsko-sieradzką oraz dolnośląską. Po pierwsze jest to naturalnie argument lingwistyczny, który [...] wskazuje na nienaganność lekcji *Uerizane* = **Veričane* „Wierzycanie”, podczas gdy rywalizujące z nią odczyty (*Uerizane* = **Vьrjane* „Wiercanie” albo **Bьrdjane* „Bierdzanie”) wymagają przyjęcia niepewnej i rzadkiej substytucji (*er* w miejscu **br*, **r*) oraz założenia, iż dokumentarne *i* jest jedynie wstawką obcego pisarza pragnącego rozdzielić niecodzienne złożenie spółgłosek „*rz*” [...] ⁴¹².

⁴⁰⁵ K. Tymieniecki, *Kim byli Uerizane Geografa Bawarskiego?*, "Slavia Antiqua" 5, 1954-1956, s. 84-102; S. Rospond, "Wiercanie" *Geografa Bawarskiego a Polanie = Wielkopole*, "Slavia Occidentalis" 41, 1984, s. 54-56.

⁴⁰⁶ J. Kamińska, *Gdańsk wczesnośredniowieczny w świetle siedmiu lat archeologicznych prac badawczych*, Gdańsk 1955, s. 29-65.

⁴⁰⁷ J. Nalepa, *Z zagadnień Polski plemiennej: Uerizane Geografa Bawarskiego - śląscy Bierdzanie?*, "Sprakliga Bidrag" 4, (Lund) 1961, s. 113-142.

⁴⁰⁸ S. Zajączkowski, *Podziały plemienne Polski...*, s. 98.

⁴⁰⁹ K. T. Witczak, w artykule: *Z problematyki Słowiańszczyzny plemiennej cz.5: Wierzycanie (Uerizane), plemię wschodniopomorskie znad rzeki Wierzycy*, „Pomorania Antiqua”, tom XXIV/2012, s. 1 - 18.

⁴¹⁰ Tamże, s. 8.

⁴¹¹ J. Nalepa, *Z zagadnień Polski plemiennej...*, s. 43.

⁴¹² Tamże, s.13.

Po drugie argument historyczny, zakładający lokalizację plemienia na szlaku bursztynowym i na północ od Opolan oraz Gołęczyców. W związku z tym *Uerizan* należy umiejscowić u ujścia Wisły w pobliżu wybrzeża morskiego⁴¹³.

Wreszcie po trzecie, argument osadniczo-geograficzny dający możliwość wydzielenia pięciu jednostek osadniczych osiadłych na obszarze od ujścia Wisły do Bramy Morawskiej: „gdańsko-kościerzyńskie” (*Uerizane* - *Wierzycanie*), plemię kujawskie (*Fraganeo* - *Bierdzanie*), plemię kaliskie (*Lupiglaa* - *Lupigola*), plemię opolskie (*Opolini* - *Opolanie*) oraz plemię „z Bramy Morawskiej” (*Golensizi* - *Gołęzyce*)⁴¹⁴.

Ostatecznie K.T.Witczak nie miał wątpliwości, że najlogiczniejsze jest upatrywanie *Uerizan* na Pomorzu Gdańskim, albowiem przyjmując, że ówczesne szlaki handlowe decydowały o przepływie informacji to na tych drogach kupieckich skupiało się osadnictwo nie ze względu na przepływ towarów, ale przede wszystkim ze względu na wymianę informacji, która była w okresie wczesnego średniowiecza najistotniejsza. Umieszczając *Uerizan* na Pomorzu, mamy więc blisko do szlaku handlowego wiodącego od ujścia Wisły przez Kujawy, Kalisz, Opole na tereny dzisiejszych Czech⁴¹⁵.

Tak więc cytowany badacz uznając jednoznacznie zapis *Uerizane*, za odniesienie do nazwy *Wierzycanie* i lokalizując tak określony lud na Pomorzu, wzorem swoich poprzedników nad rzeką Wierzycą, czyli lewym dopływem dolnej Wisły, wskazywał zarazem dodatkowe poza językoznawcze argumenty, które miały uwiarygodnić przyjętą na podstawie rozważań formy językowej określonych hydronimów tezę. Zatem przedstawił dość oryginalną interpretację wystąpienia tej nazwy plemiennej w kontekście sąsiadujących z nią zapisów w końcowym fragmencie *Descripto civitatum et regionum...* Ponieważ tamże na samym końcu występują *Gołęzyce*, których poprzedzają niewzbudzający kontrowersji *Opolanie*, a następnie kolejno (licząc od końca) plemiona zapisane: *Lupiglaa*, *Fraganeo* – i właśnie *Uerizane*, K. Witczak uznał, że jest to ciąg plemion występujących na antycznym „szlaku bursztynowym”, od ujścia Wisły poczynając na południe do Bramy Morawskiej. Taki wniosek wymagał jednak dość arbitralnego (bo nie hipotetycznego) zlokalizowania dwóch odnotowanych za egzystującymi *Wierzyczanami* przy ujściu Wisły plemion: czyli *Fraganeo* na Kujawach oraz *Lupiglaa* w okolicach Kalisza. Problem w tym, że w świetle dotychczasowego stanu badań lokalizacja tych dwóch ludów jest wciąż kontrowersyjna i pozostaje niejednoznaczna. Nazwę zapisaną *Fraganeo*, którą językoznawca zrównał z

⁴¹³ J. Nalepa, *Z zagadnień Polski plemiennej...*, s. 13.

⁴¹⁴ K.T. Witczak, *Z problematyki Słowiańszczyzny...*, s. 13.

⁴¹⁵ Tamże, s. 12.

Bierdzanami (?) mającymi egzystować na Kujawach. Upřednio większość badaczy interpretowała jako *Prazanie*, czyli wskazanie plemienia egzystującego w okolicach Pragi. Inna hipoteza wiązała tę nazwę z Waregami, którzy mieli osiedlić się nad Górną Wisłą. Jednak już Henryk Łowmiański uznał, że: *Przypuszczenie to wydaje się możliwe: w chwili powstania Geografa bawarskiego najprawdopodobniej nie było w ogóle Waregów w Polsce, a odkąd się pojawili nie tworzyli plemienia ani znaczniejszej grupy ludności, lecz występowali jako element kupiecki, napływowy. Nawiązanie Fraganeo do Pragi, nie odrzucane przez językoznawców wydaje się bardziej prawdopodobne, jednak i w tym wypadku nie znajdujemy wyraźnych dowodów istnienia tej nazwy plemiennej*⁴¹⁶. Tenże wybitny uczony przechodząc do analizy zapisu *Lupiglaa* już na wstępie stwierdził: *Wreszcie Lupiglaa należy do łamigłówek Geografa bawarskiego*⁴¹⁷. Niektórzy językoznawcy wymowę tej nazwy interpretowali jako *Głupigłowi* lub *Głupiogłowy*, jednak lokalizacja tak określonego plemienia pozostaje wciąż niejasna, a odrębnego plemienia Kaliszan pod tak, czy inną nazwą nikt upřednio nie upatrywał⁴¹⁸. Ponadto należy zwrócić uwagę na fakt, że autor zapiski jakoby precyzyjnie lokując terytoria plemienne w ciągu szlaku handlowego, od Pomorza do Bramy Morawskiej, na Kujawach i w części przylegającej doń Wielkopolski nie wskazał w tym fragmencie Goplan, zapisując wszak nazwę *Glopeani* znacznie wcześniej. Otwarte pozostaje także pytanie: dlaczego przedstawiając ciąg terytorialny tego szlaku od północy na południe, poczynając od egzystujących na Pomorzu Wierzyčan, nazwę *Uerizane* poprzedził bezpośrednio nazwami plemiennymi *Miliczani* i *Biezuńczani* (Brzeżan), czyli ludów, lokalizowanych przy szlaku bursztynowym?

Niewątpliwie cenne przy ustalaniu faktów historycznych interpretacje walorów określonych zapisów źródłowych, przedstawiane na podstawie badań onomastycznych, mogą doprowadzić do jednoznacznych wniosków, jeżeli wszak nie są przedmiotem polemicznych opinii i wykluczających się hipotez, które trudno zweryfikować na podstawie metodologii badań historycznych. W związku z lokalizacją zapisanego przez *Geografa bawarskiego* ludu w formie *Uerizane* takie kontrowersje szczególnie występują, analogicznie jak w występujących w piśmiennictwie językoznawczym opiniach w kwestii genezy i wymowy szczególnie istotnych w tym przypadku hydronimów: Warta oraz Wierzyca.

⁴¹⁶ H. Łowmiański, *O identyfikacji nazw Geografa bawarskiego...*, s. 175; Por. M. Łuczyński *Geograf Bawarski...*, s. 83; L. Воутовycz, „Баварський Географ”: спроба локалізації слов'янських князівств ..., s. 64.

⁴¹⁷ H. Łowmiański, *O identyfikacji nazw Geografa bawarskiego...*, s. 175-176.

⁴¹⁸ M. Łuczyński, *Geograf Bawarski...*, s. 85; J. Tyszkiewicz plemiona *Lupiglaa* i *Golensizi* lokalizował na Górnym Śląsku w dorzeczu Górnej Odry. Zob. J. Tyszkiewicz, *Z badań nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem górnego dorzecza Odry. Pierwotne brzmienie i umiejscowienie Lupiglaa i Golensizi* tzw. *Geografa Bawarskiego*, [w:] *Studia z dziejów osadnictwa*, tom 1, Warszawa 1963, s. 7-72.

Nazwa rzeczna Warta według zgodnej do pewnego czasu opinii językoznawców polskich powstała na prasłowiańskiej podstawie *Wьrta* i miała oznaczać wart = szybki prąd rzeczny lub *wartać, wiercić*, czyli wijący się, meandrujący prąd rzeczny. Należy przy tym zaznaczyć, że dwa dopływy w górnym biegu rzeki Warty opatrywane są derywatami tego hydronimu, czyli nazwami pochodnymi: Wiercica i Liswarta⁴¹⁹. Jednak utrwaloną w polskim piśmiennictwie opinię podważył niemiecki językoznawca Jürgen Udolph, który dowodził, że nazwa Warta jest przedśłowiańska, wywodzi się bezpośrednio z prajęzyka indoeuropejskiego, a następnie przeszła przez germańskie medium⁴²⁰. Z przedstawionymi w publikacji J. Udolpha dowodami podjął polemikę polski językoznawca – Zbigniew Babik, który swoje rozważania podsumował ogólnym stwierdzeniem: *Poświęciliśmy stosunkowo dużo miejsca, by wykazać, iż dotychczasowe próby rewizji tradycyjnej rekonstrukcji nazwy Warty opierają się na przesłankach z gruntu fałszywych: częścią na wyraźnych błędach logicznych w zastosowanym rozumowaniu, częścią na niedostrzeganiu szczególnego statusu nazw obiektów o znaczeniu ponadregionalnym*⁴²¹. Ostatecznie jednak ten badacz uznając, że nazwa rzeczna Liswarta *musi sięgać starożytności i nie daje się wyjaśnić na gruncie słowiańskim* jako derywat od nazwy Warty świadczy, że hydronim Warta także nie posiada słowiańskiego charakteru językowego, a nazwa ta powstała już w starożytności⁴²². Dodajmy przy tym, iż nazwa rzeczna Liswarta pierwotnie posiadała formę *Istwarta*, dlatego w piśmiennictwie polskim przez wiele dziesięcioleci uznawana była wykładnia Stanisława Kozierowskiego, że zapis *isty* znaczy tyle co *prawdziwy*, zatem Ist+Warta należy odczytywać *prawdziwa (czyli ta właśnie) Warta*⁴²³. Naturalnie Z. Babik odniósł się także do tej teorii, uznając jednak, że aczkolwiek znaczenia pierwszego członu (czyli *Ist*) nie da się ustalić *niesłowiański charakter tej nazwy wydaje się jasny*. Ponadto czytamy, że skoro *Liswarta ma nazwę sięgającą z pewnością starożytności, to Warta nie może być młodsza [...]* *Nie znaczy to jednak, iż Warta pochodzi z tego samego języka co Iswarta*⁴²⁴.

Na marginesie rozważań językoznawczych warto zwrócić uwagę, że nazwa rzeki Warta bardzo wcześnie odnotowana została w źródłach pisanych albowiem występuje już w

⁴¹⁹ E. Wolnicz-Pawłowska, *Nazwy wodne dorzecza Warty od źródeł do ujścia Prosy*, Warszawa 2006, s. 97 i 220.

⁴²⁰ J. Udolph, *Der Name der Warta / Warthe Und die germanisch-slavischen Beziehungen*, [w:] *Etnolingwistyczne i kulturowe związki Słowian z Germanami*, (red.) E. Kwilecka, Wrocław-1987, s. 55-62, 64; Tenże, *Die Stellung der Gewässernamen Polens innerhalb der alteuropäischen Hydronymie*, Stuttgart 1990, s. 282-288.

⁴²¹ Z. Babik, *Najstarsza warstwa nazewnictwa na ziemiach polskich. W granicach wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny*, Kraków 2001, s.294-296.

⁴²² Tamże, s. 297.

⁴²³ S. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej wschodniej Wielkopolski*, tom I, Poznań 1926, s. 142.

⁴²⁴ Z. Babik, *Najstarsza warstwa nazewnictwa na ziemiach polskich...*, s.155.

Kronice Thietmara, gdzie pod rokiem 972 czytamy: [...] *usque in Vurta fluvium solventem* [...] ⁴²⁵. Dlatego też – używając określenia Z. Babika – nazwie rzeki Warta można przypisać szczególny status o znaczeniu ponad regionalnym. Tymczasem takiego statusu nie posiadał zapewne hydronim Wierzyca czyli nazwa rzeki uchodzącej do Wisły w pobliżu Gniewu, od której miała wywodzić się nazwa plemienna Wierzycanie. Jednak i ta akurat nazwa powszechnie uznawana jest przez badaczy za przedślówiańską, ale po dogłębnej analizie cytowany językoznawca ostatecznie stwierdził: *W sumie sytuacja niejasna, prapostać nie daje się odtworzyć* ⁴²⁶.

Aktualnie można więc uznać, że dyskusja w kwestii genezy i ewolucji językowej nazw rzecznych upatrywanych u podstaw nazwy etnicznej zapisanej *Uerizane* może jeszcze w przyszłości być podejmowana, aczkolwiek w dotychczasowym stanie badań także niczego nie przesądza. Dlatego poszukiwanie posad tego tajemniczego plemienia wciąż pozostaje sprawą otwartą, o ile kiedykolwiek w przyszłości wzbudzi zainteresowanie badaczy historii wczesnośredniowiecznej.

⁴²⁵ *Thietmari Chronicon*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, wyd. A. Bielowski, tom I, Warszawa 1960, s.248.

⁴²⁶ Z. Babik, *Najstarsza warstwa nazewnictwa na ziemiach polskich...*, s.308-310.

4.3 Lędzianie – Goplanie – Polanie ?

W rozważaniach na temat geografii plemiennej szczególnie istotny jest fakt, że Geograf bawarski milczy o plemionach zamieszkujących terytorium Wielkopolski, zatem skąd wywodzić się miało plemię Polan. Brak występowania nazw słowiańskich plemion z tego terenu w zapisie Geografa bawarskiego można uznać hipotetycznie za skutek stanu osadnictwa, ponieważ ziemie te zamieszkiwały drobne plemiona, a związek plemienny Polan ukształtował się dopiero u zarania Państwa Polskiego. Naturalnie brak odnotowania w tym źródle plemienia Polan, skłaniał do poszukiwania jego wskazania pod inną nazwą. Szczególną uwagę zwracały przy tym dwa zapisy nazw plemiennych: *Lendizi i Glopeani*. Nazwę *Lendizi* próbowano utożsamiać z *Lidzike*, a w konsekwencji z *Licikawiki*, którzy to znani są z innych źródeł historycznych i uznawani za pierwotnych *Lechitów*. *Glopeani* natomiast mieli być faktycznie częścią zaginionego plemienia *Polan*. Przypomnijmy więc, że zapis *Licikawiki* pojawia się w relacji dotyczącej walk Mieszka z grafem Widchmanem spisanej przez Widukinda z Korbei. Pod rokiem 963 odnotował on: *Misacam regem, cuius potestatis erant Sclavi qui dicuntur Licicaviki, duabus vicibus superavit fratremque ipsius interfecit, predam magnam ab eo extorsit*⁴²⁷.

Natomiast nazwa *Litzike* występuje w dziele *De administrando Imperii* Konstantyna Porfirogenety, w sekwencji: *Οτι η γενεα τοῦ ἀνθυπάτου καὶ πατρικίου Μιχαήλ, τοῦ υἱοῦ τοῦ Βουσεβούτζη, τοῦ ἀρχοντος τῶν Ζαχλούμων, ἦλθεν ἀπὸ τῶν κατοικούντων ἀβαπίστων εἰς τὸν ποταμὸν Βίσλας, τοὺς ἐπονομαζομένους Λιτζίκη, καὶ ᾤκησεν εἰς τὸν ποταμὸν, τὸν ἐπονομαζόμενον Ζαχλοῦμα*⁴²⁸. W tym przypadku problem stanowi już sama forma zapisu, albowiem nazwę plemienną można odczytywać jako – *Litzike* lub *Ditzike*. Belgijski bizantynista Henry Gregoire stwierdził, że poprawna lekcja tej nazwy to *Litzike*⁴²⁹. Z kolei po zbadaniu zmian liter z bizantyjskich rękopisów z VI – X wieku okazało się, że litery T i N z czasem co raz bardziej się do siebie upodabniały. Zatem nazwa *Litzike* mogła równie dobrze brzmieć *Litzike*. Jugosłowiański językoznawca Peter Skok uznał jednak, że poprawna forma to *Linzike*. Natomiast polscy badacze (min. Henryk Łowmiański) skłaniali się do wniosku,

⁴²⁷ *Króla Mieszka, którego władzy podlegali Słowianie, zwani Licikaviki, dwukrotnie pokonał, zabił jego brata, wielki łup od niego wycisnął* - tłumaczenie z G. Labuda, *Mieszko I*, Wrocław 2009, s. 73

⁴²⁸ *Ród prokonsula i patrycjusza Michała, syna Wyszewica, księcia Zachlumian, przyszedł od niechrzczonych mieszkańców z nad rzeki Wisły, nazywających się Litzike o osiadł nad rzeką zwaną Zachluma* - Konstanty Porfirogeneta, *De administrando imperii*, przekł. A. Bielowski [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, tom s. 36-37 oraz opracowanie M. Gyula, *Constantine Porphyrogenitus: De administrando imperio*, Budapeszt 1949, dostęp Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa:

<https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/83695/edition/97594/content>

⁴²⁹ L. Moczulski, *Narodziny Międzymorza: ukształtowanie ojczyzn, powstanie państw oraz układy geopolityczne wschodniej części Europy w późnej starożytności i we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 2007, s. 399.

że pod nazwą *Linzike* występuje faktycznie plemię Lędzian⁴³⁰. Problem w tym, że Lędzianie mieli zamieszkiwać tereny Polski wschodniej a *Widukind* opisywał konflikt na granicy zachodniej. Pomijając ten fakt pozostaje pytanie skąd Konstanty Pofirogeneta znał nazwę *Linzike/Litzike* ? Wyjaśnienia poszukiwano zarówno w źródłach historycznych jak i badaniach archeologicznych. Pośród źródeł pisanych uwagę zwracają:

- *Żywot Konstantyna* gdzie znajduje się fragment opisujący wędrówkę braci Cyryła i Metodego do Rzymu (867) i ich debatę teologiczną, która odbyła się w Wenecji,

- *Rocznik z Fuldy*, który pod datą 874 informuje, że w negocjacjach określających warunki pokoju pomiędzy Frankami a Świętoplekim morawskim w Forchheim na czele delegacji morawskiej stał prezbiter wenecki Jan,

- *Żywot Nauma* zawierający informację o prześladowaniach uczniów i wyznawców św. Metodego po jego śmierci (885), a dokładnie o wyłapywaniu ich i sprzedawaniu w Wenecji⁴³¹.

Dodajmy jeszcze, iż Konstanty opisywał w swoim dziele *De administrativo...* wielki ośrodek handlowy - Torcello, będący znaczącym zapleczem kupiecko - informacyjnym, znajdującym się w Wenecji i będącym w owym czasie częścią ziem bizantyjskich, który został dość dobrze przebadany archeologicznie. Być może stamtąd pochodziły informacje o plemieniu znad Wisły.

Ostatecznie nie wiadomo, którzy Słowianie zostali określani mianem *Licikaviki*. Upatrując jakieś plemię przy zachodniej granicy monarchii piastowskiej próbowano je lokalizować w Wielkopolsce, na ziemi lubuskiej, w okolicach dopływu Sprowy (Ignacy Zakrzewski)⁴³², utożsamiać z plemieniem Łęczycan (Paweł Józef Szafarzyk⁴³³, Joachim Lelewel⁴³⁴), lub nawiązywać do zniekształconej nazwy plemienia Lubuszan (Gerard Labuda, Aleksander Brückner⁴³⁵), albo też lokalizować w widłach Odry i Warty na Pomorzu zachodnim (Józef Widajewicz)⁴³⁶. Właśnie J. Widajewicz zwrócił uwagę, że nazwę *Licikaviki* do historiografii polskiej wprowadził Marcin Kromer, ale poza nazwą nic więcej o nich nie wiedział. Kolejny dziejopis Jan Mikrelusz uważał, że Mieszko i władca *Licikavików*

⁴³⁰ G. Labuda, *Lestek gnieźnieński, „Lestkowicy” i zagadka nazwy: Licicaviki* [w:] *Studia nad początkami państwa polskiego*, Tom II, s. 51, Wodzisław Śląski 2012 oraz H. Łowmiański, *Początki Polski*, tom V. s. 481–490.

⁴³¹ L. Leciejewicz, *Opera selecta. Z dziejów kultury średniowiecznej Polski i Europy*, Wrocław 2006, s. 75.

⁴³² I. Zakrzewski, *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, tom IV, Poznań 1881, s.352.

⁴³³ P. J. Szafarzyk, *Słowiańskie starożytności*, tom 2, Poznań 1844, s.486.

⁴³⁴ J. Lelewel, *Uwagi nad Mateuszem herbu Cholewa polskim XII wieku dziejopisem a w szczególności nad pierwszą jego dziejów księgą*, Warszawa 1811, s. 110.

⁴³⁵ G. Labuda, *Studia nad początkami państwa polskiego*, tom II, Poznań 1988, s. 62–82; A. Brückner, *O nazwach miejscowych*, Kraków 1935, s. 49.

⁴³⁶ J. Widajewicz, *Licicaviki Widukinda*, "Slavia Occidentalis" 6/1927, s. 85–182.

to dwie różne osoby. Nie określił jednak terenów, na których lud ten miał zamieszkiwać⁴³⁷. W opozycji do Mikreliusza swoją opinię wyraził Gotfryt Lengnich, który uznał, że Mieszko był zwierzchnikiem tej społeczności i nazwa jej może oznaczać *Lechitów/Polaków*⁴³⁸.

Tezę tę zaprezentował G. Lengnich w pracy opublikowanej w roku 1793 „*De Polonorum majoribus*”, w której nawiązywał do problemu Lechitów. Według tego historyka mieli oni być częścią ludu sarmackiego, który przywędrował z okolic Morza Czarnego, z krainy Kolchidy. Opisując wywody Gotfryda Lengnicha Antoni Małecki streścił problem pochodzenia Lechitów w sposób następujący: *Dawnymi (...) Kolchami są Polacy. Tam, w dawnych wiekach, nazywali się oni Lazi, pod którym to mianem znał ich jeszcze w VI wieku Prokop i także Agathias. Pisano po grecku Lasi, ale wymawiać to należy Lacy. A z tego miana »Lacy« wytworzyła się forma Lechi i także Po-lacy, jako potomstwo Laców (progenies Lazorum)*⁴³⁹.

Interesujący pogląd w tej kwestii wyraził Adam Naruszewicz. Według niego termin *Licikaviki* powstał przez połączenie dwóch nazw – *Lutycy i Wilcy*. Zatem plemię *Licikavików* powinno zasiedlać tereny Pomorza⁴⁴⁰. Jednak już Joachim Lelewel doszedł do wniosku, że *Licikaviki* to *Łęczycanie*⁴⁴¹. Ostatecznie w historiografii XVIII- XIX wieku odnośnie tej społeczności plemiennej występują hipotezy: Lengnicha, Naruszewicza i Lelewela⁴⁴².

W wieku XX w studiach nad początkami Państwa Polskiego nawiązywano do koncepcji Lengnicha. Istotne są w tym przypadku prace Karola Potkańskiego i Jana Małeckiego nad terminem *Lachowie*⁴⁴³. Obaj uczeni wiązali nazwę *Łęch* z innymi określeniami Polaków – *Lenkas* (Litwini), *Lengyel* (Węgrzy), *Ledianin* (Serbowie). Koncepcję tę nie tylko przyjęli Franciszek Bujak i Kazimierz Tymieniecki ale obaj również ją znacząco rozbudowali, twierdząc, iż *Lachowie* to spolszczony termin *Lendzizi*, który znajduje się w *Zapisce Anonimowej*⁴⁴⁴. Franciszek Bujak dopatrzył się w tej nazwie związku z określeniem *lenda* – *łąd*, który mógł oznaczać *pole*. Stąd też przyjął, iż możliwe jest utożsamianie ich z *Polanami*, zatem umiejscowił tę społeczność koło Łądu nad Wartą⁴⁴⁵. Na

⁴³⁷ J. Widajewicz, *Licikaviki...*, s. 88.

⁴³⁸ Tamże, s. 89.

⁴³⁹ A. Małecki, *Lechici w świetle historycznej krytyki*, Lwów 1907, s. 96.

⁴⁴⁰ A. Naruszewicz, *Historia narodu polskiego*, Warszawa 1824, s. 530.

⁴⁴¹ J. Lelewel, *Uwagi nad Mateuszem herbu Cholewa...*, s. 110.

⁴⁴² J. Widajewicz, *Licikaviki...*, s. 90.

⁴⁴³ A. Małecki, *Lechici w świetle historycznej krytyki*, Lwów 1897, s. 9-40; K. Potkański, *Lachowie i Lechici*, „Rozprawy Wydziału filologicznego Akademii Umiejętności w Krakowie” tom 27/1897, s.183-256.

⁴⁴⁴ F. Bujak, *Dwa ustępy z geografii historycznej Polski*, Lwów 1934, s. 569, tenże *Studia nad osadnictwem Małopolski*, Poznań 2001, s. 196; K. Tymieniecki, *Łędzicze (Lechici)czyli Wielkopolska w wieku IX*, „Przegląd Wielkopolski”, 6/1946, s. 161-174, ; tenże, *Początki państwa Polan*, „Przegląd Historyczny” 51/2 (1959), s.45.

⁴⁴⁵ F. Bujak, *Dwa ustępy...*, s. 570-571.

podstawie analizy *Geografa bawarskiego* Kazimierz Tymieniecki *Lędzian* lokalizował na terenie Wielkopolski także utożsamiając ich z *Polanami*⁴⁴⁶. Jednak takiej lokalizacji zaprzeczali Henryk Łowmiański, Józef Widajewicz i Zygmunt Wojciechowski. Widajewicz uznał, że termin *Lendzizi* podobny jest do nazwy *Lenzanenoi – Lachy* ze źródeł ruskich i nie można ich lokalizować na terenie Wielkopolski, gdyż ta nie styka się z obszarem dawnej Rusi⁴⁴⁷. Z kolei H. Łowmiański umiejscawiał to plemię na obszarze Sandomierszczyzny⁴⁴⁸, natomiast Wojciechowski na Pomorzu⁴⁴⁹. Ponieważ nazwa etniczna zapisana została w narracji źródłowej w tym samym zdaniu co imię Mieszka, powstała też koncepcja interpretacyjna jej wymowy jako „ludzie *Lestka*”. Przyjmował ją zrazu Aleksander Brückner⁴⁵⁰, ale później w 1935 roku odrzucił ją argumentując: (...) *Odnoszono ją do Łęczycan, ja do jakichś Listkowiców (w naiwnej wierze w Lestka, wnuka niby Piastowego !). (...) Licikavicy nie mogą od jakiegoś bajecznego Licika być nazwani bo to się sprzeciwia najprostszym zasadom gramatycznym, które podobnego – awici nigdy by nie uznały(...)*⁴⁵¹.

Za utożsamieniem *Licikaviki – Lestkowici* opowiedzieli się natomiast Tadeusz Lewicki i Henryk Łowmiański. Pierwszy z tych uczonych uznał, że nazwa zapisana przez Konstantyna Porfirogenetę (w dalszej części tekstu) i wzmianka z Widukinda są do siebie podobne. Dlatego też należy ją tłumaczyć jako potomków *Lestka* tj. syna Siemowita i dziada Mieszka⁴⁵². Określił również teren, który lud ten musiał zasiedlać – Wielkopolskę, Kujawy, Mazowsze oraz wschodnią część Pomorza⁴⁵³. Z kolei Henryk Łowmiański, wykorzystując sugestię Stanisława Zakrzewskiego o istnieniu miejscowości Licykawa pod Magdeburgiem (Leitzkau) początkowo uznawał, iż to Niemcy zaczęli używać nazwy *Licikaviki* na określenie Słowian nazywanych z kolei w kronikach ruskich *Lachami*⁴⁵⁴. Jednak z czasem stanowisko zweryfikował. Pisząc bowiem o plemienu *Lędzian* ostatecznie stwierdził, że: *Siłą rzeczy powstaje kwestia czy nazwy Litzike nie należy nawiązywać do Lenzaninów i Lachów. Na przeszkodzie stoi bądź co bądź różnica brzmienia, m.in. brak dźwięku nosowego. Ostatecznie identyfikacji nie dałoby się odrzucić, gdyby nie zupełne podobieństwo Litzike do Licikavików Widukinda. Sądzę tedy, że nomenklaturę Litzike, należy interpretować niezależnie od*

⁴⁴⁶ K. Tymieniecki, *Lędzicze...*, s. 161-172.

⁴⁴⁷ J. Widajewicz, *Pierwotna nazwa Polaków*, „Pamiętnik Słowiański”, 3/195, s.37-57.

⁴⁴⁸ H. Łowmiański, „*Lędzianie*, „Slavia Antiqua” 4/1954, s.110.

⁴⁴⁹ Z. Wojciechowski Z., *Północna granica Wielkopolski i dalsze uwagi nad kształtowaniem się państwa Polan*, „Przegląd Zachodni”, 7-8 (1952), s. 770- 787.

⁴⁵⁰ A. Brückner, *O Piaście*, „Rozprawy Akademii Umiejętności” 35/1898, s. 315.

⁴⁵¹ tenże, *O nazwach miejscowych*, Kraków 1935, s. 48.

⁴⁵² T. Lewicki, *Litzike Konstantyna Porfirogenety i Biali Serbowie w północnej Polsce*, „Roczniki Historyczne”, 22/1956, s. 9-14.

⁴⁵³ tamże, 12-14.

⁴⁵⁴ H. Łowmiański, *Słowianie*, „ Slavia Occidentalis” 19/1948.

Lenzaninoi, mianowicie przyjmując, że *Licikaviki* - *Litzike* stanowią jakieś zachodnie określenie plemion polskich, które dotarło do wiadomości cesarza bizantyjskiego za pośrednictwem bodaj niemieckim⁴⁵⁵. We współczesnej historiografii polskiej dominuje pogląd, że odnotowani w *Descriptio civitatum et regionum Lendizi* to *Lędzianie*, którzy zamieszkiwali tereny wschodniej Małopolski. Jednakowoż nie można wydzielić zasięgu granic tego plemienia⁴⁵⁶. Nie ma natomiast wśród badaczy jednomyślności w kwestii *Licikavików* a zatem trudno ich nawet hipotetycznie zlokalizować i określić czy są tożsami z *Lendizi* czy *Lidzike*. Można więc w tym miejscu zacytować J. Małeckiego, który zasadnie stwierdził, że jedyne co łączy te nazwy to litera L, a cała reszta dość zasadniczo się różni⁴⁵⁷.

Kolejny nurt poszukiwań lokalizacji Polan nawiązuje do zapisów kroniki Anonima, zakładając, że Polanie byli początkowo podporządkowani plemieniu Goplan (*Glopeani* u Geografa bawarskiego), a legenda o Popielu i Piaście ukazuje sposób przejęcia przez nich władzy. Stolicą Goplan a potem panującej nad nimi dynastii "Popielidów" miała być Kruszwica, na co wskazywać ma legenda dynastyczna i wyniki badań archeologicznych (wczesny gród plemienny w Mietlicy).

Opowieść o Piaście i Popielu spisana została pierwotnie w *Kronice polskiej (Cronicæ et gesta ducum sive principum Polonorum)* Anonima zwanego Gallem, powstałej, najprawdopodobniej w latach 1112-1116. Jej podstawowym przesłaniem było upamiętnienie chwalebnych rządów Bolesława Krzywoustego. Ukazana w niej ciągłość dynastyczną miała potwierdzać prawa tego Piasta do tronu polskiego⁴⁵⁸. Zapisana legenda opowiada o Popielu, który miał rezydować nad jeziorem Gopło oraz o Piaście, którego syn namaszczony przez dwóch boskich wysłanników stał się założycielem dynastii piastowskiej⁴⁵⁹. Wincenty Kadłubek powielił legendę o Piaście imię Popiela zamieniając na Pompiliusza. Kolejne kroniki polskie dodawały poszczególne elementy – w *Kronice Dzierzwy* z początku XIV wieku tajemniczy goście Piasta mieli być aniołami (lub świętymi – Janem i Pawłem), *Kronika Wielkopolska* przeniosła całą akcję z Gniezna do Kruszwy alae jako następcę Popiela wskazywał nie Siemowita, a samego Piasta. Siemowit miał zostać księciem dopiero po

⁴⁵⁵ H. Łowmiński, *Lędzianie*, „*Slavia Antiqua*” 4/1954, s.113.

⁴⁵⁶ Z. Kurnatowska, *Początki Polski*, Poznań 2002, s. 66; M. Parczewski, *Początki kształtowania się polsko-ruskiej rubieży etnicznej w Karpatach*, Kraków 1991; K. T. Witczak, *Z problematyki Słowiańszczyzny plemienniej, część 2: Lędzianie i Wierzbianie (Βερβίανοι) – dwa plemiona prapolskie na wschodnim pograniczu*, „*Slavia Occidentalis*” T. 48/49, 1991/1992, s. 249-260; tenże, *O dwóch plemionach prapolskich, zasiedlających Ziemię Przemyską i Chełmską – Lędzanach i Wierzbianach*, „*Acta Archaeologica Carpatica*” R. 38, 2003, s. 157-172; H. Paszkiewicz, *Powstanie narodu ruskiego*, Kraków 1998, s.370.

⁴⁵⁷ A. Małecki, *Lechici w świetle...*, s. 19.

⁴⁵⁸ Więcej: J. Banaszekiewicz, *Podanie o Piaście i Popielu. Studium porównawcze nad wczesnośredniowiecznymi tradycjami dynastycznymi*, Warszawa 2010, *passim*.

⁴⁵⁹ Gall Anonim, *Kronika Polska*, (przekład) R. Grodecki, Wrocław 1982, s.11-13.

śmierci ojca⁴⁶⁰. Tak więc legenda o Piaście i Popielu wskazywała, że Polan należy lokalizować w okolicach Kruszwicy, Gniezna i jeziora Gopło. Józef Widajewicz sądził, że Goplan nie należy szukać w okolicach nadgoplańskich (błąd polegający na przestawieniu liter w nazwie miał być przyczyną lokalizacji plemienia nad jeziorem Gopło). Goplanie mieli być wraz z Łęczyczanami, Sieradzanami, Kujawianami i Ledniczanami częścią wspólnoty zwanej Polanie⁴⁶¹. Koncepcję tę w pewnym stopniu przyjął H. Łowmiański ale identyfikował Goplan z Kujawianami⁴⁶². Teorię Henryka Łowmiańskiego zaakceptował Zygmunt Wojciechowski⁴⁶³. Zdecydowanie odrzucał ją natomiast Kazimierz Tymieniecki, który w ogóle nie uznał przynależności Goplan do plemion polskich⁴⁶⁴.

Szczególne problemy badawcze przysparzała interpretacja nazwy *Glopleane*. Różnie była ona odczytywana: *Goplanie, Słopianie, Głopanie*⁴⁶⁵. Zdecydowanie nie zgodził się z takimi interpretacjami M. Łuczyński argumentując, (...) *grafia łacińsko-niemiecka standardowo stosowała pisownię substytucyjną, do której należało m.in. udźwięcznianie lub ubezdźwięcznianie głosek słowiańskich, w tym oddawanie słów. (b) jako /p/, (d) jako /t/, (s) jako /z/ itd. W omawianym zapisie podstawę Glop- można transkrybować zarówno jako słów. *Glop- (otrzymujemy wtedy odczyt literalny), jak i *Głob-, na co dotychczas nie zwrócono uwagi. Domniemana podstawa *Glop- nie ma poświadczenia w znanym słowiańskim materiale onomastycznym, wydaje się więc wątpliwa. Podstawa *Głob- taką atestację posiada, dlatego to jej powinno się w pierwszym rzędzie poświęcić uwagę*⁴⁶⁶. Według tego badacza poprawne odczytanie nazwy powinno brzmieć *Głobjanie*⁴⁶⁷.

⁴⁶⁰ *Kronika Wincentego Kadłubka*, [w:] *Monumenta Poloniae historica = Pomniki dziejowe Polski*, T. 2, pod red. A. Bielowskiego, Lwów 1872, s. 271; *Kronika Polska przez Dzierswę w końcu wieku XII napisana z dodatkiem rocznych dziejów w ziemi krakowskiej w szczególności w wieku XIII*, Warszawa 1823, s. 50, dostęp online dostęp online Bialska Biblioteka Cyfrowa:

<https://www.bbc.mbp.org.pl/dlibra/publication/12580/edition/11415>

Kronika Wielkopolska [w:] *Pomniki Dziejowe Polski*, seria II tom VIII (w przekładzie) B. Kürbis Warszawa 1970, s.13-15.

⁴⁶¹ J. Widajewicz, *Początki Polski*, Wrocław 1948, s. 61-63.

⁴⁶² H. Łowmiański, *Kilka uwag krytycznych...*, s.360.

⁴⁶³ Z. Wojciechowski, *Uwagi nad powstaniem państwa polskiego i czeskiego*, „*Studia Historyczne*” 1955, s. 163.

⁴⁶⁴ K. Tymieniecki, *Początki państwa Polan*, „*Przegląd Historyczny*” 50/1 (1959), s. 45-46.

⁴⁶⁵ J. Nalepa, *O nowszym ujęciu problematyki plemion słowiańskich u Geografia Bawarskiego. Uwagi krytyczne*, „*Slavia Occidentalis*” 60/2003, s. 9–63,

⁴⁶⁶ M. Łuczyński, *Prapolski etnonim Glopeani (głos w dyskusji)*, „*Slavia Occidentalis*” 72/1 (2008), s. 121-122.

⁴⁶⁷ (...) *trwałych osiągnięć w historii badań nad tym etnonimem należy zaliczyć ustalenie, iż jest to derywat plur. na *-janie. Jest to przyrostek produktywny w desubstantywnych derywatach tworzących nazwy własne (najczęściej odtoponimiczne) zbiorowisk ludzi. Dalsza analiza powinna uwzględnić, iż grafia łacińsko-niemiecka standardowo stosowała pisownię substytucyjną, do której należało m.in. udźwięcznianie lub ubezdźwięcznianie głosek słowiańskich, w tym oddawanie słów. (b) jako /p/, (d) jako /t/, (s) jako /z/ itd. W omawianym zapisie podstawę Glop- można transkrybować zarówno jako słów. *Glop- (otrzymujemy wtedy odczyt literalny), jak i *Głob-, na co dotychczas nie zwrócono uwagi.*

Szczególny problem przysparzała badaczom wielka ilość *civitas*, które miały znajdować się na terytorium plemiennym *Glopleani*. Zygmunt Wojciechowski sądził, że Poznań, Gniezno, Włocławek i Giecz wyznaczały terytorium Goplan, a główny ośrodek znajdował się nad jeziorem Gopło. Plemię to miało zostać podporządkowane gnieźnieńskim Polanom⁴⁶⁸. Gerard Labuda uważał, że jednostka ponadplemienna posiadająca 400 grodów nie mogła zniknąć, zatem pod nazwą *Goplan* prawdopodobnie występują Polanie⁴⁶⁹.

Badania archeologiczne potwierdzają szczególne znaczenie wśród grodzisk kujawskich zespołu osadniczego w Mietlicy, położonego na wschodnim brzegu jeziora Gopło⁴⁷⁰. Przyjęto więc, że pełnił on ważną rolę w egzystencji plemienia nadgoplańskiego, być może przez bliskość ośrodka o znaczeniu kultowym. W 2. połowie X wieku i 1. połowie XI wieku pojawiło się nowe centrum osadnicze – Kruszwica, dlatego też znaczenie Mietlicy zostało zmarginalizowane⁴⁷¹.

Osadnictwo związane z Mietlicą datowane jest już na okres kultury łużyckiej, następnie na okres wczesnego średniowiecza, późnego średniowiecza i czasy nowożytne. Odkryto więc pozostałości zabudowy osad, liczne artefakty, co świadczyć miałyby o wysokiej randze tego zespołu osadniczego⁴⁷². Grodzisko wczesnośredniowieczne datowane jest na połowę IX – połowę XI wieku. Badania z ubiegłego wieku wskazały stopień zabudowy mieszkalnej i gospodarczej. Pozyskano wiele artefaktów, w tym ceramikę, fragment szkła, przeszliki, grot strzały, wyroby z żelaza, rogu, kości oraz szczątki zwierząt i roślin⁴⁷³. Wiele nowych, istotnych informacji dotyczących systemu obronnego grodziska przysporzyły badania przeprowadzone w latach 2007-2014. W części południowej i południowo-zachodniej części wałów znajdowały się dwa przedwala rozdzielone fosami. Ślady fosy są widoczne również na wschód od grodziska⁴⁷⁴. W wale zachodnim być może znajdowała się

*Domniemana podstawa *Glop- nie ma poświadczenia w znanym słowiańskim materiale onomastycznym, wydaje się więc wątpliwa. Podstawa *Glob- taką atestację posiada, dlatego to jej powinno się w pierwszym rzędzie poświęcić uwagę. (...)*

*(..) Analiza materiału leksykalnego dowodzi więc, że etnonim *Globjane został utworzony od apelatywu *globa, który był feminativum od *globъ z dodaniem żeńskiej końcówki -a, utworzonego od podstawy werbalnej *glebti (iterativum od *gleti z morfemem intensyfikującym (...)).* M. Łuczyński, *Prapolski etnonim...*, s.122.

⁴⁶⁸ Z. Wojciechowski, *Wielkopolska i Kujawy kolebką państwa*, „Przegląd Zachodni” nr9-10/1953, s. 1-30.

⁴⁶⁹ G. Labuda, *Mieszko...*, s. 7-10.

⁴⁷⁰ W. Dzieduszycki, *Kruszwica – piastowska domena nad Gopłem*, [w:] *Pradzieje Wielkopolski. Od epoki kamienia do średniowiecza*, (red.) M. Kobusiewicz, Poznań 2008, s. 397–427.

⁴⁷¹ W. Chudziak, *Osadnictwo grodowe na Kujawach i ziemi chełmińskiej w okresie wczesnego średniowiecza w świetle tradycji miejsca centralnego*, „Archaeologia Historica Polona” tom 24/2016, s. 41-58.

⁴⁷² *Mietlica, ST. 3,4,9, gm. Kruszwica, woj. kujawsko-pomorskie, AZP 50-41/8 (st.3,4) i 5*, „Informator Archeologiczny: badania 33, 1999, s. 146.

⁴⁷³ M. Danielewski, *Nowe dane do badań nad kujawskimi grodziskami z Mietlicy i Borkowa*, „Studia Lednickie” XIII/2014, s. 154.

⁴⁷⁴ Tamże, s. 154.

brama, natomiast do wału północnego przylegała osada wczesnośredniowieczna (st. 3)⁴⁷⁵. Znalezione tam obiekty związane z produkcją żelaza (skupiska tzw. żużli dymarskich). Kolejna warstwa, datowana na połowę IX-IX/X wiek, zawierała jamy z materiałem zabytkowym, w tym również pochodzenia zwierzęcego (szkielety). W najmłodszym, wczesnośredniowiecznym poziomie osadniczym natrafiono na układ kamienny otoczony jamami zawierającymi fragmenty szkieletów zwierzęcych wraz z innymi zabytkami. Wszystkie te znaleziska zlokalizowane były blisko dużej półziemiankowej budowli wzniesionej w konstrukcji słupowej. W zachodniej części tej budowli znajdował się stos zbudowany z kilku warstw kamieni, wśród których zachowały się szczątki zwierzęce oraz naczynia z ziarnem⁴⁷⁶.

Grodzisko w Kruszwicy zostało zbudowane na przełomie X i XI wieku. Pełniło rolę jednego z *sedes regni principales*. Jego umiejscowienie nad jeziorem Gopło wpłynęło na krzyżowanie się szlaków handlowo-komunikacyjnych⁴⁷⁷. Ów obiekt osadniczo-obronny zlokalizowano na półwyspie Rzępowskim. Samo grodzisko jednoczłonowe obejmowało około 2 ha powierzchni, wraz z ułożonymi owalnie wałami wzniesionymi z drewna w konstrukcji rusztowo-hakowej i obejmującymi obszar 190 na 120 m⁴⁷⁸. Ostatecznie badania archeologiczne na Wzgórzu Zamkowym pozwoliły na zlokalizowanie XI wiecznego wału, który został umocniony od zewnętrznej strony dodatkowym rusztowaniem i płaszczem glinianym. Pod wałem odkryto jamy paleniskowe datowane na drugą połowę XI wieku. W warstwie poniżej odsłonięto również fragmenty IX wiecznego osadnictwa. Wśród zabytków datowanych na wiek XI odkryto ciżemki, pas, rękaw, wycinanki, półfabrykaty, drewniane instrumenty muzyczne, amulety, pławiki, dno wiaderka, kijanki, zabawki, pozostałości drewniane warsztatu tkackiego, a także kilkadziesiąt fragmentów różnorodnych tkanin, paciorki szklane - jeden odcinkowy, segmentowy ze złotą folią oraz nóż bojowy. Na drugim podgrodziu odnaleziono XI wieczne konstrukcje w technice zrębowej i dwa poziomy ulic wykładane dranicami. Odkryto też pojemniki na zboże, liczne ofiary zakładzinowe oraz budowle w technice plecionkowej. Natomiast na południowym stoku Wzgórza Zamkowego ujawniono sześć poziomów osadniczych z XII wieku oraz fragmenty ceramiki, kości,

⁴⁷⁵ M. Danielewski, *Nowe dane do badań...*, s. 155.

⁴⁷⁶ Mietlica, st.3 gm. Kruszwica, woj. kujawsko-pomorskie, *AZP 50-41/8*, „Informator Archeologiczny: badania 34”, 2000, s. 203-204.

⁴⁷⁷ W. Dzieduszycki, B. Dzieduszycka, *Przemiany urbanistyczne centrum małych miast w świetle badań nad wczesnym średniowieczną Kruszwicą*, [w:] *Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta. Wrocław a Europa Środkowa*, 2000, s. 97-111.

⁴⁷⁸ W. Dzieduszycki, B. Dzieduszycka, *Kruszwicki ośrodek władzy i jego przemiany w XI-XII w.*, [w:] *Lokalne ośrodki władzy państwowej w XI-XII wieku w Europie środkowo-wschodniej*, 1993, s. 159-172.

szczętku botanicznych, wytwory ze szkła obrączki, paciorek ze złotą folią, bursztyn paciorki z brązu i żelaza⁴⁷⁹.

W historiografii polskiej ostatecznie jako niepodważalna traktowana jest teza o istnieniu plemienia Polan, błędna bowiem była opinia, że nazwa *Polanie* nie jest poświadczona w źródłach. Najstarsza wzmianka o Polanach/Polsce zapisana została w latach 998-999 przez Jana Canapariusza, opata rzymskiego klasztoru św. Bonifacego i Aleksego, we fragmencie o Sobiesławie (Sobieborze) Sławnikowicu, który zbrojnie wyruszył *cum Bolizlao Palaniorum duce* czyli z *Bolesławem księciem polskim* (Vita I)⁴⁸⁰. Kolejnym źródłem, które zanotowało nazwę kraju "Polan", to lista hymnów spisana w Reichanau ok. 1001 r. W jednej ze zwrotek tzw. sekwencji św. Wojciecha czytamy że: *Polania ergo tanti sepeliens floret martyrii signora*⁴⁸¹.

Najstarszym przekazem źródłowym z terenu Polski są monety, czyli Bolesława Chrobrego opatrzone napisem (legendą): *PRINCE[P]S POLONIE*, których emisja datowana na lata 1003 - 1005⁴⁸².

Polanie odnotowani też zostali w historycznym traktacie „*Gesta Hammaburgensis ecclesiae pontificum*” spisanym w latach 1075-1080 przez niemieckiego kronikarza i geografa Adama z Bremy. Wymienił on Polan pośród sąsiadujących plemion słowiańskich. Według tej relacji ziemia Polan graniczyła z ziemiami pomorskimi, pruskimi, czeskimi i rozciągała się aż po granice państwa ruskiego: „*Trans Oddoram fluvium primi habitant Pomerani, deinde Polani, qui a latere habent hinc Pruzzos, inde Behemos, ab oriente Ruzzos*”⁴⁸³. W cytowanym tekście źródłowym określenie Polska występuje w różnych odmianach *Polonia, rege Polanorum Bolizlao*.

⁴⁷⁹ Informacje zaczerpnięto z Informatorów Archeologicznych z lat 1975-1980: W. Hensel, W. Dzieduszycki, *Kruszwica, woj. bydgoskie. Stanowisko 4*, „Informator Archeologiczny : badania”, nr 9/1975, s. 89; W. Hensel, W. Dzieduszycki, *Kruszwica, woj. bydgoskie. Stanowisko 2*, „Informator Archeologiczny : badania”, 1976, 10, s. 209-210; W. Hensel, W. Dzieduszycki, *Kruszwica, woj. bydgoskie. Stanowisko 2*, „Informator Archeologiczny : badania”, 11/1977, s. 177-178; W. Hensel, W. Dzieduszycki, *Kruszwica, woj. bydgoskie. Stanowisko 2*, „Informator Archeologiczny : badania”, 12/ 1978, s. 174-175; W. Hensel, W. Dzieduszycki, *Kruszwica, woj. bydgoskie. Stanowisko 2*, „Informator Archeologiczny : badania”, 13/ 1979, s. 164; W. Hensel, W. Dzieduszycki, *Kruszwica, woj. bydgoskie. Stanowisko 2*, „Informator Archeologiczny : badania”, 14/1980, s. 156-157; W. Hensel, B. Dzieduszycka, *Kruszwica, woj. bydgoskie. Stanowisko 3*, „Informator Archeologiczny : badania”, 16/ 1982, s. 116-117; K. Szamałek, U. Narożna-Szamałek, *Kruszwica, woj. bydgoskie. Stanowisko 17*, „Informator Archeologiczny. Badania 16/1982”, s. 201-202, tenże *Kruszwica, woj. bydgoskie. Stanowisko 13*, „Informator Archeologiczny: badania 18/1984”, s. 85.

⁴⁸⁰ Obszerna literatura - G. Labuda, *W sprawie autorstwa i miejsca napisania „Żywotu pierwszego” świętego Wojciecha*, „Studia Źródłoznawcze 42/2004, s. 115-130.

⁴⁸¹ H. Kowalewicz, *Cantica mediaevi polono-latina* t. I *Sequentiae*, Warszawa 1964, s. 13

⁴⁸² T. Kałkowski: *Tysiąc lat monety polskiej*. Kraków 1974, s. 40-41.

⁴⁸³ G.. H. Pertz: *Adami Gesta Hammaburgensis Ecclesiae Pontificum*. Hannoverae 1846, s. 73; dostęp Biblioteka Bawarska: <https://opacplus.bsb-muenchen.de/title/BV008784809>

Kolejnym średniowiecznym źródłem notującym istnienie polskiego plemienia Polan jest staroruski latopis z 1113 roku ruskiego kronikarza Nestora zatytułowany *Powieść minionych lat*. W stosownym fragmencie czytamy: *Gdy bowiem Wołosi naszli Słowian naddunajskich i osiadłszy pośród nich ciemiężyli ich, to Słowianie ci przeszedłszy siedli nad Wisłą i przezywali się Lachami, a od tych Lachów przezywali się jedni Polanami, drudzy Lachowie Lutyczami, inni – Mazowszanami, inni - Pomorzanami*⁴⁸⁴.

Polan dwukrotnie odnotował wymienia mnich Helmold w dziele *Kronika Słowian* spisany po łacinie w latach 1163-1172. W rozdziale I *"O podziale Słowian"* poświęconemu opisowi ziem zamieszkanym przez plemiona słowiańskie występuje zapis:

*Mnogie są ludy Słowian zajmujące wybrzeże Morza Bałtyckiego. Zatoka tego morza skierowana jest od oceanu zachodniego ku wschodowi. Nazywa się ono Bałtyckim (...) To samo morze nazywa się również Barbarzyńskim albo Morzem Scytyjskim od barbarzyńskich ludów, które oblewa. Wokół tego morza siedzą mnogie ludy; mianowicie Duńczycy i Szwedzi. których nazywamy Normanami zajmują wybrzeże północne i wszystkie wyspy. Południowe zaś wybrzeże zamieszkują ludy Słowian; pierwszymi z nich są Rusowie; dalej idą Polanie mający od północy Prusów, od południa Czechów oraz tych, którzy nazywają się Morawami albo Karyntami i Sorabami*⁴⁸⁵.

Odrębne zagadnienie pobudzające od dawna badaczy do dyskusji jest wskazanie centrum plemiennego, czyli „stolicy” Polan. Wyniki datowania dendrochronologicznego⁴⁸⁶ świadczą, że w Wielkopolsce na początku X wieku nastąpił etap niszczenia plemiennych grodów obronnych powstałych w czasach przedpiastowskich. Nowe grody, które możemy wiązać właśnie z Polanami, wznoszono wcześniej niż ok. 930-940 (Grzybowo, Moraczewo, KłECKO, Ostrów Lednicki, Gniezno, Giecz) podczas gdy inne reaktywowano ponownie (Poznań)⁴⁸⁷. Niezależnie od problematyki piastowskich grodów wczesnopiastowskich w ujęciu bardziej ogólnym można rozpatrywać koncepcję miejsca centralnego wspólnoty terytorialnej (plemienia) zamieszkującego wyodrębnioną przez archeologów ziemię gnieźnieńską. Zdaniem prof. Hanny Koćki – Krenz od samego początku rolę taką spełniało Gniezno, mimo, że aż do ok. 940 r. nie było jeszcze grodem⁴⁸⁸. Od przełomu VIII i IX w. na

⁴⁸⁴ *Powieść minionych lat* [w:] *Kroniki staroruskie*, (red.) E. Goranin, F. Sielicki, H. Suszko, Warszawa 1987, s.19.

⁴⁸⁵ Helmold: *Helmolda Kronika Słowian* w tłumaczeniu J. Matuszewski, Warszawa 1974, s. 80-81.

⁴⁸⁶ Dendrochronologia, nauka zajmująca się datowaniem obiektów, znalezisk archeologicznych na podstawie rocznych przyrostów drzew (słojów). Na podstawie wycinków drewna żyjących drzew, starych budowli i obiektów archeologicznych wykonano skale dendrochronologiczne służące do precyzyjnego datowania próbek drewna (dokładniejsze niż za pomocą radioaktywnego węgla ¹⁴C). Najdłuższe skale liczą — w Europie 7272 lata (dęby z Islandii), Ameryce — ok. 10 tys. lat (sosna oścista z USA).

⁴⁸⁷ Z. Kurnatowska, *Początki Polski*, Poznań 202, s. 60 – 68.

⁴⁸⁸ H. Koćka – Krenz, *Pozycja Poznania w X wieku w źródłach archeologicznych* [w:] *Rola Poznania w Polsce pierwszych Piastów*, Poznań 2009, s. 33-61.

Górze Lecha istniały miejsca kultu (na wyższej kulminacji w rejonie kościoła św. Jerzego oraz na niższej kulminacji, pod archikatedrą prymasowską). W Gnieźnie mogły już podówczas odbywać się ogólnoplemienne ceremonie kultowe, obrady wieców i starszyny oraz intronizacje książąt: Gniezno najprawdopodobniej było początkowo znaczącym ośrodkiem kultowym, co poświadczają ostatnie badania pod kościołem św. Jerzego⁴⁸⁹.

Niektórzy uczeni uważają jednak, że Polanie wywodzili się z rejonu Giecza (prof. Zofia Kurnatowska) inni natomiast wskazują na Kalisz (prof. Andrzej Buko)⁴⁹⁰. Argumentem inspirującym koncepcję "kaliską" jest fakt, że w rejonie kaliskim starsze grody plemienne nie były niszczone i palone, aczkolwiek to zjawisko może być interpretowane także jako świadectwo pokojowej asymilacji tych terenów przez Polan⁴⁹¹. Naturalnie w tym przypadku istotna jest przesłanka, że pierwsze państwo Polan zwane było – *państwem gnieźnieńskim*. W słynnym dokumencie *Dagome iudex* wystawionym pod koniec rządów Mieszka I występuje taka właśnie nazwa (*Civitas Schinesghe*)⁴⁹². Również niektóre monety Bolesława Chrobrego posiadają legendę – czyli zapis - "*Gnezdun civitas*"⁴⁹³. Kluczową rolę Gniezna (przede wszystkim religijną) w państwie pierwszych Piastów potwierdza także akt złożenia tam szczątków św. Wojciecha a zarazem fakt, że Gniezno stało się centrum administracji kościelnej po przyjęciu chrześcijaństwa⁴⁹⁴.

Jednak teoria o pierwszoplanowej roli Gniezna współcześnie poddawana jest krytyce przez niektórych badaczy ze względu na małą wiarygodność dokumentu (w zachowanej formie) *Dagome iudex*, dlatego też uznają, że pierwszym centrum administracji kościelnej po przyjęciu chrześcijaństwa, związanym z biskupami Jordanem i Ungerem, był najprawdopodobniej Poznań⁴⁹⁵. Obecnie obie koncepcje mają swoich zwolenników w archeologicznym środowisku naukowym: w środowisku warszawskim (prof. Andrzej Buko,

⁴⁸⁹T. Sawicki, *Badania przy kościele św. Jerzego w Gnieźnie* [w:] *Gniezno w świetle ostatnich badań archeologicznych. Nowe fakty. Nowe interpretacje* (red.) Z. Kurnatowska, Poznań 2001, s.177.

⁴⁹⁰Z. Kurnatowska, *Poznań w procesie formowania się państwa...* s. 10; A. Buko, *Początki państwa polskiego: pytania, problemy, hipotezy*, „Światowid” 1/42 (1999), s. 34.

⁴⁹¹A. Buko, *Początki państwa polskiego...*, s. 33-34.

⁴⁹²S. Kętrzyński, *Dagome iudex*, „Przegląd Historyczny” 49/1950, s. 133 – 151; Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej, z.1, Do końca wieku XII*, Kraków 2006 (Reedycja na podstawie I wydania – w Krakowie 1937), s. 51-54; B. Kürbisówna, *Dagome iudex – studium krytyczne*, [w:] *Początki Państwa Polskiego – Księga Tysiąclecia*, t. I, Poznań 1962, s. 363-424; K. Buczek, *Zagadnienie wiarygodności rejestru Dagome iudex*, „Studia Źródłoznawcze”, (t.) X, Warszawa –Poznań 1965, s. 117-138; G. Labuda, *Studia nad początkami Państwa Polskiego*, t.II, Poznań 1988, s. 240-263 (Rozdział V – *Prawne i polityczne aspekty dokumentu Dagome iudex*); J. Strzelczyk, *Mieszko I*, Poznań 2013, s.69-71.

⁴⁹³S. Suchodolski, *Początki polskiego mennisztwa w świetle nowszych badań*, „Slavia Antiqua”, 60/2020, s. 192-219

⁴⁹⁴W. Abraham, *Organizacja Kościoła...*, s. 121.

⁴⁹⁵T. Jasiński, *Początki organizacji kościelnej w Polsce archeologicznych* [w:] *Rola Poznania w Polsce pierwszych Piastów*, (red.) A. Wójtowicz, Poznań 2009, s. 105.

prof. Przemysław Urbańczyk, doc. Marek Dulnicz) – "teoria kalisko-gnieźnieńska", w środowisku poznańskim (prof. Zofia Kurnatowska) – "teoria giecko-poznańska".

Wszelako panuje zgodność co do tego, że najznacniejszą rolę na terenie zamieszkałym przez Polan pełniły cztery grody:

- Poznań – najpotężniejszy z grodów, prawdopodobnie centrum administracyjne. Badania archeologiczne na Ostrowie Tumskim wykazały, że około X wieku zbudowano tam rezydencję książęcą składającą się z dwóch budowli – palatium i kaplicy pałacowej⁴⁹⁶.
- Gniezno – być może centrum kultu (odkrycia archeologiczne sugerują obecność pogańskiej świątyni, znaleziono tu bowiem niezwykle dużych rozmiarów kopiec usypany z kamieni, interpretowany jako miejsce kultu pogańskiego)⁴⁹⁷.
- Giecz – zdaniem prof. Zofii Kurnatowskiej gród, z którego rozpoczęła się ekspansja Piastów, utracił on jednak znaczenie, o czym świadczą niedokończone budowle z czasów pierwszych Piastów. Badania archeologiczne pozwoliły na zaklasyfikowanie tego obiektu do typu grodzisk wklęsłych, dwu lub trzyczłonowych. Położenie grodu-zamku zapewne uległo zmianie. Średnica całości grodziska wynosi około 280 kroków, wielkość ok. 4 ha. Pomiędzy obecnym Gieczem i Grodziszczkiem, istniała droga umocniona konstrukcją drewnianą i kamieniami⁴⁹⁸.
- Ostrów Lednicki – ufortyfikowany ośrodek na wyspie z kościołem i palatium książęcym, być może siedziba Mieszka I i miejsce jego chrztu, zbudowana w IX lub pierwszej połowie X wieku, w południowej części wyspy, z licznymi osadami w jej otoczeniu⁴⁹⁹. Znajdują się tam zagłębienia w podłodze kościoła, w których upatrywano zrazu baseny chrzcielne. Misa z zaprawy wapiennej znajduje się również w podziemiach katedry poznańskiej i ona niegdyś również uznawana była jako pozostałość baptysterium. Już jednak w latach 60. XX w. prof. Andrzej Tomaszewski na podstawie analizy ikonografii zachodnioeuropejskiej udowodnił, że tego rodzaju zagłębienia służyły jako miejsca mieszania zaprawy przy wznoszeniu kościołów⁵⁰⁰.

⁴⁹⁶ J. Jasiewicz, M. Kara, T. Michalski, M. Makohonienko, *Poznań na tle wczesnośredniowiecznego osadnictwa grodowego obszaru Wielkopolski w kontekście uwarunkowań środowiskowych-studium geoinformacyjne*, [w:] *Przemiany osadnictwa i środowiska przyrodniczego Poznania i okolic od schyłku starożytności do lokacji miasta*, Poznań 2016, s. 213-245.

⁴⁹⁷ Historia i szczegółowe badania patrz: H. Kóčka-Krenz, *Archeolodzy uniwersyteccy na Ostrowie Tumskim w Poznaniu*, „Folia Praehistorica Posnaniensia” tom XVIII/2013, s. 120-134.

⁴⁹⁸ W. Hensel, *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*, tom II, Poznań 1953, s. 24-27; 147-151.

⁴⁹⁹ J. Górecki, *Ostrów Lednicki na tle wczesnośredniowiecznej sieci osadniczej rynny Jeziora Lednickiego*, „Studia Lednickie” 7/2002, s. 29-41.

⁵⁰⁰ J. Tomaszewski, *Misy, ale czy chrzcielne?* [w:] *Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej* (red.) W. Hensla, Wrocław 1970, s. 346;

Rozstrzygnięcie, który z tych ośrodków mógł być centrum władzy pierwszego państwa Polan jest niemożliwe. Wszystkie te ośrodki grodowe, jak również i inne (np. Kalisz, Płock), stanowiły tzw. *sedes regni principales* (główne siedziba królestwa), czyli ośrodki władzy, w których znajdowały się m.in. książęce palatia. Książę sprawował wszak władzę objeżdżając kolejno podległe mu terytoria. Podobnie sprawowana była władza w państwie Karolingów i we wczesnym Świętym Cesarstwie Rzymskim.

Nazwa *Polonia*, *Poloni* ostatecznie pojawia się na przełomie pierwszego i drugiego tysiąclecia naszej ery, zatem z powodu braku wzmianek we wczesnych źródłach historycznych i dotychczasowych rezultatów badań archeologicznych, współcześnie wyrażany jest pogląd, że plemię o nazwie Polanie mogło nigdy nie istnieć. Nazwa Polanie bywa więc w tym przypadku używana umownie w odniesieniu do plemienia lub plemion wielkopolskich, którym przypadła rola zapoczątkowania państwowości polskiej.

Rozdział V

Badania archeologiczne inspirowane zapisem *Geografa Bawarskiego* – osadnictwo wczesnośredniowieczne na terenie Polski.

4.1 Analiza grodzisk pod kątem lokalizacji w terenie, sposobu budowy i materiału archeologicznego odnalezionego na stanowisku.

Na terytorium w granicach współczesnej Polski, wznoszenie założeń grodowych klasyfikowane jest w dwóch okresach: w późnej epoce brązu i wczesnej epoce żelaza (kultura łużycka i kultura pomorska) oraz w okresie wczesnego średniowiecza (od VII-VIII w. n.e.).

Grody, które powstały się w VI-VIII wieku były początkiem zmian, które postępowały w rozwoju organizacji plemion słowiańskich zamieszkujących ziemie polskie. Obecnie uznaje się, że związki plemienne tych czasów na ogół posiadały charakter zdecydowanie lokalny. Pomiędzy X a XII wiekiem grody wykształciły nowe typy założeń w postaci rezydencjonalno-obronnych grodów kasztelańskich oraz grodów o funkcjach stałych punktów oporu. W XIV wieku niektóre z nich uległy ewolucji i ostatecznie przekształciły się w zamki⁵⁰¹.

Według aktualnego rozpoznania w Polsce zachowało się około 1500 grodzisk. Wyróżniają je w kontekście otoczenia terenowego widoczne do dziś w formie obrysu wałów lub fosy, albo nasypu w postaci stożka. W większości są wyłączane spod użytku rolnego lub ich obszar wyłączony jest z użytku rolnego lub zajmowana przez powierzchnia pozostaje zalesiona. Pomimo, iż wszystkie te obiekty poddane są ochronie prawnej na podstawie wpisu do rejestru zabytków, wiele z nich bywa niszczone systematyczną orką, wybieraniem piasku lub rozkopywanych przez tzw. poszukiwaczy skarbów posługujących się wykrywaczami metali⁵⁰².

⁵⁰¹ M. Miśkiewicz, *Europa wczesnego średniowiecza...*, s. 141 – 144.

⁵⁰² Podstawowym aktem prawnym regulującym zasady ochrony zabytków i sprawowania nad nimi opieki jest ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz U z 2003 r. Nr 162, poz. 1568 z późn. zm.) wraz z rozporządzeniami. Dla zabytków znajdujących się na terenie województwa rejestr zabytków prowadzi wojewódzki konserwator zabytków. Wpisuje się do niego zabytek nieruchomy na podstawie decyzji wydanej przez wojewódzkiego konserwatora zabytków z urzędu bądź na wniosek właściciela zabytku nieruchomego lub użytkownika wieczystego gruntu, na którym znajduje się zabytek nieruchomy. Do rejestru może być również wpisane otoczenie zabytku wpisanego do rejestru, a także jego nazwa geograficzna, historyczna lub tradycyjna. Wpisanie zabytku do rejestru musi się znaleźć także się w księdze wieczystej danej nieruchomości (art. 9 i 10 ustawy).

Co istotne według klasycznej wykładni Karola Potkańskiego urządzenia grodowe bezpośrednio należy łączyć z organizacją rodową. Autor uważa, że gród był punktem zbornym rodu, miejscem kultu i wieców a w czasie wojny schronienia i obrony⁵⁰³.

Problematykę dotyczącą grodów, ich funkcji i podziału obszernie przedstawił już Władysław Kowalenko w pracy *Grody i osadnictwo grodowe Wielkopolski wczesnohistorycznej (od VII do XII w)* z 1938 roku. Tamże zostało określone, że głównymi elementami obronnymi grodów są wały i fosy. Zachowały się one w terenie do dziś, zniszczały natomiast części nietrwałe, takie jak palisady czy parkany.

Biorąc pod uwagę kryterium topograficzne, badacz ten wyróżnił następujące typy grodzisk:

- pierścieniowate
- podkowiaste
- cypłowe z wałem poprzecznym
- stożkowe⁵⁰⁴.

Witold Hensel natomiast określił gród jako miejsce „sztuczne w celach obronnych zagrodzone. Stąd pojęcie to obejmuje zarówno ściśle wojskowe czy schroniskowe urządzenie obronne, jak też wieś, miasto czy ośrodek administracyjne przystosowany do obrony”⁵⁰⁵.

Na bazie tak określonej definicji, podzielił on grody na:

- grody osiedla wspólnot rodowo – patriarchalnych
- grody – osiedla wspólnot terytorialnych
- grody schronieniowe
- grody o znaczeniu administracyjnym i kultowym
- grody stanowiące załączki miast
- grody – zamki feudalów
- grody – twierdze pograniczne⁵⁰⁶.

Cytowany archeolog uznał, że trzy pierwsze typy wykształciły się u Słowian w okresie wczesnośredniowiecznym. Co istotne, powoływał się przy tym na źródło zwane Geografem Bawarskim. Zapiska ta podaje bowiem ilość tzw. *civitates* (prawdopodobnie grodów) przynależnych konkretnym plemionom słowiańskim⁵⁰⁷. Natomiast późniejsza

⁵⁰³ K. Potkański, *Pisma...*, s. 266.

⁵⁰⁴ W. Kowalenko, *Grody i osadnictwo grodowe...*, s. 34 - 49

⁵⁰⁵ W. Hensel, *Wstęp do studiów nad osadnictwem Wielkopolski wczesnohistorycznej*, Poznań 1948, s. 16.

⁵⁰⁶ tenże, *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna. Zarys kultury materialnej*, Warszawa 1965, s. 365.

⁵⁰⁷ H. Łowmiański, *O pochodzeniu Geografa...*, s. 9 – 15.

ewolucja budownictwa grodowego była wynikiem zmian technicznych i społecznych, czyli przejścia od systemu rodowego do feudalnego⁵⁰⁸.

Wśród rozpoznanych przez badania archeologiczne grodzisk specyficznym rodzajem są gródki stożkowate, czyli w istocie niewielkie kopce, na których lokowane były warowne wieże mieszkalne. Typ ten pojawia się w XI wieku, ale rozkwit owych założeń postępował do XIII wieku. Były to na ogół ośrodki o charakterze wojskowym, względnie administracyjnym⁵⁰⁹. Podstawowym ich elementem obronnym była wieża tzw. stołp albo słup⁵¹⁰.

Odnosnie terminologii tego typu budowli interesujące uwagi zapisał wybitny językoznawca, filolog i sławista Zbigniew Gołąb: „(...) Jest więc rzeczą prawdopodobną, że jakieś kentumowe⁵¹¹ plemię zostało wchłonięte przez satemowy trzon wczesnych Prасłowian, przesuujących się zapewne ze wschodu. Jak wskazują znaczenia powyższych wyrazów, to kentumowe plemię żyło z hodowli bydła i rolnictwa, mieszkało w zabezpieczonych umocnieniami osadach (gorдъ) o rozwiniętej drewnianej architekturze”⁵¹².

Z kolei wybitny badacz historii wojskowości średniowiecznej Jan Szymczak – w swojej publikacji „*Grody w Polsce środkowej i zachodniej w okresie rozbitcia dzielnicowego*”, wydanej w 1980 roku, wśród grodów wyróżnił *castrum*, czyli miejsce o założeniu obronnym i funkcji wojskowej, oraz *castellum* (funkcja polityczno – administracyjna) wraz z podgrodziami o charakterze miejskim tzw. *civitas*. Zwrócił też zarazem uwagę na dwa inne określenia dworów możnowładztwa świeckiego (*fortalicium*) i duchownego (*curia*)⁵¹³. W cytowanej publikacji określone zostało pojęcie grodziska. Według J. Szymczaka jest to miejsce po grodzie, który utracił swoje znaczenie⁵¹⁴. Zatem wskazuje pewien zbiór elementów architektoniczno – budowlanych uchwytnych w terenie a datowanych w określonym czasie historycznym. Zatem współcześnie pojęcie „grodzisko” zgodnie z przytoczoną definicją oznacza grody stare i zniszczone. Upamiętnienie takich

⁵⁰⁸ W. Hensel, *Słowiańszczyzna...*, s. 366.

⁵⁰⁹ tenże, *Osadnictwo i budownictwo prapolskie*, Warszawa 1947, s. 5.

⁵¹⁰ W terminologii kastelologicznej „Słup” – w fortyfikacji średniowiecznej jedno z dziś niejednoznacznych określeń odnoszącej się do wolno stojącej wieży typu strażniczego lub refungialnego. Równoznaczne z terminem stołp”. Zob. *Mały słownik terminologiczny dawnej architektury obronnej w Polsce*, oprac. J. Bogdanowski, Z. Holcer, M. Kornecki, A. Swaryczewski, Kraków 1986, s. 72

⁵¹¹ Grupa *kentum* to języki indoeuropejskie, w których spółgłoska k, nie przeszła w spółgłoskę szczelinową ś/s. Do tej grupy należą języki romańskie i germańskie. Natomiast grupa *satum* również należą do grupy języków indoeuropejskich, ale w nich miękkie [k] zamieniło się w [s], niekiedy też w [ç] (sanskryt) lub [ʃ] (bałtyckie). Są to języki słowiańskie, bałtyckie, indoirañskie, język ormiański i albański. Patrz : *Języki indoeuropejskie* t.1, pod red. L. Bednarczuka, Warszawa 1986, s. 469 – 504.

⁵¹² Z. Gołąb, *O pochodzeniu Słowian w świetle faktów językowych*, Kraków 2009, s. 77 – 83.

⁵¹³ J. Szymczak, *Grody w Polsce środkowej i zachodniej w okresie rozbitcia dzielnicowego*, Łódź 1980, s. 4 – 5.

⁵¹⁴ Tamże, s. 6.

obiektów można obserwować w nazwach miejscowych. Janina Kamińska w publikacji *Grody wczesnośredniowieczne ziem Polski środkowej na tle osadnictwa* z 1953 roku podaje kilka charakterystycznych przykładów. Według autorki tego opracowania pozostałości zabytkowe po grodach można odnaleźć między innymi w:

- Grodzisku – osadzie pod Wieluniem (woj. łódzkie) – grodzisko pierścieniowate, datowane na kulturę łużycką
- Grodzisku – osiedlu przy Wilamowie (woj. łódzkie) – grodzisko pierścieniowate z okresu wczesnośredniowiecznego
- Grodzisku – wisi nad Prosną (woj. wielkopolskie) – grodzisko o nieregularnym kształcie (brak datowania)
- Grodzisku – folwarku nad Mrogą (woj. łódzkie) – gródek stożkowaty datowany na późne średniowiecze

Nazwy miejscowe mogą również wskazywać na istnienie grodów, po których żadne relikty do naszych czasów się nie zachowały. Istnieje natomiast – przykładowo Grodzisko – wieś nad Pilicą czy Grodzisko – wieś nad Nerem⁵¹⁵. Zwróćmy uwagę, że współcześnie na terytorium Polski występuje 20 miejscowości o nazwie Grodzisko, 15 miejscowości o nazwie Grodzisk oraz 18 o nazwie Gródek.

W źródle określanym jako *Geograf Bawarski* występuje znaczna liczba *civitas*, które wielu badaczy utożsamiało z grodziskami. Po zliczeniu *civitas* egzystujących według historyków na terenach Polski przedpiastowskiej w sumie miało ich być 790. Tymczasem w katalogu grodzisk funkcjonujących między VIII a X-XII wiekiem znamy tymczasem 204 obiekty, zestawionych według następującej danych:

typ grodzisk	
owalne	85
elipsowate	2
podkowiaste	5
koliste	13
pięcioboczne	2
okrągłe	13
trójkątne	5
pierścieniowate	2

⁵¹⁵J. Kamińska, *Grody wczesnośredniowieczne ziem Polskich na tle osadnictwa*, Łódź 1953, s. 17.

półkoliste	1
prostokątne	6
półkoliste	1
nieregularne	7
trapezowate	1
wklęsłe	1
nerkowate	2
wachlarzowate	1
brak danych	59

Według kryterium lokalizacji w krajobrazie mamy:

Lokalizacja w krajobrazie	
wzniesienie	87
cieki wodne	78
łąki	21
las	1
brak danych	84

Według kryterium pozostałości konstrukcji grodziska::

Konstrukcja grodziska	
Wał	154
Fosa	52
Podgrodzie	38
Inne	8
Brak danych	49

Tymczasem w *Geografie bawarskim* występują zapisy:

Nazwa łacińska	Nazwa polska	Ilość <i>civitas</i>
<i>Glopeani</i>	<i>Golanie</i>	400
<i>Lendizi</i>	<i>Lędzianie</i>	98
<i>Prissani</i>	<i>Pyrzyczanie</i>	70
<i>Uerizane</i>	<i>Wieluńczanie</i>	70
<i>Sleenzane</i>	<i>Ślężanie</i>	15

<i>Lunsizi</i>	<i>Łużycanie</i>	30
<i>Milzane</i>	<i>Milczanie</i>	30
<i>Lupiglaa</i>	<i>(nazwa trudna do określenia)</i>	30
<i>Opolini</i>	<i>Opolanie</i>	20
<i>Golensizi</i>	<i>Gołęszyce</i>	5
<i>Besunzane</i>	<i>Biezuńczanie</i>	2
<i>Dadosesani</i>	<i>Dziadoszanie</i>	20
Razem		790

Nie ulega wątpliwości, że ilość grodów odnotowanych przez *Geografa Bawarskiego* w stosunku do grodzisk archeologicznie potwierdzonych jest wysoka. Być może informacje zapisane w tym źródle zostały mocno zawyżone lub owe zapisy *civitas* nie odnoszone były do budowli grodowych. Już Zygmunt Wojciechowski w pracy *O ustroju szczepowym...* wyraził przypuszczenie, że może owe *civitas* mogły być opolami, grodami lub zwykłymi osadami, czyli szeroko pojętymi jednostki osadniczymi⁵¹⁶. Gdybyśmy przyjęli takie założenie być może ilość *civitas* *Geografa Bawarskiego* byłaby równa ilości plemiennych jednostek osadniczych. Jednak niezwykle trudno archeologom odnaleźć i zbadać pozostałości większości osad albowiem nie są one tak widoczne w krajobrazie jak relikty grodzisk.

Wyniki badań archeologicznych oraz krytyczna interpretacja źródeł historycznych pogłębiły naszą wiedzę dotyczącą budowy i lokalizacji grodów przed - czy – wczesnopiastowskich. Przykładowo jeśli Ibrahima ibn Jakub zapisał „(...) *Słowianie tak budują część swoich grodów. Udują się na łąki obfitujące w wodę i zarośla, poczerń kreślą linię kolistą lub czworoboczną w miarę tego, jaki chcą mieć kształt grodu i obszar jego powierzchni, kopią dookoła rów i piętrzą wykopaną ziemię, wzmocniwszy ją deskami i drewnami na podobieństwo szańców, aż taki wał osiągnie wymiar, jakiego pragną. I odmierzają w nim bramę, z której strony pragną ją mieć, a chodzi się do niej po moście z drewna. (...)*”⁵¹⁷ to można przyjąć, iż wcześniejsze założenia budowlano – architektoniczne, wytyczane mogły być w sposób opisany. Cyple i wysepki oblانة wodami rzek lub jezior (stąd częste do dziś używane nazwy Ostrów Tumski, Ostrówek, Na Piaskach), mokradła oraz bagna stanowiły podstawowy systemów obronnych. Mimo istotnych trudności, ponieważ budowa na takich terenach nie należała do łatwych - grunt trzeba było należycie przygotować, by móc

⁵¹⁶ Z. Wojciechowski, *O ustroju szczepowym...*, s. 55.

⁵¹⁷ *Relacja Ibrahima ibn Jakuba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie Al. – Bekriego*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, tłum. T. Kowalski, seria II, tom 1/1946, s. 50.

na nich wznosić odpowiednie konstrukcje – to właśnie na wysepkach jezior, w rozwidleniu rzek czy na bagnach zakładano osady warowne. Można tu wymienić przykładowo grodzisko w Śmiczu (woj. opolskie) położone w północnej części cypla, w widłach podmokłych dolin potoku Pleśnica⁵¹⁸; pochodzące z przełomu epoki brązu i wczesnego żelaza – Łubowice (woj. śląskie) zlokalizowane na rozległym cyplu, od wschodu opadającym 25 - metrową skarpą do doliny zalewowej rzeki, zaś od południa i południowego zachodu wyodrębnionego dolinką niewielkiego cieku (w starożytności zabagnioną), przechodzącą ku północy w głęboki jar⁵¹⁹; czy Kąty (woj. łódzkie), gdzie grodzisko leży na bagnistych łąkach, nad brzegiem małej rzeczki, która odgradza je od wyższego brzegu doliny a datowane na okres wczesnego średniowiecza⁵²⁰.

Miejsca lokacji grodzisk wczesnośredniowiecznych były powieleniem form wypracowanych i wykorzystywanych już w czasach kultury łużyckiej. Najistotniejszy element systemu obronnego stanowiły wały zbudowane w konstrukcji drewnianej lub kamiennej. Wybór zależał od materiału, którym na danym obszarze dysponowała miejscowa ludność. Z biegiem czasu najbardziej rozpowszechnioną konstrukcją stał się wał drewniano – ziemny typu izbicowego lub skrzyniowego⁵²¹. Budowano go układając najczęściej dębowe belki na tzw. wiązanie na zrzęb albo inaczej na wieniec (nacięcia na końcach belek, w miejscach skrzyżowania nadawały trwałość konstrukcji). Układając belki wzdłuż i w poprzek tworzone nawet kilka rzędów prostokątnych skrzyń (izbic), wypełnianych następnie ziemią, żwirem lub kamieniami⁵²². W okresie wczesnośredniowiecznym mamy w zasadzie do czynienia z prostymi założeniami obronnymi. W większości przypadków wały budowano z kamieni, ziemi i glinki lessowej. Licowanie wału płaszczem kamiennym lub gliniano – kamiennym z obu, stron lub ze strony zewnętrznej, przeważało w okresie między VII a X wiekiem.

Można zatem stwierdzić, iż grody były lokowane na tych samych zasadach co wszystkie wczesnośredniowieczne założenia osadnicze. Cechą wspólną osiedli obronnych było wykorzystanie naturalnych walorów krajobrazowych. Grody zatem lokowano na wzgórzach, przy skałach, lub nad urwiskami. Również wczesne założenia urbanistyczne stymulowane były uwarunkowaniami naturalnymi: gród właściwy, podgrodzia, wały obronne

⁵¹⁸ M. Parczewski, *Prace wykopaliskowe na wczesnośredniowiecznym grodzisku w Śmiczu*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. XXIX/1977, s. 159 – 175.

⁵¹⁹ J. Chochorowski, *Badania wykopaliskowe założeń obronnych grodziska w Łubowicach, woj. Katowice*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. LXXIX/1977, s. 107 – 121.

⁵²⁰ J. Żurek, *Pradzieje Ziemi Wieluńskiej*, Wieluń 1936, s. 95.

⁵²¹ A. Żaki, *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej*, Wrocław 1974, s. 55 – 59.

⁵²² A. Piskadło, *Grody, zamki, fortece. Budownictwo i architektura obronna do schyłku średniowiecza*, Warszawa 1977, s. 35.

i fosa. Grodu nie budowano jednak na każdym wzniesieniu. O wyborze decydowały określone czynniki, pośród których prawdopodobnie istotny wpływ miał przebieg granic plemiennych⁵²³.

W kwestii geografowych *civitas* analiza stanowisk archeologicznych w postaci grodzisk jednoznacznie wyklucza by prawdziwa była liczba zamieszczona w tekście źródłowym. Trzeba zatem na nowo zbadać co może kryć się pod tym terminem.

⁵²³ W. Pałucki *Kasztelania Czechowska*, Warszawa 1964, s. 41.

4.2 Analiza cmentarzysk: rozmieszczenie geograficzne, rodzaje pochówków oraz wyposażenie grobowe.

„*Próba poznania przeszłości jest też podróżą do świata zmarłych*” – napisał włoski kulturoznawca Carlo Ginzburg. Zatem badanie przeszłości pod kątem materialnym nigdy nie oddaje całej prawdy o społeczeństwie. Nieodzownym elementem poznania wszelkich aspektów historii jest również poznanie strony sakralnej. Jedną z jej części stanowi cmentarz. Sama polska nazwa *cmentarz* pochodzi od łacińskiego słowa *coemeterium*, (miejsce snu, spoczynku) o tym właśnie znaczeniu, które z kolei jest zlatynizowaną formą greckiego *κοιμητήριον* = miejsce spoczynku od *κοιμοῦμαι* = spać⁵²⁴. Miejsca o funkcjach cmentarnych mają właściwie dwa wymiary – ten ziemski (miejsce chowania zmarłych) i sakralny (miejsce, gdzie dusza łączy się z Istotą Wyższą). Ta dwoistość sprawia, że postrzeganie cmentarza może być różnie w zależności od formacji duchowej i światopoglądu człowieka. W aspekcie rzeczywistym istnieją prawne wymagania dotyczące zakładania i funkcjonowania cmentarzy natomiast w kontekście strefy sacrum ważne są wiara, emocje i idee.

Według definicji archeologicznej cmentarzysko jest śladem celowej działalności obrzędowej zespołu ludzi, grupy społecznej, powiązanej węzłami pokrewieństwa, wspólnych interesów gospodarczych czy wspólnotą zamieszkania na określonym terytorium⁵²⁵. Ale czy tak jest rzeczywiście? Zwróćmy przy tym uwagę, że na Bliskim Wschodzie władców miasta Ur chowano na tzw. Cmentarzu Królewskim. Odnaleziono tam około 2500 grobów. Niektóre pochówki zostały wyposażone w broń, ozdoby, narzędzia, zwierzęta oraz służących. W jednym z grobów odnaleziono szkielety 68 kobiet i 6 mężczyzn ułożonych w rzędy. Byli to poddania króla, którzy wyruszyli z nim w ostatnią podróż. Zgodnie z powyższą definicją ów grób jest cmentarzyskiem, ale nie w każdym przypadku. Można wskazać bowiem jeden grób z bogatym wyposażeniem, którego elementami są pochówki służących. Przykładowo w Polinezji w grobie Roy Mata, władcy z XIII wieku odnaleziono szczątki 40 pogrzebanych z nim poddanych⁵²⁶. Na drugim biegunie można wskazać miejsce pochówku odkryte na terytorium Polski.

⁵²⁴ M. Wańczowski, M. Lenard, *Księga żałoby i śmierci*, Warszawa 2009, s. 57.

⁵²⁵ J. Gąsowski J., *O roli cmentarzysk jako źródeł do badania struktury społecznej ludności*, „Archeologia Polski”, 1/1957, s. 19 – 34.

⁵²⁶ M. Kerrigan, *Historia śmierci. Zwyczaje i rytuały pogrzebowe od starożytności do czasów współczesnych*, Warszawa 2009, s. 30.

W Radojewicach na Kujawach odnaleziono zbiorowy pochówek ludności kultury trzcinieckiej, datowany pomiędzy 1600 a 1350 BC. W wspólnym grobie złożono szczątki 7 osób. Nie był to pochówek jednorazowy. Sukcesywnie dokładano kolejnego zmarłego w jakimś okresie czasu. Mamy zatem tu do czynienia i z grobem i cmentarzyskiem zarazem. Czy jednak możliwe jest stworzenie takiej definicji, która odpowiada każdemu z tych przykładów?

Każda kultura na przestrzeni dziejów była specyficzna, wyjątkowa i niepowtarzalna. Inspirująca teorie badań archeologicznych archeologii antropologia kulturowa mianem kultury nazywa (...) dobrem zbiorowym i zbiorowym dorobkiem, owocem twórczego i przetwórczego wysiłku niezliczonych pokoleń (...)⁵²⁷

Bronisław Malinowski, wybitny polski antropolog na temat kultury poczynił następujące uwagi:

Organizacja wszystkich tych instytucji, takich jak dom, pensjonat, dom poprawczy, jest oparta na konstytucyjnym prawie, na grupie wartości i umów. Każda z nich również zaspokaja zespół potrzeb mieszkańców i społeczeństwa jako całości i w ten sposób wypełnia swoją funkcję. Jeśli nie jest to klasztor czy Sing-Sing, człowiek po obudzeniu się spełnia niezbędne higieniczne czynności, myje się, spożywa poranny posiłek i wychodzi na zewnątrz. Następnie przystępuje do swoich interesów albo dokonuje zakupów, albo też rozwija sztukę przekonywania ludzi kolportując swoje idee czy towary. W każdym wypadku działalność tej jednostki jest określona przez związek z handlowymi i przemysłowymi interesami, związek ze szkołą czy instytucją religijną, stowarzyszeniem politycznym czy organizacją artystyczną, w których to organizacjach jest urzędnikiem lub pracownikiem. Jeżeli badamy codzienne zachowanie się jakiegoś osobnika, mężczyzny czy kobiety, młodego czy starego, zdrowego czy chorego, zauważymy, że wszystkie fazy jego egzystencji muszą być związane z tym czy innym systemem zorganizowanych działań ludzkich, na które można podzielić naszą kulturę; zlepek tych organizacji tworzy naszą kulturę. Dom i przedsiębiorstwo, rezydencja i szpital, klub i szkoła, frakcja polityczna i kościół — wszędzie odkryjemy miejsce, grupę, zespół regulaminów, reguły techniczne oraz przywileje i funkcje⁵²⁸.

Oznacza to, że każda dziedzina ludzkiego życia wpisuje się pejzaż kulturowy. Ale też rozwój kultury stymuluje natura. To środowisko kształtuje sposób życia, czyli materializm, ostatecznie także sacralizm. Wynika z tego, iż kultury są do siebie podobne, jeśli zamieszkują

⁵²⁷ S. Czarnowski S., *Kultura [w:] Antropologia kultury. Zagadnienia i wybór tekstów*, Warszawa 2001, s. 24 – 31.

⁵²⁸ B. Malinowski, *Czym jest kultura ? [w:] Antropologia kultury. Zagadnienia i wybór tekstów*, Warszawa 2001, s. 31 – 43.

ten sam habitat. Inny sposób życia mają Eskimosi, a inny Afrykańczycy. To również dotyczy strony ponad zmysłowej. Mircea Eliade pisał [...] *by poznać pierwotną formę obrzędu, należy prześledzić go poprzez czas i przestrzeń*⁵²⁹. Wynika z tego, że sacrum można tylko badać, ale nie można go jednoznacznie zdefiniować. Sądzić zatem należy, iż ten sposób postrzegania dotyczy również cmentarzy. Bywają one zróżnicowane tak, jak zróżnicowane są religie. Jeśli głównym bogiem było słońce – występował obrządek ciałopalny, jeśli ziemia – inhumacja.

Wśród ludów europejskich w okresie przed erą chrześcijańską stosowano pochówek ciałopalny, przy czym mężczyźni chowano z ich bronią a kobiety z ozdobami. Wikingowie palili ciała swoich zmarłych w łodziach. U Celtów znany był pochówek symboliczny (kenotafia) dla ludzi, którzy zginęli w obcych stronach. Słowianie najczęściej grzebali spalone prochy zmarłych w urnach, w ziemi usypanej w kurhan. Do dziś w Indiach powszechna jest ciałopalenie a wraz ze zmarłym pali się część jego dobytku.

Przemiany obyczajów doprowadziły z czasem do chęci zachowania szczątków zmarłych. Pojawiły się więc grobowce i cmentarze, gdzie zespolonych jest wiele grobów na wytyczonym obszarze. Od czasów starożytnego Egiptu mumifikowano ciała zmarłych aby zachować ich życiową postać oraz zachowywano ich kości aby przeznaczyć je na relikwie.

Wśród grobów szkieletowych występują groby płaskie i pod nasypami kurhanowymi. Spotyka się również pochówki w obstawach kamiennych. W obrządku ciałopalnym szczątki zmarłego i resztki stosu, na którym zwłoki zostały spalone, składano do popielnic lub bezpośrednio do jamy grobowej, albo też rozpraszano na powierzchni cmentarza. W grobach spotyka się też wyposażenie zmarłego w postaci darów grobowych.

Cmentarze są miejscami odosobnienia. Takie urządzenie występuje prawie w każdej kulturze. W Chinach 1-2 tys lat p.n.e. pozostawiano zwłoki zmarłych w jaskiniach oraz na platformach skalnych. Tunguzi zawieszali je na drzewach. W Indiach, Persji i Iranie w XVI - XX w. w niektórych religiach eksponowano zwłoki zmarłych w tzw. „wieżach milczenia” uznając je za nieczyste. Jednak odkryte zostały też pochówki zupełnie osobliwe. Przykładowo w początkach neolitu zmarłych chowano pod podłogami domów. W Eynam w okrągłej budowli z wybrukowaną posadzką pogrzebano co najmniej 7 osób, wyposażonych w ozdoby i posypanych ochrą⁵³⁰.

We wczesnośredniowiecznej Polsce podobnie jak w innych krajach średniowiecznej Europy mamy cmentarze urządzone przy świątyniach. Bywały jednak wyjątki pozakościelnymi. W miejscowości Gozdowo zlokalizowano cmentarzysko, na którym

⁵²⁹ M. Eliade, *Sacrum a profanum. O istocie sfery religijnej*, Warszawa 2008, s. 120.

⁵³⁰ G.Clarc, S. Piggott, *Spoleczeństwa prehistoryczne*, Warszawa 1970, s. 182.

odnaleziono 28 grobów. Cmentarz ów był umieszczony na wzgórzu. W otoczeniu nie odkryto śladów kościoła, pomimo, że datowanie wskazywało XIII wiek⁵³¹. Teoretycznie w obrębie cmentarzy występuje ten sam rodzaj pochówku, ale można też wskazać zespoły pochówków ciałopalnych i szkieletowych. W Bilczewie (woj. wielkopolskie) odnaleziono cmentarzysko birytualne. Datowane od VII do XII wieku. Są to dwie fazy – od pochówków pogańskich po pochówki chrześcijańskie⁵³².

Od starożytności cmentarze były uznawane za obszar *sacrum* (zaliczane do *rei sacra*), w związku z tym znajdowały się pod specjalną ochroną prawną. Podkreślić należy, że miejsca pochówków lokowano poza granicami miast, do czego starożytnych obligowała litera prawa. *Prawo Dwunastu Tablic* oraz kodeks Teodozjusza nakazywały grzebać zmarłych poza granicami osad/miast. We wstępnej fazie starożytności (w okresie pogaństwa) cmentarze podlegały jurysdykcji cesarzy, zaś u jej schyłku, za sprawą reformy wprowadzonej przez papieża Dionizego w III w. n.e., zaczęły podlegać ustawodawstwu wyznaniowemu. W 313 roku Konstantyn Wielki ogłosił wolność wyznania dla chrześcijan. Na kanwie tej decyzji rozpoczęto budowę oraz adaptację różnych budynków na cele kościelne, w ślad za czym przyszedł zwyczaj przenoszenia relikwii męczenników do kościołów oraz grzebania wiernych w świątynnych murach. W tym okresie zapoczątkowano obyczaj chowania zmarłych w sąsiedztwie ciał męczenników, w przekonaniu, że zachowa to postacie zmarłych w pamięci potomnych⁵³³.

Kultura, nauka, religia i władza od czasów średniowiecza po II połowę wieku XVIII, prezentowały ówczesnie żyjącym koncepcję śmierci, jako „oswojonej”, o której Philippe Ariès pisał, iż *było to zjawisko na tyle powszechne, publiczne, teatralizowane, że śmierć nie miała charakteru osobistego dramatu. Zjawisko to było elementem życia codziennego danej wspólnoty, której zadaniem było zapewnienie ciągłości gatunku*⁵³⁴. Dlatego też badacze od dawna zajmowali się istotą cmentarza. Profesor Jacek Kolbuszewski filolog i folklorysta zdefiniował cmentarz *jako instytucjonalnie ukształtowany wycinek przestrzeni o programowo założonym, grzebalnym przeznaczeniu, zorganizowanym wedle dyrektyw – reguł kulturowych*

⁵³¹ Musianowicz K., *Cmentarzysko i osada wczesnohistoryczna w Gozdowie, pow. Sierpc* [w:] *Wiadomości Archeologiczne* tom XVII/1950, s. 251 – 304.

⁵³² Gorczyca K., *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko birytualne w Bilczewie, stan. 1, gm. Kramsk, pow. Konin, woj. Wielkopolskie*, [w:] *Funeralia Lednickie. Popiół i kość - spotkanie 4*, (red.) J. Wrześniński, J. Piontek, J. Gładkowska-Rzerzycka, Wrocław 2002, s. 467 – 473.

⁵³³ J. Dziobek – Romański., *Cmentarze – zarys regulacji historycznych, prawnych i kanonicznych* [w:] „Rocznik Historyczno – Archiwalny”, tom XIII/1998, s. 3-32.

⁵³⁴ P. Ariès, *Człowiek i śmierć*, Warszawa 1989, s. 592.

związanych tak ze zrytualizowaniem form grzebania zmarłych jak i z istnieniem pewnej tradycji i sposobu utrwalania pamięci o nich⁵³⁵.

Podobnie cmentarze określił Philippe Aries, dla którego historia cmentarzy stała się historią śmierci. Jacek Kolbuszewski i Mircea Eliade dzieli cmentarz na trzy części: środek, granica i to co pomiędzy nimi. Chowanie zmarłych w tych częściach ma wymiar symbolicznego schierarchizowania. Najbliżej środka (sacrum) prawo do pochówku mieli duchowni i arystokracja. Im dalej od centrum tym niższy status społeczny, aż do muru gdzie chowano najuboższych. Można pokusić się jeszcze o wydzielenie czwartej strefy – poza murem cmentarza. Tę część, nie poświęconą przeznaczono dla nieochrzczonych, innowierców, samobójców i innych osób nie mających prawa do kościelnego pogrzebu. Inaczej było u katarów. Sekta ta nie uznawała cmentarzy. Uważano, że ciało opuszczone przez duszę godne jest pogardy, dlatego chowano ciała bez obrzędów w jakimkolwiek miejscach⁵³⁶.

Środowisko geograficzne (szeroko pojęty krajobraz) jest jednym z podstawowych elementów warunkujących egzystencję ludzką. Tworzy go przyrodnicza, bardziej geofizyczna, rzeczywistość, która otacza człowieka i w której on żyje. Składają się nań zarówno powierzchnia globu ziemskiego, a więc gleby, bogactwa naturalne, nawodnienie, roślinność, świat zwierząt, jak i powietrze z klimatem, a nawet stratosfera. Środowisko geograficzne dostarcza człowiekowi podstawowych środków jego egzystencji: pożywienia, i odzieży. Równocześnie człowiek musi się bronić przed agresywnością otaczającego go świata: przed zwierzętami, roślinnością, klimatem. W konsekwencji środowisko geograficzne wpływa i kształtuje warunki życia człowieka, decydując o formach i środkach wytwarzania i zaspokajania jego wielorakich potrzeb.

Krajobraz geograficzno-historyczny jest więc determinantą egzystencji poszczególnych zbiorowości ludzkich. Dlatego też w nauce pomocniczej historii –geografii historycznej –rozpatrywane są:

- a) krajobraz naturalny, w pewnym sensie krajobraz zastany, który jeszcze nie uległ zmianom pod wpływem działalności człowieka;
- b) krajobraz kulturalny, a więc krajobraz naturalny, zmieniony już działalnością człowieka, głównie gospodarczą, przede wszystkim osadnictwem;

⁵³⁵ J. Kolbuszewski, *Cmentarze*, Wrocław 1996, s. 33.

⁵³⁶ M. Eliade, *Sacrum a profanum...*, s.35-49 ; J. Kolbuszewski, *Cmentarze...*,s. 37-39.

c) krajobraz historyczno-polityczny, czyli granice powstałe w wyniku rozszerzania zasięgu organizacyjnego wspólnych interesów rozmaitych typów grup społecznych, głównie politycznych, administracyjnych i w pewnym stopniu wyznaniowych.

Tak rozumiany krajobraz jest przedmiotem badań geografii historycznej, która zmierza przede wszystkim do odtworzenia owych rodzajów krajobrazu w przeszłości, czyli w ich rozwoju historycznym. Badając pozyskane dane dotyczące rozmieszczenia cmentarzysk w terenie, łatwo zauważyć, iż prawie wszystkie powstawały w szczególnych dla danego miejsca formach. W lasach dominują pochówki kurhanowe. Mamy zatem do czynienia z relikdami z okresu przed wprowadzeniem chrześcijaństwa lub tuż po, gdyż chrzest Polski w 966 roku nie stanowił gwałtownego zerwania z pogaństwem. Przechodzenie na nową wiarę odbywało się powoli, ale konsekwentnie. Kurhany przybierają formę albo całkowicie ziemnych albo kamienno – ziemnych. Mamy zatem podstawowy wyznacznik rodzaju podłoża. Być może właśnie tym należy tłumaczyć różnice w typach pochówków spotykanych na ziemiach polskich.

Lokalizacja związana z wodą przybiera tu dwie formy w zależności od uwarunkowań hydrograficznych. Może ona mieć związek z rzekami, strumieniami lub potokami, albo też z jeziorami czy zalewami.

Cmentarze jako strefy magiczne a zarazem uświęcone pełniły w wierzeniach społeczności lokalnych istotną rolę i aby podkreślić ich rangę lokowano je z reguły na wzniesieniach. Zwykle były to najwyższe terasy, stoki, wysokie brzegi cypla okolonego przez rzekę. Wybór miejsc położonych wyżej jest zjawiskiem częstszym w kontekście cmentarzy. Świątynia i miejsce pochówku stanowiły dwa najważniejsze elementy sakralizujące krajobraz bez względu na to z jaką religią mamy do czynienia. Takie założenia inspirowane były zapewne obserwacją środowiska naturalnego. Ziemię której nie można uprawiać bądź lokować zabudowy przeznaczono na miejsce spoczynku dla zmarłych. Przy tym cmentarz zlokalizowany na wyniesieniu nie był narażony na zalewy, zapewniał spływ wód i dawał gwarancję na wieczny spokój ciała.

Na terytoriach zasiedlonych przez Słowian od VI wieku panował rytuał ciałopalny. Początkowo były to pochówki płaskie, popielnicowe, później pojawia się kurhanowa forma grobu (VII wiek) z pochówkami podnasykowymi, a od końca VII i początku VIII wieku z pochówkami nakurhanowymi.

Bazując na podziale opartym o te kryteria na obszarze zajmowanym przez Słowian w VI do VII wieku można wydzielić trzy strefy sepulkralne:

- bez archeologicznie wykrywanych grobów,

- z cmentarzyskami płaskimi o przewodze grobów popielnicowych lub jamowych oraz,
- z cmentarzyskami kurhanowymi.

Pochówki ciałopalne mogą przybierać natomiast następujące formy:

- A - popielnicowe lub bezpopielnicowe jamowe
- B - popielnicowe lub bezpopielnicowe podkurhanowe
- C - popielnicowe lub bezpopielnicowe nakurhanowe
- D - pochówki ciałopalne warstwowe⁵³⁷.

Pochówki popielnicowe to pochówki, w których spopielone szczątki ludzkie zbierano do naczynia – popielnicy, a następnie składano na ziemi lub do jamy i przysypywano ziemią tworząc niekiedy nad nią ziemny kopiec. W przypadku pochówku bezpopielnicowego wybrane ze stosu kości wsypywano bezpośrednio do jamy lub na specjalnie przygotowana powierzchnię, po czym przysypywano ziemią. Groby te występują najczęściej pojedynczo, rzadziej w grupach i nie tworzą – jak to było w epoce brązu – wielkich cmentarzysk, czyli tzw. pól popielnicowych.

Pochówki podkurhanowe są znacznie bardziej rozpowszechnione. Na terenie Polski pojawiają się od około VII wieku i występują na terenie całego kraju. Są to obiekty występujące albo pojedynczo, albo grupowo – na przykład w Trzeszczanach (woj. lubelskie) – 26 kopców, Guciowie (woj. lubelskie) – na 6 cmentarzyskach 208 kopców w Lipsku (woj. mazowieckie) – 70 grobów⁵³⁸.

Szczegóły procesu palenia zwłok nie są nam znane. Nie wiemy jakie warunki musiało spełniać miejsce ciałopalenia, jak umieszczano ciało (prawdopodobnie na szczycie stosu) i czy miał znaczenie rodzaj materiału – drewna – potrzebnego do spalania w odniesieniu do pozycji społecznej zmarłego⁵³⁹. Badania wykopaliskowe przybliżyły natomiast odtworzenie budowy grobu. Na początku sypano niewielkie wzniesienie (około 10 – 20 centymetrów wysokości nad poziom gruntu) w kształcie kopca o formie stożkowej lub zbliżonej do półkolistej, z elementami drewnianymi, drewniano-kamiennymi lub kamiennymi, w którym to kopcu znajdowała się komora grobowa z pochówkiem szkieletowym lub ciałopalnym. Miejsce przeznaczone na mogiłę specjalnie przygotowywano. Usuwano darń aż do poziomu piasku. W niektórych grobach wykopywano jamy – czyli miejsce na pochówek. Czasem

⁵³⁷ H. Zoll – Adamikowa, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska ciałopalne Słowian na terenie Polski. Część II. Analiza, Wnioski*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1979, s. 119 – 133.

⁵³⁸ E. Prusicka – Kołcon, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska kurhanowe w Lipsku Polesiu i Mokrem, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”*, Zamość 2007, s. 14 – 18 oraz pełna publikacja *Unikatowe wczesnośredniowieczne cmentarzysko kurhanowe w Lipsku-Polesiu gmina Zamość* (red.) W. Borkowski, W. Brzeziński, Warszawa 2021.

⁵³⁹ J. Rogóż, *Pochówki ciałopalne – antropolog w obliczu trudności badawczych*, „Forum Filozoficzne”, zeszyt 4/2010, s. 61– 68.

wewnątrz kurhanu odnajdowano pozostałości drewnianej konstrukcji⁵⁴⁰. Na piasku rozsypywano szczątki stosu i przepalone kości a następnie usypywano ziemny kopiec. W niektórych kurhanach z Lipska odnaleziono ślady (ludzkie przepalone kości, węgle drzewne i fragmenty ceramiki) na płaszczu kurhanu. Oznacza to, iż w tym miejscu wystąpił specyficzny pochówek nakurhanowy. Datowanie pozwoliło na określenie funkcjonowania tego cmentarzyska na przełom VII/VIII wieku aż po wiek X.⁵⁴¹

Szczególnego rodzaju pochówkami ciałopalnymi były pochówki ciałopalne warstwowe. Pochówek na tego rodzaju cmentarzysku warstwowym polegał na rozsypywaniu szczątków zmarłych wraz z darami grobowymi na powierzchni gruntu. Zatem tego rodzaju stanowiska trudne są do rozpoznania przez archeologów. Najczęściej o istnieniu cmentarzysk można w takich przypadkach wnioskować na podstawie przedmiotów odkrywanych w warstwie powierzchniowej gleby. Rzadko udaje się zaobserwować wyraźne skupiska kości. Być może tereny, na których pomimo istnienia osad brak jest rozpoznania pochówków to obszary z potencjalnymi pochówkami warstwowymi.

Specyficznym typem tego rodzaju reliktyw grzebalnych są pochówki typu Alt Käbelich (od nazwy miejscowości w Meklemburgii, w której w latach 80-tych ub. wieku po raz pierwszy odkryto w większej liczbie tego rodzaju zespoły grobowe). Są to w większości ciałopalne i bezpopielnicowe groby jamowe, co oznacza, że spalone na stosie szczątki zmarłych wsypywano do jamy w ziemi, a przy tym prochów nie umieszczano w urnach. W Polsce po raz pierwszy odnaleziono ten typ pochówków w Świelubiu (woj. zachodniopomorskie) z biegiem czasu również pozostałych regionach: Bilczewie (woj. wielkopolskie), Krakowie – Bieżanowie (woj. małopolskie), Małe Czyste (woj. kujawsko – pomorskie) i Wilanów (woj. wielkopolskie).

Ostatecznie groby tego typu plasuje się chronologicznie na okres od IX do XII wieku. Koniec występowania tychże pochówków w zasadzie jest dobrze rozpoznany, natomiast początki są trudne do określenia. Ogólnie przyjmuje się wiek IX, aczkolwiek istnieją przesłanki (naczynia typu Mekendorf/Szczecin, którym towarzyszy czasem ceramika Feldberg/Kędrzyno), których występowanie przesunąłoby początki owych pochówków na wiek VIII. Jednak są to okazy tak rzadkie, a zarazem występujące wraz z zestawami naczyń młodszego pochodzenia, iż nie stanowią jednoznacznego argumentu przemawiającego za

⁵⁴⁰ A. Błazejewski, *Starożytni Słowianie*, Ossolineum 2007, s. 110.

⁵⁴¹ M. Drewko, *Prace wykopaliskowe na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku kurhanowym we wsi Lipsko, pow. Zamość*, „Sprawozdania Archeologiczne”, tom II, Kraków 1956, s. 82 – 84. W 2021 roku ukazała się pełna monografia stanowiska: W. Borkowski, W. Brzeziński, *Unikatowe wczesnośredniowieczne cmentarzysko kurhanowe w Lipsku – Polesiu, gm. Zamość*, Warszawa 2021.

VIII- wieczną chronologią⁵⁴². Na nekropolii świelubskiej na 30 kurhanów 7 to obiekty o zbliżonej formie do Alt Kabelich. Zajmują centralną część cmentarzyska. Są to wydłużone jamy koliste i owalne z kamieniami ułożonymi w kształt obstawy. Na poziomie gruntu pozostała ziemia tworząca małe kopczyki. Zaznaczmy przy tym, iż Wyróżnia się kilka zespołów, określanych jako pochówki Alt Kabelich:

- Zespół nr 1. Jama o zarysie nieregularnego owalu na osi N – S. W jej centralnej części znajdował się głaz. Przykrywał ją niski nasyp ziemny. W południowej części grobu znaleziono kilka ułamków przepalonych kości ludzkich, natomiast w południowo – wschodnim sektorze fragmenty ceramiki wczesnośredniowiecznej (typ Mekendorf/Szczecin).

- Zespół nr 4. Zespół grobowy przykrywał kurhan o wysokości około 0,5 m. podstawę kopca stanowiła warstwa próchnicy zmieszanej z popiołem i węglami drzewnymi. Na jej stropie zlokalizowano nieregularną plamę spalenizny. Poniżej znajdowała się owalna jama grobowa. W spalenisku odkryto szczątki przepalonych ludzkich kości. Fragmenty naczyń ceramicznych a w południowo – wschodniej części niespaloną czaszkę dziecka.

- Zespół nr 5. Jama grobowa w kształcie wydłużonego owalu, nieckowata, zorientowana na osi NE – SW. W jamie grobowej znaleziono przepalone ludzkie kości wraz z fragmentami ceramiki (południowa część grobu). Brak wyposażenia grobowego, co jest charakterystyczne dla tego rodzaju pochówków⁵⁴³. Natomiast cmentarzysko ciałopalne w Bilczewie (woj. wielkopolskie) znajduje się w południowej części wyspy i datowane jest na wiek VII – X. Najbliższa mu chronologicznie osada znajduje się w Pąchowiu. Groby szkieletowe występują w dwóch skupiskach przedzielonych pochówkami ciałopalnymi. Skupisko zachodnie (3 groby) datowane jest na okres pomiędzy X a XI wiekiem, 4 groby ciałopalne na (XI wiek), skupisko wschodnie (24 groby) to XI aż po wiek XIII. Groby ciałopalne identyfikuje się wprawdzie jako Alt Kabelich, jednak w tym przypadku nie rozsypywano prochów na powierzchni ziemi, ale wsypywano bezpośrednio do owalnej jamy grobowej. Jeden z tych pochówków ciałopalnych podobny był w konstrukcji do grobów z kamienną obudową charakterystycznych dla terenów Podlasia i Mazowsza .

W okresie przed wprowadzeniem chrześcijaństwa nie można wyodrębnić jednego rytuału pogrzebowego, albowiem pochówki ówczesne przybierały różną formę. Nie rzadko miejsca pewnych pochówków lokowane były na nekropoliach stworzonych w przeszłości. Istotnym faktem jest więc umieszczanie grobów wczesnośredniowiecznych na

⁵⁴² W. Łosiński, *Groby typu Alt Kabelich w świetle badań przeprowadzonych na cmentarzysku wczesnośredniowiecznym w Świelubiu pod Kołobrzegiem*, „Przegląd Archeologiczny”, tom 41/1993, s. 17 - 34

⁵⁴³ Tamże, s. 17 – 33.

cmentarzyskach z okresów wcześniejszych: neolitycznych, łużyckich czy przeworskich. Oczywiście mogły być to przypadkowe lokalizacje, ale nie można też wykluczyć tradycji przekazywanej przez kolejne grupy ludności zamieszkującej konkretny obszar.

Najwięcej wczesnośredniowiecznych cmentarzysk znajduje się na nekropoliach z okresu wpływów rzymskich. Być może wystąpiła tu pewnego rodzaju kontynuacja (lub wplecenie) dawnych tradycji religijnych z wczesnośredniowiecznymi. Nekropolia w Koninie (woj. wielkopolskie) założona została właśnie blisko cmentarzyska kultury przeworskiej (wczesny okres rzymski)⁵⁴⁴. Zgodnie z opisem Heleny Zoll – Adamikowej znajduje się ono na zachód od centrum miasta, na wydnie prawego brzegu Proсны w widłach tej rzeki i rzeki Warty. Badania stanowiska były kolejno prowadzone przez Z. Pieczyńskiego (1963 r.) i H. Kóčka-Krenz⁵⁴⁵. Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Koninie należy do grupy nekropolii ciałopalnych jamowych. Datowane jest na VI/VII – X/XI wiek. Ulokowane zostało kilka metrów na północ od cmentarzyska kultury przeworskiej. Badania z roku 1963 datują dwa inne obiekty ciałopalne w tym miejscu (nr 18 i 28) na wczesne średniowiecze. Świadczą o tym fragmenty zachowanej ceramiki. Również na ten okres datowane są groby szkieletowe nr 29 – 34. Natomiast w roku 1972, odkryto 6 jam grobowych zawierających ciałopalne pochówki wczesnośredniowieczne (nr 1,4,5,7,8,10). Na dwanaście przebadanych podówczas obiektów cztery jednoznacznie wskazywały na groby z okresu rzymskiego. W płytkich jamach nakrytych brukiem odnaleziono bowiem fragmenty naczyń z tego okresu. Na szczególną uwagę zasługują dwa groby: 28/1963 i 10/1972. Pierwszy odkryty przez Pieczyńskiego zawierał fragmenty ceramiki z różnych faz wczesnego średniowiecza. Oznaczałoby to, że grób był często odwiedzany (stypy?), lub zawierał ceramikę z wcześniejszych pochówków⁵⁴⁶.

Cmentarz wczesnosłowiański lokowany najczęściej był miejscach w odludnych – w lasach, na polach, czy tzw, uroczyskach. Informacje pozyskane w wyniku badań archeologicznych są zgodne ze źródłami historycznymi. Lokalizację cmentarzy pogańskich u Słowian zachodnich znamy z opisów w "Żywocie Ottona", biskupa Bambergu w relacji

⁵⁴⁴ Z. Pieczyński, *Cmentarzysko z okresu wędrówek ludów i wczesnego średniowiecza z Konina* „Fontes Archaeologici Posnanienses : annales Musei Archaeologici Posnaniensis” tom 18/1967, s. 54 – 67.

⁵⁴⁵ tenże, *Osada ludności kultury łużyckiej z IV okresu epoki brązu w Szyszynie, pow. Konin*, „ Fontes Archaeologici Posnanienses : annales Musei Archaeologici Posnaniensis”, tom 14 (1963) s. 18-44; tenże, *Osada ludności kultury łużyckiej z V okresu epoki brązu w Koninie*, "Fontes Archaeologici Posnanienses : annales Musei Archaeologici Posnaniensis ” 16/1965, s. 1-9; H. Kóčka-Krenz, *Sprawozdanie z badań w Koninie, stan. B*, „Informator Archeologiczny. Badania 1972”, Warszawa 1973, s. 148, tenże, *Sprawozdanie z badań na cmentarzysku z okresu wpływów rzymskich i wczesnego średniowiecza w Koninie, stan. B*, "Fontes Archaeologici Posnanienses : annales Musei Archaeologici Posnaniensis ” , tom 24/1974, s. 244 - 246.

⁵⁴⁶ H. Zoll – Adamikowa, *Próba periodyzacji wczesnośredniowiecznych praktyk pogrzebowych w Polsce* „Archeologia Polski” tom XVI/ 1971, s. 114-117.

mnicha Ebbona oraz dekretów władców czeskich, Brzetysławów I i II z 1039 i 1092 roku, w których zakazywano chowania zmarłych na sposób pogański " in silvis et in campis" tj. w lasach i na polach⁵⁴⁷.

We wczesnym średniowieczu na obszarze całej Słowiańszczyzny dokonał się fundamentalny przełom ideologiczny w związku z przejściem od religii pogańskiej do chrześcijańskiej. W owym czasie Kościół zwalczał każde, publiczne przejawy kultu pogańskiego, w tym ciałopalenie i sypanie kurhanów nad mogiłami, co poświadczają zarówno badania archeologiczne jak i przekazy pisane. Przypomnijmy zatem, że według "Kapitularzy" Karola Wielkiego dla Sasów za palenie zwłok groziła kara śmierci. Tam gdzie krzewiono ewangelizację pod przymusem faza przejściowa pomiędzy pogaństwem a chrześcijaństwem była bardzo krótka (np. w Wielkopolsce i Małopolsce tylko II poł. X wieku). Początki inhumacji dla przeważającej większości plemion słowiańskich były wynikiem bezpośredniego lub pośredniego oddziaływania eschatologii chrześcijańskiej. Skutkowało to nie tylko porzuceniem dawnego rytuału ciałopalenia i związanego z nim wyobrażenia losów pośmiertnych duszy lecz także gruntowną zmianą charakteru źródeł nekropolicznych. Do końca X wieku całkowicie zanika ciałopalenie w Małopolsce. Przełom wieków X i XI otwiera więc nowy okres w praktykach pogrzebowych związanych wyłącznie z chrześcijaństwem i charakteryzujący się stosowaniem rytuału szkieletowego. Powstawały zatem w ciągu następnych stuleci dwa typy cmentarzy: przykościelne (lokowane przy budowach sakralnych) i pozakościelne (zwane czasem wiejskimi lub rzędownymi)⁵⁴⁸. W prawdzie podział ten z czasem wzbudził wątpliwości, albowiem zwracano uwagę, że odległość od świątyni, kierunek ułożenia zmarłych, czy ilość wyposażenia grobowego, nie stanowi podstawy do zaklasyfikowania cmentarzyska do jednej z w/w kategorii⁵⁴⁹. Obecnie postuluje się, aby kwestia cmentarzy przykościelnych i pozakościelnych poddana została ponownemu przeanalizowaniu⁵⁵⁰.

⁵⁴⁷ A. Labuda, *Liturgia pogrzebu w Polsce do wydania rytuału piotrkowskiego (1631). Studium historyczno – liturgiczne*, Pieniężno 2014, s. 58 -59.

⁵⁴⁸ H. Zoll – Adamikowa, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska rządowe Małopolski. Część II. Analiza*, „Prace Komisji Archeologicznej”, tom 11, Wrocław 1971b, s. 123.

⁵⁴⁹ Szerzej: E. Dąbrowska, *Z zagadnień kształtowania się obrządku szkieletowego u Słowian Zachodnich we wczesnym średniowieczu*, „Sprawozdania z posiedzeń Komisji Naukowych”, tom 11/1, Kraków 1968, s. 37 – 40, L. Kajzer, *Wstęp do archeologii historycznej*, Łódź 1996, s. 108, H. Zoll – Adamikowa, *Małopolskie cmentarzyska z X – XIII wieku a kwestia recepcji chrześcijaństwa w Polsce*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, Rocznik 15, numer 1, Warszawa 1967, s. 51 – 54.

⁵⁵⁰ K. Wachowski, *Problematyka cmentarzy przykościelnych w średniowiecznym Wrocławiu* [w:] Civitas et Villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie środkowej (red.) C. Buško, C.J. Klapšte, L. Leciejewicz, S. Moździoch, Wrocław – Praha 2002, s. 113 – 122.

Sakralność wczesnośredniowiecznych pochówków z terenów Polski jest nader zróżnicowana. Na przestrzeni czasu powstawały istotne zmiany, które są przedmiotem interdyscyplinarnych badań. Ciałopalenie, związane było prawdopodobnie z wierzeniami solarnymi. Według wybitnego uczonego M. Eliade brak jest źródeł, które w sposób w miarę obiektywny mogłyby shierarchizować bogów i przedstawić obrzędy im poświęcone⁵⁵¹. Analizując cmentarzyska, można jednak, (co prawda w ograniczony sposób), próbować zrozumieć obrzędowość wczesnośredniowiecznych społeczności. Okres brązu charakteryzował się pochówkami ciałopalnymi, natomiast począwszy od końca okresu późnorzymskiego wzrastała ilość pochówków szkieletowych, które były przeznaczone przede wszystkim dla osób z kręgów elitarnych⁵⁵². W okresie wczesnośredniowiecznym ponownie dominowały groby ciałopalne. Mamy zatem pewien rodzaj przenikania się dwóch typów kultury lub – co jednak trudne jest do udowodnienia – powolny powrót do starych obrzędów. Istotnym – a zarazem poświadczonym faktem jest natomiast umieszczanie grobów wczesnośredniowiecznych na cmentarzyskach z okresów wcześniejszych: neolitycznych, łużyckich czy przeworskich. Oczywiście mogły być to lokalizacje przypadkowe, ale nie można wykluczyć też tradycji przekazywanej w tej mierze przez kolejne grupy ludności zamieszkującej dany obszar. Współistnienie dwóch obrządków pogrzebowych było zapewne bardziej wynikiem przywiązania do miejsc pochówków niż strefą religijną. Natomiast niewątpliwie formą powiązania dwóch stref sacrum są cmentarze lokalizowane w bliskości świętych miejsc. Doskonałym przykładem może tu być stanowisko w Będkowicach (woj. dolnośląskie)⁵⁵³. Jest to bowiem cmentarzysko kurhanowe, liczące około 50 kurhanów ciałopalnych, rozmieszczonych w lesie otaczającym gród u stóp góry. Nekropolia istniała prawdopodobnie między VIII – IX wiek. Stożki usypane były z ziemi i kamieni. Niektóre wzmocniono przez budowę drewnianej komory. Kilka z nich na szczycie miało kamienne płyty (stele ?). Być może wyznaczały one status zmarłego⁵⁵⁴. Specyficzność tego miejsca wyznaczana była już od okresu lateńskiego i sukcesywnie kontynuowana po następowaniu innych kultur. Miejsca, które porastały monumentalne drzewa, gdzie występowały wielkie głązy i wody były obiektami czci. Do takich należała Ślęza, Radunia czy Łysa Góra⁵⁵⁵. Te

⁵⁵¹ M. Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych*, tom III, Warszawa 2008, s. 35

⁵⁵² J. Wielowiejski, *Prahistoria ziem polskich*, tom 5, Wrocław 1981, s. 441 – 447.

⁵⁵³ T. Kalentyń, *Grodzisko wczesnośredniowieczne w Będkowicach, pow. Wrocław*, „Wiadomości Archeologiczne”, tom XXXII/1 – 2, 1966 (1967), s. 242 - 243

⁵⁵⁴ T. Kalentyń, *Grodzisko wczesnośredniowieczne w Będkowicach*, str. 242.

⁵⁵⁵ J. Woźny, *Sakralny krajobraz w wierzeniach społeczeństw epoki brązu i wczesnej epoki żelaza* [w:] *Opera ex aere. Studia z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza dedykowane profesorowi Janowi Dąbrowskiemu przez przyjaciół, uczniów i kolegów z okazji siedemdziesięciolecia urodzin*, (red.) M. Mogielnicka – Urban, Warszawa 2008, s. 257 – 265.

wyróżniające się w krajobrazie miejsca od wieków uważano za niezwykle. Człowiek obcując z nimi doznawał kontaktu z boską świętością⁵⁵⁶.

Cmentarzysko to zazwyczaj doskonały zbiór źródeł archeologicznych, przedstawiających daną populację w trzech aspektach: biologicznym, społecznym i obrzędowym. Z biologicznego punktu widzenia pozostałości kostne informują o przebiegu życia osobnika. Dane z nich pozyskane pozwalają na opracowanie w miarę dokładnie systemu życia jednostki lub w szerszym kontekście, całej populacji⁵⁵⁷. Ustalić można wszystkie objawy chorobowe, potencjalnie zaleczone urazy, ślady związane z rodzajem wykonywanej pracy a nawet określić przyczyny śmierci. Nawet tylko statystyczne w danym zbiorze określenie wieku i płci umożliwia poznanie danej grupy ludzkiej. O hierarchii społecznej, na ogół informują nas elementy wyposażenia grobowego. Początki daru grobowego sięgają co najmniej okresu mezolitu i konsekwentnie kultywowane były aż po czasy chrześcijaństwa. Ulegała w zasadzie tylko ilość składanych darów oraz ich rodzaj⁵⁵⁸.

W zasadzie wyposażenie grobowe można podzielić na trzy rodzaje:

- na osobiste (elementy stroju),
- pośrednie (przedmioty stanowiące swoistego rodzaju „ posag pośmiertny”)
- obrzędowe depozyty grobowe (dary związane z obrzędowością religijną).

Obrzędowość przedchrześcijańskiej Słowiańszczyzny nie jest nam niestety bliżej znana. Dlatego trudno wyjaśnić obecność poszczególnych przedmiotów znajdujących w grobach. Być może związane one były z ówczesnymi wierzeniami, trudno jednak te tezę udowodnić. Równie dobrze można ich obecność tłumaczyć jako ofiarowanie całego lub części dobytku jaki zmarły posiadał, zatem wszystko czym posługiwał się za życia, jako jego własność wędrowało również do grobu, nie jako forma zabezpieczenia materialnego „w nowym życiu” ale jako przysługujące mu prawo własności, które nie powinno być używane przez innych ludzi. Równie prawdopodobnym wyjaśnieniem może być domniemanie o składaniu do grobu tylko wspomnianej wyżej części przedmiotów należących za życia do zmarłego. Zmarły byłby zatem obdarowanym, miał udział we własnym spadku⁵⁵⁹. W interpretacji znalezisk cmentarnych przeważa pogląd o kultowym znaczeniu tych

⁵⁵⁶ M. Eliade, *Sacrum, mit, historia*, Warszawa 1974, s. 56 – 60.

⁵⁵⁷ J. Gąssowski J., *O roli cmentarzysk jako źródeł do badania struktury społecznej ludności*, „Archeologia Polski”, 1/ 1957, s. 19 – 34.

⁵⁵⁸ J. Woźny, *Krajobraz sakralny w wierzeniach społeczeństw epoki brązu i wczesnej epoki żelaza*, [w:] *Opera ex aere. Studia z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza*, (red.) M. Mogielnicka – Urban, Warszawa 2008, s. 257-265: tenże, *Cmentarzyska jako miejsca kultu w sakralnym krajobrazie*, [w:] *Funealia Lednickie. Środowisko pośmiertne człowieka*, (red.) W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, tom 9, Poznań 2007, s. 217-226.

⁵⁵⁹ A. P. Kowalski., *Dar, import i obcość. Szkic z prahistorycznej etnologii kontaktu kulturowego* [w:] *Szkice prahistoryczne. Źródła – metody - interpretacje*, (red.) S. Kukawka, Toruń 1999, s. 29.

przedmiotów. Trudno jednak jednoznacznie i precyzyjnie określić rolę ówczesnej religii i stosunek człowieka do niej. Nie zmienia to faktu, że wielu badaczy opowiada się za sakralną obecnością poszczególnych elementów. Wybitny historyk religii Mircea Eliade pisał, że *obecność przedmiotu sugeruje nie tylko wiarę w osobowe przeżycie, ale i pewność, że zmarły będzie kontynuował określone czynności w innym świecie*⁵⁶⁰.

Na gruncie nauki polskiej podobny pogląd wyrażał Józef Kostrzewski. W *Prahistorii ziem polskich*, stwierdził, że dary grobowe potrzebne będą zmarłemu w zaświatach, zatem obdarowanie go nimi jest wyposażeniem potrzebnym do „kolejnego życia”⁵⁶¹. Jednak brak jednoznacznych dowodów na udowodnienie powyższej argumentacji. Natomiast Władysław Szafrąński w *Prahistorii religii na ziemiach polskich* stwierdził, że nie ma pewności co do powiązania daru grobowego z jego funkcją „pośmiertnej użyteczności”⁵⁶². Z kolei Stanisław Bylina podkreślił, iż właściwy sens zrozumienia roli daru grobowego powinien być rozpatrzony poprzez analizę możliwie jak największej ilości obrzędów religijnych danej populacji⁵⁶³. Osobiście uważam, że teza ta powinna być rozszerzona o wyniki badań tanatologicznych Słowian, przez odniesienia do każdej kultury, nie tylko starożytnej.

Badanie cmentarzysk stwarza wyjątkowe możliwości badawcze. Analizując dary grobowe możemy określić poziom cywilizacyjny, ekonomiczny i kulturowy, co daje nam możliwości określenia rodzaju badanej populacji. Obecność cmentarzyska świadczy o osadnictwie, zatem jeśli nie odnajdujemy śladów osad, ale na określonym terenie występuje cmentarzysko należy przypuszczać, że istniało w tej okolicy jakieś osiedle, którego funkcjonowania nie można poświadczyć badaniami archeologicznymi. Jest to niezwykle istotne w rozważaniach historyczno-geograficznych, gdyż pozwala na w miarę dokładne odtworzenie przeszłości danego obszaru.

W przypadku badań nad *Geografem Bawarskim* obecność cmentarzysk, ale zarazem brak osad, może skłaniać do ponownej interpretacji pojęcia *civitas*. Co prawda przyjmuje się, że termin ten oznaczał grody, ale nadmierna ich ilość wzbudza uzasadnione wątpliwości. Gdybyśmy jednak przyjęli, że *civitas* to nie grody, ale właśnie osady, wtedy poprzez badanie cmentarzysk (ich ilości i rozmieszczenia) moglibyśmy ponownie przeanalizować czy ilość potencjalnych osad jest liczebnie zbliżona do danych liczbowych występujących w *Zapisce Anonimowej*. Poprzez badanie wyposażenia grobowego być może udałoby się rozstrzygnąć

⁵⁶⁰ M. Eliade, *Historia wierzeń i idei...*, s. 42.

⁵⁶¹ J. Kostrzewski, *Prahistoria ziem polskich*, Kraków 1939, s. 118 – 359.

⁵⁶² W. Szafrąński, *Prahistoria religii na ziemiach polskich*, Wrocław 1987, s. 329.

⁵⁶³ S. Bylina, *Słowiański świat zmarłych u schyłku pogaństwa. Wyobrażenia przestrzenne*, „Kwartalnik Historyczny”, tom 100, (4)/1993, s. 73 – 88.

kwestię, czy *Geograf Bawarski* jest zapisem militarnym czy raczej „handlowym”. Przewaga przedmiotów bojowych nad neutralnymi, albo odwrotnie, w grobach badanego cmentarzyska określałyby typ społeczności. Wyniki badań antropologicznych mogą odpowiedzieć na pytanie: czy ludność (lub jej określony procent) była populacją miejscową czy przybyłą, co być może przybliżyłoby wyjaśnienie problemu jak *Geograf Bawarski* mógł pozyskać określone informacje. A zatem poprzez analizę ilości zmarłych można by się dowiedzieć o przybliżonej ilości ludzi zamieszkujących na określonym terenie populacji, a to mogłaby przybliżyć w kwestii dotyczącej występowania pod określonymi nazwami takich a nie innych plemion – czy były spore populacyjnie, czy były jedynymi jakie zamieszkiwały upatrywany obszar między Dunajem a Bałtykiem.

ZAKOŃCZENIE

Rozpatrując wpływ tak szczególnego wczesnośredniowiecznego źródła, jak *Descriptio civitatum et regionum ad septentrionalem plagam Danubii*, na rozwój wiedzy odnoszącej się do socjotopograficznych realiów występujących na ziemiach polskich w czasie IX-X wieku, można zasadnie stwierdzić, że w rozważaniach wielu generacji uczonych odgrywało ono fundamentalną rolę. Konsekwentnie powracano więc – i w licznych publikacjach nawiązywano, do tego przekazu, mimo licznych kontrowersji i związanych z wiarygodną interpretacją zapisanych w nim pojęć „civitatum et regionum”, a zarazem w wielu przypadkach niezwykle trudnych, albo też niemożliwych, do jednoznacznej interpretacji zapisów nazw społeczności lokalnych. Jeszcze odnosząc się do aktualnego stanu badań warto przypomnieć dość symptomatyczną uwagę Henryka Łowmiańskiego, który w opublikowanej po raz pierwszy drukiem w 1955 roku rozprawie, wskazując mało wiarygodne nazwy „potężnych plemion”. Dysponujących jakoby nadzwyczajną liczbą „grodów” ostatecznie stwierdził: *Nasuwa się przypuszczenie, że nie tylko te, ale cały szereg innych nazw, „które – zdaniem Brücknera – albo sam autor z palca wyssał, albo jakiś mu kopiarz podyktował, wyszydając łatwowierność mnicha i tych co mnichowi zwieść się dali”, powstał w podobny sposób, to znaczy w drodze zakwalifikowania grodów lub zgola zwykłych osad jako określników plemiennych. Nie jest wykluczone, że niektóre z nich zostały całkowicie zmyślane.* A dalej czytamy: *Trzeba się liczyć z tym, że w drugiej części obok autentycznych zostały przekazane nazwy fikcyjne jako określniki plemienne. Nieuwzględnienie tego faktu, akceptowanie danych zapiski na wiarę może powodować, że w niejednym wypadku wysiłki badawcze wyjdą z błędnych założeń i siłą rzeczy nie doprowadzą do pozytywnych wyników naukowych. Ten wniosek, sądzę, zachowa znaczenie bez względu na to, że ten lub inny wywód szczegółowy tej pracy, zawierającej z konieczności elementy hipotetyczne, zostanie zakwestionowany*⁵⁶⁴. Mimo wskazanych dylematów i trudności badawczych najwybitniejszy w XX stuleciu badacz *Początków Polski* niebawem podjął trud identyfikacji nazw *Geografa Bawarskiego*, a rezultaty swoich dociekań po raz pierwszy ogłosił drukiem w *Studiach Źródłoznawczych* w 1958 roku⁵⁶⁵. Z czasem okazało się też, iż wyrażony uprzednio „sąd” w sprawie, że ten lub inny wywód szczegółowy zaprezentowany w jego publikacjach zostanie zakwestionowany, okazał się faktycznie zasadny piśmiennictwie naukowym powracały przez kolejne dziesięciolecia.

⁵⁶⁴H. Łowmiański, *O pochodzeniu Geografa...*, s. 57-58.

⁵⁶⁵Tenże, *O identyfikacji nazw Geografa...*, s.1-22.

Szczególnie istotny okres w badaniach mających ujawnić lokalizację egzystencji wspólnot plemiennych na ziemiach polskich przypadał na okres obchodów milenijnych Państwa Polskiego w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia. Można wprawdzie stwierdzić, że badania nawiązujące do walorów źródłowych *Geografa Bawarskiego* już wcześniej przybrały charakter interdyscyplinarny, jednak właśnie podówczas systematycznie zorganizowane prace badawcze nad początkami Państwa Polskiego w założeniu miały zostać zrealizowane we współpracy badaczy reprezentujących różne dyscypliny naukowe, przede wszystkim historyków – mediewistów oraz archeologów. Wprawdzie publikacje „milenijne” w pewnym stopniu obciążone były ingerencją ówczesnych władz politycznych i służyć miały także celom ideologicznym, tym niemniej w tamtym czasie nastąpił znaczący postęp w rozwoju stanu badań w odniesieniu do licznych problemów i faktów dziejowych z okresu wczesnego średniowiecza.

Naturalnie u podstaw wielu rozważań odnajdujemy przekaz *Geografa Bawarskiego*, szczególnie w opracowaniach uwzględniających problematykę układu terytoriów plemiennych u zarania Państwa Polskiego. Mimo wciąż występujących kontrowersji i polemicznych sporów ostatecznie stworzono zaakceptowaną na ogół mapę terytoriów plemiennych, która na drodze edukacyjnej oraz popularyzacji wiedzy historycznej została utrwalona w świadomości szerszych kręgów społecznych. Przez kolejne kilkadziesiąt lat mapa ta w zasadzie nie była w sposób istotny modyfikowana. Nie nastąpiły też nowe odkrycia, które by ją wzbogaciły. W niektórych publikacjach można natomiast zauważyć pewne uproszczenia wprowadzane przez eliminację zapisów odnoszących się do mniejszych (teoretycznie) terytoriów plemiennych.

Natura analizowanego przekazu jednak sprawiła, że nie wygasły spory interpretacyjne, a identyfikacja wielu występujących w tym spisie nazw wciąż pozostaje wątpliwa. Opinie polemiczne pobudzały jednak dalsze rozważania i skłaniały badaczy do uwzględniania w swoich analizach ustaleń prezentowanych w ramach innych dyscyplin badawczych oraz ewentualnego korygowania wcześniejszych swoich poglądów. Niewątpliwie dyskusja toczona w nurcie interdyscyplinarnym i wzajemna inspiracja poglądami wyrażanymi przez historyków, archeologów, językoznawców, w ostatnich dziesięcioleciach w istotny sposób poszerzyła stan badań w dziedzinie poszukiwania terytoriów plemiennych. Faktem natomiast jest, że niekiedy przyjmowane i akceptowane są jedynie te ustalenia, które wspierają prezentowane przez określonego badacza tezy, inne natomiast bywają pomijane, albo też stanowczo deprecjonowane. W kwestii identyfikacji i wymowy nazw uwzględnionych przez *Geografa Bawarskiego* w najnowszym piśmiennictwie

naukowym faktycznie dominują publikacje językoznawców, w których odnajdujemy kolejne opinie polemiczne w stosunku do ustaleń poprzedników i kolejne hipotezy, które owocować będą w przyszłości zapewne dalszymi polemikami. Najnowsze ujęcie syntetyczne tejże problematyki w ujęciu historiograficznym jest natomiast dziełem ukraińskiego historyka – Leontego Vojtoviča, w którym autor naturalnie odnotował wciąż kontrowersyjne przypadki i zróżnicowane hipotezy odnośnie identyfikacji niektórych nazw występujących w spisie *Geografa Bawarskiego*⁵⁶⁶

Ostatecznie można stwierdzić, że to w istocie szczególnie trudne do wiarygodnego rozszyfrowania źródło pisane zapewne także w przyszłości będzie przedmiotem badań historyków oraz językoznawców, zatem dotychczasowe ustalenia – używając cytowanego określenia Henryka Łowmiańskiego – *zostaną zakwestionowane*. Trudno jednak przewidywać na ile mogą one wzbogacić aktualną wiedzę na temat terytoriów plemiennych. W podręczniku akademickim *Wprowadzenie do historii* Jerzy Topolski jeden z podrozdziałów fundamentalnego rozdziału poświęconego źródłom historycznym, zatytułował: *Źródła historyczne nie „odbijają” przeszłej rzeczywistości, nie są także jej śladami*, podsumowując swój wykład w tej materii następującą uwagą: *Dodajmy, że wydobywane ze źródeł informacje nie są neutralne. Są od początku obarczone interpretacją historyka, który formułuje pytania, pytania zaś posiadają swoje założenia, wszystko natomiast wtopione jest w język. Gdy pytam, muszę posiadać jakąś (choćby to, że czegoś nie wiemy)*⁵⁶⁷. Przytoczona opinia wybitnego metodologa nauk historycznych w znacznym stopniu odnosi się niewątpliwie do „wydobywania wiedzy” z tak szczególnego źródła jak zapiski nazwane Geografem Bawarskim. Trudno przy tym domniemywać w jakim stopniu prowadzone w przyszłości badania zmienią ten stan rzeczy. Niewątpliwie istotnych informacji na temat socjotopograficznego układu w określonych rejonach ziem polskich mogą dostarczyć jeszcze przyszłe badania i odkrycia archeologiczne. Jednak źródła archeologiczne – używając określenia Joachima Lelewela – są to „pomniki nieme”! Niewątpliwie zatem wydobywane przez archeologów przekazy pozawerbalne nie przysporzą wiedzy użytecznej do „identyfikacji nazw Geografa Bawarskiego”.

⁵⁶⁶ Zob. *Wstęp*, przyp. 4

⁵⁶⁷ J. Topolski, *Wprowadzenie...*, s. 34,37.

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA

Annales regum Francorum, Pipini, Caroli Magni et Lodovici: ab anno 741 usq. ad annum 829, Coloniae 1561, dostęp online Bawarska Biblioteka Cyfrowa:

https://archive.org/details/bub_gb_PxYkjYHgK9gC/page/n3/mode/2up

Annales regni Francorum. Monumentis germaniae Historicis, Hannoverae 1891,

Dostęp online Cyfrowa Biblioteka Bawarska:

<https://archive.org/details/annalesfuldenses00einhuoft/page/n1/mode/2up>

Annales Fuldenses. Monumentis germaniae Historicis Hannoverae 1891,

Dostęp online Cyfrowa Biblioteka Bawarska:

<https://archive.org/details/annalesfuldenses00pertgoog>

Constantine Porphyrogenitus, *De administrando imperio*, (red.) M. Gyula, Budapeszt 1949, dostęp Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa:

<https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/83695/edition/97594/content>

Einhard: Żywot Karola Wielkiego, (przekład) J. Parandowski, Wrocław 1950,

Gall Anonim, *Kronika Polska*, (przekład) R. Grodecki, Wrocław 1982,

Geograf Bawarski (tekst łaciński), dostęp online Biblioteka Bawarska:

<https://bildsuche.digitalesammlungen.de/index.html?c=viewer&bandnummer=bsb00079145&pimage=320&v=150&nav=&l=ru>

Geograf Bawarski (866-890), *Monumenta Poloniae Historica*, wyd. A. Bielowski, t. 1, Lwów, 1864,

Helmold: *Helmolda Kronika Słowian* (w tłumaczeniu) J. Matuszewski, Warszawa 1974,

Hormayr J., *Hertzog Luitpold, 1831* dostęp: Cyfrowa Biblioteka Bawarska:

<https://www.bavarikon.de/object/bav:BSB-MDZ-00000BSB10333238?p=62&cq=o&lang=de>

Kodeks dyplomatyczny Małopolski, t.2, wyd.F. Piekosiński, Kraków 1876, dokument – *Grimislava ducissa Sandomiriae testatur Sulislavam relictam Martini dimidiam oartem villae Dzierzkówek militibus quibusdam vendidisse*, nr 395, z 1228 roku

Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, t.1, wyd. (I.Zakrzewski) Poznań 1877, dokument - *Premisl dux Polonie 1252 s. d., in Medwediscia; confert monasterio de Łekno modo commutationis villam Werkowo, ab eodem vicissim villam Kiedrowo accipiens*, nr 301, z roku 1252.

Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, t. 1, wyd.(I. Zakrzewski), Poznań 1877, dokument - *Boleslaus dux Polonie 1277 Apr. 30, in Clescev; villam Krerowo, quam de vicinia Giecz excipit et viciniae Kostrzyn adiungit, quibusdam libertatibus munitam confert coniugi suae ducissae Jolantae; villam vero Górka a vicinia Kostrzyn excipiens, ad suos usus convertit*, nr 465 z 1277 roku.

Konstantyn Porfirogeneta, *O zarządzaniu państwem* (przekł.) A. Bielowski [w:] „*Monumenta Poloniae Historica*”, t. 1, Lwów 1864.

Kosmasa kronika Czechów, (przekł.) M. Wojciechowska, Wrocław 2006,

Kronika Polska przez Dzierswę w końcu wieku XII napisana z dodatkiem rocznych dziejów w ziemi krakowskiej w szczególności w wieku XIII, Warszawa 1823,

dostęp online Bialska Biblioteka Cyfrowa:

<https://www.bbc.mbp.org.pl/dlibra/publication/12580/edition/11415>

Kronika Wielkopolska [w:] *Pomniki Dziejowe Polski*, seria II tom VIII (w przekładzie) B. Kürbis Warszawa 1970,

Kronika Wincentego Kadłubka, [w:] *Monumenta Poloniae historica*, tom 2, pod red. A. Bielowskiego, Lwów 1872.

Kronika uczonego Fredegara, (opr.) G. Walkowski, Warszawa 2017,

Latopis Nestora [w:] A. Bielowski, *Monumenta Poloniae Historica*, t. 2, Lwów 1872,

Króla Alfreda Opis Germanii [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, wyd. A. Bielowski, t. 1, Lwów 1864,

Pertz G. H., *Adami Gesta Hammaburgensis Ecclesiae Pontificum*. Hannoverae 1846,
dostęp Biblioteka Bawarska:
<https://opacplus.bsb-muenchen.de/title/BV008784809>

Powieść minionych lat [w:] *Kroniki staroruskie*, (red.) E. Goranin, F. Sielicki, H. Suszko, Warszawa 1987,

Prokopiusz z Cezarei, *Historia sekretna*, (przekł.) A. Konarek, Warszawa 1969,

Scriptores Rerum Silesiacarum, wyd. G.A. Stenzel, tom I, Wrocław 1835, s. 157; dostęp online Biblioteka Cyfrowa Regionu Śląskiego:
<https://sbc.org.pl/dlibra/publication/902/edition/868/content?&ref=struct>

Rimbert, *Vita Anscarii, Rerum Germanicarum. Monumentis germaniae Historicis, Scriptores*, Hannoverae 1884, dostęp Biblioteka University of Michigan:
<https://archive.org/details/vitaanskariiauc00waitgoog/page/n3/mode/2up>,

Vita Sancti Oudalrici Episcopi [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores*, t. IV, Hanower 1841,
Dostęp online Biblioteka Bawarska:
<https://opacplus.bsb-muenchen.de/title/BV021515773>

Thietmari Chronicon, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, wyd. A. Bielowski, t.1, Lwów 1864.

Żywot św. Metodego, przeł. August Bielowski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 1, Lwów 1864.

II. OPRACOWANIA

- Abraham W., *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Wodzisław Śląski 2009,
- Abramowicz A., *Badania na grodzisku w Tumie pod Łęczycą w roku 1949*, "Z otchłani wieków", nr 5-7/1950, s. 82-87.
- Abramowicz A., *Badania wykopaliskowe na cmentarzu Łęczycza – Emaus*, „Studia wczesnośredniowieczne” tom 3/1955, s. 294-296,
- Abramowicz A., *Dzieje zainteresowań starożytnych w Polsce*, Łódź 1983,
- Abramowicz A., *Historia archeologii polskiej. Początki*, „Acta Archeologica Lodziensia” n36/ 1992, s. 5-53,
- Abramowicz A., *Urny i ceramika*, „Acta Archeologica Lodziensia”, nr 27/1979, s.7-168,
- Adams J. N., *The Regional Diversification of Latin, 200 BC–AD 600*, Cambridge, 2007,
- Ariès E., *Człowiek i śmierć*, Warszawa 1989,
- Arnold S., *Geografia historyczna Polski*, Warszawa 1951,
- Arnold S., *Geografia historyczna, jej zadania i metody*, „Przegląd Historyczny”, tom 28, (1)/1929, s. 91-120,
- Arnold S., *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej (w. XII-XIII)*, Kraków 1927,
- Arnold S., *W sprawie ustroju plemiennego na ziemiach polskich*, „Slavia Occidentalis” 7/1928, s. 330-357,
- Arystoteles, *Polityka*, Warszawa 2006,
- Atlas grodzisk wczesnośredniowiecznych, <http://atlasgrodzisk.pl/mapa.html>, dostęp 26.05.2020.
- Babik Z., *Najstarsza warstwa nazewnicza na ziemiach polskich w granicach wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny*, Kraków 2001,
- Bahn P., *Archeologia*, Warszawa 1997,.
- Baluch J., Gierowski P., *Czesko-polski słownik terminów literackich*, Kraków 2016,
- Banaszkiewicz J., *Podanie o Piaście i Popielu. Studium porównawcze nad wczesnośredniowiecznymi tradycjami dynastycznymi*, Warszawa 2010,
- Banaszkiewicz J., *Otto z Bambergu i pontifex idolorum. O urządzeniu i obyczaju miejsca wiecowego pogańskiego Szczecina [w:] Biedni i bogaci. Studia z dziejów społeczeństwa i kultury ofiarowane Bronisławowi Geremekowi*, Warszawa 1992, s. 275-284,
- Barański M. K., *Dynastia Piastów w Polsce*, Warszawa 2008,

- Barford P.M., *The Early Slavs: Culture and Society in Early Medieval Eastern Europe*, 2001,
- Barwiński M., *Pojęcie narodu oraz mniejszości narodowej i etnicznej w kontekście geograficznym, politycznym i socjologicznym*, „Folia Geografica”, 2004, s. 1 -16.
- Bielowski A., *Wstęp krytyczny do dziejów Polski*, Lwów 1850,
- Bienia M., *Dobryń Kolonia (dawniej Dobryń Duży ? Kolonia), gm. Zalesie, pow. bialski. Grodzisko*, "Grody Lubelszczyzny od XI do XIV wieku, Skarby z Przeszłości" tom 20/2019, s. 138-142.
- Bienia M., *Dolhołęka, gm. Międzyrzec Podlaski, pow. bialski. Grodzisko*, "Grody Lubelszczyzny od XI do XIV wieku, Skarby z Przeszłości", tom 20/2019, s. 143-146.
- Bienia M., *Grodziska wczesnośredniowieczne istniejące i domniemane na terenie dzisiejszego województwa białkopodlaskiego*, Biała Podlaska 1998,
- Bienia M., *Horodyszcze, gm. Wisznice, pow. bialski. Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy*, "Grody Lubelszczyzny od XI do XIV wieku, Skarby z Przeszłości", tom 20/2019, s. 209-218.
- Biernat W., *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko ciałopalne w miejscowości Międzyborów, pow. Grodzisk Mazowiecki*, „Wiadomości Archeologiczne”, tom XXII/1955, s. 81-83,
- Billig G., *Zur Rekonstruktion der ältesten slawischen Burgbezirke im obersächsisch-meißnischen Raum auf der Grundlage des Bayerischen Geographen*, Neues Archiv für sächsische Geschichte 66 (1995), s. 27-67,
- Błachowska K., *Stanisław Zakrzewski [w:] Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, (red.) J. Maternicki, Rzeszów 2007, s. 379-398,
- Błażejowski A., *Starożytni Słowianie*, Wrocław 2007,
- Bogucka M, Samsonowicz H., *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Warszawa 1986,
- Boguwolski R., *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Melnie, pow. Grudziądz w roku 1971*, "Informator Muzeum w w Grudziądzu" tom XIII nr 2/1972, s. 29-35.
- Bogusławski W., *Dzieje Słowiańszczyzny północno-zachodniej do połowy XII w.*, Poznań 1892,
- Boroń P., *Słowiańskie plemię. O pojęciu jego rozumienia w polskiej historiografii*, [w:] *Viae historicae. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, (red.) M. Golicki, S. Rosik, Wrocław 2001, s. 189-207,
- Borstin D. J., *Poszukiwacze. Dzieje ludzkich poszukiwań sensu świata*, Warszawa 1998,

Bronicki A. *Wczesnośredniowieczny kopiec w Kolonii Debułtycze Królewskie, stan 8, pow. Chełmski, woj. Lubelskie jako przykład hipotetycznego pochówku nakurhanowego* [w:] *In silvis, campis... et urbe". Średniowieczny obrządek pogrzebowy na pograniczu polsko-ruskim*, Sanok 2011, s.124-144,

Brückner A., *J. hr. Potockiego prace i zasługi naukowe*, Warszawa 1911,

Brückner A., *O nazwach miejscowych*, Kraków 1935,

Brückner A., *O Piaście*, „Rozprawy Akademii Umiejętności” 35/1898, dostęp <https://polona.pl/item/o-piascie,Njc4NTkyNTc/6/#info:metadata>

Brückner A., *Wzory etymologii i krytyki źródłowej*, „Slavia” 3/1924-1925,

Buczek K., *Organizacja opolna w Polsce średniowiecznej* [w:] *Studia Historyczne* 13/1970. z. 2 (49), s. 205 – 248;

Bujak F., *Dwa ustępy z geografii historycznej Polski*, Lwów 1934,

Bujak F., *Studia nad osadnictwem Małopolski*, Poznań 2001,

Buko A., *Początki Sandomierza*, Warszawa 1998,

Buko A., *Archeologia wczesnośredniowieczna Polski Środkowowschodniej: nowe wyniki i wyzwania badawcze*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce - 15 lat później*, (red.) S. Moździoch, W. Chudziak, Toruń 2006, s. 329- 350,

Buko A., *Początki państwa polskiego: pytania, problemy, hipotezy*, „Światowid” 1/42 (1999), s. 32-45,

Buko A., *Zanim powstało państwo Piastów. O osobliwościach ziemi krakowskiej IX–X wieku w świetle danych archeologii* [w:] *Studia nad dawną Polską*, tom 4, Gniezno 2015, s. 37 -61.

Buko A., *Najstarsze ośrodki grodowo – miejskie na ziemiach polskich* [w:] *Polska na przełomie I i II tysiąclecia* (red.) S. Skibiński, Poznań 2001, s. 223 – 232.

Burdukiewicz J. M., *Proces badawczy w archeologii* [w:] *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, (red.) S. Tabaczyński, A. Marciniak, A. Zalewska, Poznań 2012, s. 512-548,

Bylina S., *Słowiański świat zmarłych u schyłku pogaństwa. Wyobrażenia przestrzenne*, „Kwartalnik Historyczny”, tom 100, (4)/1993, s. 73-88,

Cabalska M., *Badania archeologiczne na grodzisku w Chełmcu Polskim pow. Nowy Sącz w roku 1964*, "Wyniki badań wykopaliskowych prowadzonych w 1964 r.", Kraków 1964, s. 47-55,

Cabalska M., *Grodzisko wczesnośredniowieczne w Chełmcu Polskim, pow. Nowy Sącz i problem chronologii grodzisk Sądeckich*, "Wiadomości Archeologiczne", tom 31/1965, s. 135-145.

Cabalska M., *Badania archeologiczne na grodzisku w Chełmcu, pow. Nowy Sącz, w roku 1965*, "Wyniki badań wykopaliskowych prowadzonych w 1965 r.", Kraków 1965, s.135-145,

Cabalska M., *Badania archeologiczne w Chełmie, pow. Bochnia*, "Sprawozdania Archeologiczne", tom 21/1969, s. 47-55.

Cabalska M., *Materiały archeologiczne z grodziska w Chełmie nad Rabą, pow. Bochnia*, "Materiały Archeologiczne", tom 13/1972, s. 183-188.

Cabalska M., *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych prowadzonych na grodzisku na Chełmowej Górze w Chełmcu Polskim, pow. Nowy Sącz*, "Wyniki badań wykopaliskowych prowadzonych w 1963 r.", Kraków 1963, s.51-53

Cehak-Hońbrowiczowa H., *Ślęza i jej okolice w dziesięcioleciu polskich badań archeologicznych*, "Ślęza", tom 1/1958, s. 1-19.

Cetera A., Okoński J., *Grodzisko wczesnośredniowieczne w Zawadzie gm. Tarnów*, "Badania archeologiczne w województwie tarnowskim w 1986 r"., 1987, s. 11-13.

Cetera A., Okoński J., *Materiały do pradziejów prawobrzeża środkowego biegu Raby*, "Rocznik Bocheński," tom 3/1995, s. 35-36

Cetera A., Okoński J., *Sprawozdanie z badań wczesnośredniowiecznego grodziska w Zawadzie gm. Tarnów w latach 1982-1983*, "Sprawozdania Archeologiczne", tom 38/1986, s. 261-282.

Cetera A., Okoński J., *Wiślański gród pod Tarnowem*, "Z Otchłani Wieków", tom 50/1984, s. 166-169.

Cetera A., Okoński J., *Zawada, gm. Tarnów, woj. tarnowskie*, "Informator Archeologiczny", tom 18/1984, s. 152-153.

Cetera A., Okoński J., *Zawada, gm. Tarnów, woj. tarnowskie. Stanowisko 1. Badania*, "Informator Archeologiczny", tom 19/1985, s. 153-154,

Chlebowski B. , *Opole [w:] Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, tom VII, Warszawa 1880-1914, s.560,

Chmielowska A., *Rozprza we wczesnym i późnym średniowieczu*, "Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Archeologiczna", tom 29/1982, s. 159-206.

Chmielowska A., *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Rękoraju, woj. piotrkowskie*, "Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Archeologiczna", tom 26/1979, s. 67-88.

Chochorowski J., *Badania wykopaliskowe założeń obronnych grodziska w Łubowicach, woj. Katowice*, „Sprawozdania Archeologiczne”, tom LXXIX/1977, s. 107-121,

Choińska E., *Stan i potrzeby badań archeologicznych nad osadnictwem na zachodnim brzegu dolnej Wisły we wczesnym średniowieczu*, "Pomorania Antiqua", 1975 tom 6/1975, s. 151-191.

Choińska E., *Stan i potrzeby badań archeologicznych nad osadnictwem na zachodnim brzegu dolnej Wisły we wczesnym średniowieczu*, "Pomorania Antiqua", tom 6/1975, s. 151-191.

Choraży E., Konieczka-Śliwińska D., Roszak S., *Edukacja historyczna w szkole. Teoria i praktyka*, Warszawa 2008.

Chrzan K., *Uwagi do studiów nad osadnictwem wschodniego dorzecza Baryczy od 2 poł. IX w. do poł. XI w.*, [w:] *Funkcje grodów w państwach wczesnośredniowiecznej Europy środkowowschodniej. Społeczeństwo, gospodarka, ideologia* (red.) K. Chrzan, S. Moździoch, K. Czapla, Wrocław 2014, s. 191-225,

Chrzanowski I., *J. Lelewel. Człowiek i Pisarz*, Warszawa 1946,

Chudziak W., *Osadnictwo grodowe na Kujawach i ziemi chełmińskiej w okresie wczesnego średniowiecza w świetle tradycji miejsca centralnego*, „Archaeologia Historica Polona” tom 24/2016, s.41-58,

Chudziak W., Grażawski K., *Sprawozdanie z badań weryfikacyjnych domniemanych grodzisk w dorzeczu Drwęcy przeprowadzonych w 1987 roku*, "Acta Universitatis Nicolai Copernici", tom 17 nr zeszyt 209/1991, s. 21-44.

Chudziak W., *Z badań nad wczesnośredniowiecznymi zespołami osadniczymi w Napolu, gm. Kowalewo i Gronowie, gm. Lubicz w woj. toruńskim*, [w:] *Badania archeologiczne ośrodka toruńskiego w latach 1989-1992* (red.) J. Chudziakowa, Toruń 1993, s. 119-128,

Chudziakowa J., *Wczesnośredniowieczne grodziska ziemi chełmińskiej. Katalog źródeł*, Toruń 1994,

Clarc G., Piggott S., *Społeczeństwa prehistoryczne*, Warszawa 1970,

Collingwood R. G., *The idea of history*, Oxford 1945,

Czapla K., *Terytorium plemienne Dziadoszan w świetle źródeł archeologicznych*, [w:] *Świat Słowian wczesnego średniowiecza*, (red.) A. Dworaczyk, Kowalska B., Moździoch S., M. Rębkowski Szczecin-Wrocław 2006, 141-148.

Czapla K., *Terytorium plemienne Dziadoszan w świetle źródeł archeologicznych*, [w:] *Świat Słowian wczesnego średniowiecza*, (red.) A. Dworaczyk, Kowalska B., Moździoch S., M. Rębkowski, Szczecin-Wrocław 2006, s. 141-148.

Czarnowski S., *Kultura* [w:] *Antropologia kultury. Zagadnienia i wybór tekstów* (red) A. Mencwał, Warszawa 2001, s. 24-31,

Czeżowski T, Mossakowski J., Żydkowicz L., *Sprawozdania Towarzystwa Naukowego. 1.1 1947-,30.VI 194*, tom 1, Toruń 1949,

Czyżewska K., *Środowisko roślinne osadnictwa średniowiecznego w okolicach Rozpry*, "Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Archeologiczna", tom 29/1982, s. 153-159.

Danielewski, M. *Nowe dane do badań nad kujawskimi grodziskami z Mietlicy i Borkowa*, „Studia Lednickie” XIII/2014, s. 153-159,

Dąbrowska E., *Sprawozdanie z badań sondażowych przeprowadzonych na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Demblinie, pow. Dąbrowa Tarnowska, w 1963 roku*, "Sprawozdania Archeologiczne", tom 17/1965, s. 265-277.

Dąbrowska E., *Sprawozdanie z badań sondażowych przeprowadzonych na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Szczaworyżu, pow. Busko w 1960 r.*, "Sprawozdania Archeologiczne", tom 15/1963, s. 322-328.

Dąbrowska E., *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych prowadzonych na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Szczaworyżu, pow. Busko, w latach 1962 i 1963*, "Sprawozdania Archeologiczne", tom 17/1965, s. 255-264.

Dąbrowska E., *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na wczesnośredniowiecznym grodzisku w Szczaworyżu, pow. Busko, w latach 1965-1966 (rejon: gród właściwy)*, "Sprawozdania Archeologiczne", tom 20/1969, s. 277-286,

Dąbrowska E., *Wczesnośredniowieczny gród w Szczaworyżu, pow. Busko-Zdrój, w świetle badań w latach 1962-1968*, "Sprawozdania Archeologiczne", tom 22/1970, s. 193-207,

Dąbrowska E., *Studia nad osadnictwem ziemi wiślickiej we wczesnym średniowieczu*, Wrocław 1965,

Dąbrowska E., *Szczaworyż*, "Informator Archeologiczny", tom 10/1976, s. 237.

Dąbrowska E., *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko kurhanowe w Raciborzu - Oborze w świetle badań z lat 1961, 1963 – 64*, „Sprawozdania Archeologiczne”, tom 19/1968, s. 295 – 304,

Dąbrowska E., *Wielkie grody dorzecza górnej Wisły. Ze studiów nad rozwojem organizacji terytorialno-plemiennej w VII-X wieku*, Wrocław 1973,

Dąbrowska E., *Z zagadnień kształtowania się obrządku szkieletowego u Słowian Zachodnich we wczesnym średniowieczu*, „Sprawozdania z posiedzeń Komisji Naukowych”, tom 11/1, Kraków 1968,

Dąbrowski E., *Gostchorze, gm. Krosno Odrzańskie, st. 1*, "Informator Archeologiczny. Badania 1981 rok", 1982, s. 170-172.

- Dąbrowski E., *Gostchorze, gm. Krosno Odrzańskie, st. 1*, "Informator Archeologiczny. Badania 1983 rok.", 1984, s. 148-149.
- Dąbrowski E., *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w woj. zielonogórskim*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce: materiały z konferencji, Poznań 14-16 grudnia 1987 roku*, (red.) Z. Kurnatowska, Poznań 1990, s. 165-172.
- Dąbrowski E., *Gostchorze*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich, t. VIII (suplement), cz. 1*, Wrocław 1991, s. 166-168.
- Dąbrowski E., *Wczesnośredniowieczne Krosno Odrzańskie w świetle wyników badań terenowych*, "Z Otchłani Wieków", tom 28 nr 1/1962, s. 27-38.
- Dąbrowski K., *Badania archeologiczne na Zawodziu w Kaliszu (1959 - 1960)* [w:] *Osiemnaście wieków Kalisza. Studia i materiały do dziejów miasta Kalisza i regionu kaliskiego*, tom 3, (red.) A. Gieysztor i K. Dąbrowski, Kalisz 1962, s. 53-90.
- Demetrykiewicz W., *Sprawozdanie z posiedzeń Komisji Antropologicznej odbytych w roku 1912 i 1913*, "Materiały Archeologiczno-Antropologiczne i Etnograficzne", tom 13/1914, s. 8-9.
- Demetrykiewicz W., *Sprawozdanie z posiedzeń Komisji Antropologicznej odkrytych w roku 1906*, "Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne", tom 9/1907, s. 8-9.
- Demidziuk K., *"Przedhistoryczna mapa Śląska" Juliusa Zimmermanna*, "Silesia Antiqua", tom 46/2010, s. 333-345.
- Demidziuk K., *"Rzeczny" katalog Rudolfa Dreschera do archeologii Śląska*, "Silesia Antiqua", tom 46/2010, s. 217-332,
- Dołęga-Chodakowski Z., *O Słowiańszczyźnie przed chrześcijaństwem*, „Ćwiczenia Naukowe”, n. 5, Warszawa 1818,
- Domański G., *Badania archeologiczne w masywie ślęzańskim w latach 1998-1999*, "Śląskie Sprawozdania Archeologiczne", tom 42/2000, s. 199-206.
- Domański G., *Badania na Ślęży w 1994 roku*, "Śląskie Sprawozdania Archeologiczne", tom 37/1996, s. 205-215.
- Domański G., *Nowo odkryte grodzisko na stokach Góry Ślęży*, "Śląskie Sprawozdania Archeologiczne", tom 36/1995, s. 179-185.
- Domański G., *Badania wykopaliskowe grodziska na stokach Ślęży*, "Śląskie Sprawozdania Archeologiczne", tom 38/1996, s. 375-378.
- Domański G., *Wyniki badań grodziska wczesnośredniowiecznego na Ślęży*, "Śląskie Sprawozdania Archeologiczne", tom 39/1997, s. 461-463.

Drewko M., *Prace wykopaliskowe na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku kurhanowym we wsi Lipsko, pow. Zamość*, „Sprawozdania Archeologiczne” tom I/1956, s.82-84,

Drewko M., *Sprawozdanie z badań przeprowadzonych w 1955 roku na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku kurhanowym we wsi Lipsko, pow. zamojski*, „Sprawozdania Archeologiczne”, tom 3/1957, s. 165-168.

Dylik J., *Analiza geograficznego położenia grodzisk i uwagi o osadnictwie wczesnohistorycznym Wielkopolski*, „Badania Geograficzne”, zeszyt 16-17/1936,

Dzieduszycka A., Kamieńska J., *Wczesnośredniowieczne kurhany ciałopalne z Dachnowa, pow. Lubaczów*, „Materiały Archeologiczne Muzeum Archeologicznego w Krakowie”, tom I/1959, s. 325 – 331,

Dzieduszycki W. , *Kruszwica – piastowska domena nad Gopłem*, [w:] *Pradzieje Wielkopolski. Od epoki kamienia do średniowiecza*, (red.) M. Kobusiewicz, Poznań 2008, s. 397-429,

Dzieduszycki W., Dzieduszycka B., *Kruszwicki ośrodek władzy i jego przemiany w XI-XII w.*, [w:] *Lokalne ośrodki władzy państwowej w XI-XII wieku w Europie środkowo-wschodniej*, Wrocław 1993, s. 159-172,

Dzieduszycki W., Dzieduszycka B., *Przemiany urbanistyczne centrum małych miast w świetle badań nad wczesnym średniowieczną Kruszwicą*, [w:] *Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta. Wrocław a Europa Środkowa*, Wrocław 2000, s. 97-111,

Dzieńkowski T., *Badania archeologiczne wczesnośredniowiecznego grodziska schronieniowego na Bagnie Staw w Tarnowie, pow. chełmski, stan. 1*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, tom 9/2007, s. 79-95.

Dzieńkowski T., *Plemiennie i wczesnopaństwowe grody międzyrzecza Wieprza i Bugu. Zarys problematyki*, „Pogranicze polsko-ruskie we wczesnym średniowieczu na Lubelszczyźnie, Skarby z Przeszłości,” tom X/2009, s. 35-52.

Dzieńkowski T., *Stan, potrzeby i perspektywy badań archeologicznych nad wczesnym średniowieczem zachodniej części ziemi chełmskiej*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego”, tom 35/2014, s. 151-170..

Dzieńkowski T., Wołoszyn M., *Grody „plemienne” (VIII-X w.) i z okresu przełomu X/XI wieku ze wschodniej Lubelszczyzny* [w:] *Grody z okresu plemiennego na Lubelszczyźnie, Skarby z przeszłości* (red.) E. Banasiewicz-Szykuła, tom 19, Lublin 2018,

Dziobek – Romański J., *Cmentarze – zarys regulacji historycznych, prawnych i kanonicznych* [w:] „Rocznik Historyczno – Archiwalny”, tom XIII/ 1998, s. 3-32,

Eliade M., *Sacrum, mit, historia*, Warszawa 1974,

Eliade M., *Historia wierzeń i idei religijnych* , tom III, Warszawa 2008,

- Eliade M., *Sacrum a profanum. O istocie sfery religijnej*, Warszawa 2008,
- Encyklopedia politologii*, T. 1 *Teoria polityki*, (red.) M. Żmigrodzki, 1999,
- Faliński J. B., Ber A., *Haćki. Zespół przyrodniczo-archeologiczny na Równinie Bielskiej*, Warszawa 2005,
- Filip M., *Od Kaszubów do Niemców. Tożsamość Słowińców z perspektywy antropologii historii*, Poznań 2012,
- Fitzke J., *Prace archeologiczne na terenie woj. Łódzkiego*, "Z otchłani wieków", nr 8-9/1936, s. 107-112.
- Florek M., *Cmentarzyska kurhanowe i kopce na lessach sandomiersko - opatowskich. Stan badań. Charakterystyka. Próba określenia funkcji i chronologii*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1993”, Rzeszów 1994, s. 251-280,
- Florek M., *Grody plemienne południowej Lubelszczyzny*, "Grody z okresu plemiennego na Lubelszczyźnie, Skarby z Przeszłości", tom 19/2018, s. 71-124.
- Florek M., *Grodzisko w Zdziechowicach koło Zaklikowa*, "Z Otchłani Wieków", tom 58 nr 1-4/2003, s. 84-87
- Florek M., *Między teorią a praktyką. Ochrona dziedzictwa archeologicznego z perspektywy konserwatorskiej (na przykładach Delegatury w Sandomierzu Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Kielcach)*, „Raport”, tom 10, s. 233-260;
- Florek M., *Rozpoznawcze badania dwóch cmentarzysk kurhanowych nad dolnym Sanem - Tarnogóra 3, gmina Nowa Sarzyna i Przędziel 10 gmina Rudnik*, „Sprawozdania Archeologiczne” tom 42/1990, s. 329 – 333,
- Florek M., Ścibor J., *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko kurhanowe w Kleczanowie k. Sandomierza*, „Sprawozdania Archeologiczne”, tom XLV/2004, s. 183 – 215,
- Florek M., *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko kurhanowe w Międzygórzu. Wyniki badań wykopaliskowych w latach 2006-2007*, „Zeszyty Sandomierskie“ nr 25/2007, s. 81-83.
- Florek M., *Zdziechowice*, "Informator Archeologiczny: badania 19/1985", s. 154-155.
- Florek M., *Zdziechowice*, "Informator Archeologiczny: badania 20 /1986", s. 167-168.
- Foucault M., *Archeologia wiedzy*, Warszawa 1977.
- Fritze W. H., , *Geographus Bavarus*, [w:] *Lexikon des Mittelalters*, sp. Stutgardiae 1999. Vol. 4. Pp. 1269—1270.
- Fritze W. H., *Die Datierung des Geographus Bavarus*, *Zeitschrift für slavische Philologie*, 21, 1952, z.2, s.326-342,

Fritze W. H., *Beobachtungen zu Entstehung und Wesen des Lutizenbundes*, [w:] W.H. Fritze, *Frühzeit zwischen Ostsee und Donau. Ausgewählte Beiträge zum geschichtlichen Werden im östlichen Mitteleuropa vom 6. bis zum 13. Jahrhundert*, Berlin 1982, s. 130-166,

Gabałówna L., *Ceramika XII-XIII w. z grodziska łączyckiego*, "Studia wczesnośredniowieczne", tom III/1955, s. 319-332.

Gajewska H., *Grodzisko z IX wieku w Chodliku, pow. Puławy*, "Archeologia Polski," tom 3/1959, s. 285-335.,

Gardawski A., *Chodlik, cz. I. Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy*, Wrocław 1970.

Poleski J., *Grody plemienne i wczesnopaństwowe w Małopolsce*, [w:] *Początki sąsiedztwa. Pogranicze polsko-rusko-słowackie w średniowieczu*, Rzeszów 1996, s. 109-120.

Gąsiorowski A., *Mały słownik kultury dawnych Słowian*, (red.) L. Leciejewicz, Warszawa 1988,

Gąssowski J., *Cmentarzysko w Końskich na tle zagadnienia południowej granicy Mazowsza we wczesnym średniowieczu*, „Materiały Wczesnośredniowieczne”, tom II/1950, s.71 – 172,

Gąssowski J., *O roli cmentarzysk jako źródeł do badania struktury społecznej* „Archeologia Polski” , tom I/1957, str. 19 – .

Gediga B., *Doświadczenie metodyczne i metodologiczne badań milenijnych oraz ich rola społeczna*, „Przegląd Archeologiczny” Vol. 65, 2017, s. 35-34.

Gediga B., *Natura wielopostaciowości źródła archeologicznego*, [w:] *Causa creandi. O pragmatyce źródła archeologicznego*, (red.) S. Rosik, P. Wiszewski, „Acta Universitatis Wratislaviensis” No2783. Historia CLXXI, Wrocław 2005, s.549-553.

Geremek B, *Relacja Jakuba Esprincharda z podróży przez Śląsk i Małopolską*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*”, 3/1959, s. 438-453,

Gieysztor A., *Historia polski*, tom 1 (red.) P. Zaremba, Warszawa 1961,

Gieysztor A., *Mazowszanie*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* (red.)W. Kowalenko, G. Labuda, Z. Stieber, tom 3/1967, s. 186-188,

Gloger Z., *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Kraków 1900,

Głosek M., *Archeologia i starożytnicy. Studia dedykowane Profesorowi Andrzejowi Abramowiczowi w 70 rocznicę urodzin*, Warszawa 1997,

Godłowski K., Kozłowski J. K., *Historia starożytna ziem polskich*, Warszawa 1983,

Goldberg E. J., *Struggle for Power. Kingship and Conflict under Louis the German 817–876*, London 2006,

Gołąb Z., *O pochodzeniu Słowian w świetle faktów językowych*, Kraków 2009,

Gorczyca K., *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko birytualne w Bilczewie, stan. I, gm. Kramsk, pow. Konin, woj. Wielkopolskie*, [w:] *Funeralia Lednickie. Popiół i kość - spotkanie 4*, (red.) J. Wrzesiński, J. Piontek, J. Gładkowska-Rzerzycka, Wrocław 2002, s. 467 – 473.

Gosławska H., *Będkowice, pow. Wrocław*, "Informator Archeologiczny Badania 1967", 1968, s. 194-195.

Goździk J., *Środowisko przyrodnicze osadnictwa średniowiecznego okolic Rozpry*, "Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Archeologiczna", tom 29/1982, s. 129-151.

Góra M., *Wyniki badań wykopaliskowych grodziska w Skoszewach Starych, gmina Nowosolna, województwo łódzkie*, "Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi Seria Archeologiczna, 2004-2007" tom 43/2007, s. 273-399.

Górecki J., *Ostrów Lednicki na tle wczesnośredniowiecznej sieci osadniczej rynny Jeziora Lednickiego*, „Studia Lednickie” 7/2002, s.29-41,

Górska I., Paderewska L., *Grodzisko w Witostowicach*, "Z Otchłani Wieków", tom 38 nr 3/1972, s. 218-233.

Górska I., Paderewska L., *Witostowice II, pow. Strzelin*, "Informator Archeologiczny. Badania 1969 rok", 1970, s. 339.

Górska I., Paderewska L., *Witostowice II, pow. Strzelin*, "Informator Archeologiczny. Badania 1970 rok", 1971, s. 218-219.

Grabski A. F., *Badania nad Joachimem Lelewelem w Polsce współczesnej (1945 – 1960)*, „Kwartalnik Historyczny” Nr 1, Rocznik LXVIII/1961, s. 184-190,

Grabski A. F., *Dzieje historiografii*, Poznań 2011,

Grabski A. F., *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2010.

Gringmuth-Dallmer E., *Die Slawen. Nachbarn des fränkischen Reiches*, [in] *Spuren der Jahrtausende. Archäologie und Geschichte in Deutschland* (eds.) U. von Freedon S. von Schnurbein,, Stuttgart 2003, s.344-367,

Grześkowiak J., *Materiały z badań wykopaliskowych przeprowadzonych w 1969 roku na Górze Zamkowej w Dobrzyniu nad Wisłą, powiat Lipno*, "Acta Universitatis Nicolai Copernici, Archeologia," tom 4/1974, s. 211-233.

Grześkowiak J., Wawrzykowska B., *Badania ratownicze na Górze Zamkowej w Dobrzyniu nad Wisłą, pow. Lipno*, "Komunikaty Archeologiczne", tom II/1978, s. 275-284

Gurba J., *Grodzisko w miejscowości Batorz Ordynacki, pow. Kraśnik*, "Wiadomości Archeologiczne", tom 23/1956, s. 113,

Gurba J., *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko kurhanowe w miejscowości Mętowo, pow. Lublin*, „Wiadomości Archeologiczne”, tom XXV/1958, s. 361 – 362,

Gurba J., *Z problematyki osadnictwa wczesnośredniowiecznego na Wyżynie Lubelskiej*, "Annales UMCS", tom vol. 20 nr sec. F/1968 , s. 45-58.

Haftka M., *Baldram, pow. Kwidzyn*, "Informator Archeologiczny. Badania 1968", 1970, s. 275-277.

Haftka M., *Baldram, pow. Kwidzyn, stanowiska I, II, IV*, "Informator Archeologiczny. Badania 1970", 1971, s. 141-142.

Haftka M., *Grodzisko w Waćmierku, gm. Tczew*, "Pomorania Antiqua", tom 13/1988, s. 171-199.

Haftka M., Łuka L.J., *Waćmierek, gm. Tczew, woj. gdańskie. Stanowisko I*, "Informator Archeologiczny : badania 14", 1980, s. 175-176

Haftka M., *Waćmierek*, "Informator Archeologiczny, Badania rok 1980", 1981, s. 175-17

Haftka M., *Z dziejów polskich badań archeologicznych na ziemiach województwa elbląskiego*, "Rocznik Elbląski", tom 10/1985, s. 9-34.

Haftka M., *Baldram, pow. Kwidzyn*, "Informator Archeologiczny. Badania 1971", 1972, s. 75-76,

Heather P., *Imperia i barbarzyńcy. Migracje i narodziny Europy*, Poznań 2017,

Hellmann M., *Civitas III. In den slavischen Gebieten*, [w:] *Lexikon des Mittelalters*, t. II/1983, s. 2114-2115,

Hendelsman H., *Historyka. Zasady metodologii i poznania historycznego*, Warszawa 1928,

Henning J., *Der slawische Siedlungsraum und die ottonische Expansion östlich der Elbe: Ereignisgeschichte—Archäologie—Dendrochronologie*, [in] *Europa im 10. Jahrhundert. Archäologie einer Aufbruchzeit. Internationale Tagung in Vorbereitung der Ausstellung 'Otto der Große, Magdeburg und Europa'*, Mainz 2002, s. 131-146,

Hensel W., *Archeologia. Treść i zakres*, Warszawa 1986.

Hensel W., Dzieduszycki W., *Kruszwica, woj. bydgoskie. Stanowisko 4* , „Informator Archeologiczny : badania 9/1975”, s.191,

Hensel W., Dzieduszycki W., *Kruszwica, woj. bydgoskie. Stanowisko 2* , „Informator Archeologiczny : badania 10/1976”, s.210-211,

Hensel W., Dzieduszycki W., *Kruszwica, woj. bydgoskie. Stanowisko 2* ,” Informator Archeologiczny : badania 11/1977”, s.177-178,

Hensel W., Dzieduszycki W., *Kruszwica, woj. bydgoskie. Stanowisko 2* , „Informator Archeologiczny : badania 12/ 1978”,s. 174-175,

Hensel W., Dzieduszycki W., *Kruszwica, woj. bydgoskie. Stanowisko 2*, „Informator Archeologiczny : badania 13/ 1979”, s. 164,

Hensel W., Dzieduszycki W., *Kruszwica, woj. bydgoskie. Stanowisko 2*, „Informator Archeologiczny : badania 14/1980”,s. 156-157,

Hensel W., Dzieduszycka B., *Kruszwica, woj. bydgoskie. Stanowisko 3*, „Informator Archeologiczny : badania”,16/ 1982, s.200-201,

Hensel W., *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*, tom I, Poznań 1950,

Hensel W., *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*, tom II, Poznań 1953,

Hensel W., *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*, tom III, Poznań 1959,

Hensel W., Hilczer-Kurnatowska Z., *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*, tom IV, Gdańsk 1972,

Hensel W., Hilczer-Kurnatowska Z., *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej* tom V, Wrocław 1980,

Hensel W., Hilczer – Kurnatowska Z., *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*, tom VI, Wrocław 1987,

Hensel W., Hilczer- Kurnatowska Z., Łosińska A., *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*, tom VII, Poznań - Toruń 1995,

Hensel W., *Osadnictwo i budownictwo prapolskie*, Warszawa 1947,

Hensel W., *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna. Zarys kultury materialnej*, Warszawa 1965,

Hensel W., *The Origin of Western and Eastern Slav Towns*, “World Archaeology” Vol.I (1969), s. 51-60,

Hensel W., *Potrzeba przygotowania wielkiej rocznicy*, „Przegląd Wielkopolski” 2/1946, s. 193-206,

Hensel W., *Wstęp do studiów nad osadnictwem Wielkopolski wczesnohistorycznej*, Poznań 1948,

Hensel W., *U źródeł Polski średniowiecznej*, Wrocław 1974,

Herder J. G., *Myśl o filozofii dziejów*, tom II, Warszawa 1962.

Herrmann J., *Research into the Early History of the Town in the Territory of the German Democratic Republic* (ed.) M. W. Barley, *European Towns, their Archaeology and Early History*, San Francisco 1977, s. 243-257,

Hilczerówna Z., *Dorzecze górnej i środkowej Obry od VI do początków XI w*, Kraków 1967,

A. Chmielowska A., *Badania na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Rękoraju, pow. Piotrków Trybunalski*, "Sprawozdania Archeologiczne", tom 26/1969, s. 209-213.

Hładyłowicz K., *Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX wieku*, Lwów 1932,

Hoczyk – Siwkowa S., Lis P., *Sprawozdanie z badań wczesnośredniowiecznego stanowiska IV w Chodliku, pow. Opole Lubelskie w roku 2000* , „Archeologia Polski Środkowo Wschodniej”, tom VI/2003, s. 124 – 128,

Hoczyk- Siwkowa S., *Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy w Horodyszczu w powiecie włodawskim*, "Rocznik Lubelski", tom IX/1966, s. 61-77.

Hoczyk-Siwkowa S., Kutylowska I. , *Motycz, woj. lubelskie*, "Informator Archeologiczny. Badania 1980", 1981, s. 160-161.

Hoczyk-Siwkowa S., *Typologia grodzisk wczesnośredniowiecznych między Wisłą a Bugiem (VII-X w.)*, [w:] *Studia nad etnogenezą Słowian i kulturą Europy wczesnośredniowiecznej*, tom 2 (red.) G. Labuda, S. Tabaczyński, Wrocław 1988, s. 47-53.

Hołubowicz W., Kaźmierczyk J., *Z badań Niemczy Śląskiej w latach 1950-1961*, "Sprawozdania Archeologiczne", tom XV/1963, s. 288-315.

Hołubowicz W., *Prace wykopaliskowe w Niemczy, pow. Dzierżoniów, w 1958 r.*, "Śląskie Sprawozdania Archeologiczne", tom 1/1958, s. 46-49.

Hołubowicz W., *Wyniki badań przeprowadzonych w 1950 r. w Niemczy Śląskiej*, "Wiadomości Archeologiczne", 1955 tom 22, s. 146-157,

Huszczka U., *Powiat brodnicki w starożytności i we wczesnym średniowieczu*, "Rocznik Muzeum w Toruniu", tom 4/1969, s. 134-135.

Indycka E., *Z badań nad cmentarzyskami gieckiego kompleksu osadniczego* , „Studia Lednickie” tom VI/2000, s. 69 - 88

Informator Archeologiczny. Badania 1997, Warszawa 2009,

Informator Archeologiczny. Badania 1998, Warszawa 2010,

Jagodziński M., *Archeologiczne ślady osadnictwa między Wisłą a Pasłęką we wczesnym średniowieczu. Katalog stanowisk*, Warszawa 1997,

Janikowski J., *Niektóre problemy ochrony zabytków archeologicznych w województwie bydgoskim*, "Z Otchłani Wieków", tom XXVIII nr 4/1962, s. 282-285,

Janowski J. *Wyniki badań wykopaliskowych na cmentarzysku kurhanowym w Trepczy woj. Krosno*, „Sprawozdania Archeologiczne” tom XXXV/1984, s. 233 – 249,

Janowski J., *Ogólny komunikat o badaniach wczesnośredniowiecznego ciałopalnego cmentarzyska w Czarnorzekach - Korycznie, gmina Koryczno, woj. Krosno*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za lata 1991 – 1992”, Rzeszów - Krosno - Tarnobrzeg 1993, s. 217 – 225,

Jasiewicz J., Kara M., Michalski T., Makohonienko M., *Poznań na tle wczesnośredniowiecznego osadnictwa grodowego obszaru Wielkopolski w kontekście uwarunkowań środowiskowych-studium geoinformacyjne*, [w:] *Przemiany osadnictwa i środowiska przyrodniczego Poznania i okolic od schyłku starożytności do lokacji miasta*, Poznań 2016, s.213-247,

Jasiński T., *Początki organizacji kościelnej w Polsce archeologicznych* [w:] *Rola Poznania w Polsce pierwszych Piastów*, (red.) A. Wójtowicz, Poznań 2009, s. 83-116,

Jaskanis D., *Kurhan w Okopach, pow. Dąbrowa Białostocka*, „Rocznik Białostocki” tom 8/1968, s. 410 – 412,

Jaskanis D., *Materiały z badań wczesnośredniowiecznego cmentarzyska z grobami ciałopalnymi w okolicy Kuraszewa w pow. Hajnówka*, „Rocznik Białostocki”, tom 8/1966, s.. 241 – 265.

Jastrzębski S., *Badania weryfikacyjne na grodziskach w Ewopolu, woj. Lublin i Dolholecze, woj. Biała Podlaska*, "Sprawozdania Archeologiczne", tom 40/1988, s. 271-290,

Jaworski I., *Historia ustroju państw zachodnio-europejskich. Francja, Anglia, Niemcy, Wilno* 1931,

Jemielity W., *Metropolie łacińskie w Polsce (1000-2008)*, „Prawo kanoniczne: kwartalnik prawnohistoryczny” 51/3-4/2008, s. 331-351.

Języki indoeuropejskie tom 1, (red.) L. Bednarczuka, Warszawa 1986,

Jodłowski A., *Badania archeologiczne na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Przeczycy p. Jasło*, "Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1965", 1965, s. 113-114.

Jodłowski A., *Grodzisko w Przeczycy, pow. Jasło, w świetle nowych badań*, "Acta Archaeologica Carpathica", tom 8/1966, s. 207-212.

Jodłowski A., *Grodzisko wczesnośredniowieczne w Łapczycy p. Bochnia*, "Acta Archaeologica Carpathica", tom 9/1967, s. 49-58.

Jodłowski A., *Gród w Jadownikach*, "Z Otchłani Wieków", tom 36/1970, s. 303-304.

Sarnowska W., *Sprawozdanie z badań archeologicznych na Wzgórzu Krzywoustego w Jeleniej Górze w 1958 roku*, "Silesia Antiqua", 1960 tom 2/1960, s. 175-177.

Jodłowski A., *Wczesnośredniowieczny gród w Łapczycy, pow. Bochnia, w świetle badań lat 1965-1967 i 1972 r.*, "Sprawozdania Archeologiczne", tom 26/1974, s. 241-277.

Jöns H., *Ports and Emporia of the Southern Coast: From Hedeby to Usedom and Wolin*, [in] *Wulfstan's Voyage: The Baltic Sea Region in the Early Viking Age as Seen from Shipboard, Maritime Culture of the North 2* (eds) A. Englert A. Trakadas Roskilde 2009, s. 160-181,

Kaczkowski M., *Sprawozdanie powiatowego konserwatora zabytków w Głogowie*, "Zielonogórskie Zeszyty Muzealne", tom 3/1972, s. 437-468.

Kaczkowski M., *Sprawozdanie z archeologicznych prac wykopaliskowych prowadzonych w 1966 roku pod kierownictwem powiatowego Konserwatora Zabytków w Głogowie*, „Zielonogórskie Zeszyty Muzealne”, tom 1/1969, s. 202-203.

Kajzer L., *Wstęp do archeologii historycznej*, Łódź 1996,

Kalaga J., *Ze studiów nad osadnictwem środkowego Bugu: wielokulturowe stanowisko archeologiczne w Gnojnie, Gmina Konstantynów, województwo lubelskie*, „Światowit „, tom 1 1 (42)/199, s. 103 -111,

Kalentyn T., *Grodzisko wczesnośredniowieczne w Będkowicach, pow. Wrocław*, „Wiadomości Archeologiczne”, tom XXXII/1 – 2, 1966 (1967), s. 245,

Kalentyn T., *Grodzisko wczesnośredniowieczne w Będkowicach, pow. Wrocław*, „Wiadomości Archeologiczne” tom XXXII/1-2, 1966 (1967), s. 242 – 243,

Kaletyn T., *Grodzisko średniowieczne w Orsku, pow. Wołów*, "Informator Konserwatora Zabytków Archeologicznych na województwo wrocławskie 1964" rok, 1964, s. 98.

Kaletyn T., *Grodzisko wczesnośredniowieczne w Korzeńsku, pow. Milicz*, "Informator Konserwatora Zabytków Archeologicznych na województwo wrocławskie 1964 rok", 1964, s. 85.

Kaletyn T., *Grodzisko wczesnośredniowieczne w Łozinie, pow. Trzebnica*, "Wiadomości Archeologiczne", tom 27 nr 3/1962, s. 317, 318.

Kaletyn T., *Grodzisko wczesnośredniowieczne w Olszanach, pow. Wołów*, "Wiadomości Archeologiczne", tom XXX nr 1-2/1964, s. 180.

Kaletyn T., *Grodzisko wczesnośredniowieczne w Olszanach, pow. Wołów*, "Informator Konserwatora Zabytków Archeologicznych na województwo wrocławskie 1964", 1964, s. 97.

Kaletyn T., *Osada obronna kultury łużyckiej i grodzisko wczesnośredniowieczne w okolicy Witostowice, pow. Strzelin*, "Informator Konserwatora Zabytków Archeologicznych na województwo wrocławskie 1964", 1964, s. 62-63.

Kaletyn T., *Osada obronna kultury lużyckiej i grodzisko wczesnośredniowieczne w Kretowicach, pow. Wołów*, "Informator Konserwatora Zabytków Archeologicznych na województwo wrocławskie 1964", 1964, s. 30-31.

Kaletyn T., *Z pradziejów powiatu lubińskiego*, "Szkice Legnickie", tom 3/1966, s. 140.

Kalinowska U., *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko kurhanowe w Dolicach, woj. szczecińskie, stan. 20*, „Materiały Zachodniopomorskie”, tom XL/1994, s. 149 – 201,

Kałkowski T., *Tysiąc lat monety polskiej*. Kraków 1974,

Kamińska J., *Grodzisko w Mnichowie, pow. Sieradz*, "Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi", tom 13/1966, s. 231-247.

Kamińska J., *Gdańsk wczesnośredniowieczny w świetle siedmiu lat archeologicznych prac badawczych*, Gdańsk 1955,

Kamińska J., *Grody Polski środkowej w organizacji wczesnopaństwowej*, "Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Archeologiczna", tom 18/1971, s. 41-75.

Kamińska J., *Grody wczesnośredniowieczne ziem Polski środkowej na tle osadnictwa*, Łódź 1953,

Kamińska J., *Grodziska stożkowe śladem posiadłości rycerskich XIII-XIV wieku*, "Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Archeologiczna", tom 13/1966, s. 43-78.

Kamińska J., *Grodzisko w Okopach pow. Sieradz*, "Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Archeologiczna", tom 5/1960, s. 209-219.

Kamińska J., *Gród w Czerchowie w świetle wykopalisk*, "Przegląd Archeologiczny", tom IX,/1953 s. 402-420.

Kamińska J., *Początki i rozwój wczesnodziejowego Sieradza*, "Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Archeologiczna", tom 10/1963, s. 101-112.

Kamińska J., *Witów*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich*, tom VII/1977, s. 506-507.

Kapka Z., Śmieszkiwicz – Skwarska A., Stolarczyk H., *Charakterystyka antropologiczna wczesnośredniowiecznych szczątków kostnych z Lubaczowa, stan. Zamek woj. Przemysł*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za lata 1980 – 1984”, s. 115 – 149,

Kaźmierczak R., Chudziak W., Błędowski P., *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Kałdusie (gmina Chełmno, województwo kujawsko-pomorskie), stanowisko 3 (badania w latach 2005-*

2007), "Acta Archaeologica Pomoranica", tom III nr XVI Sesja Pomorzoznawcza Szczecin 22-24.11.2007 r. Cześć I. Od e, tom 3/2009 s. 269-280.

Kaźmierczyk J., *Grodzisko w Dobromierzu koło Bolkowa. Studium do badań pogranicza państwa wielkomorawskiego na Śląsku*, "Studia Archeologiczne", tom 13/1983, s. 159-244.

Kaźmierczyk J., *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych Niemczy Śląskiej w 1964 roku*, "Śląskie Sprawozdania Archeologiczne", tom 7/1964, s. 37-40.

Kaźmierczyk J., *Tymczasowe sprawozdanie z badań Niemczy Śląskiej w 1963 roku*, "Śląskie Sprawozdania Archeologiczne", tom 6/1963, s. 35-38.

Kaźmierczyk J., *Z badań Niemczy Śląskiej w 1962 r.*, "Sprawozdania Archeologiczne," tom 15/1964, s. 244-253.

Kaźmierczyk J., *Z badań wczesnośredniowiecznej Legnicy w 1962 roku*, "Sprawozdania Archeologiczne", tom XVI/1964, s. 267-273.

Kerrigan M., *Historia śmierci. Zwyczaje i rytuały pogrzebowe od starożytności do czasów współczesnych*, Warszawa 2009,

Kętrzyński S., *Dagome iudex*, „Przegląd Historyczny” 49/1950, s. 133-151,

Kicka N., *Jaszczów pod względem archeologicznym. Zamczysko, Horodyszcze i Żalnik*, "Wiadomości Archeologiczne", tom 4/1882, s. 137-150,

Kieniewicz S., *Lelewel Joachim Józef Benedykt*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, tom XVII, Wrocław 1972, s. 21-25,

Kiersnowski R., *Plemiona Pomorza Zachodniego w świetle najstarszych źródeł pisanych*, „Slavia Antiqua” tom 3(1952), s. 73-130,

Kiersnowski R., *Lubuszanie* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* (red.) W. Kowalenko, G. Labuda, Z. Stieber, tom 3/1967, s. 101,

Klima E. , *Państwo – historia idei*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geografica Socio-Oeconomica”, 10/2009, s. 3-20,

Kmieciński J., *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko kurhanowe w Piekle Dolnym pow. Gdańsk*, „Wiadomości Archeologiczne” tom 20 zeszyt 1/1954, s. 81-82,

Kobyliński Z. (red.), *Międzynarodowe zasady ochrony i konserwacji dziedzictwa archeologicznego*, Warszawa 1998,

Kobyliński Z. (red.), *Ochrona dziedzictwa archeologicznego w Europie*, Warszawa 1998;

Kobyliński Z., Rutkowska G., *Propagandowe wykorzystanie archeologii w uzasadnieniu polskich praw do Ziemi Odzyskanych po drugiej wojnie światowej*, „Saeculum Christianum: czasopismo historyczno-społeczne”, (13)2/2006, s. 13-80,

Koczy L., *Kilka uwag o najstarszych dziejach Pomorza*, „Roczniki Historyczne” 8/1932, s.1-21,

Kočka – Krenz H., *Pozycja Poznania w X wieku w źródłach archeologicznych [w:] Rola Poznania w Polsce pierwszych Piastów*, (red.) A. Wójtowicz, Poznań 2009, s. 33-61,

Kóčka-Krenz H., *Sprawozdanie z badań w Koninie, stan. B*, „Informator Archeologiczny. Badania 1972”, Warszawa 1973, s. 148,

Kóčka-Krenz H., *Sprawozdanie z badań na cmentarzysku z okresu wpływów rzymskich i wczesnego średniowiecza w Koninie*, stan. B, “Fontes Archaeologici Posnanienses : annales Musei Archaeologici Posnaniensis ”, tom 24/1974, s. 244 - 246

Kolbuszewski J., *Cmentarze*, Wrocław 1996,

Kołodziejcki A., *Sprawozdanie z działalności z zakresu ochrony zabytków archeologicznych w woj. zielonogórskim w latach 1960-1966*, "Zielonogórskie Zeszyty Muzealne", 1969, s. 171-190.

Koman W., *Badania ratownicze na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku kurhanowym w Mokrem, stan. 1, gmina Zamość w latach 1981 – 87*, „Prace i Materiały Zamojskie”, tom III/1991, s. 144 – 179,

Koman W., *Pradzieje i historia Szczepieszyna w świetle badań i nadzorów archeologicznych*, "Wiadomości Konserwatorskie", tom 8/2006, s. 219-228,

Kossmann O., *O staropolskim opolu, śląskim "weichbildzie" i szlacheckim powiecie*, Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego 2/1995,s.5-18;

Kostrzewski B., *Wykaz nabytków Muzeum Archeologicznego w Poznaniu w latach 1945-1949*, "Fontes Praehistorici", tom 1/1951, s. 164-214.

Kostrzewski J., *Prahistoria ziem polskich*, Kraków 1939,

Kostrzewski J., *Kultura prapolska*, Poznań 1947,

Kostrzewski J., *Dzieje polskich badań prehistorycznych*, Poznań 1949,

Kostrzewski J., *Obrządek ciałopalny u plemion polskich i Słowian północno - zachodnich*, Warszawa 1960,

Kostyrko T., *O pojęciu źródła historycznego. Na marginesie Giedyminowej krytyki koncepcji E. Bernheima*, [w:] *O nauce i filozofii nauki*, (red.) K. Zamiara, Poznań 199, s. 79-89,

Kowalenko W., *Grody i osadnictwo grodowe Wielkopolski wczesnohistorycznej*, Poznań 1938,

Kowalewicz H., *Cantica mediaevi polono-latina t. I Sequentiae*, Warszawa 1964,

Kowalski A., P., *Dar, import i obcość. Szkic z prahistorycznej etnologii kontaktu kulturowego* [w:] *Szkice prahistoryczne. Źródła – metody - interpretacje*, (red.) S. Kukawka, Toruń 1999, s.13 – 32.

Kozierowski S., *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej wschodniej Wielkopolski*, tom I, Poznań 1926,

Kozierowski S., *Pierwotne osiedlenie pogranicza wielkopolsko-śląskiego między Obrą i Odrą, Wartą i Bobrem w świetle nazw geograficznych, cz. I*, "Slavia Occidentalis", tom 7, cz. II/1928 s. 172- 329,

Kozłowski L., *Sprawozdanie tymczasowe z poszukiwań archeologiczno-przedhistorycznych w dorzeczu Przemszy, Dłubni i Szreniawy*, "Światowit", tom 9/1911, s. 79-86,

Kóčka-Krenz H., *Archeolodzy uniwersyteccy na Ostrowie Tumski w Poznaniu*, „Folia Praehistorica Posnaniensia” tom XVIII/2013, s. 119-134,

Krajewski P., *Wczesnośredniowieczny kurhan z cmentarzyska w Osinie sta. I, woj. Szczecińskie. Wyniki badań wykopaliskowych w 1994 roku*, „Materiały Zachodniopomorskie” tom XLII/1996, s. 187 – 219,

Králíček A., *Der s.g. bairische Geograph und Mahren*, Zeitschr d. Vereins f. die Geschichte Mahrens u. Schlesiens II (1898), s. 216 – 235,

Kramarek J., *Badania archeologiczne w Jeleniej Górze*, "Silesia Antiqua", 1961 tom 3/1961, s. 181-199.

Kramarek J., *Badania na grodzisku Gramolin w Grodziszczu, pow. Świdnica, w 1960 roku*, "Silesia Antiqua," tom 4/1962, s. 241-259.

Kramarek J., Kramarek I., *U źródeł archeologii*, Gdańsk, 1972,

Krasnodębski D., Olczak H., *Badania archeologiczne w Puszczy Białowieskiej na stanowisku Teremiski - Dąbrowa oddział 338 A i B (AZP 45 - 91)*, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne” 2/ 2006, s. 81 – 83,

Krasnodębski D., *Tajemnica kurhanów z Koźlik*, „Nad Buhom i Narwoju”, 3-4 (37-38), s. 39-40,

Krąpiec M., *Chronologia wału grodziska w Zawadzie Lanckorońskiej w świetle analiz dendrochronologicznych*, "Acta Archaeologica Carpathica", tom 33/1996, s. 131-137,

Kremer J., *Z tomu II listów z Krakowa*, tom 4, Warszawa 1844,

Krukowski J., *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Lublin 2002,

Krzyszowski A., *Cmentarzysko (?) typu Alt Kabelich w Wilanowie, stan. 12, pow. Grodzisk Wlkp.*, [w:] *Wielkopolska w dziejach. Archeologia o regionie*, (red.) H. Machajewski, Poznań 2008, s. 215- 229,

Krzywicki L., *Spoleczeństwo pierwotne. Jego rozmiary i wzrost*, Poznań 2004,

Książek A. J., *Chryścianizacja i elity władzy Wielkich Moraw: wybrane aspekty*, „Historia Slavorum Occidentis” 2(7)/2014, s. 90-104,

Kucharski E., *Polska w zapisce karolińskiej zwanej niewłaściwie „Geografem bawarskim”*, [w:] *Pamiętnik IV powszechnego Zjazdu historyków polskich*, t. I, Lwów 1925, sekcja II, s. 251-261,

Kucharski E., *Zapiska karolińska zwana niewłaściwie „Geografem bawarskim”*, Sprawozdania Tow. Nauk. we Lwowie, t. V (1925), s.81-86,

Kujot S., *Dzieje Prus Królewskich*, "Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu", 1913 tom XX/1913,

Kuligowska A., *Koncepcja źródła historycznego Ernsta Bernheima w “Lehrbuch der historischen Methode und der Geschichtsphilosophie”*, „Historyka. Studia Metodologiczne”, Tom XXXIX/2009, s. 35-55,

Kumaniecki K., *Słownik łacińsko – polski*, Warszawa 1984,

Kuna J., *Metoda progresji, retrogresji i kombinowana w kartograficznej rekonstrukcji zabudowy – studium na przykładzie Bychawy w 1938 roku*, „Z dziejów kartografii”, tom XXIII/2020, s. 205-224,

Kunysz A., *Grodziska w województwie rzeszowskim*, "Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego", tom 6/1968, s. 25- 87,

Kunysz A., *Grodzisko w Przeczycy, pow. Jasło*, "Wiadomości Archeologiczne", tom 30/1964, s. 181-182.

Kunysz A., *Osadnictwo wczesnośredniowieczne w granicach dawnej Ziemi Sanockiej, ze szczególnym uwzględnieniem Sanoka, w świetle źródeł archeologicznych*, "Rocznik Muzeów Województwa Rzeszowskiego", tom 3/1963,

Kurnatowska K., *Początki Polski*, Poznań 202,

Kurnatowska Z., *Czy millennium było “tragedią polskiej archeologii” ?* [w:] *Archeologia i starożytnicy. Studia dedykowane Profesorowi Andrzejowi Abramowiczowi w 70 rocznicę urodzin*, (red.) Z. Kurnatowska, M. Głosek Warszawa 1997, s. 147-156.

Kurnatowska Z., Łosińska A., *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Wielkopolsce*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce: materiały z konferencji, Poznań 14-16 grudnia 1987 roku*, (red.) Z. Kurnatowska, Poznań 1990, s. 105-153,

Kurnatowska Z., Łosińska A., *Weryfikacja grodzisk wielkopolskich na półmetku*, "Fontes Archaeologici Posnanienses", tom 32/1983, s.25-62,

Kurnatowska Z., *Poznań w procesie formowania się państwa Piastów* [w:] *Rola Poznania w Polsce pierwszych Piastów* (red.) A. Wójtowicz, Poznań 2009, s. 9-33,

Kurnatowski S., Urbańska A., *Rozwój terenów osadniczych w północnej części województwa zielonogórskiego od I do XII w.*, [w:] *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą*, (red.) Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki, Zielona Góra 1967, s. 35-111,

Kusiak J., Buko A., Dzieńkowski T., *Próba datowania ceramiki wczesnośredniowiecznej metodą termoluminescencji: przykład badań zespołu grodowego w Busównie*, "Archeologia Polski", tom 53 nr 1/2008, s. 25-49.

Kuśnierz J., Urbański A., *Badania archeologiczne w obrębie wczesnośredniowiecznego kompleksu osadniczego w Guciowie na Roztoczu*, „Матеріали і дослідження з археології Прикарпаття і Волині, Вип”, 12/ 2008. s. 304–315,

Kutyłowska I., *Castrum w Szczepreszynie koło Zamościa*, "Archeologia Historica Polona", tom 3/1996, s. 191-192.

Kutyłowska I., Jarszak-Gołub I., *Konstrukcje wałów wczesnośredniowiecznych grodzisk Lubelszczyzny*, [w:] *Archaeologia et historia: księga jubileuszowa dedykowana Pani Profesor Romanie Barnycz-Gupieńcowej*, (red.) L. Kajzer, Łódź 2000, s. 214-223,

Kutyłowska I., *Motycz, woj. lubelskie*, "Informator Archeologiczny. Badania 1982", 1983, s. 213-214.

Kutyłowska I., *Motycz, woj. lubelskie*, "Informator Archeologiczny. Badania 1983 rok", 1984, s. 168.

Kutyłowska I., *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Motyczu koło Lublina*, "Sprawozdania Archeologiczne", tom 41/1990, s. 283-292.

Kutyłowski A., *Klarów, gm. Milejów, woj. lubelskie*, "Informator Archeologiczny. Badania 1975", 1976, s. 246-247

Kwiatkowski S. *Polska mediewistyka historyczna w czasach maszynopisu: o wymuszonej modernizacji i okolicznościach jej przemijania (wybrane zagadnienia)*, Poznań 2010,

Labuda A., *Liturgia pogrzebu w Polsce do wydania rytuału piotrkowskiego (1631). Studium historyczno – liturgiczne*, Pieniężno 2014,

Labuda G., *O historiografii polskiej po 1945 roku*, „PAUza Akademicka” Nr 92, 7/ 2010, s. 2-3,

Labuda G., *Mieszko I*, Wrocław 2002,

Labuda G., *Lestek gnieźnieński, „Lestkowicy” i zagadka nazwy: Licicaviki* [w:] *Studia nad początkami państwa polskiego*, Tom II, Wodzisław Śląski 2012,

Labuda G., *O obrządku słowiańskim w Polsce południowej, czyli Kraków biskupi przed rokiem 1000* [w:] *Studia nad początkami państwa polskiego*, tom III, Wodzisław Śląski 2012,

Labuda G., *Próba nowej systematyki i nowej interpretacji źródeł historycznych. „Studia Źródłoznawcze”*, tom I, Warszawa 1957,

Labuda G., *Słowiańszczyzna starożytna i wczesnośredniowieczna. Antologia tekstów źródłowych*, Poznań 1999,

Labuda G., *Studia nad początkami Państwa Polskiego*, tom 2, Wodzisław Śląski 2012,

Labuda G., *W sprawie autorstwa i miejsca napisania „Żywotu pierwszego” świętego Wojciecha*, „Studia Źródłoznawcze 42/2004, s. 115-130,

Labuda G., *Wspomnienie pośmiertne. Dzieło życiowe Henryka Łowmiańskiego*, „Roczniki Historyczne”, t. 52 (1986), s. 245-248,

Labuda G., *Opole* [w:] *Mały słownik kultury dawnych Słowian*, Warszawa 1988, s. 276,

Labuda G., *Źródła objaśniające początki Państwa Polskiego. Źródła nordyckie, tom I. Źródła skandynawskie i anglosaskie do dziejów Słowiańszczyzny*, Warszawa 1961,

Labuda G., *Fragmety dziejów Słowiańszczyzny zachodniej*, tom I, Poznań 1960,

Labuda G., *Pierwsze państwo słowiańskie – Państwo Samona*, Poznań 1949,

Labuda, *Organizacje Słowian zachodnich w okresie kształtowania się państwa polskiego (od VI do połowy X wieku)* [w:] *Początki Państwa Polskiego*, tom 1, Poznań 1962,

Lachowicz F., Siuchniński K., Olczak J., *Osadnictwo wczesnośredniowieczne na Pobrzeżu i Pojezierzu Wchodniopomorskim. Wybrane obszary próbne*, Poznań 1977,

Lalik T., *Zawichost we wcześniejszym średniowieczu*, "Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", tom XL nr 2/1992, s. 137-151,

Lalik T., *Organizacje sąsiedzkie średniowiecznej wsi polskiej – wieś, opole, parafia*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, r. XXIV/1976, nr 3, s. 440 – 457,

Le comte du Buat, *Histoire ancienne des peuples de l'Europe*, T. 11, Paris 1772,
dostęp online: <https://lib.ugent.be/en/catalog/rug01:001717125>

Lech J., Stępniewski F. M., *V. Gordon Childe i archeologia w XX wieku*, Warszawa 1999.

Leciejewicz L., *Miasta Słowian północnołabskich*, Wrocław 1968,

Leciejewicz L., *Pomorzanie*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* (red.) G. Labuda, Z. Stieber, tom 4/1970, s. 223-24,

Leciejewicz L., *Wolinianie* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* (red.) G. Labuda, Z. Stieber, tom 6/1977, s. 564,

Leciejewicz L., *Cmentarzysko w Birce* [w:] *Opera selecta. Z dziejów kultury Polski i Europy*, Wrocław 2006, s.285-311,

Lehr – Spławiński, T. *Najdawniejsze nazwy plemion słowiańskich* [w:] *Słownik starożytności słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII*, tom 3 (L - O), Wrocław 1967,

Lehr-Spławiński T., *Nazwy ludów i plemion słowiańskich*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich* (Zeszyt dyskusyjny), Wrocław 1958, s.75-77,

Lehr-Spławiński T., *O nazwie pomorskiego grodu Wolin-Julin u ujścia Odry*, „Rocznik Gdański” 7/8 (1935), s. 37-43,

Lehr-Spławiński T., Sułowski Z., *Brzeżanie* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* (red.) W. Kowalenko, G. Labuda, T. Lehr-Spławiński, tom 1/1961, s. 169,

Lehr-Spławiński T., Uzdowska T., *Dziadoszanie, Brzeżanie* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* (red.) W. Kowalenko, G. Labuda, T. Lehr-Spławiński, tom 1/1961, s. 433,

Lehr – Spławiński T., Tyszkiewicz J., *Goleszycy, Brzeżanie* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* (red.) W. Kowalenko, G. Labuda, T. Lehr-Spławiński, tom 2/1964, s. 130,

Lehr-Spławiński T., Łowmiański H., *Lędzianie* [w:], *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* (red.)W. Kowalenko, G. Labuda, Z. Stieber tom 3/1967, s. 52,

Lehr- Spławiński T., Uzdanowska T., *Bobrzanie* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* (red.) W. Kowalenko, G. Labuda, T. Lehr-Spławiński, tom 1/1961, s. 134,

Lelewel J. *Polska wieków średnich czyli Joachima Lelewela w dziejach narodowych polskich postrzeżenia*, tom I, Poznań 1856,

Lelewel J. , *Historyka tudzież o łatwym i pożytecznym nauczaniu historyi*, Wilno 1815,

Lelewel J., *Geografia. Opisanie krajów polskich*, Poznań 1859,

Lelewel J., *Géographie du moyen âge*, Bruxelles 1852,

dostęp online Biblioteka Polona:

<https://polona.pl/item/geographie-du-moyen-age-atlas-compose-de-cinquante-planches-gravees-par-l-auteur,NzI3NDg4ODg/8/#info:metadata>

- Lelewel J., *Narody na ziemiach słowiańskich przed powstaniem Polski Joachima Lelewela w dziejach narodowych polskich postrzeżenia. Tom od Polski wieków średnich. Wstępny*, Poznań 1853,
- Lelewel J., *Nauki dające poznawać źródła historyczne*, Wilno 1922.
- Lelewel J., *Uwagi nad Mateuszem herbu Cholewa polskim XII wieku dziejopisem a w szczególności nad pierwszą jego dziejów księgą*, Warszawa 1811,
- Lelewel J., *Winulska Słowiańszczyzna z Geografa bawarskiego*, Tygodnik Wileński, nr 47, z dn. 8 października 1816,
- Lelewel, J. *Narody na ziemiach słowiańskich przed powstaniem Polski. Tom do Polski wieków średnich wstępny*, Poznań 1853,
- Leńczyk G., *Badania wykopaliskowe na Wawelu w latach 1948-1949*, [w:] *Studia do dziejów Wawelu*, tom 1., Kraków 1955 ,
- Leńczyk G., *Badania wykopaliskowe na Wawelu w latach 1948-49*, "Studia Wczesnośredniowieczne", tom 2/1953, s. 83-88.
- Leńczyk G., *Katalog grodzisk i zamczysk z terenu Małopolski*, Kraków 1983,
- Leńczyk G., *Prasłowiański gród nad Dunajcem w Zawadzie Lanckorońskiej*, *Prace prehistoryczne*, Kraków 1950.
- Leńczyk G., *W sprawie atlasu grodzisk*, "Z Otchłani Wieków", tom 19/1950, s. 132,
- Leśny J., *Ze studiów nad osadnictwem i dziejami Ziemi Pałuckiej we wczesnym średniowieczu*, "Slavia Antiqua", tom 22/1975, s. 149,
- Leśny J., *Wiślanie* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* (red.) G. Labuda, Z. Stieber, tom 6/1977, s. 489-491,
- Lewczuk J., *Grodziska województwa zielonogórskiego - nowo odkryte i zweryfikowane pozytywnie w czasie akcji AZP, w latach 1980-1991*, "Śląskie Sprawozdania Archeologiczne", 1993 tom 34/1993, s. 475-479.
- Lewczuk J., *Grodziska województwa zielonogórskiego ? nowo odkryte i zweryfikowane pozytywnie w czasie akcji AZP, w latach 1980-1991*, "Śląskie Sprawozdania Archeologiczne," tom 34/1993, s. 475-479.
- Lewicki T., *Litzike Konstancya Porfirogenety i Biali Serbowie w północnej Polsce*, *Roczniki Historyczne* 22/1956, s. 9-34,
- Lis P., Kulawczyk M., *Wczesnośredniowieczny topór z grodziska w Żmijowiskach, pow. opolski*, "Archeologia Polski Środkowowschodniej", 2007 tom 9/2007, s. 305-308.

Lis P., *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych w roku 2006 wczesnośredniowiecznego grodziska w Żmijowiskach, pow. opolski*, "Archeologia Polski Środkowowschodniej", tom 9/2007, s. 107-115.

Lis P., *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Żmijowiskach, pow. opolski w świetle badań archeologicznych w latach 2002-2003*, "Archeologia Polski Środkowowschodniej", tom 8/2006, s. 70-84.

Lodowski J., *Badania sondażowe na terenie grodziska w okolicy Niemila, pow. Olawa*, "Informator Konserwatora Zabytków Archeologicznych na województwo wrocławskie 1964", 1964, s. 94-95.

Lodowski J., *Badania weryfikacyjne na terenie grodziska w okolicy Lubnowa, pow. Trzebnica*, "Informator Konserwatora Zabytków Archeologicznych na województwo wrocławskie 1964", 1964, s. 90-91.

Lodowski J., *Dolny Śląsk na początku średniowiecza (VI-X wiek) Podstawy osadnicze i gospodarcze*, Wrocław 1980,

Lodowski J., *Grabowno Wielkie, pow. Oleśnica*, "Silesia Antiqua", tom 7/1965, s. 303-305.

Kaczkowski M., *Charakterystyka osadnictwa wczesnośredniowiecznego w rejonie Głogowa od połowy V do połowy XI wieku w świetle źródeł archeologicznych*, "Zielonogórskie Zeszyty Muzealne", tom 2./1972, s. 5-37.

Lodowski J., *Grodzisko wczesnośredniowieczne koło Niemila, pow. Olawa*, "Wiadomości Archeologiczne", tom XXXI nr 4/1966, s. 435-436.

Lodowski J., *Grodzisko wczesnośredniowieczne we wsi Bystre koło Oleśnicy*, [w:] *Ad Oderum fluvium. Księga dedykowana pamięci Edwarda Dąbrowskiego*, (red.) B. Gruszka, Zielona Góra 2009,

Lodowski J., Kaletynowie M., *Grodziska wczesnośredniowieczne województwa wrocławskiego*, Wrocław 1968,

Lodowski J., *Kretowice, pow. Wołów*, "Silesia Antiqua", tom 7/1965, s. 310-315.

Lodowski J., *Lubnów, pow. Trzebnica*, "Silesia Antiqua", tom 7/1965, s. 309-310.

Lodowski J., *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem Śląska (VI-X w.)*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce: materiały z konferencji, Poznań 14-16 grudnia 1987 roku*, (red.) Z. Kurnatowska, Poznań 1990, s. 173-185.

Lodowski J., *Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy w Lubielu, pow. Góra*, "Śląskie Sprawozdania Archeologiczne", tom 42/2000, s. 497-500.

Lodowski J., *Witostowice, pow. Strzelin*, "Silesia Antiqua", 1965 tom 7 /1965, s. 318-322.

Lodowski J., *Z badań nad wczesnośredniowiecznym budownictwem obronnym na Śląsku środkowym*, "Studia Archeologiczne" tom 4/1971, s. 235-262.

Lubelczyk A., *Kompleks osadniczo-obronny z okresu wczesnego średniowiecza w Budach Głogowskich, woj. Rzeszów. (Sprawozdanie z badań sondazowo-ratowniczych na stan. 11 i 36 przeprowadzonych w 1994 i 1995)*, "Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego", tom XVII/1996 s. 85-112.

Lübke C., *Das östliche Europa, Die Deutschen und das europäische Mittelalter*, Munich 2004,

Lübke Ch., *Powstanie i istota Związku Luciców. Jedna z konsekwencji chrystianizacji Europy wschodniej w X stuleciu*, [w:] *Chrześcijańskie korzenie. Misjonarze, święci, rycerze zakonni*, (red) J. Sterna-Wachowiak, Poznań 1997, s.51-64,

Lübke Ch., *The Polabian alternative. Paganism between Christian Kingdoms*, [w:] *Europe around the year 1000*, (red.)P. Urbańczyk Warszawa 2001, s.379-391,

Ławecka D., *Wstęp do archeologii*, Warszawa 2003,

Ławszczewska T., *Polska Środkowa w okresie wędrówek ludów i w początkach wczesnego średniowiecza*, "Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi", tom 22/1975, s. 293-330.

Łęga W., *Grodziska wczesnohistoryczne w okolicy Grudziądza*, "Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu", tom 6 nr 4/1923, s. 51-52.

Łęga W., *Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk*, Toruń 1930,

Łopata J., *Grody i osadnictwo grodowe Ziemi Szamotulskiej we wczesnym średniowieczu (VI-XII w.)*, "Ałmanach Szamotulski", 1960, s. 30-44,

Łosińska A., Kurnatowska Z., *Sprawozdanie z weryfikacji grodzisk wielkopolskich w latach 1983-1984*, "Fontes Archaeologici Posnanienses", tom 34/1985, s. 77- 85,

Łosińska A., Kurnatowska Z., *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Wielkopolsce*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce: materiały z konferencji, Poznań 14-16 grudnia 1987 roku*, (red.) Z. Kurnatowska, Poznań 1990, s. 105-153.

Łosińska A., Kurnatowska Z., *Weryfikacja grodzisk wielkopolskich na półmetku*, "Fontes Archaeologici Posnanienses", tom 32/1983, s. 25 – 62,

Łosiński W., *Groby typu Alt Kabelich w świetle badań przeprowadzonych na cmentarzysku wczesnośredniowiecznym w Świelubiu pod Kołobrzegiem*, „Przegląd Archeologiczny”, tom 41/1993, s.17-34,

Łoski J., *Brzegi Buga. Groby pogańskie w Kostomłotach* [w:] *Wiadomości Archeologiczne. Spostrzeżenia w dziedzinie starożytności Krajowych. Czasy przedhistoryczne III*, Warszawa 1878, s. 63-78,

Łoś J., Rozmus D., *Badania archeologiczne na wielokulturowym stanowisku nr 8 w Dąbrowie Górniczej - Łośniu, województwo śląskie*, [w:] *Badania archeologiczne na Górnym Śląsku i ziemiach pogranicznych w 1998 roku*, Katowice 2000, s. 170 – 175,

Łowmiański H., *Lędzianie*, „*Slavia Antiqua*” 4/1954, s.97-114,

Łowmiański H., *O pochodzeniu Geografa bawarskiego* [w:] *Studia nad dziejami Słowiańszczyzny, Polski i Rusi w wiekach średnich*, Poznań 1986, s.104-140,

Łowmiański, H. *O identyfikacji nazw Geografa Bawarskiego* [w:] *Studia nad dziejami Słowiańszczyzny, Polski i Rusi w wiekach średnich*, Poznań 1986, s. 151-182,

Łowmiański, H., *Słowianie*, „*Slavia Occidentalis*” 19/1948, s.442-452,

Łuczyński M. , *Geograf Bawarski- nowe odczytania*, „*Polonica*” XXXVII/2017, s.23-36,

Łuczyński M., *Jeszcze o prapolskim etnonimie 'Polanie'*, „*Slavia Occidentalis*” 73/1 (2016), s.115-119,

Łuczyński M., *Prapolski etnonim Glopeani (głos w dyskusji)*, „*Slavia Occidentalis*” 72/1 (2008), s. 121-124,

Łuka L., *Ziemia gdańska w okresie wczesnośredniowiecznym (od VII w. do połowy X w.)*, [w:] *Historia Gdańska, do roku 1454*, tom 1, (red.) E. Cieślak, Gdańsk 1985, s. 27- 71,

Haftka M., Łuka L.J., *Waćmierek, gm. Tczew, woj. gdańskie. Stanowisko I*, "Informator Archeologiczny : badania 14/1980", s. 175-176,

Machiavelli N., *Księżę*, Warszawa 1972,

Machnik J., Godłowski K., *Grodzisko Walik w Brzezowej, pow. Jasło*, [w:] *Z Otchłani Wieków*, 1953 tom 22 nr 6, s. 207-212.

Maleczyński K., *Zagadnienie góry Ślęży-Sobótki*, "Materiały Wczesnośredniowieczne", tom 2/1950, s. 1-20.

Malinowski B. *Czym jest kultura ?* [w:] *Antropologia kultury. Zagadnienia i wybór tekstów*, Warszawa 2001, s.31-42,

Malinowski M., *Dzieje rodzonych braci Lecha, Mecha i Czecha toż ich brata Rusa*, Strasburg (Strasburg) 1952,

Malmon M., *Arystotelesa poszukiwania idealnego ustroju państwowego*, „*Kultura i wartości*” nr 2(6)/2013,s. 9-19

Małecki A., *Co rozumieć o runach słowiańskich i o autentyczności napisów na Mikorzyńskich kamieniach*, [w:] *Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego*, tom 7, Poznań 1860,

Małecki A., *Lechici w świetle historycznej krytyki*, Lwów 1907,

Mały słownik antropologiczny, Warszawa 1969,

Mały słownik terminologiczny dawnej architektury obronnej w Polsce, (oprac.) J. Bogdanowski, Z. Holcer, M. Kornecki, A. Swaryczewski, Kraków 1986,

Mamzer H., *Źródła archeologiczne: artefakty czy językowe o nich wypowiedzi*, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” 16/2010, s.227-250,

Marciniak A., *Archeologia wobec innych dyscyplin. Obszar współpracy. Wprowadzenie* [w:] *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, (red.) S. Tabaczyński, A. Marciniak, A. Zalewska, Poznań 2012, s.675-685,

Marczak E., *Cmentarzysko ciałopalne z okresu wczesnego średniowiecza w Stasinie, woj. Mazowieckie. Wyniki badań powierzchniowych. Komunikat*, „Światowit” tom XLI/1998, s. 153 – 156,

Maruszczak H., *Grodzisko w Skibicach na Wzniesieniu Grabowieckim (Polska SE) w świetle badań geologiczno-geomorfologicznych i analizy położenia geograficznego*, "Archeologia Polski Środkowowschodniej", tom 6/2001, s. 244-254.

Maternicki J., *Idee i postawy. Historia i historycy polscy 1914 – 1918*, Warszawa 1975.

Maternicki J., *Kultura historyczna dawna i współczesna*, Warszawa 1979,

Matuszewski J. S., *Dyskusja nad najstarszym zwodem prawa polskiego* (w:) J. Matuszewski, *Pisma wybrane*, tom II, Łódź 2000, s. 47 – 75.

Matuszewski J. S., *Vicinia id est... Poszukiwania alternatywnej koncepcji staropolskiego opola*, Łódź 1991,

Matuszewski J. S., *Organizacja opolna w najstarszym zwodzie prawa polskiego*, „Przegląd Historyczny” 80/1/1998, s. 1 – 16,

Matuszewski J. S., *Funkcje poświadczeniowe opola w dawnej Polsce*, „Sprawozdanie z Czynności i Posiedzeń Naukowych, Łódzkie Towarzystwo Naukowe”, 1988, r.42, nr 1, s. 1 - 3;

Mączk, G., Niedźwiadek R., *Pierwszy sezon badań na grodzisku w Leszczynie, gm. Urzędów, woj. lubelskie*, "Archeologia Polski Środkowowschodniej", tom 1/1996, s. 103-109,

Mendez F. L., *An African American paternal lineage adds an extremely ancient root to the human Y chromosome phylogenetic tree*, „American Journal of Human Genetics”, 92 (3), 2013, pages 454–459.

Miechowicz Ł., *Wczesnośredniowieczne grody w Kotlinie Chodelskiej* [w:] „Skarby z Przeszłości”, tom 19/2018, s. 25-70.

Mietlica, st. 3,4,9, gm. Kruszwica, woj. kujawsko-pomorskie, AZP 50-41/8 (st.3,4) i 5, „Informator Archeologiczny: badania 33/1999”, s. 146,

Mietlica, st.3 gm. Kruszwica, woj. kujawsko-pomorskie, AZP 50-41/8, „Informator Archeologiczny: badania 34/2000”, s.203-204,

Mikłaszewska R., *Ślady osadnictwa pierwotnego i wczesnofeudalnego w miejscowości Czerniówka, pow. Grójce*, „Wiadomości Archeologiczne” tom XXIV/1957, s. 383 – 387,

Minta – Tworzowska D., *Klasyfikacja w archeologii, jako sposób wyrażania wyników badań, hipotez oraz teorii archeologii*, Poznań 1994,

Minta-Tworzowska D., *Jerzego Topolskiego koncepcja źródeł historycznych a ujęcia źródeł archeologicznych*, [w:] *Świat historii*, (red.) W. Wrzosek, Poznań 1998, s.329-340,

Minta-Tworzowska D., *Źródło/Ślad/Artefakt/Rzecz/Przedmiot* [w:] *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, (red.) S. Tabaczyński, A. Marciniak, A. Zalewska, Poznań 2012, s.137-161,

Miśkiewicz M., *Europa wczesnego średniowiecza*, Warszawa 2008,

Młynarska- Kalentynowa M., *Założenia i pytania badawcze programu badań milenijnych*, „Przegląd Archeologiczny” Vol. 65/2017, s.7-12,

Młynarska - Kalentynowa M., *Burgum milickie*, "Kwartalnik HKM", tom 4/1960, s. 447-477.

Młynarska-Kaletynowa M., *Pierwsze lokacje miast w dorzeczu Orli w XIII wieku*, Wrocław 1973,

Młynarska-Kalentynowa M., *Opolanie* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* (red.)W. Kowalenko, G. Labuda, Z. Stieber tom 3/1967, s. 489,

Młynarska-Kalentynowa M., *Trzebowianie* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* (red.) G. Labuda, Z. Stieber, tom 6/1977, s. 191,

Moczulski L., *Narodziny Międzymorza: ukształtowanie ojczyzn, powstanie państw oraz układy geopolityczne wschodniej części Europy w późnej starożytności i we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 2007,

Modelski T., *Naukowa działalność śp. Stanisława Zakrzewskiego*, „Kwartalnik Historyczny” 50 (1936), s.193-221,

Modzelewski K., *Barbarzyńska Europa*, Warszawa 2004,

Modzelewski K., *Wiec i banicja. Z porównawczych studiów nad ustrojem plemiennym Germanów i Słowian*, Nauka/4/2005, s. 41-49,

Modzelewski K., *Czy opole istniało ?*, „Przegląd Historyczny” 92/2/ 2001, s. 161 – 185,

Modzelewski K., *Organizacja opolna w Polsce*, Przegląd Historyczny 77/2/1986, s. 177 – 222;

Modzelewski K., *Chłopi w monarchii wczesnopiastowskiej*, Wrocław 1987

Moszczyńska W., *Metodologii historii zarys krytyczny*, Warszawa 1968,

Morgan L. H., *Systems of consanguinity and affinity of the human family*, Wahington 1871, dostęp online:
https://books.google.pl/books?id=qNJFAAAAcAAJ&printsec=frontcover&hl=pl&source=gb_s_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false

Moździoch S., *Stan badań archeologicznych nad młodszym podokresem wczesnego średniowiecza na Śląsku*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce: materiały z konferencji, Poznań 14-16 grudnia 1987 roku*, (red.) Z. Kurnatowska, Poznań 1990, s. 187-199

Moździoch S., *Witostowice, woj. Wałbrzych*, "Silesia Antiqua", tom 26/1984, s. 180-188.

Mroczo M., *Zygmunt Wojciechowski jako historyk polskich Ziem Odzyskanych oraz stosunków polsko- niemieckich*, „Przegląd Zachodni” nr 1/1985, s.98-113,

Munch H., *Geneza rozplanowania miast wielkopolskich XIII i XIV wieku*, Kraków 1946,

Musianowicz K., *Ciałopalny grób ze Starej Wsi – Ludwinowa woj. Siedleckie na tle wczesnośredniowiecznych pochówków z VI – IX wieku*, „Światowid” tom XXXV/1982, s. 117 – 129,

Musianowicz K., *Cmentarzysko i osada wczesnohistoryczna w Gozdowie, pow. Sierpc* „Wiadomości Archeologiczne” tom XVII/1950, s.251-304,

Musianowicz K., *Z zagadnień osadnictwa wczesnohistorycznego pow. Sokółów Podlaski*, „Wiadomości Archeologiczne”, tom XVII, zeszyt 4/1950/51, s. 229-251,

Muzolf B., *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Szydłowie koło Lutomierska*, "Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi Seria Archeologiczna", tom 45/2012, s. 393-425.

Muzolf B., *Wielokulturowy zespół archeologiczny na Górze Birów w Podzamczu, gm. Ogrodzieniec, woj. Katowickie*, „Łódzkie Sprawozdania Archeologiczne, Stowarzyszenie Archeologów Polskich oddział w Łodzi”, tom I/1994, s. 131 – 147,

Muzyczuk A., Ginalski J., *Wyniki badań wykopaliskowych na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Brzezowej, gmina Nowy Żmigród, województwo krośnieńskie*, "Acta Archaeologica Carpathica", 1989 tom 28, s. 217-230.

Nadolski A., *Prace wykopaliskowe na grodzisku Łęczyckim w l. 1950-1951*, "Studia Wczesnośredniowieczne", tom III/1955, s. 285.

Nadolski A., *Prace wykopaliskowe na grodzisku w Tumie k. Łęczycy w latach 1948-1949*, "Studia wczesnośredniowieczne", tom I/1952, s. 171-189,

Nadolski A., *Studnie wczesnośredniowieczne na grodzisku łęczyckim*, "Z otchłani wieków", tom XX nr 1-2/1951, s. 86-92.

Nadolski A., *W sprawie datowania i rekonstrukcji umocnień grodowych w Łęczycy*, "Studia wczesnośredniowieczne", tom III/1955, s. 355-359.

Nadolski A., *Z badań nad wczesnośredniowieczną Łęczycą (problemy i potrzeby badawcze)* "Studia Wczesnośredniowieczne", tom III/1955, s. 276 – 279,

Nalepa J., 2003, *O nowszym ujęciu problematyki plemion słowiańskich u Geografa Bawarskiego. Uwagi krytyczne*, „Slavia Occidentalis” 60/2003, s.9-63,

Nalepa J., *Z zagadnień Polski plemiennnej: Uerizane Geografa Bawarskiego - śląscy Bierdzanie?*, "Sprakliga Bidrag" 4, (Lund) 1961, s.113-142,

Naruszewicz A., *Historia narodu polskiego*, Warszawa 1824,

Naruszewicz A., *Historia narodu polskiego*, tom 1[2], zeszyt 32 i 33, Kraków 1859.

Natanson-Leski J. *Zarys granic i podziałów Polski najstarszej*, Warszawa 1953,

Niedźwiadek A., Niedźwiadek R., Rozwałka A., *Sondażowe badania archeologiczne w Garbowie, gm. loco, woj. lubelskie*, "Archeologia Polski Środkowowschodniej", tom 2/1996, s. 142-148.

Niedźwiadek R., *Lublin i inne grody w okresie plemiennym na północnej krawędzi Wyżyny Lubelskiej*, "Grody z okresu plemiennego na Lubelszczyźnie, Skarby z Przeszłości", tom 19/2018, s. 125-174.

Niedźwiadek R., Rozwałka A., Libera M., *Sondażowe badania archeologiczne w Garbowie, gm. loco, woj. lubelskie*, "Archeologia Polski Środkowowschodniej", tom 1/1996, s. 111-115.

Rozwałka A., Mączka G., Niedźwiadek R., *Przedpaństwowy gród w Garbowie i jego zaplecze osadnicze. Zarys problematyki*, "Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego" , tom 38/2017, s. 217-238.,

Nietzsche F. *Tako rzecze Zaratustra*, Poznań 1995,

Nosek S., *Ciałopalne mogiły z okresu wczesnohistorycznego w Małopolsce Zachodniej*, „Wiadomości Archeologiczne” tom XVI/1939, s. 326 - 331

Noszczak B., *Sacrum*” czy „*profanum*”? - *spor o istotę obchodów Milenium polskiego (1949-1966)*, Warszawa 2002. ,

Nowiński K., *Dobrzyń zabiera Wisła*, "Z Otchłani Wieków", tom XXXVI nr 2/1970, s. 171-173.

Ochmański J., *Henryk Łowmiański*, [w:] *Wybitni historycy wielkopolscy*, (red.) J. Strzelczyk, Poznań 1989, s. 394,

Okoński J., Cetera A., *Zawada, gm. Tarnów, woj. tarnowskie*, "Informator Archeologiczny", tom 20/1986, s. 166-167.

Olechnowicz W., *Poszukiwania archeologiczne w guberni lubelskiej*, "Materiały antropologiczno-archeologiczne i etnograficzne", tom 2,/1897 s. 42-55,

Ossowski G., *Mapa archeologiczna Prus Zachodnich*, Kraków 1881,

Ossowski G., *O pomnikach przedhistorycznych Prus Królewskich*, "Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu", tom1 /1878, s. 15-47.

Ossowski G., *Sprawozdanie z badań archeologicznych w Prusach Królewskich z polecenia Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie dokonanych w r. 1878*, "Zbiór wiadomości do antropologii krajowej", tom 3/1879,

Palmer J. T., *Rimbert's Vita Anskarii and Scandinavian Mission in the Ninth Century*, "Jnl of Ecclesiastical History", Vol. 55, No. 2, April 2004, pp. 235-256,

Pałubicka A., *Kulturowy wymiar ludzkiego świata obiektywnego*, Poznań 1990,

Pałucki W. *Kasztelania Czechowska*, Warszawa 1964,

Panic I., *Ostatnie lata Wielkich Moraw*, Katowice 2003,

Paradowski J., *Osadnictwo w ziemi chełmińskiej w wiekach średnich* , Lwów 1936,

Parczewski M., *Początki kształtowania się polsko-ruskiej rubieży etnicznej w Karpatach*, Kraków 1991,

Parczewski M., *Prace wykopaliskowe na wczesnośredniowiecznym grodzisku w Śmiczu*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. XXIX/1977, s.159-175,

Parczewski M., *Stan badań nad grodziskami wczesnośredniowiecznymi we wschodniej części polskich Karpat*, "Acta Archaeologica Carpathica", tom 25/1986, s. 179-205

Paszkievicz H., *Powstanie narodu ruskiego*, Kraków 1998,

Paternoga M., Pankiewicz M., Łesiuk M., Gruszka B., *Prospekcja wczesnośredniowiecznego podgrodzia w Grodziszczu, pow. Świdnica w 1999 roku*, "Śląskie Sprawozdania Archeologiczne", tom 43/2001, s. 553-560.

Paternoga M., Rzeźnik P., *Budownictwo obronne plemienia Dziadoszan w świetle badań grodziska w Obiszowie*, [w:] *XIV Śląskie spotkania archeologiczne, 19-21.05.2005 Polanica-Zdrój. Streszczenia komunikatów i referatów*, Wrocław 2005, s. 52-54,

Paulik J., *Wielkie Morawy w świetle odkryć archeologicznych w CSRS* [w:] *U nas i u sąsiadów. Nauka w latach 1970 – 1980*, Warszawa 1984, s. 75 – 78,

Pawlak M., *Państwo i Kościół w myśli świętego Tomasza z Akwinu i Marsyliusza z Padwy*, „Rocznik Tomistyczny”, 4/2015, s. 163-189.

Pawłowski A., *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem Pomezanii, Pogezanii i Warmii*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce. Materiały z konferencji, Poznań 14-16 grudnia 1987*, (red.) Z. Kurnatowska, Poznań 1990, s. 55-69.

Pawłowski A., *Z badań wczesnośredniowiecznych grodzisk Pomezanii i Pogezanii*, [w:] *Archeologia Bałtyjska, Materiały z konferencji Olsztyn, 24-25 kwietnia 1988 roku*, (red.) H. Judzińska, Olsztyn 1991, s. 156-173.

Pazda S., *Cmentarzisko kurhanowe pod Izbickiem pow. Strzelce Opolskie w świetle dotychczasowych badań wykopaliskowych*, „Sprawozdania Archeologiczne” tom XXV/1973, s. 213-233,

Pękalski M., *Grodzisko prehistoryczne w Leszczynie*, "Wiadomości Archeologiczne", tom 15/1938, s. 202-205.

Pieczyński Z., *Cmentarzisko z okresu wędrówek ludów i wczesnego średniowiecza z Konina* [w :] „Fontes Archaeologici Posnanienses” tom 18/1967, s.54-67,

Pieczyński Z., *Osada ludności kultury łużyckiej z IV okresu epoki brązu w Szyszynie, pow. Konin*, „ Fontes Archaeologici Posnanienses : annales Musei Archaeologici Posnaniensis”, tom 14 (1963) s. 18-44;

Pieczyński Z., *Osada ludności kultury łużyckiej z V okresu epoki brązu w Koninie*, "Fontes Archaeologici Posnanienses : annales Musei Archaeologici Posnaniensis ” 16/1965, s. 1-9;

Piekosiński F., *Ludność wieśniacza w Polsce*, Kraków 1896,

Piskadło A., *Grody, zamki, fortece. Budownictwo i architektura obronna do schyłku średniowiecza*, Warszawa 1977,

Piwowarski J., *Rejestr zabytków przedhistorycznych znajdujących się na terenie powiatu miechowskiego*, "Wiadomości Archeologiczne", tom 13/1935, s. 181-182,

Platon, *Państwo*, [w:] *Platona Państwo z dodaniem siedmiu ksiąg Praw*, tom I, księga VII (przekł.) W. Witwickiego, Warszawa 1958,

Podwińska Z., *Zmiany form osadnictwa wiejskiego na ziemiach polskich we wczesnym średniowieczu. Żreb – wieś – opole* Wrocław 1971,

Polek K., *Państwo wielkomorawskie i jego sąsiedzi*, Kraków 1994,

Polska na przestrzeni wieków, (red.) J. Tazbir, Warszawa 1995,

Poleski J., *Chronologia wczesnośredniowiecznego grodziska w Łączycy koło Bochni*, "Acta Archaeologica Carpathica", tom 35/2000, s. 193-209.

Poleski J., *Grody plemienne i wczesnopaństwowe w Małopolsce*, [w:] *Początki sąsiedztwa. Pogranicze polsko-rusko-słowackie w średniowieczu*, (red.) M. Parczewski, S. Czopek, Rzeszów 1996, s. 109-120.

Poleski J., Krąpiec M., *Dwa grodziska wczesnośredniowieczne w Zawadzie Lanckorońskiej i Naszacowicach - datowanie metodą archeologiczną i dendrochronologiczną*, "Przegląd Archeologiczny", tom 44/1996, s. 117-137.

Poleski J., *Stratygrafia i chronologia osadnictwa na grodzisku w Zawadzie Lanckorońskiej*, "Acta Archaeologica Carpathica", tom 33/1996, s. 185-230.

Pomian K., *Przeszłość jako przedmiot wiedzy*, Warszawa, 1992,

Poniatowski Z., *Mały słownik religioznawczy*, Warszawa, 1969,

Popowska-Taborska H., *Wczesne dzieje Słowian w świetle ich leksyki*, Warszawa 1993,

Poppe D., *Glopeani* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* (red.) W. Kowalenko, G. Labuda, T. Lehr-Splawiński, tom 2/1964, s. 108-109,

Poradyło W., *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Chodakówce, gm. Kańczuga, woj. podkarpackie*, "Rocznik Przemyski", tom XXXV nr 2/1999, s. 97-106.

Potkański K., *Lachowie i Lechici*, "Rozprawy Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności w Krakowie" 27/1897, dostęp online Biblioteka Polona: <https://polona.pl/item/lachowie-i-lechici,MTA2MTU1NDE/4/#info:metadata>

Potkański K., *Pisma pośmiertne*, oprac. Bujak, F., Poznań 2004,

Potocki J., *Fragments historiques et géographiques sur la Scythie, Sarmatie, et les Slaves*, tom II, Brunsvic 1796, dostęp Biblioteka Polona: <https://polona.pl/item/fragments-historiques-et-geographiques-sur-la-scythie-la-sarmatie-et-les-slaves,MTcyNzU2/2/#info:metadata>

Powierski J., *Prusowie (Prusy)* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* (red.) G. Labuda, Z. Stieber tom 4/1970, s.368-371,

Powierski J., *Studia nad strukturą administracyjno-terytorialną ziemi chełmińskiej i michałowskiej w okresie piastowskim*, "Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego", tom 9/1973, s. 3-86,

Prusicka – Kołcon E., *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska kurhanowe w Lipsku Polesiu i Mokrem*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, Zamość 2007, s. 14-18,

Prusicka-Kołcon E., *Światy, stan. 45, gm. Komarów, woj. zamojskie*, "Informator Archeologiczny. Badania 1992," 1993, s. 89.

Radomski A., *Czy jest możliwa historyczna interpretacja tekstów źródłowych ?* [w:] *Tekst źródła-krytyka interpretacja* (red) B. Terlińska, Warszawa 2005, s. 11-24,

Radwański K., *Budowle drewniane odkryte pod poziomami romańskimi kościoła św. Wojciecha w Krakowie*, "Materiały Archeologiczne", tom 11/1970, s. 7-23.

Rajewski Z., *Nowe materiały do do pradziejów Pomorza z pow. chojnickiego i tucholskiego*, "Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu", tom 9 nr 9-12/1934, s. 193-202,

Rajewski Z., *Wielkopolskie cmentarzyska rządowe okresu wczesnodziejowego*, „Przegląd Archeologiczny” tom VI/1937, s. 28 – 85,

Rastafiński J., *Symbola ad historiam naturalem medii aevi. Plante, animalia, lapides et cetera simplicia medicamenta quae In Polonia adhibebantur inde a XII usque ad XVI saeculum (quatuor cum tabulis)*, pars 1, Cracoviae 1900, Munera Saecularia Universitatis Cracoviensis, vol. II, s. 484, pars 2, vol. VIII; dostęp Pomorska Biblioteka Pomorska: <https://pbc.gda.pl/dlibra/publication/33721/edition/27981?language=pl>

Rauhut L., *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska w obudowie kamiennej na Mazowszu i Podlasiu*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, tom I/1971,

Relacja Ibrahima ibn Jakuba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie Al. – Bekriego, [w:] *Monumenta Poloniae Historica* (tłum.) T. Kowalski, seria II, tom 1/1946,

Renan E., *Co to jest naród ?* [w:] *Dzieła. Studia historyczne i filozoficzne*, Warszawa 1905,

Renfrew C., Bahn P., *Archeologia. Teoria, metody, praktyka*, Warszawa 2002,

Rogóż J., *Pochówki ciałopalne – antropolog w obliczu trudności badawczych*, „Forum Filozoficzne”, zeszyt 4/2010, s. 61-71,

Rosik T., *Motyw ślężański w "Kronice" Thietmara* [w:] *Memoriae amici et magistri. Studia historyczne poświęcone pamięci prof. Wacława Korty (1919 1999)*, (red.) M. Derwich, W. Mrozowicz, R. Żerelik, Wrocław 2001, s. 45-52.

Rospond S., *Polszczyzna śląska*, Wrocław 1970,

Rospond S., *"Wiercanie" Geografa Bawarskiego a Polanie = Wielkopole*, "Slavia Occidentalis" 41/1984, s. 53-56,

Rospond S., *Badania milenijne językoznawcy*, „Biuletyn PTJ”, 26/1968a, s. 9-31,

Rospond S., *Obodrycy czy Obodrzyty?*, „Język Polski” 51/1971, s. 139-144,

- Rospond S., Młynarska –Kalentynowa M., *Ślężanie* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* (red.) G. Labuda, Z. Stieber, tom 5/1975, s 566.- 568,
- Rospond S., *Pochodzenie nazwy Rusь*, „Rocznik Sławistyczny” 38/1977, s. 35-60,
- Rospond S., *Polsko-niemieckie substytucje graficzne i fonetyczne w najdawniejszych dyplomach i tekstach*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego, Seria A”, Językoznawstwo, nr 5/1957b, s. 3-37,
- Rospond S., *Struktura pierwotnych etnonimów słowiańskich. Cz. II. Formacje po rozpadzie dialektalnym (IX w. i n.)*, Rocznik Sławistyczny 29/1968b, cz. 1, s.21-32,
- Rospond S., *Fraganeo = Prag-jane*, „Acta Universitatis Carolinae, Slavica Pragensia. Philologica”, tom 8/1966, s. 177-189,
- Rospond, S. *Kościół w dziejach języka polskiego*, Wrocław 1985,
- Rospond S., *Słownik Etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław 1984,
- Rosset F., Triaire D., *Jan Potocki*, (tłum.) A. Wasilewska, Warszawa 2006,
- Roszko J., *Pogański książę silny wielce*, Warszawa 1970,
- Rozenkranz E., *Rozwój ośrodków miejskich Lubiszewo-Tczew-Gorzędziej w XIII w.*, "Rocznik Gdański", tom 17-18/1960, s. 181-222.
- Rozwałka A., Mączka G., Niedźwiadek R., *Przedpaństwowy gród w Leszczynie i jego zaplecze osadnicze. Wybrane problemy*, [w:] *Od Bachorza do Swiatowida ze Zbrucza. Tworzenie się słowiańskiej Europy w ujęciu źródłoznawczym. Księga jubileuszowa Profesora Michała Parczewskiego*, (red.) J. Bodzek, B. Chudzińska , Rzeszów 2016, s. 287-312.
- Rozwałka A., Niedźwiadek R., Rejniewicz Ł., *Gród w Podgórzu - wczesnośredniowieczne wrota Kotliny Chodelskiej*, [w:] *Przez pradzieje i wczesne średniowiecze, Księga Jubileuszowa na siedemdziesiąte piąte urodziny docenta doktora Jana Gurby*, (red.) J. Libera, A. Zakościelna, Lublin 2004, s. 381-395.
- Rozwałka A., Niedźwiadek R., Stasiak M., *Lublin wczesnośredniowieczny* [w:] *Origines Polonorum* tom I, Warszawa 2006,
- Ruchhöft F., *Vom slawischen Stammesgebiet zur deutschen Vogtei. Die Entwicklung der Territorien in Ostholstein, Lauenburg, Mecklenburg und Vorpommern im Mittelalter*, Archäologie und Geschichte im Ostseeraum 4, Rahden/Westf 2008,
- Rudnicki M., *Nazwy Słowian połabskich i łużyckich u Geografa Bawarskiego z IX wieku*, [w:] *Opuscula Casimiro Tymieniecki septuagenario dedicata*, (red.) A. Horst, Poznań 1959, s. 249-253,
- Rudnicki M., *Prasłowiańszczyzna Lechia — Polska*, Poznań 1959,

Rudnicki M., *Spór o zapis Geografa Bawarskiego z IX w. „Verizane”*, „Sprawozdania PTPN za III i IV kwartał nr 3/48 (1956), s. 19-21,

Rudnicki, M., *Geograf Bawarski w oświetleniu językoznawczym*, „Z polskich studiów slawistycznych” 1958, s.187-197,

Ruszkowska U., *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Majdanie Nowym, pow. Chełm*, "Rocznik Chełmski", tom 15/2011, s. 7-68,

Sadowski I. N., *Wykaz zabytków przedhistorycznych na ziemiach polskich. Porzecze Warty i Baryczy*, zeszyt 1 Kraków 1877, dostęp online Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/28598/edition/46018?language=pl>

Sajecki T., *Zawada pod Tarnowem – wielkie grodzisko z wczesnego średniowiecza*, "Radzyński Rocznik Humanistyczny" zeszyt 18/2020, s. 9-20.

Salamon M., *Jak pozyskać nowych wyznawców chrześcijaństwa? Początki wschodniej i zachodniej misji we wczesnośredniowiecznej „Młodszej Europie”* [w:] *Chryścianizacja Europy. Kościół na przełomie I i II tysiąclecia*, (red.) J. Dobosz, J. Strzelczyk, Poznań 2015, s. 245-265,

Samerdak I., Biszkont J., *Sprawozdanie z badań archeologicznych w Rokitnicy, stan. I, gm. Złotoryja*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, tom 38/1996, s. 379-381.

Samojlik T., Jędrzejewska B., *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska w polskiej części Puszczy Białowieskiej. Badania, stan obecny i ochrona* [w:] *Ochrona dóbr kultury i historycznego związku człowieka z przyrodą w parkach narodowych*, Ojców 2003, s. 527-538,

Samsonowicz H., *Szkice o mieście średniowiecznym*, Warszawa 2014,

Samsonowicz H., *Życie miasta średniowiecznego*, Poznań 2017,

Sawicki T., *Badania przy kościele św. Jerzego w Gnieźnie* [w:] *Gniezno w świetle ostatnich badań archeologicznych. Nowe fakty. Nowe interpretacje*, (red.) Z. Kurnatowska, Poznań 2001, s.163-185,

Schmidt F. A., *Dzieje Królestwa Polskiego krótko lat porządkiem opisane przez Jana Albertrandego*, Lwów 1846; dostęp Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/920/edition/1357?language=pl>

Schulze H., *Państwo i naród w dziejach Europy*, Warszawa 2012,

Semino O., Passarino G., Oefner P.J., Lin A. A., Arbuzova S., Beckman L. E., *The genetic legacy of Paleolithic Homo sapiens in extant Europeans: a Y chromosome perspective*, Science 290/2000, s. 1155–1159.

Semkowicz W., *Encyklopedia nauk pomocniczych historii*, Kraków 1999,

Semkowicz W., *Bielowski August (Augustyn) (1809-1876)*, *Polski słownik biograficzny*, t. II, Kraków 1936, s. 58-59.

Siemaszko J., *Ewolucja i rozwój metody AZP z punktu widzenia praktyka*, „Kurier Konserwatorski” Nr 15/2018, s.7-15,

Sikora J., *Grób 11 z Ostrowitego na tle zagadnienia wczesnośredniowiecznych „domów zmarłych”* [w:] *Religia ludów Morza Bałtyckiego. Stosunki polsko – duńskie w dziejach Mare Integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego*, (red.) M. Bogacki, M. Franz, Z. Pilarczyk, Wolin 2009, s. 294-317,

Sikora J., *Polska Centralna we wczesnym średniowieczu w świetle badań archeologicznych i osadniczych*, "Slavia Antiqua", tom XLVIII/2007, s. 125-159.

Siuchniński K., Olczak J., *Sprawozdanie z badań weryfikacyjnych grodzisk przeprowadzonych na terenie powiatu słupskiego*, "Koszalińskie Zeszyty Muzealne", tom 2/1972, s. 308-324,

Siuchniński K., Olczak J., *Typologia wczesnośredniowiecznych grodzisk Pomorza Środkowego*, "Slavia Antiqua", tom 23/1976, s. 111-152

Siuchniński K., Olczak J., *Źródła archeologiczne do studiów nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem grodowym na terenie województwa koszalińskiego*, "Prace Wydziału Filozoficzno-Historycznego, Seria Archeologia" nr 1/1966, s. 111-152,

Skibiński E., *Kronikarze polscy o początkach państwa polskiego* [w:] *Tradycje i nowoczesność. Początki Państwa Polskiego na tle środkowoeuropejskim w badaniach interdyscyplinarnych* (red.) H. Kočka-Krenz, M. Matla, M. Danielewski, Poznań 2016, s. 11-41,

Skibińska S., *Grób wczesnośredniowieczny na "Kredowej Górze" w Chełmie Lubelskim*, „Wiadomości Archeologiczne” tom XXVI/1959, s. 303 – 304,

Skibiński S., *Grodzisko wczesnośredniowieczne "Horodysko" w Kaniach-Lipówkach, pow. Chełm*, "Wiadomości Archeologiczne", tom 27/3, 1961, s.316,

Skibiński S., *Majdan Nowy, pow. Chełm*, "Z Otchłani Wieków", tom 24/1958, s. 328-329.

Skibiński S., *Wczesnośredniowieczne grodzisko "Szwedzkie Okopy" w Kaniach-Krowicy, pow. Chełm*, "Wiadomości Archeologiczne", tom 30/1964, s. 493-494,

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, tom 1, Warszawa 1880,

Słownik historyczno-geograficzny ziemi chełmińskiej w średniowieczu, Chełm 1971,

Słownik języka polskiego, tom III, Warszawa 1982.

Słownik terminów literackich (red.) J. Sławiński, Wrocław 2000,

Słupecki L. P., *Osady służebne pod Sandomierzem i Zawichostem*, "Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", tom XL nr 2/1992, s. 153-167,

Smolka S., *Mieszko Stary i jego wiek*, Warszawa 1881,

Sobczak I., *Ludność Ziem Zachodnich i Północnych Polski - dynamika i struktura*. [w:] *Ziemie Zachodnie i Północne Polski w półwieczu 1945-1995*, (red.) R. Rybiński, Toruń 1997, s.29-53,

Sobieszczański F.M., *Wiadomości historyczne o sztukach w dawnej Polsce*, tom I, Warszawa 1847, dostęp online: <https://cyfrowe.mnk.pl/dlibra/publication/14865/edition/14631>

Sochacki J., *Związek Lucicki – między Polską a cesarstwem do 1002 r.*, „Slavia Antiqua”, t. 47 (2006), s. 17–48

Stadnik W., Żaki A., *Badania grodziska Wietrzno-Bóbrka, pow. Krosno w r. 1955*, "Sprawozdania Archeologiczne", tom 5/1959, s. 225-227.

Stawska V., *Groby wczesnośredniowieczne w miejscowości Małe Czyste, gmina Stolno, woj. Toruńskie*, „Studia nad osadnictwem średniowiecznym Ziemi Chełmińskiej” tom 2/1994, s. 153 – 169,

Strzelczyk J., *Paweł Józef Szafarzyk (1795-1861) - człowiek i dzieło* [w:] *Paweł Józef Szafarzyk, Słowiańskie starożytności*, Poznań 2003, s.777-796,

Suchodolski S., *Początki polskiego mennictwa w świetle nowszych badań*, „Slavia Antiqua”, 60/2020, s.193-219,

Sułowski Z., *Najstarsza granica zachodnia Polski*, „Przegląd Zachodni” 8 (1952), nr1, s.343-486,

Szafarzyk P.J., *Słowiańskie starożytności*, tom 2, Poznań 1844,

Szafrańska Z., Szafrąński W., *Z badań nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem wiejskim w Biskupinie*, Biskupin 1961,

Szafrański W., *Mapka grodów prasłowiańskich*, " Z otchłani wieków", nr 3-6/1946, s. 32-39.

Szafrański W., *Prahistoria religii na ziemiach polskich*, Wrocław1987,

Szamałek K., Narożna-Szamałek U., *Kruszwica, woj. bydgoskie, stanowisko17*, „Informator Archeologiczny: badania 16/1982”, s. 201-202,

Szamałek K., Narożna-Szamałek U., *Kruszwica, woj. bydgoskie. Stanowisko 13* , „Informator Archeologiczny : badania 18/ 1984”, s.s.201-202,

Szczerba A. , *Powołanie Kierownictwa Badań nad początkami Państwa Polskiego*, „Przegląd Archeologiczny” Vol. 65/2017, s. 13-18,

Szczerba A., *Nie tylko szabłą... Rola archeologii w utrzymaniu tożsamości narodowej Polaków w okresie zaborów* [w:] *W walce o wolność i niepodległość Polski*, (red.) D. Litwin-Lewandowski, K. Bakowski, Lublin 2016, s.22-38,

Szczerba A., *Z historii polskiej archeologii. Badania nad początkami państwa polskiego 1948–1966 (Program „Millenium”)*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Archaeologica”, [S. l.], n. 33, s. 247-254,

Szpunar A., *Dęblin, st. 1, gm. Wietrzychowice, woj. tarnowskie, AZP 99-64/1*, „Informator Archeologiczny. Badania 31” 1997, s. 177 – 178.

Szpyrka M., *"Civitas Dei" i "civitas terrena" kategorią mistyczną zmagania dobra ze złem w myśli św. Augustyna*, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” 21/2015, s.331-342,

Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2005,

Szymczak J., *Grody w Polsce środkowej i zachodniej w okresie rozbitcia dzielnicowego*, Łódź 1980,

Szymaniec P., *Państwo i prawo w filozofii dziejów Immanuela Kanta*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Zeszyty Studenckie” 2009, s. 26-52.

Szymoniewski B. S., *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko ciałopalne na stanowisku 16 w Targowisku, gmina Kłaj*, „Materiały Archeologiczne. Rocznik Muzeum Archeologicznego w Krakowie”, tom XXXV/ 2005, s. 109 – 119,

Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2001,

Śląski K., *Podziały terytorialne Pomorza w XII-XIII wieku*, Poznań 1960,

Śledzik- Kamińska H., *Badania na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Będkowicach koło Sobótki*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, tom 25/1985, s. 43-46.

Śledzik- Kamińska H., *Sprawozdanie z badań grodziska wczesnośredniowiecznego w Będkowicach koło Sobótki, woj. wrocławskie*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, 1980, s. 60-64.

Śledzik-Kamińska H., *Sprawozdanie z badań wczesnośredniowiecznego grodziska w Będkowicach, woj. wrocławskie*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, tom 22/1981, s. 63-65.

Śledzik- Kamińska H., *Sprawozdanie z badań wczesnośredniowiecznego grodziska w Będkowicach, woj. wrocławskie*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, tom 23/1982, s. 54-56.

Śledzik- Kamińska H., *Wyniki badań na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Będkowicach, gm. Sobótka, woj. wrocławskie w 1981 roku*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, tom 24/1984, s. 44-46.

Śledzik-Kamińska H., *Niedów, gm. Zgorzelec, woj. jeleniogórskie. Stanowisko I*, "Informator Archeologiczny: badania 1985", 1985, s. 137-138

Śmigielski W., *Materiały z badań powierzchniowych na ziemi lubuskiej*, "Fontes Archaeologici Posnanienses", tom 12/1961, s. 281 -345; tabl. XIX.

Śreniowska K., *Stanisław Zakrzewski. Przyczynek do charakterystyki prądów ideologicznych w historiografii polskiej 1893-1936*, Łódź 1956;

Św. Augustyn, *Państwo Boże*, tom 1, (w przekładzie ks. W. Kubickiego), Warszawa 2010,

Św. Augustyn, *O Państwie Bożym. Przeciw poganom ksiąg XXII*, Warszawa 1977,

Świątkiewicz P., *Ziemie powiatu zgierskiego w średniowieczu w świetle źródeł archeologicznych*, "Prace i Materiały Muzeum Miasta Zgierza", tom VI/2008, s. 125-148.

Sikora J., *Najstarszy horyzont wczesnośredniowiecznych obiektów grodowych w Polsce Centralnej. Próba identyfikacji i interpretacji zjawiska*, [w:] *Terra Barbarica. Studia ofiarowane Magdalenie Mączyńskiej w 65. rocznicę urodzin*, *Monumenta Archaeologica Barbarica*, (red.) a. Urbaniak, Łódź 2010, s. 767 – 784,

Tabaczyńska E., *Zawichost-Podgórze*, "Informator Archeologiczny", 1975 tom 1974, s. 215-216.

Tabaczyński S., Buko A., Sandomierz. *Starożytność - wczesne średniowiecze*, Rzeszów 1981,

Tatarkiewicz W., *Historia filozofii. Filozofia starożytna i średniowieczna*, tom 1, Warszawa 2000,

Tomaszewski J., *Misy, ale czy chrzcielne?* [w:] *Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej* (red.) W. Hensel, Wrocław 1970, s. 345-347,

Topolski J., *Metodologia historii*, Warszawa 1973.

Topolski J., *Wprowadzenie do historii*, Poznań 2009.

Trudzik Z., Kaźmierczyk J., *Z pradziejów ziemi legnickiej*, "Szkice Legnickie", 1962 tom 1/1962, s. 7-32.

Trzciniński K., *Geneza i istota średniowiecznego obywatelstwa miejskiego na zachodzie Europy. Przyczynek do badań dziejów obywatelstwa państwowego*, „Państwo i Społeczeństwo”, IV/2004, nr 3, s. 75-91,

Trzciniński M., *Wokół definicji zabytku archeologicznego*, „Ochrona Zabytków”, nr 4, 2007, s.111-117,

Tymieniecki, K. *Społeczeństwo Słowian lechickich*, Lwów 1928,

Tymieniecki K., *Kim byli Uerizane Geografa Bawarskiego?*, "Slavia Antiqua" 5, 1954-1956, s.84-102,

Tymieniecki K., *Lędzicze (Lechici) czyli Wielkopolska w wieku IX*, „Przegląd Wielkopolski” zeszyt 2/1946, s.116-296,

Tymieniecki K., *O państwie Polskim w wiekach średnich*, „Roczniki Historyczne” 16/1947, s. 36-99,

Tymieniecki K., *Początki państwa Polan*, „Przegląd Historyczny” 51/2 (1959), s.23-50,

Tymieniecki K., *Ziemie polskie w starożytności*, Poznań 1951,

Tymieniecki K., *Przemiany społeczne w związku z powstaniem państwa polskiego* [w:] *Początki Państwa Polskiego*, T. II. *Spółczeństwo i kultura*, Poznań 1962, s. 37 – 64;

Tyniec – Kępińska A., Wróbel J. *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko ciałopalne na stanowisku w Krakowie – Bieżanowie*, „Materiały Archeologiczne. Rocznik Muzeum Archeologicznego w Krakowie”, tom XXXIII/2002, s. 163 – 170,

Tyszkiewicz J., *Geografia historyczna. Zarys problematyki*, Warszawa 2013,

Tyszkiewicz L. A., *Bobrzanie czy "Obrzanie"?*, [w:] tego autora, *Słowianie i Awarowie. Organizacja plemienna Słowian*, , Wrocław 2009,

Tyszkiewicz L. A., *Słowianie i Awarowie. Organizacja plemienna Słowian*, Wrocław 2009,

Tyszkiewicz L. A., *Początki organizacji plemiennej u Słowian południowych* [w:] *Źródłoznawstwo i studia historyczne*,(red.) K. Bobowski, Wrocław 1989,

Tyszkiewicz J., *Z badań nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem górnego dorzecza Odry. Pierwotne brzmienie i umiejscowienie Lupiglaa i Golensizi tzw. Geografa Bawarskiego*,[w:] *Studia z dziejów osadnictwa*, tom 1, Warszawa 1963, s. 7-72,

Udolph J., *Der Name der Warta / Warthe Und die germanisch-slavischen Beziehungen*,[w:] *Etnolingwistyczne i kulturowe związki Słowian z Germanami*, (red.) E. Kwilecka, Wrocław-1987, s.55-64,

Udolph J., *Die Stellung der Gewässernamen Polens innerhalb der alteuropäischen Hydronymie*, Stuttgart 1990,

Unikatowe wczesnośredniowieczne cmentarzysko kurhanowe w Lipsku-Polesiu, gmina Zamość (red.) W. Borkowski, W. Brzeziński, Warszawa 2021,

Urbanowicz K., *Materiały osteologiczne z grodu i osad podgrodowych w Rozprze woj. piotrkowskie*, "Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Archeologiczna", tom 29/1982, s. 207-212.

Urbańczyk P. , *O możliwościach poznawczych archeologii*, „Przegląd Archeologiczny”, vol. 29/1989, s. 5-52,

Urbańczyk P., , *Trudne początki Polski*, Warszawa 2008,

Urbańczyk P., , *Mieszko pierwszy tajemniczy*, Warszawa 2012,

Urbańczyk S., Tyszkiewicz J., *Lupiglaa* [w:], *Brzeżanie* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* (red.) W. Kowalenko, G. Labuda, Z. Stieber, tom 3/1967, s. 104-105,

Urbańczyk S., Nalepa J., *Milczanie*, [w:], *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* (red.) W. Kowalenko, G. Labuda, Z. Stieber tom 3/1967, s. 256-257,

Urbańczyk S., Wedzki A., *Prissani* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* (red.) G. Labuda, Z. Stieber, tom 4/1970, s. 351-352,

Urbańska-Łosińska A., Hilczerówna Z., *Rozwój terenów osadniczych u schyłku starożytności i we wczesnym średniowieczu w południowej części województwa zielonogórskiego*, [w:] *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą (województwo zielonogórskie). Dolny Śląk, Dolne Łużyce*, (red.) Z. Kaczmarczyk, A. Wedzki, tom II, Zielona Góra 1970 s. 49-114.

Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2018 r. poz. 2067 z późn. zm.). Stan prawny n na dzień 29 listopada 2019 r.

von Keltsh V., *Der bairische Geograph*, *Alpreussische Monatsschr.*, 23 (1886), http://archive.org/stream/altpreussischem07westgoog/altpreussischem07westgoog_djvu.txt

Wachowski K., *Cmentarzyska doby wczesnośredniowiecznej na Śląsku*, Wrocław 1975,

Wachowski K., *Problematyka cmentarzy przykościelnych w średniowiecznym Wrocławiu* [w:] *Civitas et Villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie środkowej* (red.) C. Buśko, C.J., Klapste, L. Leciejewicz, S. Moździoch, Wrocław – Praha 2002, s. 113-122,

Wachowski K., *Problem oddziaływań wielkomorawskich w południowej Polsce w świetle nowych badań*, „Przegląd Archeologiczny”, vol 42/1981, 194, s. 129-135,

Wachowski K., *Ziemie polskie a Wielkie Morawy. Studium archeologiczne w zakresie kontaktów kultury materialnej*, „Przegląd Archeologiczny”, vol.29/1981 s. 151-197.

Waga T., *Historia książąt i królów polskich*, Warszawa 1770, dostęp Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa:
<https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/showcontent/publication/edition/219103?id=219103>

Wałowy A., *Wyniki badań przeprowadzonych na Grodzisku w Chelmie, pow. Bochnia*, "Materiały Archeologiczne", 1974 tom 15/1974, s. 41-56,

Waklinow S., *Kultura Starobułgarska*, Warszawa 1984,

Wańczowski M., Lenard M., *Księga żałoby i śmierci*, Warszawa 2009,

Wczesnośredniowieczny gród w Połupinie, stan. 2. Nowe analizy i interpretacje źródeł archeologicznych i przyrodniczych, Monografie wczesnośredniowieczne, (red.) B. Gruszka, tom 2, Zielona Góra 2016.

Weinkauff M., Chudziak W., *Wczesnośredniowieczna osada podgrodzowa w Kałdusie (województwo kujawsko-pomorskie), stanowisko 2 (badania w latach 2005-2007), "Acta Archaeologica Pomoranica", 2 nr XVI Sesja Pomorzoznawcza Szczecin 22-24.11.2007 r., tom 3/2009 Cześć I. s. 281-292.*

Wędzki A., *Uerizane*, [w:] „*Słownik Starożytności Słowiańskich*” , tom 6, cz. 1, (1977), s.248-249,

Wędzki A., *Rozwój osadnictwa i podziały terytorialne Ziemi Łódzkiej do końca XIV wieku*, "Slavia Antiqua", tom 13/1966, s. 122 – 136,

Wędzki A., *Ludwik I Brzeski jako inicjator pierwszych znanych badań wykopaliskowych na ziemiach polskich*, „Przegląd Zachodni”, R. XII/1956, n ½, s.141-146,

Wiadomości Konserwatorskie Województwa Lubelskiego, Lublin 2008, s. 30 - 31

Wichrowski Z., *Luźne materiały z grodziska wczesnośredniowiecznego w Batorzu, pow. janowski, w zbiorach Muzeum Regionalnego w Kraśniku*, "Archeologia Polski Środkowowschodniej", tom 9/2009, s. 299-303.

Widajewicz J. *Licikaviki Widukinda*, „Slavia Occidentalis” 6/1927, s. 85-182,

Widajewicz J., *Państwo Wiślan*, Kraków 1947,

Widajewicz J., *Pierwotna nazwa Polaków*, „Pamiętnik Słowiański, 3/195, s. 37-57,

Widajewicz Z., *Początki Polski*, Warszawa 1948,

Wielowiejski J., *Prahistoria ziem polskich*, tom 5, Wrocław 1981,

Wierzbicka M., *Zakrzewski Stanisław* [w:] *Słownik historyków polskich*, (red.) M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994, s.571-572,

Wierzbicki A., *Europa w polskiej myśli historycznej i politycznej XIX i XX wieku*, Warszawa 2009.

Więckowska, *Joachim Lelewel. Uczony – polityk – człowiek*. Warszawa 1980,

Wiklak H., *Cmentarzysko kurhanowe w Krzętlach w pow. Wieluńskim*, „Prace i Materiały Łódzkie” nr 19/1972, s. 249 – 269,

Wilke G., *Źródła archeologiczne do studiów nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym z terenu powiatu tucholskiego*, "Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Archeologia", tom 2 nr 45,/1972 s. 130-142.

- Wilke, G. *Źródła archeologiczne do studiów nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym z terenu powiatu chojnickiego (część I)*, "Zeszyty naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Nauki Humanistyczno - Społeczne. Archeologia", tom 2/1966, s. 70-75.
- Witczak K. T., *Z problematyki Słowiańszczyzny plemiennej, cz. 1: Geografa Bawarskiego Fresiti, nazwa i lokalizacja*, „Slavia Orientalis” 41 1992a, nr 1, s.103-113,
- Witczak K. T., *Z problematyki Słowiańszczyzny plemiennej, cz. 2: Lędzanie i Wierzbianie (Βερβίανοι) — dwa plemiona prapolskie na wschodnim pograniczu*, „Slavia Occidentalis” 48–49, 1991–1992, s.249-260,
- Witczak K. T., *Dwa studia nad „Geografem Bawarskim”*, „Roczniki Historyczne” 59/1993, s. 5–17
- Witczak K. T., *O dwóch plemionach prapolskich, zasiedlających Ziemię Przemyską i Chełmską — Lędzanach i Wierzbianach*, „Acta Archaeologica Carpathica” 38/2003, s. 157-172,
- Witczak K. T., *Poselstwo ruskie w państwie niemieckim w roku 839. Kulisy śledztwa w świetle danych Geografa Bawarskiego*, „Slavia Orientalis” LXII/2013, nr 1, s. 25-43,
- Witczak K. T., *Z problematyki Słowiańszczyzny plemiennej, cz. 5: Wierzycanie (Uerizane), plemię wschodnio -pomorskie znad rzeki Wierzycy*, „Pomorania Antiqua” XXIV/2012, s. 1-18,
- Witczak K. T., *Z problematyki Słowiańszczyzny plemiennej, część 6: „Goplanie” i Bierdzanie, czyli rzecz o prapolskim zasiedleniu Kujaw*, „Slavia Occidentalis” 57/2009, s.149-165,
- Wojciechowski G., *Wczoraj i dziś. Klasa 5. Podręcznik do historii dla szkoły podstawowej*, Warszawa 2018,
- Wojciechowski Z., *Najstarszy ustrój plemiennie-szczepowy i administracja do r. 1139*, [w:] *Historia Śląska*, tom 1, Kraków 1933,
- Wojciechowski Z., *Ustrój polityczny ziem polskich w czasach przedpiastowskich*, Lwów 1927,
- Wojciechowski Z., *Wielkopolska i Kujawy kolebką państwa*, „Przegląd Zachodni” nr 9-10/1953, s. 1-30,
- Wojciechowski, Z. *Państwo polskie w wiekach średnich*, Poznań 1948,
- Wojciechowski Z., *Północna granica Wielkopolski i dalsze uwagi nad kształtowaniem się państwa Polan*, „Przegląd Zachodni”, 7-8 (1952), s. 770 – 787
- Wojciechowski Z., *Uwagi o nazwach i lokalizacji plemion polskich na tle sąsiedztwa słowiańskiego*, „Studia Historyczne” 1954, s. 324-339,

Wojciechowski Z., *O ustroju szczepowym ziem polskich. Uwagi krytyczne*, „Slavia Occidentalis” 7/1928, s. 1-62,

Wojciechowski Z., *Uwagi nad powstaniem państwa polskiego i czeskiego*, „Studia Historyczne” 1955, s.

Wokroj F., *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko "Młynówka" w świetle antropologii*, „Materiały Zachodniopomorskie” tom XIII/1967, s. 295 – 337,

Wolnicz-Pawłowska E., *Nazwy wodne dorzecza Warty od źródeł do ujścia Proсны*, Warszawa 2006,

Woźniak Z., Żaki A., *Dalsze elementy zabytkowe grodziska Wietrzno-Bóbrka, pow. Krosno (Polska)*, "Acta Archaeologica Carpathica", tom 1/1958, s. 120-122.

Woźnicka Z., *Stawy*, "Informator Archeologiczny", 1972 tom 1971, s. 195-196.

Woźny J., *Sakralny krajobraz w wierzeniach społeczeństw epoki brązu i wczesnej epoki żelaza* [w:] *Opera ex aere. Studia z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza dedykowane profesorowi Janowi Dąbrowskiemu przez przyjaciół, uczniów i kolegów z okazji siedemdziesięciolecia urodzin*, (red.) M. Mogielnicka – Urban, Warszawa 2008, s. 257-265,

Woźny J., *Cmentarzyska jako miejsca kultu w sakralnym krajobrazie*, [w:] *Funeralia Lednickie. Środowisko pośmiertne człowieka*, (red.) W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, tom 9, Poznań 2007, s. 217-226.

Wrocławski T., *Rozpoznawcze badania archeologiczne na Grodzisku w Jeleniej Górze - Grabarach, stan. 1*, "Skarbiec Ducha Gór. Pismo poświęcone ochronie środowiska naturalnego, zabytków i dorobku kulturowego Kotliny Jeleniogórskiej", tom 3 (19)/2001, s. 14.

Voytovycz L., „*Баварський Географ*” : спроба локалізації слов'янських князівств у IX столітті, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie 2 (6)/2010, s. 42-63,

Voytovycz L., *Княжка доба на Русі (837-1492). Том I*, Львів 2021, s.199 -272

Zaitz E., *Wczesnośredniowieczne grzywny siekieropodobne z Małopolski*, Materiały Archeologiczne 25/1990, s. 142 – 178,

Zaitz E., *Wstępne wyniki badań archeologicznych skarbu grzywien siekieropodobnych z ul. Kanoniczej 13w Krakowie*, „Materiały Archeologiczne” 21/1981, s. 142-178,

Zajączkowski S., M., i, *Opole chropkie i początki Pabianic*, [w:] *Dzieje Pabianic*, Łódź 1963,

Zajączkowski, S. M., *Opole chropkie. Przyczynek do genezy dawnych dóbr pabianickich kapituły krakowskiej*, „Rocznik Łódzki”, tom 5/1961,

Zajączkowski S., *W sprawie plemion Łęczycan i Sieradzan*, „Slavia Antiqua” 4/1953, s. 117-129,

Zajączkowski S., *Podziały plemienne Polski w okresie powstania Polski (Geografia plemienna ziem polskich)* [w:] *Początki Państwa Polskiego. Księga Tysiąclecia. Organizacja polityczna*, tom 1, Poznań 1962, s. 73-109,

Zajączkowski W., *Biskupin wczoraj i dziś*, [w:] *Stan i perspektywy zachowania drewna biskupińskiego* (red.) Z. Babiński, Biskupin 2009, s. 1-32,

Zajewski W., *Czy historycy piszą prawdę*, Kraków, 2015,

Zakrzewski I., *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, tom IV, Poznań 1881,

Zakrzewski S., *Opis grodów i terytoriów z północnej strony Dunaju czyli t.z. Geograf Bawarski*, Lwów 1917,

Zalewska A., *Teoria źródła archeologicznego i historycznego we współczesnej refleksji metodologicznej*, Lublin 2005.

Zawadzki T., *Joachim Lelewel jako badacz dziejów świata starożytnego: próba charakterystyki*, „Przegląd Historyczny” 43/2, 1952, s.177-194,

Zieliński W., Lis P., *Nieznane grodzisko wczesnośredniowieczne w Garbowie, woj. lubelskie*, "Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS w 1987 roku", Lublin 1987, s. 33-38.

Zielonka B., *Naczynie i ostroga z ciałopalnego grobu wczesnośredniowiecznego z miejscowości Zamczysko, pow. Bydgoszcz*, „Wiadomości Archeologiczne” tom 2/1959, s. 400

Zielonka B., *Powiat tucholski w świetle zabytków archeologicznych*, [w:] *Tuchola - zarys monograficzny*, (red.) J. Wojtowicz, Toruń 1962, s.19-43,

Zielonka B., *Zabytki archeologiczne województwa bydgoskiego*, Bydgoszcz 1959,

Zielonka B., *Zarys dziejów polskich badań archeologicznych na ziemiach województwa bydgoskiego*, "Rocznik Muzeum w Toruniu", tom 1 nr 3/1963, s. 9-42.

Zielonka B., *Zarys dziejów polskich badań archeologicznych na ziemiach województwa bydgoskiego*, "Rocznik Muzeum w Toruniu", tom 1 nr 3/1963, s. 9-42.

Ziółkowski J., *Antropologia kulturowa i społeczna*, „Przegląd Antropologiczny” tom 52, zeszyt 1-2/1988, s. 35-54

Živković T., Crnčević D., Bulić D., Petrović V., Cvijanović I., Radovanović B., *The world of the Slavs. Studies on the East, West and South Slavs: Civitas, Oppidas, Villas and Archeological Evidence (7th to 11th Centuries AD)*, Belgrade 2013,

Zoll – Adamikowa H., *Małopolskie cmentarzyska z X – XIII wieku a kwestia recepcji chrześcijaństwa w Polsce*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, Rocznik 15(1)/1967, s.41-54

Zoll – Adamikowa H., *Próba periodyzacji wczesnośredniowiecznych praktyk pogrzebowych w Polsce*, „Archeologia Polski” tom XVI/ 1971, s. 541-556

Zoll – Adamikowa H., *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska ciałopalne Słowian na terenie Polski. Część II. Analiza, Wnioski*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1979,.

Zoll – Adamikowa H., *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska ciałopalne Słowian na terenie Polski cz. I - źródła*, , Wrocław 1979, s. 43,

Zoll – Adamikowa H., *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska rzędowe Małopolski. Część II. Analiza*, „Prace Komisji Archeologicznej”, tom 11, Wrocław 1971b,

Zoll-Adamikowa H., *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska ciałopalne Słowian na terenie Polski. Cz. I. Źródła*, Wrocław 1975,

Zwolski E., *Kasjodor i Jordanes. Historia gocka, czyli scytyjska Europa*, Lublin 1984,

Żaki A., *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej*, Kraków 1974,

Żaki A., *Badania archeologiczne na terenie Krakowa w 1955 r.*, "Sprawozdania Archeologiczne", tom 4/1957, s. 142-150.

Żaki A., *Badania archeologiczne na Wawelu w r. 1950*, "Ochrona zabytków", tom 4 nr 1-2/1951, s. 32-38.

Żaki A., *Badania grodziska Wietrzno-Bóbrka, pow. Krosno, w 1954 r.*, "Sprawozdania Archeologiczne", 1956 tom 2, s. 112-128.

Żaki A., *Badania nad przedlokacyjnym Krakowem w 1962 roku (seria X)*, "Sprawozdania Archeologiczne", tom 17/1965, s. 278-287.

Żaki A., *Badania nad przedlokacyjnym Krakowem w latach 1965-1969 (seria XIII i XIV)*, "Sprawozdania Archeologiczne", tom 24/1972, s. 243-251.

Żaki A., *Grodzisko wiślańskie w Jadownikach Podgórnym, powiat Brzesko*, "Acta Archaeologica Carpathica", tom 11/1969, s. 130-132.

Żaki A., *Grodzisko z w. XIII w Braciejowej, pow. Dębica*, "Acta Archaeologica Carpathica", tom 11/1969, s. 134-135.

Żaki A., *Karpacka Ekspedycja Archeologiczna w latach 1951-1955*, "Sprawozdania Archeologiczne", tom 5/1959, s. 204.

Żaki A., *Karpacka Ekspedycja Archeologiczna w r. 1957*, "Acta Archaeologica Carpathica", tom 1/1958, s. 159.

Żaki A., Koziół S., Niżnik J., *Badania nad przedlokacyjnym Krakowem w latach 1958-1961 (seria VI-IX)*, "Sprawozdania Archeologiczne", tom 15/1963, s. 336-351.

Żaki A., *O grodzie w Sielnicy (Pawłokomie) i innych warowniach małopolskich*, "Z Otchłani Wieków", tom 22/1953, s. 93-94.

Żaki A., *Pradzieje Małopolski w świetle badań i wykopalisk*, "Z Otchłani Wieków", tom 19/1950, s. 120-130.

Żaki A., *Sprawozdanie z prac badawczych prowadzonych w Wietrznie-Bóbrce pow. Krosno i okolicy*, "Przegląd Zachodni", numer 11-12/1951, s. 499-509.

Żaki A., *Wietrznów - wczesnośredniowieczny gród graniczny w świetle badań 1952-1953*, "Wiadomości Archeologiczne", 1957 tom 24/1957, s. 1-36.

Żaki A., *Zawada Lanckorońska. Badania 1967*, "Informator Archeologiczny", 1968 tom 2, s. 304.

Żółtowska M. E., *Potocki Jan h. Pilawa, krypt. i ps.: J.P., Graf von *** M.L.C.J.P.; (1762–1815)*. [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, T. XXVIII/1, zeszyt 116. Wrocław, 1984, s. 36-42,

Żurek J., *Pradzieje Ziemi Wieluńskiej*, Wieluń 1936,

Żurowski J., *Sprawozdanie Urzędu Konserwatorskiego na Okręg Krakowski*, "Wiadomości Archeologiczne", tom 6/1921, s. 170.

Żurowski J., *Sprawozdanie z działalności Państwowego Konserwatora Zabytków Przedhistorycznych Okręgu Zachodnio-Małopolskiego i Śląskiego za lata 1924-1926*, "Wiadomości Archeologiczne", tom 10/1929, s. 217.

Żurowski K., Mikołajczyk G., *Sprawozdanie z badań kurhanu we wsi Husynne, powiat chrobieszowski w 1954 roku*, „Sprawozdania Archeologiczne” tom I/1955 s. 251 – 269,

Żurowski T. *Trepcza, grodzisko pod Sanokiem*, „Światowit” , tom 21/1955, s. 324-330.